

Senat
Rzeczypospolitej Polskiej
VIII kadencja



Odpowiedzi

na oświadczenia złożone przez senatorów
na 68. posiedzeniu Senatu

Warszawa
2015 r.

SPIS TREŚCI

ODPOWIEDZI NA OŚWIADCZENIA

złożone na 68. posiedzeniu Senatu:

senator Anny Aksamit	7
senatora Przemysława Błaszczyka.....	9
senatorów Leszka Czarnobaja, Kazimierza Kleiny, Janusza Sepioła oraz Witolda Sitarza.....	21
senatora Roberta Dowhana.....	24
senatora Stanisława Gogacza.....	26
senatorów Stanisława Gorczyca, Stanisława Hodorowicza oraz Leszka Czarnobaja.....	31
senatorów Jana Marii Jackowskiego, Kazimierza Jaworskiego, Marka Martynowskiego, Roberta Mamąta, Doroty Czudowskiej, Mieczysława Gila, Grzegorza Biereckiego oraz Wojciecha Skurkiewicza	33
senatorów Jana Marii Jackowskiego, Grzegorza Biereckiego, Alicji Zając, Stanisława Koguta, Zdzisława Pupy, Bohdana Paszkowskiego, Jarosława Rusieckiego, Kazimierza Jaworskiego, Marka Martynowskiego, Bogdana Pęka, Roberta Mamąta, Doroty Czudowskiej, Mieczysława Gila, Janiny Sagatowskiej, Grzegorza Czeleja, Stanisława Gogacza, Jerzego Chróścikowskiego, Michała Seweryńskiego, Kazimierza Wiatra oraz Wojciecha Skurkiewicza	35
senatora Stanisława Jurcewicz	42
senatora Macieja Klimy.....	45
senatora Ryszarda Knosali.....	51
senatorów Marii Koc, Krzysztofa Słonia oraz Jana Marii Jackowskiego	58
senatorów Roberta Mamąta, Grzegorza Wojciechowskiego, Przemysława Błaszczyka, Bogdana Pęka, Jana Marii Jackowskiego oraz Wojciecha Skurkiewicza	68
senatorów Roberta Mamąta, Grzegorza Wojciechowskiego, Wiesława Dobkowskiego, Jana Marii Jackowskiego, Mieczysława Gila oraz Wojciecha Skurkiewicza.....	70
senatorów Marka Martynowskiego, Wiesława Dobkowskiego, Roberta Mamąta, Jana Marii Jackowskiego, Marii Koc, Doroty Czudowskiej, Mieczysława Gila oraz Wojciecha Skurkiewicza	74
senatorów Marka Martynowskiego, Bohdana Paszkowskiego, Zdzisława Pupy, Jarosława Rusieckiego,	

Jana Marii Jackowskiego, Kazimierza Jaworskiego, Janiny Sagatowskiej, Kazimierza Wiatra, Michała Seweryńskiego, Jerzego Chróścikowskiego, Stanisława Gogacza oraz Grzegorza Czeleja	81
senatorów Marka Martynowskiego, Grzegorza Wojciechowskiego, Krzysztofa Słonia, Roberta Mamąta, Bohdana Paszkowskiego, Zdzisława Pupy, Jarosława Rusieckiego, Stanisława Koguta, Alicji Zając, Macieja Klimy, Jana Marii Jackowskiego, Janiny Sagatowskiej, Mieczysława Gila, Stanisława Gogacza, Kazimierza Wiatra, Michała Seweryńskiego, Jerzego Chróścikowskiego, Grzegorza Biereckiego oraz Grzegorza Czeleja	86
senatora Rafała Muchackiego	88
senatora Andrzeja Pająka	91
senatorów Andrzeja Pająka, Bogdana Pęka oraz Jana Marii Jackowskiego	95
senatorów Andrzeja Pająka, Wiesława Dobkowskiego oraz Jana Marii Jackowskiego	102
senatora Andrzeja Persona.....	105
senatora Mariana Poślednika.....	109
senatorów Zdzisława Pupy, Grzegorza Wojciechowskiego, Marka Martynowskiego, Roberta Mamąta, Bohdana Paszkowskiego, Jarosława Rusieckiego, Jana Marii Jackowskiego, Marii Koc, Kazimierza Jaworskiego, Janiny Sagatowskiej, Doroty Czudowskiej, Mieczysława Gila, Grzegorza Biereckiego, Kazimierza Wiatra, Michała Seweryńskiego, Jerzego Chróścikowskiego, Stanisława Gogacza oraz Grzegorza Czeleja	111
senatora Jana Rulewskiego	113
senatora Wojciecha Skurkiewicza	115
senatora Andrzeja Szewińskiego	121
senatorów Grzegorza Wojciechowskiego, Andrzeja Matusiewicza oraz Jana Marii Jackowskiego	124
senatorów Grzegorza Wojciechowskiego, Bogdana Pęka, Jana Marii Jackowskiego oraz Mieczysława Gila.....	128
senatorów Grzegorza Wojciechowskiego, Jana Marii Jackowskiego, Janiny Sagatowskiej oraz Doroty Czudowskiej	131
senator Alicji Zając	136

68. POSIEDZENIE SENATU

(9 stycznia 2015 r.)

Oświadczenie senator Anny Aksamit

skierowane do minister infrastruktury i rozwoju Marii Wasiak

Jednym z najważniejszych szlaków komunikacyjnych na Mazowszu jest droga krajowa nr 61 obsługująca międzynarodowy ruch tranzytowy w kierunku Litwy, Łotwy i Estonii oraz krajowy ruch tranzytowy pomiędzy województwami mazowieckim i podlaskim, a także ruch w kierunku Warmii i Mazur. Droga krajowa nr 61 obsługująca także ruch lokalny mieszkańców powiatów legionowskiego, nowodworskiego oraz pułtuskiego, wyprowadza ruch ze stolicy w stronę Augustowa i dalej na Litwę. Jest ona ujęta w różnych wariantach jako część transeuropejskiego szlaku komunikacyjnego Via Baltica, czyli drogi ekspresowej biegnącej z Warszawy do Tallina w Estonii.

W ramach przebudowy drogi krajowej nr 61 na terenie powiatu legionowskiego poczyniono inwestycje na łączną kwotę przekraczającą 400 milionów zł. Wybudowano dotychczas obwodnicę Jabłonna i Serocka, odcinek dwujezdniowej drogi od Jabłonna do zjazdu z wiaduktu kolejowego w Legionowie oraz odcinek dwujezdniowej drogi przez Zegrze. Brak spójności sieci drogowej pomiędzy zmodernizowanymi odcinkami powoduje, że inwestycje te nie spełniają w pełni swojej funkcji, a w mieście Legionowie notorycznie tworzą się zatory drogowe, zarówno w stronę Warszawy, jak i Augustowa.

Kluczową inwestycją, jeżeli chodzi o zwiększenie płynności ruchu na drodze krajowej nr 61 pomiędzy Warszawą a Jeziorem Zegrzyńskim jest budowa trzeciego odcinka przejścia przez Legionowo pomiędzy wybudowanym już wiaduktem biegnącym nad linią kolejową nr 9 a granicą miasta. Jest to ostatni niezmodernizowany odcinek drogi krajowej nr 61 znajdujący się w granicach miasta Legionowa.

Przebudowa omawianego odcinka ma polegać na poszerzeniu jezdni do dwóch pasów ruchu w każdą stronę oraz na przebudowie skrzyżowań. Inwestycja ta została ujęta w poz. 27 w załączniku nr 1a do Programu Budowy Dróg Krajowych na lata 2011–2015. Według kosztorysu Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad koszt omawianego odcinka o długości 1,6 km wynosi około 90 milionów zł. Zezwolenie na realizację wymienionego odcinka drogi krajowej nr 61 wojewoda mazowiecki wydał w dniu 31 stycznia 2012 r. Nadał on tej decyzji rygor natychmiastowej wykonalności, jednakże inwestycja nie została rozpoczęta. W dniu 23 maja 2014 r. wymieniony odcinek drogi krajowej wizytował wiceminister Zbigniew Rynasiewicz z Ministerstwa Infrastruktury i Rozwoju, który zadeklarował wygospodarowanie w Krajowym Funduszu Drogowym środków na modernizację drogi już w 2015 r.

Ze względu na przedstawioną sytuację oraz prowadzone obecnie konsultacje publiczne nad projektem Programu Budowy Dróg Krajowych na lata 2014–2023 zwracam się do Pani Minister z uprzejmą prośbą o podjęcie działań zmierzających do jak najszybszego rozpoczęcia trzeciego etapu przebudowy drogi krajowej nr 61 biegnącej przez Legionowo.

Łączę wyrazy szacunku
Anna Aksamit

Odpowiedź

Warszawa, 10 lutego 2015 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

odpowiadając na Pana pismo z dnia 19 stycznia 2015 r. (znak: BPS/043-68-2901/15), przy którym przekazano oświadczenie senator Anny Aksamił złożone podczas 68. posiedzenia Senatu RP w dniu 9 stycznia 2015 r. w sprawie drogi krajowej nr 61 na terenie powiatu legionowskiego, uprzejmie przekazuję wyjaśnienia w sprawie.

W pierwszej kolejności chciałbym wyrazić wdzięczność za zabranie przez Panią senator głosu w dyskusji na temat kształtu *Programu Budowy Dróg Krajowych na lata 2014–2023*, którego konsultacje z udziałem społeczeństwa, podmiotów gospodarczych, władz jednostek samorządu terytorialnego oraz przedstawicieli Parlamentu właśnie dobiegły końca. Chciałbym potwierdzić, że do Ministerstwa Infrastruktury i Rozwoju wpłynęło bardzo wiele wniosków i uwag dotyczących umieszczenia w projekcie *Programu* nowych inwestycji drogowych. Uwagi w sprawie przedmiotowej inwestycji stanowią jedną z najliczniejszych grup. Obecnie nasze prace skupiają się na analizie zgłoszonych postulatów. Chcę zapewnić Panią senator, że Ministerstwo dołoży wszelkich starań, aby uwzględnić w możliwie największym stopniu wszystkie uwagi i opinie, mając przy tym na uwadze priorytety rozwojowe kraju oraz dostępne środki finansowe.

Wnioskowana przez Panią senator inwestycja nie znalazła się w projekcie *Programu* z uwagi na wcześniej określone priorytety w zakresie rozwoju dróg krajowych oparte na dokumentach strategicznych i programowych (*Strategia Rozwoju Kraju 2020. Aktywne Społeczeństwo, Konkurencyjna Gospodarka, Sprawne Państwo* oraz *Strategia Rozwoju Transportu do 2020 r. (z perspektywą do 2030 r.)*), dla których *Program* jest dokumentem o charakterze wdrożeniowym. Dodatkowo, Ministerstwo jest ograniczone nieprzekraczalnym limitem finansowanym na nowe zadania inwestycyjne oraz ustalonym na podstawie obiektywnych kryteriów rankingiem ciągów drogowych ustalonym w *Dokumencie Implementacyjnym do Strategii Rozwoju Transportu do 2020 r. (z perspektywą do 2030 r.)*, który warunkuje przyznawanie dofinansowania unijnego i obejmuje całą sieć autostrad i dróg ekspresowych (m.in. nowy przebieg *Via Baltica*, czyli S61). Z powyższych względów, w projekcie *Programu* przedłożonego do konsultacji publicznych, ten odcinek dk 61 nie znalazł się na liście zadań przewidzianych do realizacji.

Pragnę raz jeszcze zapewnić, że poruszone w oświadczeniu Pani senator problemy traktowane są z najwyższą uwagą. Ich satysfakcjonujące rozwiązanie jest elementem szerszych działań podejmowanych przez Ministerstwo Infrastruktury i Rozwoju mających na celu budowę w Polsce spójnego i nowoczesnego systemu dróg krajowych zapewniającego efektywne funkcjonowanie drogowego transportu osobowego i towarowego.

Z poważaniem

MINISTER
z up. Zbigniew Rynasiewicz
Sekretarz Stanu

Oświadczenie senatora Przemysława Błaszczyka

skierowane do pełniącej obowiązki generalnego dyrektora dróg krajowych i autostrad
Ewy Tomali-Boruckiej

Szanowna Pani Dyrektor!

W związku ze złożeniem przez GDDKiA Oddział w Lublinie w dniu 1 grudnia 2014 r. oświadczenia o odstąpieniu od umowy nr GDDKiA-O/LU-R2mk/B-obw. Hrubieszowa/11 z dnia 21 lipca 2011 r. wobec firmy Dromet Sp. z o.o. w Częstochowie zwracam się prośbą o wskazanie przyczyn odstąpienia od umowy przez zamawiającego oraz wyjaśnienie, czy, zgodnie z prośbą wykonawcy, zamawiający dopuszcza możliwość kontynuacji współpracy z Dromet Sp. z o.o. w Częstochowie w celu ukończenia realizacji zamówienia, a jeśli tak, to na jakich warunkach.

Należy zwrócić uwagę na to, iż Dromet Sp. z o.o. jest rodzinną spółką zatrudniającą około stu pracowników, której wspólnicy solidarnie poręczyli własnym majątkiem za wszelkie zobowiązania spółki względem STU Ergo Hestia SA w Sopocie z tytułu umowy o gwarancję ubezpieczeniową należącego wykonania umowy przez Dromet Sp. z o.o. Brak możliwości kontynuacji i zakończenia zamówienia przez Dromet Sp. z o.o. spowoduje upadłość spółki, pozbawi miejsc pracy zatrudnionych w niej pracowników oraz środków finansowych ich rodziny, jak również wpłynie negatywnie na sytuację majątkową osób, które poręczyły za zobowiązania spółki.

Zgodnie z posiadanymi przeze mnie informacjami, Dromet Sp. z o.o. w Częstochowie podjęła się kontynuacji i realizacji zamówienia na budowę obwodnicy miasta Hrubieszowa w ciągu drogi krajowej nr 74 Janów Lubelski – granica państwa od km 0+000 (istn. km 320+579) do km 9+269,28 (istn. km 329+270), po tym jak konsorcjum, w skład którego wchodziła również firma Dromet Sp. z o.o., odstąpiło od umowy, oraz gdy wobec lidera konsorcjum, firmy Hak Construction Sp. z o.o., oraz członka konsorcjum Cardio-Mosty Sp. z o.o. zostały złożone wnioski o ogłoszenie upadłości. Dromet Sp. z o.o. w Częstochowie, przejmując realizację zamówienia, działała w dobrej wierze w ścisłej współpracy z dyrektorem GDDKiA Oddział Lublin po ustaleniu z oddziałem, że spółka będzie odpowiadać za prowadzenie budowy oraz wszelkie zobowiązania powstałe po dniu przejęcia, to jest od dnia 5 listopada 2012 r., oraz że dokonane przez inżyniera kontraktu w dniu 18 października 2012 r. korekty obmiaru nie będą miały wpływu na przyszłe płatności za roboty zrealizowane przez firmę Dromet Sp. z o.o., a o zwrot nienależnie pobranej kwoty GDDKiA Oddział w Lublinie wystąpi z roszczeniem do firm Hak Construction Sp. z o.o. oraz Cardio-Mosty Sp. z o.o.

Dromet Sp. z o.o. stawia szereg zarzutów dotyczących nieprawidłowego postępowania zamawiającego, poczynszony od błędów w dokumentacji projektowej, przez niewłaściwe postępowanie w związku z wypłacaniem wynagrodzenia firmie Hak Construction Sp. z o.o. (wynagrodzenie w kwocie 5 236 974,57 zł netto miało być wypłacone za niewykonane prace; wynagrodzenie wypłacano bezpośrednio spółce, pomimo wiedzy zamawiającego o zaległościach w płatnościach na rzecz podwykonawców i o utracie płynności finansowej przez spółkę; wynagrodzenie wypłacono za roboty zrealizowane w sierpniu 2012 r., pomimo braku kart obmiarowych) oraz podwykonawcom w dniach 7 listopada 2012 r. i 14 listopada 2012 r. z pominięciem Dromet Sp. z o.o. jako jedyne go już wówczas wykonawcy, po brak bieżącego (comiesięcznego) rozpatrywania i wypłacania zwrotu ponoszonych kosztów ogólnych i kosztów zarządu, nieregulowanie płatności chociażby za wykonane plantowanie skarp nasypu, brak woli współpracy po stronie zamawiającego, w wyniku czego doszło do bezzasadnego obciążenia Dromet Sp. z o.o. karami umownymi i kosztami wynagrodzenia wypłaconego bezpośrednio podwykonawcom, spowolnienia wykonania kontraktu, znacznych zaległości finansowych po stronie Dromet Sp. z o.o., które uniemożliwiły terminową realizację kontraktu.

Wobec powagi stawianych zarzutów bardzo proszę GDDKiA o ustosunkowanie się do nich.

Z poważaniem
Przemysław Błaszczyk

**Odpowiedź
DYREKTORA ODDZIAŁU
GENERALNEJ DYREKCJI
DRÓG KRAJOWYCH I AUTOSTRAD
w LUBLINIE**

Lublin, 10 lutego 2015 r.

Marszałek Senatu RP

Szanowny Panie Marszałku,

w odpowiedzi na Oświadczenie złożone przez senatora Przemysława Błaszczyka na 68. posiedzeniu Senatu w dniu 9 stycznia 2015 r., Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad Oddział w Lublinie informuje jak niżej.

Pismem znak GDDKiA-0/LU-14-rf/4455/Hrubieszów/41/14 z dnia 1 grudnia 2014 r. GDDKiA Oddział w Lublinie, jako Zamawiający, przekazał firmie Dromet sp. z o.o., jako Wykonawcy, oświadczenie o odstąpieniu od niewykonanej części umowy nr GDDKiA-0/LU-R2mk/B-obw.Hrubieszowa/11 z dnia 21 lipca 2011 r. „Budowa obwodnicy Hrubieszowa w ciągu drogi krajowej nr 74 Janów Lubelski – granica państwa od km 0+000 (istn. km 320+579) do km 9+269,28 (istn. km 329+270) zmienionej aneksami Nr 1 z dnia 11.04.2013 r., Nr 2 z dnia 21.11.2013 r. oraz Nr 3 z dnia 19.09.2014 r. z przyczyn leżących po stronie Wykonawcy.

Jak uzasadnił Zamawiający w swoim piśmie, odstąpienie od umowy wypełniało przede wszystkim ustawowe przesłanki odstąpienia od umowy określone w kodeksie cywilnym w szczególności w art. 635 w związku z art. 656 uprawniające Zamawiającego do podjęcia takiej decyzji, bowiem Wykonawca nie wykonał przedmiotu umowy w umówionym terminie. Mając na uwadze okoliczności wskazane w dalszej treści uzasadnienia nie ulega wątpliwości, że Wykonawca nie wypełnił swoich zobowiązań umownych oraz tak dalece opóźnił się, że nie ukończył Kontraktu w czasie umówionym. Dodatkowo odstąpienie od umowy znalazło swoje uzasadnienie również w treści art. 491 kodeksu cywilnego, co wynika z następujących okoliczności faktycznych i prawnych.

W dniu 24 października 2014 r. Zamawiający za pismem nr GDDKiA-O/LU-14-rf/4455/Hrubieszów/35/14 wyznaczył Wykonawcy dodatkowy 10-dniowy termin na wykonanie określonego asortymentu prac z zastrzeżeniem, że bezskuteczny upływ wyznaczonego terminu będzie uprawniał Zamawiającego do odstąpienia od umowy. Wykonawca nie dotrzymał wyznaczonego terminu i zakresu prac, o których mowa w ww. piśmie nie wykonał. Podstawy do odstąpienia od umowy mogą być uznane za uzasadnione również w świetle art. 492 kodeksu cywilnego.

Niezależnie od powyższych okoliczności, zaistniały przesłanki do odstąpienia od Kontraktu z przyczyn leżących po stronie Wykonawcy wynikające z niewywiązywania się z zawartej umowy.

Wykonawca pomimo wielokrotnego wzywania do zwiększenia zaangażowania i nadrobienia zaległości nie realizował robót zgodnie z harmonogramem oraz nie wywiązywał się z zobowiązań określonych w umowie. W ocenie Zamawiającego w całym okresie realizacji Kontraktu zaangażowanie Wykonawcy było niewystarczające do jego zakończenia w umówionym terminie. Potencjał zaangażowany przez Wykonawcę, w tym sprzętowo-kadrowy do realizacji robót był niewystarczający, co zostało udokumentowane raportami sporządzanymi zarówno przez Wykonawcę jak i Inżyniera sprawującego nadzór na budowie w imieniu Zamawiającego. Pomimo braku przeszkód w prowadzeniu robót, zaangażowana ilość zasobów była ilością absolutnie niewystarczającą i świadcząca o braku możliwości i zdolności Wykonawcy do wykonania robót objętych umową i rażąco odbiegała od założeń jakie sam Wykonawca przyjął w harmonogramie robót. Wykonawca pomimo sprzyjających warunków atmosferycznych nie wykorzystywał należycie tego okresu do nadrobienia zaległości w realizacji kontraktu. Zamawiający wielokrotnie w czasie trwania Kontraktu wzywał Wykonawcę do zwiększenia tempa robót i nadrobienia zaległości oraz wyznaczał ko-

lejne terminy na wykonanie planowanych zakresów robót. Wykonawca nie wykonał zakreślonych przez Zamawiającego robót i nie nadrabiał zaległości, lecz pogłębiał zaległości i opóźnienia w ich realizacji, co zostało potwierdzone przez Inżyniera w pismach kierowanych do Wykonawcy.

Mając powyższe na względzie, Zamawiający uznał, iż odstąpienie od umowy z Wykonawcą na podstawie Warunków Kontraktowych jest w pełni uzasadnione.

1. Uprawnienie Zamawiającego do odstąpienia od Kontraktu na podstawie Subklauzuli 15.2 lit. b „porzuca Roboty lub w inny sposób otwarcie okazuje swój zamiar niekontynuowania wykonywania swoich zobowiązań według Kontraktu, przez co należy rozumieć w szczególności nierespektowanie wezwań i powiadomień Inżyniera lub Zamawiającego”. Zgodnie z Kontraktem wykonanie zamówienia ustalono na dzień 26 października 2014 r. Na dzień odstąpienia od umowy zaawansowanie rzeczowe branży drogowej wyniosło około 57%.

Wobec notorycznego nierespektowania przez Wykonawcę Harmonogramu robót i okazywania zamiaru niekontynuowania swoich zobowiązań według Kontraktu, Zamawiający i Inżynier kierowali do Wykonawcy liczne wystąpienia wzywające do respektowania zobowiązań kontraktowych i realizacji robót zgodnie z harmonogramem. Jednocześnie Zamawiający lub Inżynier informował Wykonawcę, że w przypadku niezastosowania się do Wezwań i dalszego otwartego okazywania zamiaru niekontynuowania robót oraz bez rozsądnego usprawiedliwienia uchylania się od prowadzenia robót zgodnie z Subklauzulą 8.1 Warunków Kontraktu, Zamawiający uprawniony będzie na podstawie Subklauzuli 15.2 w powiązaniu z Subklauzulą 15.1 Warunków Kontraktu do odstąpienia od Kontraktu z winy Wykonawcy i naliczenia zgodnie z Subklauzulą 8.7 lit. b) kary umownej w wysokości 15% Zaakceptowanej Kwoty Kontraktowej, określonej w Subklauzuli 1.1.4.1 Warunków Kontraktu.

Wykonawca nie zastosował się do żadnego z ww. Wezwań do poprawienia i Powiadomień o okolicznościach mających wpływ na realizację kontraktu, o czym świadczy stopień realizacji robót i podsumowanie Wezwania do poprawienia z dnia 3 września 2014 r. Wykonawca nie realizował robót w przewidzianym Kontraktem czasie pracy (tj. od poniedziałku do soboty w godz. 6.00–22.00). Wykonawca wielokrotnie był wzywany do zwiększenia kontroli i nadzoru nad realizacją prac oraz koordynacji prac przez podwykonawców. Wykonawca był na bieżąco informowany o stwierdzonych niezgodnościach w wykonanych robotach m.in. poprzez przekazywanie comiesięcznych tabel monitoringowych z wynikami badań wykonanymi przez laboratorium Zamawiającego na zlecenie Inżyniera Kontraktu. Mimo wielokrotnych upomnień i wezwań kierowanych pod adresem Wykonawcy o zwiększenie kontroli nad realizacją robót i realizacji robót zgodnie z wymaganiami specyfikacji technicznych i dokumentacji projektowej, Wykonawca nie potrafił wyeliminować niezgodności w realizowanych robotach, o czym świadczą kolejne tabele dokumentujące jakość robót oraz liczne protokoły niezgodności wystawiane przez Inżyniera Kontraktu.

Wykonawca nie stosował się także do postanowień Kontraktu w zakresie uprzedniego zgłaszania Inżynierowi materiałów przeznaczonych do robót, czym niejednokrotnie doprowadzał do wstrzymania robót lub opóźnień w realizacji robót. Ponadto, niektóre z działań Wykonawcy polegające na załączaniu do dokumentów odbiorowych wyników badań materiałów pochodzących z innego źródła doprowadziły do sporów sądowych z jednym z Podwykonawców robót oraz złożenia przez Podwykonawcę zawiadomienia do Prokuratury. Nie odnosząc się do zasadności roszczeń Podwykonawcy, należy jednoznacznie wskazać, że takie działania Wykonawcy dały podstawy do roszczeń kierowanych pod jego adresem przez Podwykonawcę i w konsekwencji roszczeń kierowanych również do Zamawiającego tyt. solidarnej odpowiedzialności. Skutków tych roszczeń nie sposób przewidzieć z uwagi na toczące się postępowanie sądowe.

Wykonawca nie potrafił zorganizować i zapewnić odpowiednich zasobów w zakresie produkcji mieszanek mineralno-asfaltowych, a w szczególności zapewnić wytwórni mas bitumicznych zdolnej do wyprodukowania wymaganych kontraktem ilości mas bitumicznych. Długotrwały proces uzgodnień pomiędzy Wykonawcą a podmiotami zainteresowanymi współpracą z Wykonawcą znacznie odsuwał w czasie rozpoczęcie realizacji robót nawierzchniowych. Na domiar złego, nawet gdy Wykonawca uporał się

już ze zorganizowaniem wytwórni mas bitumicznych lub podpisał stosowną umowę podwykonawczą, to nie potrafił zapewnić odpowiednich ilości produkcyjnych i ciągłości tych prac. Wielkokrotne monity personelu Inżyniera Kontraktu jak i Zamawiającego w tej sprawie nie przynosiły spodziewanych efektów. W okresie dwóch ostatnich wezwań do poprawienia, ilość wykonanych odcinków warstw bitumicznych oscylowała na poziomie około 5% do 10% tego, co powinno być wykonane w celu nadrobienia opóźnień i ukończenia kontraktu w terminie. Dienne ilości były na tyle małe, że długość odcinków realizowanych często nie przekraczała 300 m, co również ma lub może mieć negatywny wpływ na trwałość konstrukcji nawierzchni. Całkowicie niezrozumiałym dla Zamawiającego był fakt, iż w okresie wezwań do poprawienia Wykonawca nie zapewnił ciągłości produkcji mieszanek mineralno-asfaltowych, co skutkowało realizacją robót bitumicznych tylko przez kilka dni w skali całego miesiąca. Takie zaangażowanie w realizację kluczowych dla kontraktu robót przy posiadanych, zgromadzonych materiałach wsadowych do produkcji mas było jawną oznaką niekontynuowania wykonywania swoich zobowiązań według Kontraktu, w tym w szczególności wezwań Inżyniera i Zamawiającego.

Mając powyższe na względzie, Zamawiający uznał, iż odstąpienie od umowy z Wykonawcą na podstawie Subklauzuli 15.2 lit. b „porzuca Roboty lub w inny sposób otwarcie okazuje swój zamiar niekontynuowania wykonywania swoich zobowiązań według Kontraktu, przez co należy rozumieć w szczególności nierespektowanie wezwań i powiadomień Inżyniera lub Zamawiającego” jest w pełni uzasadnione.

2. Uprawnienie Zamawiającego do odstąpienia od Kontraktu na podstawie Subklauzuli 15.2 lit. c „bez rozsądnego usprawiedliwienia uchyla się od (i) prowadzenia Robót zgodnie z Klauzulą 8 (Rozpoczęcie, opóźnienie i zawieszenie)”. Zgodnie z Kontraktem, Wykonawca zobowiązany był rozpocząć realizację Robót tak szybko, jak jest to rozsądnie możliwe po Dacie Rozpoczęcia i następnie prowadzić Roboty z należytym pośpiechem i bez opóźniania. Wykonawca zobowiązany był ukończyć całość Robót w ciągu Czasu na Ukończenie. Wykonawca był związany zatwierdzonym harmonogramem. Nieprzestrzeganie, z przyczyn leżących po stronie Wykonawcy, zatwierzonego harmonogramu stanowiło naruszenie Warunków Kontraktu.

Wykonawca niejednokrotnie deklarował, iż podejmie działania mające na celu przyspieszenie, poprawę wydajności, nadrobienie zaległości, przedłożenie do akceptacji kluczowych materiałów, technologii, projektów, po czym uprzednio deklarowane terminy bez żadnych uzasadnionych przyczyn i bez podstaw kontraktowych wydłużał i zmieniał. Znamienny jest również fakt, iż do dnia odstąpienia od umowy, Wykonawca nie uporał się z zapewnieniem źródeł poboru materiałów do budowy nasypów, w tym odpowiedniej wielkości dostaw. Brak zaangażowania Wykonawcy, przy jednoczesnym braku przeszkód kontraktowych w realizacji robót (o czym świadczą m.in. zapisy raportów miesięcznych Wykonawcy, w których Wykonawca stwierdza, iż nie napotkał w danym okresie rozliczeniowym problemów uniemożliwiających prowadzenie robót) był wielokrotnie wykazywany m.in. w powiadomieniach o okolicznościach mających wpływ na realizację inwestycji i Wezwaniach do poprawienia. W powiadomieniach tych szczegółowo wykazywano powstałe z winy Wykonawcy opóźnienia i wzywano do wyeliminowania ich przyczyn.

Mając powyższe na względzie, Zamawiający uznał, iż odstąpienie od umowy z Wykonawcą na podstawie Subklauzuli 15.2 lit. c „bez rozsądnego usprawiedliwienia uchyla się od (i) prowadzenia Robót zgodnie z Klauzulą 8 (Rozpoczęcie, opóźnienie i zawieszenie)” jest w pełni uzasadnione.

W świetle powyższych okoliczności, Zamawiający nie widzi możliwości kontynuacji Kontraktu przez dotychczasowego Wykonawcę. Zamawiający w celu ukończenia inwestycji, ogłosił w dniu 21 stycznia 2015 r. przetarg nieograniczony na kontynuację kontraktu.

Bezspornym jest, iż roboty budowlane były z winy Wykonawcy tak dalece opóźnione, iż nie było możliwym ukończenie kontraktu ani w terminie umówionym ani nawet w terminie deklarowanym przez Wykonawcę tj. czerwiec 2015 r. Poza tym nie było absolutnie żadnych podstaw do wydłużenia Czasu na Ukończenie a kary umowne tyt. zwłoki w realizacji kontraktu liczone do końca czerwca 2015 r. (nowy termin deklarowany przez Wykonawcę) wyniosłyby około 7 mln zł.

Należy podkreślić, że GDDKiA działa w warunkach wolnego rynku. Jedną z naczelnych zasad jest zasada równego traktowania wykonawców, która oznacza jednakowe traktowanie wykonawców na każdym etapie postępowania, bez stosowania przywilejów, ale także i środków dyskryminujących wykonawców ze względu na ich właściwości. Jej przestrzeganie polega na stosowaniu jednej miary do wszystkich wykonawców znajdujących się w tej samej lub podobnej sytuacji, nie zaś na jednakowej ocenie wykonawców. Wybór wykonawcy na realizację przedmiotowej inwestycji drogowej odbył się na podstawie oraz zgodnie z obowiązującymi w tym zakresie przepisami prawa. W trakcie realizacji poszczególnych zadań przez firmę Dromet wystąpiły trudności, które spowodowały konieczność podjęcia przez GDDKiA zdecydowanych działań mających na celu doprowadzenie do zakończenia rozpoczętych zadań inwestycyjnych i zabezpieczenie interesów Skarbu Państwa.

Umowa pn. „Budowa obwodnicy Hrubieszowa w ciągu drogi krajowej nr 74 Janów Lubelski – granica państwa od km 0+000 (istn. km 320+579) do km 9+269,28 (istn. km 329+270)” została podpisana w wyniku rozstrzygnięcia postępowania o udzielenie zamówienia publicznego w trybie przetargu nieograniczonego. Zamawiający Skarb Państwa Generalny Dyrektor Dróg Krajowych i Autostrad w dniu 21.07.2011 roku zawarł umowę z konsorcjum firm Liderem: Hak Construction Sp. z o.o. 40-101 Katowice, ul. Chorzowska 108, oraz Partnerami Cardo-Mosty Sp. z o.o. 40-101 Katowice, ul. Chorzowska 108 i Dromet Sp. z o.o. 42-200 Częstochowa ul. Jesienna 139 działających, jako Wykonawcy.

Pismem z dnia 24 sierpnia 2012 r. L.dz. 2344/BHrub/2012 doręczonym Zamawiającemu w dniu 24 sierpnia 2012 r. Konsorcjum firm HAK Construction Sp. z o.o., Dromet Sp. z o.o., Cardo-Mosty Sp. z o.o. złożyło oświadczenie o odstąpieniu od umowy Nr GDDKiA-O/LU-R2mk/B-obw.Hrubieszowa/11.

Zamawiający pismem z dnia 30 sierpnia 2012 r. znak GDDKiA-O/LU-R1-rf/4455/Hrubieszów/18/12, uznając oświadczenie Wykonawcy o odstąpieniu od umowy za nieskuteczne prawnie, wezwał Wykonawcę do kontynuacji Kontraktu zgodnie z jego postanowieniami a zwłaszcza do wykonania Wezwań Zamawiającego z dnia 18 lipca 2012 r. i z dnia 14 sierpnia 2012 r. W piśmie tym Zamawiający podniósł, że wbrew twierdzeniom Wykonawcy zawartych w Oświadczeniu o odstąpieniu od umowy, Wykonawca nie spełnił wymagań zawartych w Subklauzuli 16.2. Ogólnych i Szczególnych Warunków Kontraktu.

Zamawiający wywiódł, że aby skorzystać z ww. warunków odstąpienia, skuteczne oświadczenie o odstąpieniu powinno być złożone po uprzednim wezwaniu Zamawiającego do spełnienia takiego zobowiązania, a nadto wezwanie to powinno określać termin, który byłby terminem realnym do wykonania wezwania. Jest bezsporne, że Wykonawca nie wezwał Zamawiającego do spełnienia zobowiązania przed złożeniem oświadczenia o odstąpieniu od umowy w oparciu o Subklauzulę 16.2 lit. (b). Brak uprzedniego wezwania Zamawiającego do spełnienia zobowiązania przed złożeniem oświadczenia o odstąpieniu potwierdza fakt bezskuteczności takiego oświadczenia.

Ponadto Zamawiający podkreślił, że podstawa odstąpienia od umowy wskazywana przez Wykonawcę nie znajduje potwierdzenia w stanie faktycznym sprawy. Zamawiający uznał, że podstawa prawna odstąpienia od Kontraktu wskazana przez Wykonawcę była chybiona. Nie doszło więc do skutecznego odstąpienia Wykonawcy od Kontraktu.

Zamawiający w piśmie tym wskazał, że Wykonawca dopuścił się uchybień w realizacji Kontraktu polegających m.in. na tym, iż zgodnie z Subklauzulą 4.7 Warunków Kontraktu *Zamawiający będzie odpowiedzialny za wszelkie błędy w tych sprecyzowanych lub podanych w powiadomieniu elementach odniesienia, ale Wykonawca dokona rozsądnych wysiłków, aby sprawdzić ich ścisłość zanim zostaną zastosowane.* Zgodnie z zapisami Specyfikacji Technicznej D.01.01.01 „Wyznaczenie obiektu inżynierskiego obejmuje sprawdzenie wyznaczenia osi obiektu i punktów wysokościowych, za stabilizowanie ich w sposób trwały...” oraz Specyfikacji Technicznej D.00.00.00 Wymagania ogólne „Wykonawca nie może wykorzystywać błędów lub opuszczeń w Dokumentacji Projektowej a o ich wykryciu winien natychmiast powiadomić Inżyniera, który dokona odpowiednich zmian lub poprawek” i „Sprawdzenie wytyczenia robót

lub wyznaczenia wysokości przez Inżyniera nie zwalnia Wykonawcy od odpowiedzialności za ich dokładność”. Doświadczony wykonawca winien był wykryć błąd w Dokumentacji Projektowej i zgłosić ten fakt Inżynierowi przed rozpoczęciem prac w terenie. W przedmiotowej sprawie Wykonawca najpierw dokonał wytyczenia a dopiero po tym zgłosił błąd w Dokumentacji Projektowej Inżynierowi. Zamawiający wskazał, że takie działania Wykonawcy naruszają postanowienia Kontraktu i jednoznacznie wskazują, że nie dokonano sprawdzenia spójności zawartych w Dokumentacji Projektowej danych przed ich zastosowaniem, co w konsekwencji przekłada się na brak podstaw do uznania roszczeń nr 3 i nr 9 związanych z ponownym wytyczeniem dróg i obiektów.

O naruszeniu zapisów zawartych w Subklauzuli 4.7 Warunków Ogólnych i Szczególnych Kontraktu świadczy również fakt, iż Wykonawca na długo przed zgłoszeniem błędu Inżynierowi i Zamawiającemu dokonywał inwentaryzacji „stanu zerowego” tj. pomiarów terenu istniejącego w układzie, „1992” co jednoznacznie wskazuje, że miał świadomość istnienia wady Dokumentacji Projektowej i mimo to realizował roboty nie informując ani Inżyniera ani Zamawiającego.

Bezpodstawność oświadczenia odstąpienia od umowy w oparciu o klauzule umowne potwierdziły późniejsze czynności Inżyniera Kontraktu, który w dniu 11.10.2012 r. działając na podstawie Subklauzuli 14.6 Warunków Ogólnych i Szczególnych Kontraktu dokonał korekty obmiaru na łączną kwotę 5.235.974 zł netto, tj. 6.441.478,72 brutto zł, a także oświadczenie spółki Dromet z dnia 22 lutego 2013 r. (pismo znak L.dz.174/BHrub/KK/2013) o rezygnacji z roszczeń m.in. nr 3 i nr 9. Dokonana przez Inżyniera Kontraktu korekta obmiarów została zrealizowana w oparciu o Subklauzulę 14.6 SWK, zgodnie z którą *„Inżynier będzie mógł w jakimkolwiek Świadectwie Płatności, dokonać jakiegokolwiek poprawki lub modyfikacji, która powinna być właściwie być dokonana w jakimkolwiek uprzednim Świadectwie Płatności. Świadectwo Płatności nie będzie traktowane jako wyraz akceptacji, zatwierdzenia, zgody lub zadowolenia Inżyniera”*. Realizacja powyższych zapisów nie wymaga od Inżyniera dodatkowych działań poza udokumentowaniem i powiadomieniem Wykonawcy o dokonanej korekcie, co znalazło odzwierciedlenie w piśmie Inżyniera znak OL/E/24243/1075/12 z dnia 11.10.2012 r. Cała dokumentacja związana z dokonaną korektą obmiaru była przekazana wszystkim członkom Konsorcjum. Należy zauważyć, że w wyniku dokonanej korekty rozliczenia, pozycje kontraktowe związane z pracami geodezyjnymi zostały skorygowane o wartość 4.467.114,57 zł netto tj. 5.494.550,92 zł brutto, która to wartość prac podlegała późniejszym rozliczeniom przez Dromet Sp. z o.o. Niedokonanie korekty obmiarów z dnia 11.10.2012 r. skutkowałoby dla spółki Dromet tym, iż musiałaby ona realizować prace geodezyjne za pozostałą do rozliczenia wartość robót. W ocenie Zamawiającego dokonana zgodnie z Kontraktem korekta obmiarów, przyczyniła się tylko i wyłącznie do poprawy sytuacji finansowej kontraktu, a spółka Dromet wbrew obecnemu stanowisku sama zabiegała o dokonanie stosownych korekt, o czym świadczy pismo znak Ldz.767/2012 z dnia 17.10.2012 r. jak i korespondencja Dyrektora Kontraktu z dnia 08.10.2012 r. Nie jest winą Zamawiającego, iż skutkiem dokonanej korekty obmiarów było zwiększenie wartości wypłat dokonanych na rzecz Podwykonawców robót a nieodzyskanych od Wykonawcy. Taka sytuacja zaistniała w wyniku braku realizacji robót przez Konsorcjum w ostatnich miesiącach przed porzuceniem placu budowy – prace były w głównej mierze realizowane siłami Podwykonawców robót. Wskazać należy, że spółka Dromet kwestionuje zasadność ujęcia w Nocie Księgowej Nr 175/2014 z dnia 23.10.2014 r. kwoty wypłat dokonanych Podwykonawcom odpowiadającej dokonanej korekcie obmiarów twierdząc, iż gdyby nie korekta obmiarów to solidarna odpowiedzialność spółki Dromet ograniczałaby się do kwoty 5 mln zł (11,5 mln – 6,5 mln). GDDKiA Oddział w Lublinie nie zgadza się ze stanowiskiem Wykonawcy i swoich roszczeń będzie dochodzić przed sądem. Nie zmienia to i tak faktu, iż to całe Konsorcjum, w tym spółka Dromet, jako solidarnie odpowiedzialna za działania Konsorcjum zobowiązana jest do zwrotu Zamawiającemu kwot za płatności dokonane na rzecz Podwykonawców. Wskazać należy, iż wszystkie umowy z Podwykonawcami zawierane były w imieniu i na rzecz Konsorcjum.

Odnośnie do zarzutu spółki Dromet o dokonywanych płatnościach na rzecz Wykonawcy, rzekomo nieuwzględniających zaległości finansowych wobec Podwy-

konawców należy stwierdzić, iż zarzuty są kuriozalne i nie mają żadnego oparcia w dokumentach kontraktowych. Zamawiający zwraca uwagę, że Dromet dokonuje błędnej interpretacji załączonych do faktur VAT Wykonawcy wykazów zobowiązań wobec Podwykonawców. Z dokumentów kontraktowych jednoznacznie wynika, że przedmiotowe wykazy zawierały jedynie informacje o wystawionych przez Podwykonawców fakturach, z których żadna, poza jednym przypadkiem faktury firmy Grotex Nr 002/05/2012/FVS (zapłacono w późniejszym terminie przez Wykonawcę) nie była jeszcze wymagalna. Zatem twierdzenie spółki Dromet jakoby na dzień 10.07.2012 r. skala zaległości Wykonawcy wobec Podwykonawców wynosiła 9.647.034,10 zł jest bezpodstawne. Wartość ta obrazuje jedynie wartość wystawionych faktur przez Podwykonawców robót. W ww. dacie Zamawiający posiadał jedynie jedno zgłoszenie zaległych należności przysługujących firmie Mosty-Łódź SA w kwocie 1.000.000,00 zł, która to kwota została zapłacona Podwykonawcy i potrącona z najbliższej faktury VAT Wykonawcy tj. faktury Nr 12-FVSB/07/001 z dnia 10.07.2012 r.

Ponadto GDDKiA Oddział w Lublinie wskazuje, iż zarzuty firmy Dromet dotyczące dokonanych w listopadzie 2012 r. przez GDDKiA bezpośrednich płatności na rzecz Podwykonawców bez informowania spółki Dromet są niezgodne ze stanem faktycznym. Po pierwsze wezwania kierowane przez Podwykonawców były równoległe składane wszystkim członkom Konsorcjum (w tym Dromet Sp. z o.o.) o czym świadczy m.in. pismo firmy Mosty-Łódź SA z dnia 23 października 2012 r. Ponadto wskazujemy, iż to spółka Dromet odmawiała jakiegokolwiek współpracy w rozliczeniu robót Podwykonawców, zasłaniając się niewiedzą i nie przyjmując dokumentów rozliczeniowych od Podwykonawców. Znamienne jest, że Dromet poprzez brak jakiegokolwiek kontroli i zainteresowania losami kontraktu, którego był współkonsorcjantem, próbuje przerzucić odpowiedzialność na Zamawiającego za działania podejmowane przez Wykonawcę kontraktu.

GDDKiA Oddział w Lublinie wskazuje, iż pismem znak GDDKiA-O/LU-R1-rf/4450/Hrubieszów/R/67/12 z dnia 17.10.2012 r. poinformował spółkę Dromet, iż swoich roszczeń będzie dochodził od firmy Hak Construction Sp. z o.o. i Cardo-Mosty Sp. z o.o. Przedmiotowe pismo nie zawiera jednak informacji, iż Zamawiający nie może lub zrzeka się dochodzenia swoich roszczeń od wszystkich członków Konsorcjum, o czym świadczy skierowane w tym samym dniu do wszystkich członków Konsorcjum wezwanie do zapłaty znak GDDKiA-O/LU-R1-rf/4455/Hrubieszów/25/12. Konsekwencją powyższego pisma oraz kolejnych wezwań do zapłaty kierowanych do wszystkich członków Konsorcjum było wezwanie, pismo znak GDDKiA-O/LU-R1-rf/4455/Hrubieszów/5/13 z dnia 7 lutego 2013 r. skierowane do Gwaranta – Sopockie Towarzystwo Ubezpieczeń Ergo Hestia Spółka Akcyjna z siedzibą w Sopocie, przy ul. Hestii 1, 81-731 Sopot do wypłaty kwoty 7 374 182,50 PLN w związku z niewywiązaniem się przez Wykonawcę ze swoich zobowiązań wynikających z umowy nr GDD-KiA-O/LU-R2mk/B-obw.Hrubieszowa/11 z dnia 21.07.2011 r. a więc nienależytym jej wykonaniem. Tylko i wyłącznie na wyraźną prośbę spółki Dromet pismo znak L.dz. 167/2013 z dnia 18 lutego 2013 r., GDDKiA Oddział w Lublinie mając na względzie dobro Kontraktu i chęć nieutrudniania Wykonawcy realizacji Kontraktu pismem znak GDDKiA-O/LU-R1-rf/4455/Hrubieszów/6/13 z dnia 19 lutego 2013 r. wycofał swoje wezwanie do wypłaty kwoty gwarancyjnej.

Odnosząc się do zarzutów Dromet, iż zwrot poniesionych dodatkowych kosztów w wydłużonym czasie na ukończenie trwał bardzo długo informujemy, że Wykonawca nie przedkładał stosownych dokumentów, przez co sam uniemożliwił weryfikację przez Inżyniera i Zamawiającego żądanych kwot. Dopiero po przedłożeniu przez Wykonawcę pismem znak L.dz.1449/BHrub/KM/2014 z dnia 4 czerwca 2014 r, pełnej dokumentacji uzasadniającej roszczenie, Zamawiający jeszcze w tym samym miesiącu dokonał płatności a kolejne roszczenia Wykonawcy były niezwłocznie weryfikowane i potwierdzane przez Inżyniera. Wcześniejsze braki w dokumentacji uzasadniającej oraz oświadczenie spółki Dromet o zrzeczeniu się części roszczeń nie pozwalały Inżynierowi na pozytywną weryfikację roszczeń. Dopiero w miesiącu czerwcu 2014 r. przedłożono dokumenty umożliwiające płatności z tyt. kosztów zarządu i administracji oraz przedłożono pierwsze dokumenty związane z kosztami ogólnymi. Wbrew twier-

dzeniem spółki Dromet, weryfikacja udokumentowanych roszczeń Wykonawcy była realizowana niezwłocznie i trwała maksymalnie 1 miesiąc. Uzasadnienie roszczeń i ich dokumentacja przedkładana przez Wykonawcę na wcześniejszym etapie, nie dawała podstaw do pozytywnej weryfikacji, o czym świadczy m.in. wystąpienie Wykonawcy znak L.dz.BHrub/648KM/2013 z dnia 14 sierpnia 2013 r., w którym zawarty jest jedynie wykaz poniesionych części kosztów ogólnych. Do czasu złożenia roszczenia ostatecznego nr 40 dostarczonego Zamawiającemu w dniu 2 stycznia 2014 r. Wykonawca nie występował o zwrot kosztów zarządu i administracji. Część dokumentacji roszczenia nr 40 jest przedkładana przez Wykonawcę dopiero w chwili obecnej tj. po blisko roku od złożenia roszczenia ostatecznego. Zatem wbrew twierdzeniom Wykonawcy, weryfikacja i płatności tyt. roszczeń są realizowane na bieżąco, w miarę przedłożenia dokumentów uzasadniających. Do chwili obecnej potwierdzono Wykonawcy do płatności kwotę 8.574.087,83 zł netto, tj. 10.546.128,03 zł brutto.

Dodać należy, iż tylko w okresie od września 2014 r. Zamawiający, pozostając w zgodzie z przepisami prawa, zmuszony był przekazać znaczną część należności przysługujących spółce Dromet na konta komorników sądowych w wyniku zajęć wierzytelności będących następstwem postępowań sądowych wszczętych na wniosek innych podmiotów, wierzycieli. Kwota przekazanych środków wyniosła 2,1 mln zł. Zatem pomimo podejmowanych przez Zamawiającego działań zmierzających do poprawy sytuacji finansowej na Kontrakcie, spółka Dromet nie realizowała swoich zobowiązań finansowych wobec Podwykonawców, dostawców i innych podmiotów. W obecnej chwili Zamawiający posiada kolejne komornicze zajęcia wierzytelności w kwocie 1,2 mln zł oraz wezwania do zapłaty złożone przez Podwykonawców w kwocie 2,8 mln zł a zaległości finansowe spółki wynikające ze złożonych dyspozycji płatności wynoszą 1,5 mln zł.

Wbrew twierdzeniom spółki Dromet, zarówno nota księgowa Nr 175/2014 z dnia 23.10.2014 r. wystawiona tyt. zwrotu wypłaconych środków Podwykonawcom jak i nakaz zapłaty wystawiony tyt. zwrotu wypłaconych środków Przedsiębiorcom nie miały najmniejszego wpływu na realizację Kontraktu przez Dromet. Tempo robót przed wystawieniem noty jak i po wystawieniu noty było niewystarczające, znacznie odbiegało od założeń harmonogramu. Zamawiający do chwili obecnej nie odzyskał żadnej kwoty wynikającej z powyższych dokumentów. Sama zaś nota księgowa Nr 175/2014 została wystawiona po upływie terminu na realizację robót (26 września 2014 r.), w okresie, w którym winien nastąpić odbiór całej inwestycji. Zatem twierdzenia spółki Dromet, iż w wyniku działań Zamawiającego doszło do spowolnienia prac na kontrakcie nie ma najmniejszego uzasadnienia w stanie faktycznym, a Wykonawca w terminie do dnia 26 września 2014 r. winien zgłosić Zamawiającemu gotowość do odbioru obwodnicy. Zarzut stawiany przez Dromet o braku woli współpracy po stronie Zamawiającego jest dużym nadużyciem ze strony spółki. Jeżeli spółka Dromet swoją wolę współpracy opiera jedynie na deklaracjach, iż ukończy roboty w terminie do końca czerwca 2015 r., warunkując to jednocześnie dofinansowaniem kontraktu przez Zamawiającego, to nie może zakładać, iż Zamawiający zgodzi się na taką propozycję, która nie ma jakichkolwiek podstaw prawnych i kontraktowych do przyznania Wykonawcy dodatkowego wynagrodzenia i czasu na ukończenie robót. Podnoszone przez Dromet okoliczności dotyczące wydłużenia czasu na wykonanie, opierały się tylko i wyłącznie na kreowaniu rzeczywistości a nie stanie faktycznym. Również wymaganie od Zamawiającego dofinansowania kontraktu w kwocie kilku milionów, tylko, dlatego, iż Wykonawca nie dysponuje potencjałem, który deklarował na etapie składania oferty, bez żadnego merytorycznego uzasadnienia i wskazania podstaw prawnych i kontraktowych, jest sprzeczne z obowiązującymi w kraju przepisami prawa, a w szczególności dyscypliną finansów publicznych, której Zamawiający będący podmiotem publicznym zmuszony jest bezwzględnie przestrzegać. Ponadto należy wskazać, że deklaracje składane przez spółkę Dromet, zarówno co do terminu zakończenia jak i innych zagadnień związanych z kontraktem, nigdy nie były przez spółkę dotrzymywane, przez co wszelkie składane obietnice są mało wiarygodne.

Wskazane w treści Oświadczenia nieprawidłowości dotyczące braku płatności za wykonane plantowanie skarp nie znajdują potwierdzenia w faktach, ponieważ Wyko-

nawca do chwili obecnej nie przedłożył wymaganych dokumentów, które dokumentowałyby wykonanie robót i wydatków zgodnie z kontraktem. Wykonawca również nie przedstawił Zamawiającemu, do czego był zobowiązany Warunkami Kontraktowymi, umowy podwykonawczej zawierającej odrębną pozycję związaną z plantowaniem skarp. Bezspornym jest, iż czynności tych nie wykonywała bezpośrednio firma Dromet, lecz jeden z zatrudnionych przez nią Podwykonawców w ramach budowy nasypów. Z informacji uzyskanych od Podwykonawcy wynika, iż spółka Dromet nie zawierała odrębnej umowy na wykonanie plantowania skarp i nie zrealizowała żadnych dodatkowych płatności.

Wracając do kwestii dokonanej przez Inżyniera korekty obmiarów, GDDKiA Oddział w Lublinie wskazuje, iż pismem znak GDDKiA-O/LU-R1-rf/4450/Hrubieszów/O-AD/14/12 z dnia 19.10.2012 r. złożył zawiadomienie do Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego dotyczące próby wyłudzenia od Skarbu Państwa znacznej korzyści majątkowej. W efekcie ww. zawiadomienia Prokuratura Rejonowa Lublin-Północ w Lublinie wszczęła śledztwo w poniższym zakresie:

I. W sprawie zawarcia w dn. 21 lipca 2011 r. w Lublinie umowy na realizację budowy obwodnicy Hrubieszowa w ciągu drogi krajowej Janów Lubelski – granica państwa przez inwestora Generalną Dyрекcję Dróg Krajowych i Autostrad Oddział w Lublinie wykonawcę Konsorcjum spółek HAK Construction sp. z o.o., DROMET sp. z o.o., CARDO MOSTY Sp. z o.o. z zamiarem wprowadzenia inwestora w błąd przez Konsorcjum, co do swojej kondycji finansowej, możliwości technicznych, finansowych i organizacyjnych wywiązania się z zawartej umowy celem osiągnięcia korzyści majątkowej wobec mienia w wielkich rozmiarach przez Konsorcjum poprzez podstępne doprowadzenie do niekorzystnego rozporządzenia mieniem inwestora w kwocie 5.236.974,57 zł tj. o przestępstwo z art. 286 §1 k.k. w zb. z art. 294 §1 k.k.

II. W sprawie zawarcia w dn. 21 lipca 2011 r. w Lublinie umowy na realizację budowy obwodnicy Hrubieszowa w ciągu drogi krajowej Janów Lubelski – granica państwa przez inwestora Generalną Dyрекcję Dróg Krajowych i Autostrad Oddział w Lublinie i wykonawcę Konsorcjum spółek HAK Construction sp. z o.o., DROMET sp. z o.o., CARDO MOSTY sp. z o.o. z zamiarem wprowadzenia inwestora w błąd, co do swojej kondycji finansowej, możliwości technicznych, finansowych i organizacyjnych wywiązania się z zawartej umowy celem osiągnięcia korzyści majątkowej wobec mienia w wielkich rozmiarach przez Konsorcjum poprzez usiłowanie podstępnego doprowadzenia do niekorzystnego rozporządzenia mieniem inwestora przez zawyżenie kwoty płatności z tytułu tyczenia obwodnicy Hrubieszowa w ciągu drogi krajowej Janów Lubelski – granica państwa w ten sposób, że Konsorcjum zawyżyło bezzasadnie kwotę płatności z 31 500 zł do kwoty 5 758 025,55 zł, tj. o przestępstwo z art. 13 §1 k.k. w zw. z art. 286 §1 k.k. w zb. z art. 294 §1 k.k.

III. W sprawie poświadczenia nieprawdy przez Konsorcjum spółek Tebodin Poland Sp. z o.o. i INTERNATOIONAL SUPERVISIOR sp. z o.o., które na podstawie umowy „Zarządzanie kontraktem w zakresie budowy obwodnicy Hrubieszowa w ciągu drogi krajowej nr 74 Janów Lubelski – granica państwa, w tym pełnienie nadzoru nad realizacją robót „zawartej w dniu 29 lipca 2011 r. z inwestorem Generalną Dyрекcją Dróg Krajowych i Autostrad Oddział w Lublinie będąc zobowiązanym na podstawie umowy do zajmowania się sprawami majątkowymi inwestora nie dopełniło ciążących na nim obowiązków wyrządzając szkodę majątkową w wielkich rozmiarach w mieniu inwestora poprzez poświadczenie w dokumentacji wykonanie robót w zakresie części inwestycji; budowa obwodnicy Hrubieszowa w ciągu drogi krajowej Janów Lubelski – granica państwa przez wykonawcę Konsorcjum spółek HAK Construction sp. z o.o., DROMET sp. z o.o., CARDO MOSTY sp. z o.o., wiedząc, że prace te nie zostały wykonane, w zamiarze udzielenia pomocy wykonawcy, w doprowadzeniu podstępnie do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w wielkich rozmiarach inwestora Generalną Dyрекcją Dróg Krajowych i Autostrad Oddział w Lublinie poprzez wypłatę nienależnej kwoty 5.236.974,57 zł, tj. czynu z art. 296 §1, 2 i 3 k.k. w zw. z art. 18 §3 k.k. w zw. z art. 286 §1 k.k. w zb. z art. 294 §1 k.k. i w zw. z art. 271 §1 k.k. w zw. z art. 11 §2 k.k.

IV. W sprawie zawarcia z góry powziętym zamiarem w krótkich odstępach czasu z zamiarem osiągnięcia korzyści majątkowej w 2011 i 2012 r. dat bliżej nieustalonych

w Lublinie umów na realizację wykonania prac wynikających z umów, dostarczenia materiałów i usług na inwestycję budowa obwodnicy Hrubieszowa w ciągu drogi krajowej Janów Lubelski – granica państwa przez wykonawcę Konsorcjum spółek HAK Construction sp. z o.o., DROMET sp. z o.o., CARDO MOSTY sp. z o.o. z zamiarem wprowadzenia w błąd podwykonawców, co do swojej kondycji finansowej, możliwości technicznych, finansowych i organizacyjnych wywiązania się z zawartej umowy celem osiągnięcia korzyści majątkowej wobec mienia w wielkich rozmiarach przez Konsorcjum poprzez podstępne doprowadzenie podwykonawców do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie łącznej 4 729 802,40 zł tj. o przestępstwo z art. 286 §1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. w zb. z art. 294 §1 k.k.

GDDKiA Oddział w Lublinie potwierdza, iż w związku z porzuceniem placu budowy przez Hak Construction Sp. z o.o. i Cardio-Mosty Sp. z o.o. jedynym pozostałym Wykonawcą był Partner Konsorcjum firma Dromet Sp. z o.o. Zamawiający pismem znak GDDKiA-O/LU-R1-rf/4455/Hrubieszów/18/12 z dnia 30.08.2012 r. wezwał wszystkich członków Konsorcjum do kontynuacji Kontraktu zgodnie z jego postanowieniami, a zwłaszcza do wykonania Wezwań Zamawiającego z dnia 18 lipca 2012 r. i z dnia 14 sierpnia 2012 r.

Wobec niezmienności zachowania pozostałych członków konsorcjum tj. Lidera Hak Construction Sp. z o.o. i Partnera Cardio-Mosty Sp. z o.o. niezgodnego z postanowieniami Umowy i skutkującego porzuceniem przez nich robót, Zamawiający działając na podstawie art. 366 kodeksu cywilnego w związku z art. 141 ustawy prawa zamówień publicznych, w myśl których wykonanie całego świadczenia należy się wierzycielowi od każdego z dłużników solidarnych, przy czym wybór dłużnika należy do wierzyciela, a także Subkluzuli 1.14 Warunków Ogólnych i Szczególnych kontraktu o solidarnej odpowiedzialności członków konsorcjum zażądał wykonania przedmiotowej umowy przez partnera Konsorcjum firmę DROMET Sp. z o.o. w Częstochowie.

Dromet Sp. z o.o. w dniu 10 września 2012 roku złożyła oświadczenie, w którym uznała stanowisko Zamawiającego o wadliwości odstąpienia od umowy za zasadne i zobowiązała się kontynuować kontrakt samodzielnie.

Powyższe jednoznacznie wskazuje, iż kontynuacja Kontraktu przez spółkę Dromet wynikała z wyżej przytoczonych okoliczności. Dromet rozmija się z prawdą twierdząc, iż decyzja o samodzielnej kontynuacji kontraktu miała miejsce po ogłoszeniu upadłości przez Hak Construction Sp. z o.o. i Cardio-Mosty Sp. z o.o. Postanowienie o ogłoszeniu upadłości firmy Hak Construction Sp. z o.o. X GU 211/12/11 zostało wydane w dniu 5 grudnia 2013 r. i ogłoszone w Monitorze Sądowym i Gospodarczym nr 24 (4403) z dnia 5 lutego 2014 r. a decyzja o kontynuacji kontraktu zawarta jest w oświadczeniu Dromet Sp. z o.o. z dnia 10 września 2012 r. Wg informacji posiadanych przez GDDKiA spółka Cardio-Mosty nigdy nie złożyła wniosku o upadłość.

W oświadczeniu z dnia 10 września 2012 r. spółka Dromet jednoznacznie wskazuje, iż uznaje stanowisko GDDKiA o wadliwości odstąpienia od umowy za zasadne i zobowiązuje się kontynuować kontrakt. Żadne późniejsze pisma czy oświadczenia nie zmieniają faktu, iż kontrakt nadal był realizowany w ramach zawartej umowy z dnia 21 lipca 2011 r.

Odzwierciedleniem okoliczności związanych z wezwaniem GDDKiA do kontynuacji kontraktu oraz oświadczeniem spółki Dromet z dnia 10 września 2012 r. był podpisany w dniu 11 kwietnia 2013 r. Aneks nr 1 do umowy Nr GDDKiA-O/LU-R2mk/B-obw. Hrubieszowa/11 z dnia 21 lipca 2011 r.

Zgodnie z treścią art. 141 ustawy z dnia 29 stycznia 2004 r. prawo zamówień publicznych Wykonawcy ubiegający się wspólnie o udzielenie zamówienia ponoszą solidarną odpowiedzialność za wykonanie umowy i wniesienie zabezpieczenia należytego wykonania umowy. Przepis ten ma charakter normy *ius cogens*.

Bez znaczenia dla odpowiedzialności wykonawców wspólnie ubiegających się o udzielenie zamówienia są ich wewnętrzne porozumienia dotyczące wykonania poszczególnych obowiązków składających się na całość zobowiązania wynikającego z umowy w sprawie zamówienia publicznego. Stosunek prawny łączący takich wykonawców, jak każdy stosunek zobowiązaniowy, jest skuteczny jedynie dla stron (*inter partes*) i nie rodzi żadnych skutków prawnych wobec osób trzecich.

W tym miejscu należy wskazać, że porozumienia typu konsorcjalnego klasyfikowane są według różnych kryteriów. Biorąc pod uwagę wspólne przedsięwzięcia dla realizacji, wyróżnia się konsorcja inwestycyjne i konsorcja finansowe. Najczęściej spotykaną formą konsorcjum inwestycyjnego jest konsorcjum budowlane. Konsorcja inwestycyjne mogą mieć charakter zewnętrzny albo wewnętrzny. Jeżeli konsorcjum ma charakter wewnętrzny, umowę o wykonanie inwestycji zawiera lider konsorcjum, działając w imieniu własnym jak i na wspólny rachunek wszystkich uczestników konsorcjum. W konsorcjach budowlanych lider występuje w stosunku do zamawiającego, jako generalny wykonawca, a w relacji do pozostałych uczestników konsorcjum (podwykonawców) jest zastępcą pośrednim. Jeżeli konsorcjum przyjmuje postać zewnętrzną, stroną umowy o realizację inwestycji są wszyscy uczestnicy konsorcjum.

Kluczowym elementem umowy konsorcjum inwestycyjnego jest podział funkcji, zatem określenie zakresu robót, które powinni wykonać poszczególni uczestnicy, odpowiednio do rozmiaru robót jest dzielona cena kontraktowa wynegocjowana z zamawiającym. Każda ze stron wykonuje powierzone zadania samodzielnie i na własny koszt. Zyski osiągnięte przez konsorcjantów nie trafiają do wspólnej puli, ale przypadają każdemu z uczestników z osobna. Nie zmienia to faktu, iż świadczenia stron konsorcjum inwestycyjnego są traktowane przez zamawiającego, jako jedno świadczenie niepodzielne.

Konsorcjum firm, z którym Zamawiający zawarł umowę na „Budowę obwodnicy Hrubieszowa w ciągu drogi krajowej nr 74 Janów Lubelski – granica państwa od km 0+000 (istn. km 320+579) do km 9+269,28 (istn. km 329+ 270)” ma niewątpliwie charakter zewnętrzny. Potwierdzają to postanowienia samej Umowy Konsorcjum zawartej w dniu 5 maja 2011 roku, które w §1 ust. 4 stanowią, że „wzajemne prawa i obowiązki Partnerów Konsorcjum wobec Zamawiającego określa umowa o udzielenie zamówienia publicznego zawarta pomiędzy Zamawiającym a Partnerami Konsorcjum”. Dodać należy, że Umowa Konsorcjum nie jest integralną częścią Umowy na budowę obwodnicy Hrubieszowa i nie jest jej załącznikiem.

Tak więc status Wykonawcy w Umowie na budowę obwodnicy Hrubieszowa ma każdy członek Konsorcjum, a nie samo Konsorcjum. Ukształtowanie pozycji jednego członka Konsorcjum, jako Lidera i przyznanie mu określonych uprawnień, nie narusza postanowień art. 141 ustawy prawo zamówień publicznych.

Przepis ten konstytuując solidarną odpowiedzialność wykonawców, występujących jako konsorcjum określa jako solidarność bierną, której istotę reguluje art. 366 k.c. Solidarność odpowiedzialności wykonawców wspólnie ubiegających się o udzielenie zamówienia jest instytucją chroniącą interes zamawiającego, jako wierzyciela. Korzystniejsza pozycja prawna wierzyciela polega na tym, iż wszyscy dłużnicy solidarni pozostają tak długo zobowiązani, aż zobowiązanie nie zostanie całkowicie wykonane. Zamawiający (jako wierzyciel) może również swobodnie, jedynie według swojego wyboru, skierować roszczenie o wykonanie zamówienia do każdego z wykonawców wspólnie ubiegających się o udzielenie zamówienia. Solidarność zobowiązania dłużników powoduje istnienie nierozzerwalnej więzi dłużników wobec wierzyciela, dlatego też wewnętrzne postanowienia umowy łączącej wykonawców wspólnie ubiegających się o udzielenie zamówienia, wskazujące, jakie części zamówienia powinni wykonać poszczególni wykonawcy, w żadnym stopniu nie wiążą zamawiającego. Zamawiający może domagać się od każdego z nich wykonania całości zamówienia i bez znaczenia jest okoliczność, jaką część zamówienia winien on wykonać w myśl umowy z konsorcjum, oraz to, czy wypełnił już swoje zobowiązanie.

W kwestii solidarnej odpowiedzialności członków konsorcjum wypowiedział się też Prezes Urzędu Zamówień Publicznych, który między innymi stwierdził, że:

Wykonawcy, o których mowa w art. 23 ust. 1 ustawy PZP (wykonawcy wspólnie ubiegający się o zamówienie), ponoszą solidarną odpowiedzialność za wykonanie umowy i wniesienie zabezpieczenia należytego wykonania umowy. Przyjęcie reżimu odpowiedzialności solidarnej oznacza, że wierzyciel może żądać całości lub części świadczenia od wszystkich dłużników łącznie, od kilku z nich lub od każdego z osobna, a zaspokojenie wierzyciela przez któregokolwiek z dłużników zwalnia pozostałych (art. 366 §1 k.c.). Aż do zupełnego zaspokojenia wierzyciela wszyscy dłużnicy soli-

darni pozostają zobowiązani (art. 366 §2 k.c.). Przenosząc powyższe na grunt umowy w sprawie zamówienia publicznego należy stwierdzić, iż wykonawcy wchodzący w skład konsorcjum, któremu udzielono zamówienia podstawowego, są odpowiedzialni za wykonanie całego przedmiotu umowy. Wzajemny podział zadań w ramach konsorcjum będzie miał jedynie skutek wewnętrzny dla przyszłych roszczeń regresowych pomiędzy nimi (arg. z art. 376 §1 k.c.). W takim przypadku zamawiający może żądać wykonania całości lub części przedmiotu zamówienia jedynie od niektórych wykonawców wchodzących w skład konsorcjum. A zatem już na etapie wykonania zamówienia podstawowego może dojść do sytuacji, gdy zamówienie to będzie wykonywane tylko przez niektórych wykonawców wchodzących w skład konsorcjum. Powyższe stwierdzenie nie uchybia w żadnym razie ustaleniu, że w dalszym ciągu solidarną odpowiedzialność za wykonanie zamówienia, wobec zamawiającego, ponoszą wszyscy wykonawcy /Tak UZP/.

W świetle powyższego jakiegokolwiek twierdzenia Dromet ograniczające zakres solidarnej odpowiedzialności spółki za działania Konsorcjum są niezrozumiałe i nie mają żadnych podstaw faktycznych i prawnych. Dromet całkowicie ignoruje fakt, iż jako członek Konsorcjum ponosi solidarną odpowiedzialność za realizację przedmiotu umowy.

GDDKiA przeczy twierdzeniom Dromet o tym, że spółka nie będzie ponosić solidarnej odpowiedzialności za działania konsorcjum. GDDKiA wielokrotnie wskazywała na obowiązujące w tym zakresie zapisy. Trudno też zakładać, że Wykonawca, który jako członek konsorcjum skutecznie starał się o udzielenie zamówienia publicznego wartego ponad 147 mln zł nie ma świadomości istnienia przepisów prawa, które jednoznacznie regulują ww. odpowiedzialność. Jednocześnie należy stwierdzić, że nawet brak znajomości przepisów prawa nie zwalnia nikogo od ich stosowania. GDDKiA nigdy ani pisemnie ani ustnie nie składała deklaracji, że zwalnia Dromet Sp. z o.o. z jakichkolwiek zobowiązań, jakie wynikały z ich solidarnej odpowiedzialności.

Z poważaniem

DYREKTOR ODDZIAŁU
dr inż. Anna Wysocka

**Oświadczenie senatorów Leszka Czarnobaja,
Kazimierza Kleiny, Janusza Sepiōła oraz Witōlda Sitarza**

skierowane do prezes Rady Ministrów Ewy Kopacz

Latem 2016 r. Polska gościć będzie uczestników Światowych Dni Młodzięży. Dotychczasowe doświadczenia innych krajów i miast, do których na Światowe Dni Młodzięży w ubiegłych latach przybyły miliony młodych ludzi, jednoznacznie wskazują, że chodzi o wydarzenie o ogromnej skali, przekraczające rozmachem i złożonością nawet wielkie imprezy sportowe w rodzaju Euro 2012.

Światowe Dni Młodzięży to wielki wysiłek organizacyjny, ale także zupełnie niepowtarzalna szansa na kształtowanie pozytywnego wizerunku naszego kraju w świadomości przedstawicieli młodej generacji różnych kontynentów. Dlatego, choć Światowe Dni Młodzięży są spotkaniem religijnym organizowanym przez Kościół katolicki, jest oczywiste, że instytucje państwa polskiego – zarówno rządowe, jak i samorządowe – mają do odegrania ważną rolę. Wystarczy wskazać na zagadnienia bezpieczeństwa (zabezpieczenia medycznego czy antyterrorystycznego), funkcjonowania sieci informatycznych, transportu publicznego, oferty kulturalnej, zaopatrzenia żywnościowego itd.

Zwracamy się do Pani Premier z prośbą o przedstawienie informacji, w jaki sposób rząd RP włącza się w przygotowania do Światowych Dni Młodzięży, w szczególności w jaki sposób zamierza wykorzystać te dni na realizowanie strategii budowy marki naszego kraju, a także jakie rozwiązania organizacyjne zostały przyjęte, kto personalnie odpowiada za poszczególne obszary przygotowań, jakie zaplanowano przedsięwzięcia publiczne (w tym związane z wydatkami majątkowymi) w związku z organizacją Światowych Dni Młodzięży i jakie planuje się w tym zakresie wydatki w budżetach na lata 2015 i 2016. W miarę możliwości prosilibyśmy także o informację, czy przewidywane są nakłady na specjalne wydatki mediów publicznych i służb bezpieczeństwa, a także czy przewidywane jest zaangażowanie w organizację Światowych Dni Młodzięży wielkich firm z udziałem właścicielskim Skarbu Państwa.

*Z wyrazami szacunku
Leszek Czarnobaj
Kazimierz Kleina
Janusz Sepiōł
Witōld Sitarz*

**Odpowiedź
MINISTRA
SPRAW WEWNĘTRZNYCH**

Warszawa, 24 lutego 2015 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu RP

Szanowny Panie Marszałku,
w nawiązaniu do pisma z dnia 19 stycznia 2015 roku (sygn. BPS/043-68-2903/15), przekazującego tekst oświadczenia złożonego przez Senatora RP Pana Leszka Czarnobaja wspólnie z innymi Senatorami podczas 68. posiedzenia Senatu RP w dniu 9 stycznia 2015 roku w sprawie przedstawienia informacji, w jaki sposób Rząd RP

włącza się w przygotowania do Świątowych Dni Młodzieży, przekazanego przy piśmie Sekretarza Stanu Zastępcy Szefa Kancelarii Prezesa Rady Ministrów Pana Michała Deskura z dnia 26 stycznia 2015 roku (sygn. SPRM-4813-60-(1)/15), z upoważnienia Prezesa Rady Ministrów, w porozumieniu z Ministrem Spraw Zagranicznych, Ministrem Skarbu Państwa, Ministrem Administracji i Cyfryzacji, Ministrem Infrastruktury i Rozwoju, Ministrem Kultury i Dziedzictwa Narodowego, Ministrem Zdrowia, Ministrem Gospodarki, Ministrem Sportu i Turystyki oraz Ministrem Obrony Narodowej, uprzejmie przedstawiam następujące informacje.

Na wstępie pragnę wskazać, że w 2014 roku na terenie miasta Krakowa miały miejsce spotkania organizacyjne dotyczące Świątowych Dni Młodzieży, które odbędą się w 2016 roku w Krakowie. We wskazanych spotkaniach uczestniczyli przedstawiciele Archidiecezji Krakowskiej, władz miasta Krakowa oraz służb porządku publicznego.

W dniu 17 grudnia 2014 roku odbyło się również posiedzenie Komisji Wspólnej Przedstawicieli Rządu Rzeczypospolitej Polskiej i Konferencji Episkopatu Polski, na którym poruszone zostało m.in. zagadnienie organizacji Świątowych Dni Młodzieży. Strona Kościelna przedstawiła wówczas wstępne założenia współpracy ze Stroną Rządową dotyczące sposobu organizacji wskazanych wydarzeń.

Ponadto w dniu 13 listopada 2014 roku został powołany *Zespół zadaniowy do spraw współpracy z Komitetem Organizacyjnym Świątowych Dni Młodzieży 2016*, któremu przewodniczy Sekretarz Miasta Krakowa.

Należy przy tym podkreślić, że dotychczas organizator Świątowych Dni Młodzieży przedstawił wstępne informacje dotyczące terminów organizacji wskazanego wydarzenia, natomiast nie są znane szczegółowe dane dotyczące jego przebiegu, tj. miejsc lub terenów odbywania się przedmiotowego przedsięwzięcia, jak również harmonogram przebiegu. W związku z powyższym, na tym etapie przygotowań nie można precyzyjnie określić skali planowanych przedsięwzięć i wynikających z powyższego potrzeb finansowych. Warto jednak zauważyć, iż potrzeby finansowe dotyczące realizacji zadań związanych z obchodami Świątowych Dni Młodzieży w 2016 roku będą zgłaszane przez dysponentów po rozpoczęciu prac nad projektem ustawy budżetowej na rok 2016.

Jednocześnie uprzejmie informuję, że ze względu na charakter imprezy oraz konieczność zapewnienia bezpieczeństwa uczestnikom wydarzeń poprzez m.in. zaangażowanie znacznej liczby sił i środków służb porządku publicznego oraz przygotowanie obszernego zaplecza materialno-technicznego, Ministerstwo Spraw Wewnętrznych (MSW) skierowało do Komendy Głównej Policji (KGP) oraz Biura Ochrony Rządu prośbę o podjęcie niezbędnych działań planistyczno-organizacyjnych celem zapewnienia bezpieczeństwa i porządku publicznego. KGP zapewniła, że po otrzymaniu szczegółowych danych dotyczących przebiegu Świątowych Dni Młodzieży w Polsce, Policja dołoży wszelkich starań, by przy wykorzystaniu dostępnych sił i środków, zapewnić bezpieczeństwo i porządek publiczny podczas ww. wydarzeń.

Ponadto, Komendant Główny Policji skierował do współpracy z Diecezjalnym Centrum Świątowych Dni Młodzieży przedstawiciele Głównego Sztabu Policji KGP oraz Biura Prewencji i Ruchu Drogowego KGP. Współpraca ta obejmowała przeprowadzenie zajęć w ramach kursu koordynatorów wolontariatu dedykowanego wskazanym uroczystościom. Udział ekspertów policyjnych z Komendy Głównej Policji pozwolił nie tylko na pogłębienie wiedzy z zakresu organizacji i bezpieczeństwa imprez masowych, obszaru postępowania w sytuacjach kryzysowych oraz bezpieczeństwa ruchu drogowego, ale również przyczynił się do budowania pozytywnego wizerunku oraz zaufania do Policji.

Pragnę poinformować, że właściwe miejscowo organy Państwowej Straży Pożarnej, po otrzymaniu szczegółowych danych, również podejmą stosowne działania zmierzające do zapewnienia odpowiednich warunków ochrony przeciwpożarowej miejsc i obiektów, w których organizowane będą Świątowe Dni Młodzieży w Polsce. Natomiast Straż Graniczna podejmie niezbędne działania, mające na celu zapewnienie płynnego ruchu granicznego, przy zagwarantowaniu bezpieczeństwa terytorium Polski w warunkach masowego napływu gości z wielu krajów świata.

Jednocześnie pragnę wskazać, że Minister Skarbu Państwa poinformował, iż w przygotowania do Świątowych Dni Młodzieży w Krakowie w 2016 roku zaangażowało się 13 spółek z udziałem Skarbu Państwa, w tym 5 spółek z branży media

publiczne. Natomiast z Porozumienia zawartego w dniu 2 lutego 2015 roku pomiędzy Archidiecezją Krakowską a Telewizją Polską SA wynika, że oficjalnym nadawcą telewizyjnym przedmiotowego wydarzenia będzie telewizja publiczna.

Należy również wskazać, że Minister Spraw Zagranicznych poinformował, iż w dniu 29 stycznia 2015 roku odbyło się spotkanie delegacji Komitetu Organizacyjnego Światowych Dni Młodzieży z przedstawicielami Ministerstwa Spraw Zagranicznych (MSZ), podczas którego omówiono m.in. kwestię zakresu wsparcia przedmiotowego wydarzenia przez MSZ, w szczególności w zakresie promocji, wydawania wiz dla uczestników oraz możliwości wykorzystania konkursów dotacyjnych MSZ dla określonych projektów powiązanych z organizacją Światowych Dni Młodzieży. Minister Spraw Zagranicznych wskazał przy tym, iż powyższa współpraca będzie kontynuowana na szczeblu roboczym.

Natomiast Minister Infrastruktury i Rozwoju podkreślił, że w związku ze zwiększoną liczbą podróżnych podczas Światowych Dni Młodzieży, podjęte zostaną liczne działania mające na celu zapewnienie sprawnej komunikacji, m.in. wzmocnione zostaną składy kursujących pociągów lub uruchomione zostaną dodatkowe pociągi, zwiększone zostaną także obsady punktów obsługi podróżnych, kas oraz patroli Straży Ochrony Kolei w celu zapewnienia bezpieczeństwa osób i mienia. Natomiast w zakresie przygotowania lotnisk Minister Infrastruktury i Rozwoju wskazał, że polskie porty lotnicze prowadziły w ostatnich latach intensywne procesy inwestycyjne i rozwojowe, które pozwalają na zapewnienie odpowiedniej przepustowości pasażerskiej w przypadku znacznego zwiększenia poziomu ruchu lotniczego.

Z kolei Minister Kultury i Dziedzictwa Narodowego, w związku z organizacją Światowych Dni Młodzieży w 2016 roku poinformował, że planuje podjąć liczne działania kulturalne, m.in. organizację wystaw, promocję muzeów oraz przeprowadzenie kampanii promocyjnych.

Ministerstwo Sportu i Turystyki poinformowało, że zakres współdziałania na rzecz organizacji przedmiotowego wydarzenia zostanie określony w ramach bezpośrednich uzgodnień Komitetu Organizacyjnego Światowych Dni Młodzieży w Krakowie w 2016 roku z Polską Organizacją Turystyczną.

Z informacji przekazanych przez Ministerstwo Obrony Narodowej (MON) wynika natomiast, że resort obrony narodowej będzie współuczestniczył w działaniach zapewniających bezpieczeństwo uczestnikom Światowych Dni Młodzieży. Ponadto MON wskazał, że podczas uroczystości organizowanych zgodnie z ceremoniałem wojskowym zapewniony zostanie udział wojskowej asysty honorowej. Dodatkowo, przy współudziale Reprezentacyjnego Zespołu Artystycznego Wojska Polskiego, Muzeum Wojska Polskiego i orkiestr wojskowych zaprezentowane zostaną elementy kultury narodowej i tradycji oręża polskiego.

Z poważaniem

MINISTER
SPRAW WEWNĘTRZNYCH
z up. Piotr Stachańczyk
Sekretarz Stanu

Oświadczenie senatora Roberta Dowhana

skierowane do ministra pracy i polityki społecznej Władysława Kosiniaka-Kamysza

Szanowny Panie Ministrze!

Jako senator Rzeczypospolitej Polskiej wnoszę zapytanie o planowane formy promocji dodatkowego odkładania na emeryturę w postaci indywidualnych kont emerytalnych. Według danych podawanych przez „Dziennik Gazetę Prawną” zaledwie co dwudziesta osoba w Polsce dodatkowo odkłada na przyszłą emeryturę (DGP nr 4, 3897). Koordynatorzy programów promujących aktywność osób, które ukończyły pięćdziesiąty rok życia, w pełni rekomendują powstanie ogólnopolskiej kampanii społecznej promującej tę formę oszczędności. Wielu ludzi nie jest świadomych tego, co dają im dodatkowe fundusze emerytalne. Nie wiedzą o funkcjonowaniu specjalistycznych produktów nastawionych na oszczędzanie długoterminowe, proponowanych przez podmioty działające na rynku ubezpieczeń emerytalnych. Wciąż niewiele osób wie, iż oszczędności mogą być odkładane nie tylko przez młode osoby pracujące, ale także te, które ukończyły sześćdziesiąty rok życia, czyli będące przed początkiem wieku emerytalnego. Indywidualne konta zabezpieczenia emerytalnego działają według określonych zasad, co do których wielu pretendentów ma liczne wątpliwości. Kampania społeczna pozwoliłaby na ich rozwianie. Ustawa o indywidualnych kontach emerytalnych przewiduje specjalne rozwiązania dla osób urodzonych między 1 stycznia 1946 r. a 31 grudnia 1948 r. Osoby te są wciąż niedoinformowane w zakresie swoich praw.

Uważam, iż rozpoczęcie kampanii informacyjnej dotyczącej indywidualnych kont emerytalnych jest działaniem zasadnym, a dodatkowe informacje pomogą w podjęciu decyzji o poszerzeniu oszczędności emerytalnych.

*Z poważaniem
Robert Dowhan*

Odpowiedź

Warszawa, 6 lutego 2015 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu RP

Szanowny Panie Marszałku,

w odpowiedzi na przekazany przy piśmie BPS.043.68.2904.15 z dnia 19.01.2015, tekst oświadczenia złożonego przez senatora Roberta Dowhana w sprawie *planowanych form promocji dodatkowego odkładania na emeryturę w postaci indywidualnych kont emerytalnych* uprzejmie wyjaśniam, jak następuje.

Już na starcie prac legislacyjnych związanych z opracowaniem projektu ustawy o indywidualnych kontach emerytalnych (IKE) przyjęto, że Ministerstwo nie będzie przeprowadzało, oprócz informacji w prasie, współudziału i uczestnictwa w różnych konferencjach organizowanych przez instytucje rynku kapitałowego, akcji marketingowej, która miałaby na celu rozpopularyzowanie IKE i zachęcenie Polaków do dodatkowego oszczędzania na okres nieaktywności zawodowej. Przyczyną nieprzeprowadzenia kampanii reklamowej było przede wszystkim to, że wszelkie środki, które byłyby przeznaczone na taką akcję promocyjną, pochodziłyby z budżetu państwa,

co wobec innych pilniejszych wydatków budżetowych było trudne do zrealizowania, tym bardziej że samo wprowadzenie systemu dodatkowych oszczędności, z motywacją w postaci zwolnienia podatkowego od dochodów kapitałowych, uszczuplało już dochody budżetowe. Ciężar przeprowadzenia akcji promującej oszczędzanie na IKE został przerzucony na instytucje finansowe oferujące prowadzenie IKE, gdyż to one, a nie budżet państwa, były instytucjami, które mogą odnieść korzyści z faktu prowadzenia IKE. W przypadku budżetu byłyby to korzyści w długim okresie – w przyszłości mniejsze wydatki na pomoc społeczną dla osób będących na emeryturze.

I tak, instytucje finansowe oferujące IKE przeprowadziły kampanię informacyjną o nowym produkcie. Składały się na nią: informacje na stronach internetowych każdej z instytucji, która oferuje to konto, ulotki, informacje w mediach: prasie lokalnej i ogólnopolskiej, reklamy w telewizji, akwizycja prowadzona przez zakłady ubezpieczeń, a w przypadku PZU również billboardy.

W okresie 10 lat funkcjonowania IKE wprowadzono w tym systemie różne rozwiązania i każdorazowo takim zmianom legislacyjnym towarzyszyła kampania prasowa i informacyjna. Również stopniowe wydłużenie aktywności zawodowej do 67 lat było poprzedzone licznymi debatami, podczas których zwracano uwagę nie tylko na konieczność dłuższej pracy, ale i na potrzebę gromadzenia dodatkowego kapitału na okres starości, z uwagi na niewysoką wartość przyszłych świadczeń emerytalnych. W III filarze, opartym na dobrowolnych oszczędnościach emerytalnych, oprócz IKE i zorganizowanych w grupowej formie pracowniczych programach emerytalnych (PPE) od 2012 roku funkcjonuje również kolejna indywidualna forma IKZE (indywidualne konta zabezpieczenia emerytalnego). Każdy nowy produkt oszczędzania emerytalnego, jak i zmiany wprowadzone w ich regulacji, są obudowane informacjami prasowymi, sympozjami i konferencjami.

Z badania zrealizowanego przez CBOS na zlecenie Izby Zarządzających Funduszami i Aktywami w dniach 9–15 maja 2013 r. „Polacy o produktach długoterminowego oszczędzania” wynika, że przynajmniej o IKE słyszało 63% Polaków. Jednak wiedza o tym produkcie emerytalnym nie przekłada się na praktykę, gdyż na koniec 2013 r. IKE posiadało jedynie 5,2% aktywnych zawodowo. Wg powyższego badania najważniejszym czynnikiem, który mógłby skłonić badanych do indywidualnego odkładania środków jest posiadanie odpowiedniej ilości pieniędzy.

Jednocześnie uprzejmie informuję, że Program „Solidarność pokoleń Działania dla zwiększenia aktywności zawodowej osób w wieku 50+” przyjęty uchwałą Rady Ministrów Nr 239 z 24 grudnia 2013 r. i opublikowany w Monitorze Polskim 4 lutego 2014 r. poz. 115, zakłada w Priorytecie 4.1. propagowanie systematycznego oszczędzania w III filarze przez cały okres aktywności zawodowej, jako działania z jednej strony sprzyjającego podniesieniu wysokości dochodów po zakończeniu aktywności zawodowej, a także zachęcające do dłuższej aktywności zawodowej oraz uświadamiające osobom konieczność samodzielnego planowania przyszłości i zadbania o zabezpieczenie środków materialnych na starość.

Z poważaniem

MINISTER
z up. Podsekretarz Stanu
Marek Bucior

Oświadczenie senatora Stanisława Gogacza*skierowane do prezes Rady Ministrów Ewy Kopacz*

W związku ze skierowanym do mnie pismem burmistrza miasta Ryk oraz starosty ryckiego dotyczącym Zakładu „Polski Ogród”, Zakładu Przemysłu Owocowo-Warzywnego, Oddział w Rykach, w sprawie planowanych zwolnień grupowych proszę o podjęcie działań mających na celu powstrzymanie lub przynajmniej zmniejszenie skali działań planowanych przez zarząd spółki Hortex Holding SA. Zakład „Polski Ogród”, Oddział w Rykach jest największym pracodawcą w regionie, nie tylko jeśli chodzi o liczbę zatrudnionych tam osób, ale także jeśli chodzi o ogromną liczbę producentów płodów rolnych z terenu całego powiatu ryckiego. Zmniejszenie zatrudnienia oraz wiążące się z tym zmniejszenie produkcji przez zakład niewątpliwie ograniczy rynek zbytu płodów rolnych, a to będzie katastrofa dla typowo rolniczego regionu, jakim jest Lubelszczyzna.

W dniu 28 listopada 2014 r. zarząd spółki Hortex Holding SA na spotkaniu z zarządami związków zawodowych działających w firmie „Polski Ogród” Spółka z o.o., Oddział w Rykach wręczył stronie związkowej zawiadomienie o zamiarze przeprowadzenia zwolnienia grupowego. Z treści tego pisma wynika, że zwolnienia te miałyby dotyczyć tylko oddziału Zakładu Przemysłu Owocowo-Warzywnego w Rykach. Zgodnie z dodatkowymi informacjami uzyskanymi przez stronę społeczną zwolnienia miałyby dotknąć grupę stu sześćdziesięciu osób, co stanowi prawie 50% osób zatrudnionych w zakładzie spółki w Rykach.

Z przekazanych stronie związkowej informacji wynika również, że jedyną przyczyną zamierzonego zwolnienia grupowego jest spadek zamówień na wyroby oddziału, który produkował mrożone owoce i warzywa głównie na rynek rosyjski. Obecna sytuacja, przed którą stanęli zarząd firmy „Polski Ogród” Spółka z o.o. oraz pracownicy firmy „Polski Ogród” Spółka z o.o., Oddział Zakładu Przemysłu Owocowo-Warzywnego w Rykach, ma więc bezpośredni związek z nałożonym na nasz kraj embargiem. Co więcej, jeśli sytuacja nie poprawi się w najbliższym czasie, może dojść, jak obawiają się pracownicy, do całkowitego zamknięcia wyżej wymienionego oddziału spółki, wskutek czego pracę może stracić kolejnych dwieście osób, a rolnicy z całego regionu stracą miejsce zbytu płodów rolnych.

Związki zawodowe starają się negocjować tak, żeby zwolnienia objęły jak najmniejszą liczbę osób. Obawiają się jednak, że to za mało. Duża część pracowników to ludzie starsi posiadający specjalistyczne kwalifikacje – takim osobom trudno będzie znaleźć pracę poza branżą, z której odchodzą, zwłaszcza na tak trudnym rynku pracy, jakim jest rynek powiatu ryckiego i Lubelszczyzny. I dlatego proszę o to, o co prosiłem na wstępie.

Stanisław Gogacz

**Odpowiedź
MINISTRA PRACY
I POLITYKI SPOŁECZNEJ**

Warszawa, 23 lutego 2015 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu RP

Szanowny Panie Marszałku,
w związku z wystąpieniem Pani Wicemarszałek Senatu RP Marii Pańczyk-Pozdziej z dnia 19 stycznia 2015 r., znak: BPS/043-68-2905/15, przekazującym tekst oświadczenia senatora Stanisława Gogacza złożonego podczas 68. posiedzenia Senatu RP

w dniu 9 stycznia 2015 r. dotyczącego planowanych zwolnień grupowych w Zakładzie „Polski Ogród” w Rykach uprzejmie informuję, że każda informacja o zagrożeniu istniejących miejsc pracy jest obiektem szczególnego zainteresowania Ministra Pracy i Polityki Społecznej, ponieważ likwidacja miejsc pracy pogarsza sytuację na rynku pracy oraz zwiększa napięcia społeczne wynikające z braku zatrudnienia.

Na wstępie pragnę wyjaśnić, w kompetencji Ministra Pracy i Polityki jest podejmowanie działań osłonowych wobec osób zagrożonych zwolnieniem z pracy lub już zwolnionych. Do osób, które utracą zatrudnienie adresowane jest szerokie spektrum wsparcia określonego w ustawie z dnia 20 kwietnia 2004 r. o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy (Dz. U. z 2013 r., poz. 674 z późn. zm.). Zwalniani pracownicy, którzy zarejestrują się w powiatowym urzędzie pracy mogą, na zasadach ogólnych, skorzystać m.in. z pośrednictwa pracy, poradnictwa zawodowego, szkoleń, stażu, przygotowania zawodowego dorosłych, prac interwencyjnych, robót publicznych, prac społecznie użytecznych, dotacji i pożyczek na podjęcie działalności gospodarczej i tworzenie nowych miejsc pracy.

W przypadku osób, którym niezbędne jest wsparcie niestandardowe, urzędy pracy mogą przygotować program specjalny, który umożliwi wspieranie zatrudnienia bezrobotnych i poszukujących pracy, w sposób uwzględniający indywidualne potrzeby tych osób.

Zgodnie z przepisami ustawy o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy oraz aktami wykonawczymi do tej ustawy, powiatowe urzędy pracy posiadają środki Funduszu Pracy na realizację programów na rzecz promocji zatrudnienia, łagodzenia skutków bezrobocia i aktywizacji zawodowej.

Należy także zaznaczyć, że urzędowi pracy w trakcie roku budżetowego mogą być przyznane dodatkowe środki Funduszu Pracy na finansowanie programów na rzecz promocji zatrudnienia, łagodzenia skutków bezrobocia i aktywizacji zawodowej, kierowane do wybranych grup bezrobotnych, ze środków rezerwy będącej w gestii dysponenta Funduszu Pracy. Z ww. rezerwy, Minister Pracy i Polityki Społecznej, na finansowanie programów aktywizacji zawodowej osób bezrobotnych zwolnionych z pracy z przyczyn niedotyczących pracowników, w tym współfinansowanych z wkładu finansowego Europejskiego Funduszu Dostosowania do Globalizacji ma w br. zabezpieczone środki i realizuje na bieżąco wpływające wnioski marszałków województw.

Pragnę również wskazać, że obowiązki pracodawców, którzy planują lub dokonują redukcji zatrudnienia wynikające z ustawy o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy reguluje art. 70, zgodnie z którym pracodawca zamierzający zwolnić co najmniej 50 pracowników w okresie 3 miesięcy jest obowiązany uzgodnić z powiatowym urzędem pracy właściwym dla siedziby tego pracodawcy lub ze względu na miejsce wykonywania pracy zakres i formy pomocy dla zwalnianych pracowników, w tym pracowników niepełnosprawnych, dotyczące w szczególności: pośrednictwa pracy, poradnictwa zawodowego, szkoleń.

Ponadto w przypadku zwolnienia monitorowanego pracodawca jest obowiązany podjąć działania polegające na zapewnieniu pracownikom przewidzianym do zwolnienia lub będącym w trakcie wypowiedzenia lub w okresie 6 miesięcy po rozwiązaniu stosunku pracy lub stosunku służbowego usług rynku pracy realizowanych w formie programu. Program może być realizowany przez powiatowy urząd pracy, agencję zatrudnienia lub instytucję szkoleniową. Program może być finansowany przez pracodawcę, przez pracodawcę i odpowiednie jednostki administracji publicznej (tj. powiatowy urząd pracy) lub na podstawie porozumienia organizacji i osób prawnych z udziałem pracodawcy.

Pracodawcy, w ramach programu mogą na wniosek pracownika finansować świadczenie szkoleniowe. Świadczenie szkoleniowe jest przyznawane przez pracodawcę na wniosek pracownika i przysługuje po rozwiązaniu stosunku pracy lub stosunku służbowego na czas udziału pracownika w szkoleniach, przez okres nie dłuższy niż 6 miesięcy. Pracodawca wypłaca co miesiąc zwolnionemu pracownikowi, na podstawie zawartej z nim umowy, począwszy od miesiąca, w którym pracownik rozpoczął szkolenie, świadczenie szkoleniowe w wysokości równej wynagrodzeniu pracownika, obliczanemu jak za urlop wypoczynkowy, nie wyższej jednak niż 200% minimalnego wynagrodzenia za pracę.

Niezależnie od powyższego uprzejmie informuję, że w związku z ogłoszeniem przez Prezydenta Federacji Rosyjskiej w dniu 6 sierpnia 2014 r. Dekretu Nr 560, wstrzymującego od tego dnia import produktów rolnictwa i ogrodnictwa z państw Unii Europejskiej, Stanów Zjednoczonych, Kanady, Australii i Królestwa Norwegii do Federacji Rosyjskiej, co spowodowało obniżenie popytu na polskie produkty oraz usługi na rynek rosyjski, skutkujące możliwością ograniczania przez polskich przedsiębiorców kosztów zatrudnienia pracowników poprzez redukcję zatrudnienia, mając na uwadze konieczność ochrony miejsc pracy w przedsiębiorstwach dotkniętych skutkami embarga w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej opracowano rozwiązanie prawne umożliwiające zagrożonym przedsiębiorcom skorzystanie z instrumentów określonych w ustawie z dnia 11 października 2013 r. o szczególnych rozwiązaniach związanych z ochroną miejsc pracy.

Ustawa z dnia 19 grudnia 2014 r. o zmianie ustawy o szczególnych rozwiązaniach związanych z ochroną miejsc pracy (Dz. U. z 2015 r., poz. 150), która weszła w życie w dniu 1 lutego 2015 r., przewiduje, że z pomocy na rzecz ochrony miejsc pracy będą mogli skorzystać przedsiębiorcy w rozumieniu art. 4 ustawy z dnia 2 lipca 2004 r. o swobodzie działalności gospodarczej (w tym producenci rolni, działający jako osoby prawne lub jednostki organizacyjne nieposiadające osobowości prawnej, posiadające gospodarstwa rolne i będące przedsiębiorcami w rozumieniu przepisów ustawy o swobodzie działalności gospodarczej), których przeważający rodzaj prowadzonej działalności gospodarczej, wynikający z wpisu do rejestru REGON wskazuje na jej udział w handlu, przetwórstwie, transporcie, uprawach rolnych lub chowie i hodowli zwierząt, a także wynikających z nich usługach i którzy w związku z wystąpieniem ograniczenia wwozu towarów na terytoria innych krajów zanotowali spadek obrotów gospodarczych, rozumianych jako sprzedaż towarów lub usług, liczony w ujęciu ilościowym lub wartościowym, łącznie nie mniej niż o 15%, obliczony jako stosunek łącznych obrotów w ciągu dowolnie wskazanych trzech kolejnych miesięcy kalendarzowych, przypadających w okresie po dniu 6 sierpnia 2014 r. oraz poprzedzającym dzień złożenia wniosku o przyznanie świadczeń, w porównaniu do tych samych trzech miesięcy kalendarzowych roku poprzedniego.

Przedsiębiorcy spełniający powyższe warunki będą mogli zwrócić się do właściwego ze względu na swoją siedzibę marszałka województwa z wnioskiem o środki na:

- wypłatę świadczeń przeznaczonych na częściowe zaspokojenie wynagrodzeń pracowników za czas przestoju ekonomicznego albo świadczeń przeznaczonych na częściowe zrekompensowanie wynagrodzeń pracowników z tytułu obniżenia wymiaru czasu pracy, do wysokości 100% zasiłku, o którym mowa w art. 72 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 20 kwietnia 2004 r. o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy,
- opłacenie składek na ubezpieczenia społeczne pracowników, należnych od pracodawcy od wypłaconych świadczeń.

Łączna kwota pomocy ze środków Funduszu Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych, jaką może otrzymać przedsiębiorca za jeden miesiąc na jednego pracownika, przy przykładowym założeniu stopy składki wypadkowej na poziomie 1,86%, wynosi 1116,29 zł.

Przedsiębiorcy występujący o pomoc w związku z ograniczeniem wwozu produktów na terytoria innych krajów będą mogli ponadto otrzymać, na wniosek i po zawarciu ze starostą powiatu (prezydentem miasta na prawach powiatu) umowy o wypłatę świadczeń na rzecz ochrony miejsc pracy, dofinansowanie kosztów szkolenia podjętego przez pracowników w okresie przestoju lub obniżonego wymiaru czasu pracy, co umożliwi inwestowanie w podnoszenie kwalifikacji pracowników. Zgodnie z nowelizowaną ustawą, wysokość dofinansowania przypadającego na jednego pracownika wyniesie 80% kosztów szkolenia, nie więcej jednak niż 300% przeciętnego wynagrodzenia w poprzednim kwartale ogłaszanego przez Prezesa Głównego Urzędu Statystycznego.

Wszystkie wskazane powyżej świadczenia będą finansowane ze środków Funduszu Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych, a przewidziana w ustawie pomoc będzie udzielana zgodnie z warunkami dopuszczalności pomocy *de minimis*.

Procedura przyznawania i wypłaty świadczeń odbywa się na zasadach określonych w ww. ustawie z dnia 11 października 2013 r. o szczególnych rozwiązaniach związanych z ochroną miejsc pracy. Wnioskodawca występujący o pomoc jest zobowiązany do złożenia określonych w ustawie kopii dokumentów i oświadczeń, przy czym z oświadczenia dotyczącego spadku obrotów gospodarczych wynikać musi, że co najmniej 15% spadek obrotów wystąpił w związku z zaistnieniem ograniczenia wwozu produktów na terytoria innych krajów.

Nowelizacja przewiduje, że w latach 2015 i 2016 na pomoc dla przedsiębiorców, którzy ucierpieli w następstwie wystąpienia ograniczenia wwozu towarów na terytoria innych krajów minister właściwy do spraw pracy – dysponent Funduszu, przeznaczy środki Funduszu Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych w wysokości 500 mln zł, z tego – 250 mln zł w roku 2015 oraz 250 mln zł w roku 2016, zaś umowy o wypłatę świadczeń i umowy o dofinansowanie kosztów szkolenia pracowników będą mogły być zawierane z przedsiębiorcami w terminie do dnia 31 grudnia 2016 r.

Jednocześnie uprzejmie informuję, iż z informacji przekazanych przez Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi wynika, iż od momentu wprowadzenia przez służby fitosanitarne Federacji Rosyjskiej czasowego zakazu wwozu większości produktów rolno-spożywczych importowanych z UE, w tym z Polski, Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi aktywnie zabiegało o wdrożenie nadzwyczajnych środków antykryzysowych na poziomie UE, w szczególności w odniesieniu do rynku owoców i warzyw. Efektem tych działań jest wprowadzenie w ramach dwóch mechanizmów wdrożonych rozporządzeniami delegowanymi Komisji (UE) nr 932/2014 i (UE) nr 1031/2014 tzw. nadzwyczajnych środków wsparcia dla producentów niektórych owoców i warzyw.

W ramach rozporządzenia delegowanego Komisji (UE) nr 932/2014 z dnia 29 sierpnia 2014 r. ustanawiającego tymczasowe nadzwyczajne środki wsparcia producentów niektórych owoców i warzyw oraz zmieniające rozporządzenie delegowane Komisji (UE) nr 913/2014 (Dz. Urz. UE L 259 z 30.08.2014, str. 2) określono zasady i tryb działań podejmowanych przez uznane organizacje producentów oraz producentów niebędących członkami organizacji producentów w zakresie:

- wycofania z rynku,
- zielonych zbiorów,
- niezbiierania,

niektórych owoców i warzyw, w związku z zakazem ich przywozu z Unii Europejskiej do Federacji Rosyjskiej, zasady kontroli tych działań oraz sposób przyznawania wsparcia.

Realizacja zadań, określonych w rozporządzeniu delegowanym Komisji (UE) nr 932/2014 w zakresie nadzoru nad ww. działaniami, wypłatą wsparcia z tytułu ich realizacji oraz informowaniem Komisji Europejskiej, powierzona została Agencji Rynku Rolnego rozporządzeniem Rady Ministrów z dnia 4 września 2014 r. w sprawie realizacji przez Agencję Rynku Rolnego zadań związanych z ustanowieniem tymczasowych nadzwyczajnych środków wsparcia producentów niektórych owoców i warzyw w związku z zakazem ich przywozu z Unii Europejskiej do Federacji Rosyjskiej opublikowanym w dniu 5 września 2014 r. (Dz. U. z 2014 r., poz. 1190).

Ogólna kwota wsparcia na działania wycofania z rynku, zielonych zbiorów i niezbiierania określona dla wszystkich państw członkowskich rozporządzeniem delegowanym Komisji (UE) nr 932/2014 wyniosła 125 mln €.

W dniu 30 września 2014 r. weszły w życie przepisy rozporządzenia delegowanego Komisji (UE) nr 1031/2014 z dnia 29 września 2014 r. ustanawiającego dalsze tymczasowe nadzwyczajne środki wsparcia producentów niektórych owoców i warzyw (Dz. Urz. UE L 284 z 30.09.2014). Powyższe rozporządzenie zostało wdrożone przepisami rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 23 października 2014 r. w sprawie realizacji przez Agencję Rynku Rolnego zadań związanych z ustanowieniem dalszych tymczasowych nadzwyczajnych środków wsparcia dla producentów niektórych owoców i warzyw w związku z zakazem ich przywozu z Unii Europejskiej do Federacji Rosyjskiej (Dz. U. poz. 1468). Zgodnie z nowymi uregulowaniami, dodatkowa pomoc finansowa Unii została rozdysponowana na poszczególne państwa członkowskie w oparciu o ilości produktów eksportowanych w danym okresie do Federacji Rosyjskiej pomniejszo-

ne o ilości, które zostały już zgłoszone na mocy rozporządzenia delegowanego Komisji (UE) nr 932/2014. W przypadku Polski, wsparcie przysługuje dla 18 750 ton jabłek i gruszek łącznie. Dodatkowo, każde państwo członkowskie ma możliwość wycofania z rynku, dokonania zielonych zbiorów lub niezbiierania w ilości 3 000 ton dowolnych produktów objętych wsparciem.

Ponadto, zgodnie z rozporządzeniem Rady Ministrów z dnia 22 stycznia 2009 r. w sprawie realizacji niektórych zadań Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa (Dz. U. Nr 22, poz. 121, z późn. zm.), udzielana była na wniosek pomoc rolnikom, którzy w 2014 r. byli producentami cebuli, kapusty lub jabłek, w wysokości:

- 450 zł na 1 ha powierzchni prowadzonych w 2014 r. upraw cebuli lub kapusty;
- 800 zł na 1 ha powierzchni owocujących w 2014 r. sadów jabłoniowych.

Zgodnie z ww. rozporządzeniem pomoc udzielana była w formie pomocy *de minimis* w rolnictwie, co oznacza, że wysokość pomocy dla jednego rolnika nie może przekroczyć łącznie równowartości 15 tys. €, przy czym limit ten pomniejszą kwoty pomocy udzielonej z jakiegokolwiek tytułu w formie pomocy *de minimis* w rolnictwie w okresie ostatnich trzech lat. O powyższą pomoc nie mogli ubiegać się rolnicy którzy uzyskali pomoc unijną w ramach tymczasowych nadzwyczajnych środków wsparcia dla producentów owoców i warzyw na podstawie rozporządzenia Komisji (UE) nr 932/2014 lub rozporządzenia Komisji (UE) 1031/2014. Na realizację ww. pomocy przewidziano środki w wysokości 120 mln zł.

Jednocześnie w dniu 20 grudnia 2014 r. opublikowane zostało rozporządzenie delegowane Komisji (UE) nr 1371/2014 z dnia 19 grudnia 2014 r. zmieniające rozporządzenie delegowane Komisji (UE) nr 1031/2014 ustanawiające dalsze tymczasowe nadzwyczajne środki wsparcia producentów niektórych owoców i warzyw (Dz. Urz. UE L Nr 366 z 20.12.2014, s. 20).

Znowelizowane przepisy rozporządzenia delegowanego Komisji (UE) nr 1031/2014 umożliwią przeprowadzanie w pierwszym półroczu 2015 r. kolejnych operacji wycofania z rynku m.in. jabłek, gruszek, a także pomidorów, marchwi, papryki słodkiej oraz ogórków. Jest to kolejne wprowadzone przez Komisję Europejską rozwiązanie mające na celu złagodzenie skutków sytuacji kryzysowej w sektorze owoców i warzyw związanej z nałożeniem przez Federację Rosyjską zakazu przywozu owoców i warzyw pochodzących m.in. z państw Unii Europejskiej.

Przydzielone Polsce ilości produktów, które będą mogły zostać objęte ww. operacjami to 155 700 ton w przypadku jabłek i gruszek oraz 18 650 ton w przypadku pomidorów, ogórków, papryki słodkiej i marchwi.

Podobnie jak w przypadku poprzednio uruchomionych przez Komisję Europejską mechanizmów, beneficjentami pomocy będą mogli zostać zarówno producenci zrzeszeni w organizacjach producentów owoców i warzyw jak i producenci indywidualni. Aktualnie trwają prace nad przygotowaniem odpowiednich przepisów krajowych wdrażających ww. mechanizm w Polsce.

Mam nadzieję, że przedstawione powyżej informacje i wyjaśnienia uzna Pan senator za satysfakcjonujące i wyczerpujące.

Z poważaniem

MINISTER
z up. Jacek Męcina
Sekretarz Stanu

**Oświadczenie senatorów Stanisława Gorczycy,
Stanisława Hodorowicza oraz Leszka Czarnobaja**

skierowane do ministra środowiska Macieja Grabowskiego

Ustawą z dnia 17 czerwca 2004 r. o zmianie ustawy – Prawo łowieckie nałożono na myśliwego obowiązek „posiadania przy sobie” podczas wykonywania polowania legitymacji członkowskiej PTL, pozwolenia na posiadanie broni oraz pisemnego upoważnienia do wykonywania polowania indywidualnego.

Zmodyfikowano w tym względzie art. 42, dodano po nim art. 42a–42e. Jednocześnie w art. 51 ust. 1 pktach 6 i 7 wprowadzono sankcje za nieprzestrzeganie obowiązku posiadania przy sobie wymaganych dokumentów oraz – niejako przy okazji – dodano sankcje za „niedokonywanie wymaganych wpisów w upoważnieniu do wykonywania polowania”. W nowelizowanej w 2004 r. ustawie zmodyfikowano także w pewnym zakresie zapisy dotyczące uprawnień funkcjonariuszy Państwowej Straży Łowieckiej. Zapisy te jednak nie uzupełniły uprawnień strażników w związku z przytoczonymi wcześniej obowiązkami myśliwego.

W kilkunastu punktach art. 39 ust. 2 ustawy – Prawo łowieckie następuje wyliczenie uprawnień strażników Państwowej Straży Łowieckiej w trakcie wykonywania przez nich zadań. Między innymi posiadają oni prawo, po pierwsze, do legitymowania osób podejrzanych o popełnienie przestępstwa lub wykroczenia w celu ustalenia ich tożsamości; po drugie, do zatrzymania i dokonywania kontroli środków transportu w obwodach łowieckich oraz w ich bezpośrednim sąsiedztwie, w celu sprawdzenia ich ładunku i przegłędania zawartości bagaży, w razie zaistnienia uzasadnionego podejrzenia popełnienia przestępstwa lub wykroczenia.

W zapisach ustawy nie ma zapisu dającego strażnikom prawo do kontrolowania osób uprawnionych do wykonywania polowania pod kątem posiadania przez nich wymaganych dokumentów, w sytuacji kiedy nie zachodzi podejrzenie popełnienia przez nich przestępstwa. Nie sposób zatem oprzeć się chęci zadania takiego pytania: ktoś, skoro nie funkcjonariusze Państwowej Straży Łowieckiej, oraz w oparciu o jaką podstawę prawną, posiada uprawnienie do żądania od osoby wykonującej polowanie indywidualne okazania do wglądu dokumentów, o których mowa w art. 42 ust. 2 pkt 1 i 2 oraz ust. 8 ustawy – Prawo łowieckie?

Obecnie w Ministerstwie Środowiska trwają prace nad projektem zmiany ustawy – Prawo łowieckie. Stąd takie oświadczenie dotyczące łowiectwa i zwrócenie uwagi na, jak nam się wydaje, pewną lukę prawną.

Stanisław Gorczyca
Stanisław Hodorowicz
Leszek Czarnobaj

Odpowiedź

Warszawa, 2015.02.19

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

odpowiadając na oświadczenie złożone w dniu 9 stycznia 2015 r. przez senatorów Stanisława Gorczycę, Leszka Czarnobaja i Stanisława Hodorowicza na 68. posiedzeniu Senatu RP, przesłane przy piśmie Marszałka Senatu z dnia 19 stycznia 2015 r., przedkładam następujące stanowisko.

W oświadczeniu senatorskim zakwestionowano brak uregulowania w ustawie Prawo łowieckie w postaci uprawnienia funkcjonariusza Państwowej Straży Łowieckiej do wykonywania kontroli osób uprawnionych do wykonywania polowania indywidualnego pod kątem kontroli posiadania przez nich wymaganych dokumentów. Należą do nich legitymacja członkowska PZŁ, pozwolenie na posiadanie broni myśliwskiej lub inny dokument uprawniający do jej posiadania oraz pisemne upoważnienie do wykonywania polowania indywidualnego wydane przez zarządcę lub dzierżawcę obwodu łowieckiego. Brak uprawnienia do kontroli wykonywanej przez funkcjonariusza PSŁ stanowi faktyczną lukę prawną, ponieważ o ile nie zachodziło podejrzenie popełnienia przestępstwa, kontrola mogła odbywać się wyłącznie w obecności funkcjonariusza policji. Mając na uwadze wzmożenie częstotliwości kontroli osób dysponujących bronią myśliwską i znajdujących się w łowisku, proponowana zmiana przepisu jest konieczna.

W związku z powyższym propozycja rozszerzenia uprawnień kontrolnych PSŁ zostanie ujęta w najbliższej nowelizacji ustawy – Prawo łowieckie, jako istotna zmiana prawa, której celem jest zapobieganie kłusownictwu oraz – pośrednio – rozprzestrzeleniu się afrykańskiego pomoru świń wśród dzików przez nieuprawnione wprowadzanie do obrotu handlowego mięsa z nieprzebadanych w kierunku ASF tusz dzicznych.

Z poważaniem

z up. MINISTRA
Podsekretarz Stanu
Główny Konserwator Przyrody
Piotr Otawski

**Oświadczenie senatorów Jana Marii Jackowskiego,
Kazimierza Jaworskiego, Marka Martynowskiego,
Roberta Mamątwy, Doroty Czudowskiej, Mieczysława Gila,
Grzegorza Biereckiego oraz Wojciecha Skurkiewicza**

skierowane do ministra zdrowia Bartosza Arłukowicza

W Polsce rocznie wytwarza się średnio 44 tysięcy ton odpadów medycznych. Z tego aż 90% to odpady niebezpieczne, głównie zakaźne. Jak wynika z raportu NIK, niebezpieczne odpady „znikają” albo jeżdżą po całym kraju, ażeby zostać spalone w odległej spalarni. Raport wykazał też poważne nieprawidłowości w dokumentacji dotyczącej utylizacji wspomnianych odpadów.

W związku z wykrytymi nieprawidłowościami zwracamy się z prośbą o udzielenie informacji, jakie zostaną podjęte działania wymuszające na szpitalach przestrzeganie zasad utylizacji odpadów medycznych w swoich województwach, do czego obliguje je uchwalona w 2001 r. ustawa o odpadach.

*Jan Maria Jackowski
Kazimierz Jaworski
Marek Martynowski
Robert Mamątwy*

*Dorota Czudowska
Mieczysław Gil
Grzegorz Bierecki
Wojciech Skurkiewicz*

Odpowiedź

Warszawa, 13.02.2015 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w odpowiedzi na pismo z dnia 19 stycznia 2015 r., znak: BPS/043-68-2907/15, przy którym przekazane zostało oświadczenie Pana Senatora Jana Marii Jackowskiego złożone wspólnie z innymi Senatorami podczas 68. posiedzenia Senatu RP w dniu 9 stycznia 2015 r. w sprawie utylizacji odpadów medycznych, uprzejmie proszę o przyjęcie poniższego.

Kwestie, podniesione w oświadczeniu, dotyczące podjęcia działań wymuszających na szpitalach przestrzegania zasad utylizacji odpadów medycznych w swoich województwach leżą w kompetencji resortu środowiska i są regulowane przepisami ustawy z dnia 14 grudnia 2012 r. *o odpadach* (Dz. U. z 2013 r. poz. 21, z późn. zm.).

Należy wskazać, że w Informacji Najwyższej Izby Kontroli z dnia 4 grudnia 2014 r. o wynikach kontroli dotyczącej postępowania z odpadami medycznymi (poz. 2.2 – Podsumowanie Wyników Kontroli, Uwagi końcowe i wnioski, str. 13 Informacji), Najwyższa Izba Kontroli wniosła do Ministra Środowiska o podjęcie skutecznych działań w celu poprawy stanu przestrzegania zasady bliskości przy postępowaniu z zakaźnymi odpadami medycznymi.

Zgodnie z art. 20 ust. 3 ustawy *o odpadach* zakazuje się unieszkodliwiania zakaźnych odpadów medycznych i zakaźnych odpadów weterynaryjnych poza obszarem województwa, na którym zostały wytworzone. W myśl art. 20 ust. 6 przedmiotowej ustawy dopuszcza się unieszkodliwienie zakaźnych odpadów medycznych i zakaźnych odpadów weterynaryjnych na obszarze województwa innego niż to, na którym zostały wytworzone:

- jeśli odległość od miejsca wytwarzania odpadów do miejsca unieszkodliwiania położonego na obszarze innego województwa jest mniejsza niż odległość do miejsca unieszkodliwiania położonego na obszarze tego samego województwa,
- w najbliższej położonej instalacji, w przypadku braku instalacji do unieszkodliwiania tych odpadów na obszarze danego województwa lub gdy istniejące instalacje nie mają wolnych mocy przerobowych.

Stosownie do art. 172 ust. 1 pkt 2 ustawy o odpadach, kto wbrew przepisowi art. 20 ust. 3 ustawy, poza obszarem województwa, na którym zostały wytworzone unieszkodliwia zakaźne odpady medyczne albo zakaźne odpady weterynaryjne, podlega karze aresztu albo grzywny.

Z informacji uzyskanych z Ministerstwa Środowiska (pismo z dnia 6 lutego 2015 r.) wynika, że Ministerstwo Środowiska zamierza zwrócić się do Głównego Inspektoratu Ochrony Środowiska w celu podjęcia stosownych działań w zakresie posiadanych kompetencji.

Rozwiązanie problemów i nieprawidłowości ujawnionych w toku kontroli Najwyższej Izby Kontroli jest dla Ministerstwa Środowiska szczególnie ważne ze względu na ochronę życia i zdrowia ludzi oraz środowiska. Nieprzestrzeganie zasady bliskości, o czym mowa w Informacji Najwyższej Izby Kontroli, może prowadzić do zagrożenia sanitarno-epidemiologicznego, dlatego też planowane są działania Inspekcji Ochrony Środowiska w zakresie kontroli. Będą one dotyczyć przestrzegania zasady bliskości, prowadzenia ewidencji odpadów, stosowania odpowiedniej technologii unieszkodliwiania odpadów medycznych oraz wyeliminowania stwierdzonych nieprawidłowości podczas pomiarów emisji zanieczyszczeń do powietrza. Ze względu na fakt, że przedstawienie Najwyższej Izbie Kontroli informacji o sposobie wykorzystania uwag i realizacji wniosków przedstawionych w wynikach kontroli przez Ministerstwo Środowiska ma nastąpić w terminie do 16 marca 2015 r., mogą zostać podjęte decyzje w zakresie dodatkowych działań w przedmiotowym zakresie.

Z wyrazami szacunku

z upoważnienia
MINISTRA ZDROWIA
Sekretarz Stanu
w Ministerstwie Zdrowia
Pełnomocnik Rządu
do spraw projektu
ustawy o zdrowiu publicznym
Beata Małecka-Libera

**Oświadczenie senatorów Jana Marii Jackowskiego,
Grzegorza Biereckiego, Alicji Zając, Stanisława Koguta,
Zdzisława Pupy, Bohdana Paszkowskiego,
Jarosława Rusieckiego, Kazimierza Jaworskiego,
Marka Martynowskiego, Bogdana Pęka,
Roberta Mamątow, Doroty Czudowskiej,
Mieczysława Gila, Janiny Sagatowskiej, Grzegorza Czeleja,
Stanisława Gogacza, Jerzego Chróścikowskiego,
Michała Seweryńskiego, Kazimierza Wiatra
oraz Wojciecha Skurkiewicza**

skierowane do prezydent miasta stołecznego Warszawy Hanny Gronkiewicz-Waltz

W związku z niepełną odpowiedzią z dnia 19 grudnia 2014 r. Pani Prezydent m.st. Warszawy na nasze oświadczenie z dnia 20 listopada 2014 r. zwracamy się z prośbą o załączenie do odpowiedzi na to oświadczenie wszystkich decyzji i pozwoleń w sprawie instalacji zatytułowanej „Tęcza” wydanych przez m.st. Warszawę i jego organy.

Ponadto prosimy o udzielenie odpowiedzi na pytanie: czy instalacja „Tęcza” przez cały czas, odkąd została zamontowana na placu Zbawiciela, stała tam legalnie, czy były okresy, w których stała tam nielegalnie?

*Jan Maria Jackowski
Grzegorz Bierecki
Alicja Zając
Stanisław Kogut
Zdzisław Pupa
Bohdan Paszkowski
Jarosław Rusiecki*

*Kazimierz Jaworski
Marek Martynowski
Bogdan Pęk
Robert Mamątow
Dorota Czudowska
Mieczysław Gil
Janina Sagatowska*

*Grzegorz Czelej
Stanisław Gogacz
Jerzy Chróścikowski
Michał Seweryński
Kazimierz Wiatr
Wojciech Skurkiewicz*

**Odpowiedź
ZASTĘPCY PREZYDENTA
m. st. WARSZAWY**

Warszawa, 13 lutego 2015 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,
w uzupełnieniu odpowiedzi z dnia 19 grudnia 2014 r. dotyczącej instalacji artystycznej Tęcza przesyłam kopie porozumienia zawartego pomiędzy Miastem Stołecznym Warszawa a Instytutem Adama Mickiewicza, właścicielem obiektu. Ponadto przekazuję kopie decyzji dotyczących okresu od 31 stycznia 2013 r. do 31 grudnia 2015 r. czyli na czas obowiązywania Porozumienia pomiędzy m.st. Warszawy, reprezentowanym przez Biuro Kultury.

Z wyrazami szacunku

ZASTĘPCA PREZYDENTA
Miasta Stołecznego Warszawy
Jarosław Józwiak

Załącznik 1

Porozumienie
[zn. Miasta....., zn. Instytutu 302/2013]

uzgodnione dnia 31 stycznia 2013 roku, w Warszawie, pomiędzy:

Miastem Stołecznym Warszawa, reprezentowanym przez:

Panią Małgorzatę Naimską, zastępcę dyrektora Biura Kultury, na podstawie Pełnomocnictwa GP-052/3261/2011, z dnia 11.08.2011 roku udzielonego przez Prezydenta m.st. Warszawy zwanej dalej „**Miastem**”,

a

Instytutem Adama Mickiewicza z siedzibą w Warszawie (00-560), przy ul. Mokotowskiej 25 wpisanym do Rejestru Instytucji Kultury prowadzonego przez Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego pod numerem RIK 70/2006, NIP:701-00-10-966, REGON: 14 04 700 71, reprezentowanym przez:

Joannę Kiliszek – Zastępcę Dyrektora,

Annę Łojko – Główną Księgową,

zwanym dalej „**Instytutem**”,

łącznie zwane dalej „**Stronami**”.

*Mając na uwadze troskę o promocję działań artystycznych w przestrzeni zgodnie z założeniami programu „Miasto kultury i obywateli. Program rozwoju kultury w Warszawie do roku 2020. Założenia” stanowiącego załącznik do Uchwały nr XXXIV/839/2012 Rady m.st. Warszawy z dnia 29 marca 2012 r., jako przykład nowego, oryginalnego, powiązanego z otoczeniem, wysokiej jakości artystycznej obiektu sztuki oraz działania w przestrzeni miejskiej, jak również doceniając działania Instytutu i autorki instalacji *Julity Wójcik* umieszczonej w Warszawie na Placu Zbawiciela, Strony postanawiają zawrzeć niniejsze Porozumienie.*

§1

Niniejsze Porozumienie ma na celu ustalenie warunków współpracy przy kontynuacji realizacji projektu „*Tęcza*” realizowanego przez Instytut.

§2

Instytut zobowiązuje się do ustanowienia na rzecz Biura Kultury pełnomocnictwa do występowania przed Zarządem Dróg Miejskich, Stołecznym Konserwatorem Zabytków, Urzędem Dzielnicy Śródmieście m.st. Warszawy Wydział Architektury i Budownictwa oraz wyda oświadczenie o prawie do dysponowania obiektem na cele realizacji postanowień wynikających z Porozumienia. Jednocześnie po wydaniu wyżej wymienionego oświadczenia Instytut zobowiązuje się do niezwłocznego przekazania dokumentacji niezbędnej do realizacji niniejszego Porozumienia, w tym dokumentacji technicznej, na każde wezwanie Miasta.

§3

Instytut zobowiązuje się do zawarcia ubezpieczenia instalacji artystycznej „*Tęcza*” na cały okres obowiązywania Porozumienia.

§4

1. Miasto zobowiązuje się wskazać podmiot, który wykona usługi lub dokona zakupów związanych z rekonstrukcją i utrzymaniem instalacji „*Tęcza*”, nie później niż do dnia 10.04.2013 r.
2. W ramach obowiązków określonych w ust. 1, wskazany przez Miasto podmiot zobowiązany będzie w szczególności do zapewnienia materiałów i usług koniecznych do wykonania prac pielęgnacyjnych instalacji, jak również zapewnienia obsługi technicznej i materiałów pozwalających na przeprowadzenie prac renowacyjnych i naprawczych Instalacji. Dodatkowo wskazany w ust. 1 podmiot, zobowiązany będzie do zawarcia umowy z autorką „*Tęczy*”, w zakresie nadzoru autorskiego nad pracami związanymi z rekonstrukcją „*Tęczy*”.
3. Instytut zobowiązuje się do organizacji akcji wolontaryjnej – warsztatów, związanych z przygotowaniem kwiatów, niezbędnych do odbudowy „*Tęczy*” (materiały dostarczy wskazany przez Miasto podmiot, wg specyfikacji dostarczonej

przez Instytut). Jednocześnie Instytut zobowiązuje się wesprzeć wskazany przez Miasto podmiot, w kontaktach z autorką „Tęczy” oraz innymi podmiotami.

4. Określenie jednostki organizacyjnej m.st. Warszawy odpowiedzialnej za realizację prac określonych w Porozumieniu nastąpi Zarządzeniem Prezydenta m.st. Warszawy.

§5

1. Miasto zobowiązuje się do wystąpienia do Zarządu Dróg Miejskich w celu ustanowienia Biura Kultury m.st. Warszawy jako dysponenta gruntu, na którym posadowiona jest „Tęcza” oraz do Stołecznego Konserwatora Zabytków i Urzędu Dzielnicy Śródmieście m.st. Warszawy Wydział Architektury i Budownictwa w celu uzyskania stosownych, prawem wymaganych, pozwoleń.
2. Strony ustalają, iż w przypadku, gdy koniecznym stałoby się uzyskanie dodatkowych wymaganych prawem zgód i pozwoleń na dalszą ekspozycję „Tęczy” na pl. Zbawiciela, obowiązek ich uzyskania obciążać będzie Miasto. W powyższym przypadku Instytut uzupełni pełnomocnictwo, o którym mowa w §2 niniejszego Porozumienia.

§6

Biuro Kultury m.st. Warszawy zobowiązuje się do uczestniczenia w przygotowaniu aktów prawa miejscowego, pozwalających na przejęcie przez podmiot wskazany przez Miasto zobowiązań finansowych związanych rekonstrukcją i utrzymaniem w należytym stanie instalacji artystycznej.

§7

1. Porozumienie zostaje zawarte do dnia 31 grudnia 2015 r., z mocą obowiązującą od dnia 31.01.2013 r.
2. Niniejsze Porozumienie ulegnie rozwiązaniu przed upływem terminu, o którym mowa w ust. 1 powyżej, w przypadku zaniechania przez Instytut zawarcia stosownego ubezpieczenia instalacji „Tęcza”.

§8

W przypadku zdarzeń losowych, lub wydania decyzji administracyjnych uniemożliwiających realizację niniejszego Porozumienia Strony ustalą w drodze polubownej warunki rozwiązania niniejszego Porozumienia. Niespełnienie się warunków niniejszego Porozumienia, nie może być źródłem jakichkolwiek wzajemnych roszczeń Stron, w szczególności o wykonanie niniejszego Porozumienia, ani o naprawienie szkody.

§9

Wszelkie zmiany niniejszego Porozumienia wymagają, pod rygorem nieważności, zachowania formy pisemnej.

§10

Niniejsze Porozumienie sporządzone zostało w czterech jednobrzmiących egzemplarzach, po dwa egzemplarze dla każdej ze Stron.

§11

Strony wyznaczają następujące osoby jako odpowiedzialne za wzajemne kontakty związane z prawidłowym wykonywaniem niniejszego Porozumienia:

- a) ze strony Instytutu osobą odpowiedzialną jest:
p. Natalia Kaliś, e-mail: nkalis@iam.pl,
- b) ze strony Miasta osobą odpowiedzialną jest:
p. Mariusz Biadun, e-mail: m.biadun@um.warszawa.pl

Miasto:

Instytut:

ZASTĘPCA DYREKTORA
Biura Kultury

ZASTĘPCA DYREKTORA

Główna Księgowa

Małgorzata Naimska

Joanna Kiliszek

Anna Łojko

Załącznik 2

Warszawa, 31 stycznia 2013 r.

Pani
Grażyna Lendzion
Dyrektor
Zarząd Dróg Miejskich

W związku z rozpoczętym procesem przejęcia przez Miasto Stołeczne Warszawa opieki nad obiektem – instalacją artystyczną pt. „Tęcza” posadowionym na Placu Zbawiciela, zgodnie z ustaleniami informujemy, że Biuro Kultury z dniem 1 lutego 2013 roku wnosi o dysponowanie gruntem określonym w Decyzji Nr ZDM/ZGPD/1/1a /416/p/12 z dnia 15.1.2012 roku.

ZASTĘPCA DYREKTORA
BIURA KULTURY
Małgorzata Naimska

Odpowiedź

PREZYDENT
Miasta Stołecznego Warszawa
Stołeczny Konserwator Zabytków
KU-I.400.48.2014.MBI
(3.ATO/BSO.KZ-IAU)

Warszawa, 3 kwietnia 2014 r.

DECYZJA NR 558 N/14

Po rozpatrzeniu wniosku Pana Tomasza Thun-Janowskiego, Dyrektora Biura Kultury Urzędu m.st. Warszawy, ul. Niecała 2, 00-098 Warszawa, działającego z upoważnienia Prezydenta m.st. Warszawy, z dnia 27.03.2014 r. (data wpływu: 31.03.2014 r.), w sprawie wydania pozwolenia na ustawienie instalacji artystycznej na zieleńcu przy Placu Zbawiciela w Warszawie, który współtworzy Stanisławowskie założenie urbanistyczne wpisane do rejestru zabytków pod numerem A-543 decyzją z dnia 01.07.1965 r., działając na podstawie art. 36 ust. 1 pkt 11, art. 96 ust. 2 ustawy z dnia 23 lipca 2003 r. o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami (Dz. U. Nr 162 poz. 1568, ze zm.) oraz §19 ust. 1 oraz rozporządzenia Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego z dnia 27 lipca 2011 r. w sprawie prowadzenia prac konserwatorskich, prac restauratorskich, robót budowlanych, badań konserwatorskich, badań architektonicznych i innych działań przy zabytku wpisanym do rejestru zabytków oraz badań archeologicznych (Dz.U. 2011 nr 165 poz. 987), §2 pkt 1d porozumienia z dnia 1 czerwca 2005 r., w sprawie powierzenia miastu stołecznemu Warszawie prowadzenia niektórych spraw z zakresu właściwości Wojewody Mazowieckiego, realizowanych przez Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków, zawartego pomiędzy Wojewodą Mazowieckim a miastem stołecznym Warszawa (dz. Urz. Woj. Maz. Nr 138 poz. 4314) oraz aneksu Nr 1 do porozumienia z dnia 01.06.2006 r. (Dz. Urz. Woj. Maz. Nr 156, poz. 6149) i aneksu Nr 3 z dnia 31.12.2007 r. (Dz. Urz. Woj. Maz. Nr 269, poz. 9331) oraz aneksu Nr 6 z dnia 15 lipca 2010 r. (Dz. Urz. Woj. Maz. Nr 138, poz. 3283), art. 104 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks Postępowania Administracyjnego (tekst jedn. Dz. U. poz. 267 z 2013 r.),

orzekam:

1. Pozwolić m.st. Warszawie na ustawienie instalacji artystycznej na zieleńcu przy Placu Zbawiciela w Warszawie, wg załączonego *Projektu zainstalowania elementu d.f.a. „Tęcza” w Warszawie na placu Zbawiciela*, wyk. Terra Cognita, Warszawa grudzień 2011.
2. Termin ważności pozwolenia: 31.12.2015 r.

Uzasadnienie

Plac Zbawiciela współtworzy Stanisławowskie założenie urbanistyczne wpisane do rejestru zabytków pod numerem A-543 decyzją z dnia 01.07.1965 r. Stosownie zatem do art. 36 ww. ustawy oraz do ww. porozumienia Stołeczny Konserwator Zabytków jest uprawniony do wydania pozwolenia na powyższe działania.

Planowane działania polegać mają na montażu instalacji artystycznej Julity Wójcik pt. *Tęcza*, we wschodniej części zieleńca przy Placu Zbawiciela. Łuk tęczy wykonany ma zostać z metalowej kratownicy o rozpiętości 26,7 m, i wysokości 9,4 m. Konstrukcja instalacji stabilizowana ma być blokami betonowymi posadowionymi w korytach o głębokości 30 cm. Elementy stabilizacyjne dla poprawy stateczności mają zostać pokryte warstwami geowłóknin oraz warstwą z trawników z darni. Ponadto zarówno po montażu jak i po demontażu instalacji artystycznej przewiduje się rekultywację roślinności oraz nawierzchni zielonej. Planowane działania są zgodne z zaleceniami konserwatorskimi z dnia 9.03.2012 r., znak: K2-SI-ATO-4120-551-5-11.

Ww. działania mają charakter tymczasowy, a zatem ww. zmiany nie wpłyną negatywnie na zabytkowe walory Stanisławowskiego układu urbanistycznego.

W tym stanie rzeczy należało orzec, jak w sentencji.

Niniejsza decyzja została wydana na podstawie załączonego *Projektu zainstalowania elementu d.f.a. „Tęcza” w Warszawie na placu Zbawiciela*, wyk. Terra Cognita, Warszawa grudzień 2011.

Pouczenie

1. Postępowanie w sprawie wydanego pozwolenia może zostać wznowione, a następnie pozwolenie może być cofnięte lub zmienione na podstawie art. 47 ustawy z dnia 23 lipca 2003 r. o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami.
2. Od niniejszej decyzji służy stronie odwołanie do Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego, ul. Krakowskie Przedmieście 15/17, 00-071 Warszawa, za pośrednictwem Stołecznego Konserwatora Zabytków, ul. Nowy Świat 18/20, 00-373 Warszawa, w terminie 14 dni od dnia doręczenia niniejszej decyzji.
3. Niniejsze pozwolenie nie zwalnia z obowiązku uzyskania innych pozwoleń i zgłoszeń wymaganych przepisami prawa.

Zwolnione z opłaty skarbowej za wydanie pozwolenia na podstawie art. 7 pkt 3 ustawy z dnia 16.11.2006 r. o opłacie skarbowej (tekst jedn. Dz.U. z 2012 poz. 1282 z 2013 r.).

z up. PREZYDENTA
M. ST. WARSZAWY
Piotr Brabander
Stołeczny Konserwator Zabytków

Załącznik 3

Warszawa, 16.09.2013 r.

DECYZJA NR – I OT/472/2013

Na podstawie art. 104 i art. 105 §1 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. – Kodeks postępowania administracyjnego (t.j. Dz. U. z 2013 r., poz. 267) oraz art. 83 ust. 1 ustawy z dnia 7 lipca 1994 r. – Prawo budowlane (tekst jednolity Dz. U. z 2010 r. Nr 243, poz. 1623 z późn. zm.), po rozpatrzeniu sprawy dotyczącej robót budowlanych, polegających na montażu instalacji artystycznej „Tęcza” na zieleńcu przy Placu Zbawiciela w Warszawie,

**umarzam postępowanie administracyjne
prowadzone w ramach nadzoru budowlanego.**

UZASADNIENIE

Z dniem 03.06.2013 r. Biuro Kultury Urzędu Miasta Stołecznego Warszawy zwróciło się w imieniu Instytutu Adama Mickiewicza do Powiatowego Inspektoratu Nadzoru Budowlanego z wnioskiem o legalizację instalacji artystycznej „Tęcza”, zlokalizowanej na Placu Zbawiciela w Warszawie. Do wniosku załączono decyzję Stołecznego Konserwatora Zabytków nr 1899N/12 z dnia 31.08.2012 r., którą zmieniono ostateczną decyzję Stołecznego Konserwatora Zabytków nr 845N/12 z dnia 07.05.2012 r., pozwalającą Instytutowi Adama Mickiewicza na ustawienie instalacji artystycznej na zieleńcu przy Placu Zbawiciela w Warszawie, w ten sposób, że zamiast obecnej treści w pkt 2 wpisano termin ważności pozwolenia do dnia 31.01.2013 r. Dołączono również „Projekt budowlano-wykonawczy posadowienia konstrukcji DFA „Tęcza” na Placu Zbawiciela w Warszawie (działka nr 150 obręb 5-05-07)” – branża konstrukcyjna, sporządzony przez mgr inż. Tomasza Mikołajczyka (nr upr. Wa-596/94) w grudniu 2011 r., wraz z dokumentacją do projektu konstrukcji kratownicy przestrzennej stalowej wraz z antykorozją, „Projekt zainstalowania elementu DFA „Tęcza” w Warszawie na Pl. Zbawiciela – Analiza statyczno-wytrzymałościowa konstrukcji łuku kratowego o rozpiętości $I=26,7$ m i wysokości $h=9,4$ m, dotycząca możliwości instalacji konstrukcji na terenie Polski” (branża konstrukcyjna), sporządzony przez mgr inż. Tomasza Mikołajczyka w grudniu 2011 r. oraz „Projekt zainstalowania elementu DFA „Tęcza” w Warszawie na Pl. Zbawiciela – Plan zagospodarowania terenu wraz z projektem wykonawczym zieleni dotyczącym zainstalowania elementu DFA „Tęcza” (branża: architektura krajobrazu), sporządzony przez arch. kraj. Katarzynę Jarosz i inż. Andrzeja Świątka w grudniu 2011 r.

W związku z powyższym z dniem 11.06.2013 r., organ nadzoru budowlanego I instancji wszczął postępowanie administracyjne w sprawie dotyczącej ustawienia instalacji artystycznej „Tęcza” na zieleńcu przy Placu Zbawiciela w Warszawie i poinformował strony postępowania o planowanym terminie wizji.

W dniu 01.07.2013 r. przedstawiciel Powiatowego Inspektoratu Nadzoru Budowlanego dla m.st. Warszawy przeprowadził oględziny powyższej inwestycji i stwierdził, iż na Placu Zbawiciela jest zamontowana konstrukcja stalowa składająca się z segmentów kratowych o $h=9,40$ m i $dł.=26,7$ m (w kształcie łuku), obłożona siatką a na niej zamocowane są sztuczne kwiaty. Łuk kratowy jest na trwałe zagłębiony w gruncie. Stan konstrukcji jest zgodny z przedłożoną dokumentacją „Projekt Prezydencja” z grudnia 2011 r. Według oświadczenia Pani M. Naimskiej (Biuro Kultury Urzędu m.st. Warszawy) konstrukcja tęczy została zamontowana w czerwcu 2012 r.

Z przedstawionych dokumentów wynika, iż Instytut Adama Mickiewicza dokonał w Wydziale Architektury i Budownictwa dla Dzielnicy Śródmieście Urzędu m.st. Warszawy z dniem 24.04.2012 r. zgłoszenia montażu i demontażu instalacji artystycznej „Tęcza” autorstwa Julity Wójcik na Placu Zbawiciela w Warszawie, które zostało skutecznie przyjęte jako realizacja obiektu tymczasowego.

Inwestor uzyskał zgodę Zarządu Oczyszczania Miasta z dnia 29.12.2011 r. na lokalizację konstrukcji „Tęcza” na Placu Zbawiciela oraz decyzję Zarządu Dróg Miejskich nr ZDM/ZGPD/1/1a/416/p/12 z dnia 15.11.2012 r., którą zezwolono na zajęcie odcinka pasa drogowego drogi powiatowej Pl. Zbawiciela – teren zielony pomiędzy ul. Mokotowską i Al. Wyzwolenia o łącznej powierzchni 45 m² od dnia 16.11.2012 r. do dnia 31.01.2013 r.

Postanowieniem nr IOT/284/2013 z dnia 10.07.2013 r. Powiatowy Inspektor Nadzoru Budowlanego dla m.st. Warszawy nałożył na Instytut Adama Mickiewicza obowiązek przedłożenia oceny technicznej (w formie graficznej i opisowej), dot. prawidłowości wykonanych robót budowlanych, polegających na montażu instalacji artystycznej „Tęcza” na zieleńcu przy Placu Zbawiciela w Warszawie, pod kątem zgodności wykonanych prac z obowiązującymi przepisami budowlanymi oraz wiedzą techniczną wraz z dokumentami, określonymi w punktach 1–4 w terminie 3 miesięcy od daty, kiedy postanowienie stanie się ostateczne.

W dniu 26.07.2013 r. do inspektoratu wpłynęła wymagana „Opinia, dotycząca stanu technicznego konstrukcji łuku stalowego D.F.A. „Tęcza”, zlokalizowanego na Placu Zbawiciela w Warszawie”, sporządzona przez mgr inż. Artura Skowrońskiego w lipcu 2013 r. Wynika z niej, że instalacja „Tęcza” w ostatnim czasie uległa trzykrotnemu podpaleniu, jednak *stwierdzono, że skutki pożarów elementów dekoracyjnych konstrukcji nie doprowadziły do uszkodzenia samej konstrukcji, a widoczne efekty pożaru nie dyskwalifikują jej do dalszego użytkowania. Dodatkowa analiza obliczeniowa potwierdza, że skutki pożaru nie doprowadziły do przekroczenia stanu granicznego nośności elementów konstrukcji, a tym samym do jej uszkodzenia.* W powyższym opracowaniu wskazano sposób zabezpieczenia przeciwpożarowego konstrukcji w postaci systemu malarskiego farb pęczniących.

Decyzją nr 48K/13 z dnia 08.07.2013 r. Stołeczny Konserwator Zabytków zobowiązał Instytut Adama Mickiewicza do doprowadzenia zabytku – Stanisławowskiego założenia urbanistycznego – do jak najlepszego stanu, poprzez uzupełnienie okładziny z kwiatów wykonanych z tworzywa sztucznego, na konstrukcji instalacji artystycznej „Tęcza” na zieleńcu Placu Zbawiciela w Warszawie, zgodnie z koncepcją artystyczną Pani Julity Wójcik w terminie trzech miesięcy od dnia, w którym decyzja stanie się ostateczna.

Wobec powyższych ustaleń i przedłożenia wymaganych dokumentów, tutejszy organ nadzoru budowlanego nie znajduje podstaw do dalszego prowadzenia postępowania administracyjnego w niniejszej sprawie

i umarza je jako bezzasadne.

Decyzja niniejsza nie zwalnia właściciela obiektu od wykonania obowiązku wynikającego z decyzji Stołecznego Konserwatora Zabytków nr 48K/13 z dnia 08.07.2013 r. oraz zaleceń rzeczoznawcy ds. zabezpieczeń przeciwpożarowych.

Pouczenie:

Od niniejszej decyzji służy stronom prawo wniesienia odwołania do Mazowieckiego Wojewódzkiego Inspektora Nadzoru Budowlanego w Warszawie, za pośrednictwem Powiatowego Inspektora Nadzoru Budowlanego dla m.st. Warszawy, 02-366 Warszawa, ul. Bitwy Warszawskiej 1920 r. 11 w terminie 14 dni od daty doręczenia.

Powiatowy Inspektor
Nadzoru Budowlanego
dla m.st. Warszawy
Andrzej Kłosowski

Oświadczenie senatora Stanisława Jurcewicza

skierowane do minister infrastruktury i rozwoju Marii Wasiak

Szanowna Pani!

Rozpoczęły się konsultacje publiczne projektu Programu Budowy Dróg Krajowych na lata 2014–2023. Powiaty kłodzki, ząbkowicki i dzierzoniowski oraz niektóre z gmin powiatu wrocławskiego obecnie łączy z Wrocławiem droga krajowa nr 8 stanowiąca ciąg drogi ruchu międzynarodowego E67, która na wielu odcinkach nie odpowiada warunkom technicznym wymaganym dla ruchu międzynarodowego. Droga krajowa nr 8 na południe od Wrocławia jest jedną z najbardziej obciążonych ruchem na terenie województwa. Jest też jedną z dróg o największej dynamice wzrostu natężenia ruchu – zbliżonej do natężenia ruchu na autostradzie A4 – przy czym ruch pojazdów ciężarowych wzrósł około ośmiokrotnie. Około 80% kruszyw na budowę dróg i autostrad wywożone jest transportem ciężarowym z Dolnego Śląska, szczególnie z terenu powiatów kłodzkiego, dzierzoniowskiego i ząbkowickiego. Wielkość ruchu na tej drodze kształtuje się znacznie powyżej średniej krajowej. Geometria DK nr 8 na wielu odcinkach nie spełnia warunków widoczności poziomej i pionowej, ograniczona jest przepustowość drogi, a brak płynności ruchu, brak możliwości wyprzedzania stwarza poważne zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym i pieszym. Droga nie jest także dostosowana do przenoszenia obciążeń o nacisku 115 kN/oś. Droga krajowa nr 8 na odcinku Magnice – Kłodzko znajduje się w czołówce odcinków krytycznych na drogach krajowych w Polsce.

Droga ekspresowa S8 stanowi znaczącą determinantę rozwoju społeczno-gospodarczego na terenie Dolnego Śląska ze względu na rozwijające się podstrefy ekonomiczne oraz turystykę. Od tego zależy rozwój gospodarczy subregionów kłodzkiego, dzierzoniowskiego i ząbkowickiego oraz możliwość skutecznej walki z bardzo wysokim bezrobociem. Chodzi o to, aby uczestnicy ruchu czuli się bezpiecznie, aby móc w pełni wykorzystywać gospodarczo krajobrazy przyrodnicze, uzdrowiskowe, dziedzictwa narodowego oraz w pełni zagospodarować tereny w podstrefach ekonomicznych.

W związku z powyższym wnoszę o umieszczenie modernizacji drogi krajowej nr 8 jako S8 na odcinku Magnice – Kłodzko, a następnie do granicy państwa, na podstawowej liście zadań inwestycyjnych w ramach Programu Budowy Dróg Krajowych na lata 2014–2023.

Z wyrazami szacunku
Stanisław Jurcewicz

Odpowiedź

Warszawa, 10 lutego 2015 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

odpowiadając na oświadczenie senatora Stanisława Jurcewicza złożone na 68. posiedzeniu Senatu w dniu 9 stycznia br., przekazane przy piśmie z dnia 19 stycznia br., znak: BPS/043-68-2909/15, przedstawiam poniższe wyjaśnienia.

Stanowisko sformułowane w oświadczeniu Pana Senatora, jak również przedstawiona w nim argumentacja, przyjęte zostały ze zrozumieniem i z uwagą przeanalizowane. Przedstawiona opinia potraktowana zostanie jako istotny głos w ramach konsultacji publicznych projektu *Programu Budowy Dróg Krajowych na lata 2014–2023*.

Przygotowany w Ministerstwie Infrastruktury i Rozwoju projekt *Programu* obejmuje przedsięwzięcia, których realizacja ma kluczowe znaczenie dla rozwoju transportu drogowego w Polsce i które w możliwie największym stopniu przyczynią się do usprawnienia połączeń pomiędzy regionami kraju. Dokument określa również planowane do wybudowania obwodnice znajdujące się w ciągach dróg krajowych. Przy wyborze inwestycji przewidzianych do realizacji w ramach *Programu* zastosowane zostały obiektywne kryteria, zapewniające uzyskanie możliwie najlepszych efektów gospodarczych, społecznych i środowiskowych. Na ich podstawie wytypowane zostały 54 inwestycje na liście podstawowej oraz dodatkowe 25 na liście rezerwowej. O ile, ze względu na przyjęte kryteria, budowa S8 na południe od Wrocławia lub modernizacja dk 8 nie została zaplanowana, to na liście podstawowej umieszczona została budowa obwodnicy Kłodzka.

Obecnie dobiega końca proces konsultacji publicznych projektu *Programu*. Uczestniczą w nich jednostki samorządu terytorialnego, partnerzy społeczni i gospodarczy, Komisja Wspólna Rządu i Samorządu Terytorialnego. Dodatkowo, w Ministerstwie Infrastruktury i Rozwoju zorganizowana została otwarta dla wszystkich zainteresowanych konferencja konsultacyjna, a także udostępniona możliwość przekazywania uwag do dokumentu za pośrednictwem poczty elektronicznej. W ramach tego procesu wpłynęło ponad 20 tysięcy wniosków i uwag. Chcę zapewnić Pana Senatora, że Ministerstwo dołoży wszelkich starań, aby uwzględnić je w możliwie największym stopniu, mając przy tym na uwadze priorytety rozwojowe kraju oraz dostępne środki finansowe na realizację *Programu*.

Na podstawie nowelizacji z dnia 10 października 2013 r. obecnie obowiązującego i realizowanego *Programu Budowy Dróg Krajowych na lata 2011–2015* planowane jest wybudowanie obwodnicy Kłodzka w ciągu dróg dk 33 i 46. Inwestycja ta m.in. umożliwi przekierowanie tranzytu samochodów ciężarowych, a także pozwoli lepiej skomunikować miasto z siecią dróg krajowych. 20 grudnia 2013 r. został ogłoszony przetarg na zaprojektowanie i wybudowanie obwodnicy Kłodzka. Oddanie jej do użytku zaplanowane jest na przełom 2018 i 2019 r.

W latach 2001–2014 na przedmiotowym odcinku drogi krajowej nr 8 (na długości 77 km) wykonanych zostało ok. 40 zadań poprawiających stan nawierzchni i bezpieczeństwo ruchu, mających charakter m.in. odnowy lub remontu nawierzchni, przebudowy skrzyżowań, budowy pasa ruchu, budowy lewoskrętu, budowy lub remontu chodnika, konstrukcji nakładek (SMA).

Dodatkowo, w 2014 r. zostały ogłoszone dwa przetargi na realizację inwestycji: *Poprawa bezpieczeństwa ruchu drogowego na DK 8 w województwie dolnośląskim w miejscowości Szczytna* oraz *Przebudowa skrzyżowania drogi krajowej nr 8 z drogą powiatową nr 2075D wraz z budową sygnalizacji świetlnej w m. Jordanów Śląski*. Planowany termin zakończenia ich realizacji to 2015 r., zaś szacunkowy koszt to ok. 18,5 mln zł. Zamawiającym jest GDDKiA Oddział we Wrocławiu.

W zakresie remontów i przebudów, które mają zostać podjęte w kolejnych latach, GDDKiA opracowała *Plan Działań na Sieci Drogowej*. Zadania z *Planu* będą realizowane na podstawie kolejności w jakiej zostały uszeregowane, w miarę dostępnych środków finansowych. Na połączeniu drogowym Wrocław (Magnice) – Kłodzko – Boboszków (granica państwa) przewidywane są remonty odcinków: obejście Ząbkowic Śląskich, obwodnica Kłodzka, Radzików – Jordanów Śląski, Kudowa Słone – Lewin Kłodzki, Nowa Wieś Niemczańska – Radzików oraz przebudowa odcinków: Szczytna – Duszniki Zdrój i Bardo – Bardo Przyłęk.

Pragnę raz jeszcze zapewnić, że poruszone w oświadczeniu Pana Senatora problemy traktowane są z najwyższą uwagą. Ich satysfakcjonujące rozwiązanie jest elementem szerszych działań podejmowanych przez Ministerstwo Infrastruktury i Rozwoju mających na celu budowę w Polsce spójnego i nowoczesnego systemu dróg krajowych zapewniającego efektywne funkcjonowanie drogowego transportu osobowego i towarowego.

Z poważaniem

MINISTER
z up. Zbigniew Rynasiewicz
Sekretarz Stanu

Oświadczenie senatora Macieja Klimy

skierowane do prezes Rady Ministrów Ewy Kopacz

Szanowna Pani Premier!

Na współczesnym polu walki niezmiernie ważną rolę odgrywają wojska radioelektroniczne, wojska walki radioelektronicznej. Są one jednym z najmłodszych i najnowocześniejszych rodzajów wojsk. Są w stanie prowadzić działania oraz walkę radioelektroniczną – WRE – na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej, są w stanie przeprowadzić atak elektroniczny, stosując aktywną i pasywną formę wykorzystania emisji elektromagnetycznej; wykonują obronę elektroniczną własnych oraz sojuszniczych wojsk przed atakiem elektronicznym wroga; dokonują wsparcia elektronicznego dla zdobycia informacji – SIGINT – poprzez pasywne wykorzystanie promieniowania elektromagnetycznego. Wojska radioelektroniczne skutecznie ochraniają siły i środki własne, a jednocześnie zakłócają działania przeciwnika oraz prowadzą działania dezinformujące.

Od kilku lat obserwujemy gwałtowną rozbudowę, ilościową i jakościową, wojsk radioelektronicznych w Federacji Rosyjskiej oraz w Republice Białorusi. We wszystkich współczesnych konfliktach zbrojnych aktywnie uczestniczyły wojska radioelektroniczne, uzyskując znaczący efekt zaskoczenia, dezintegrujący ośrodki i centra dowodzenia przeciwnika. Motto wielu jednostek Federacji Rosyjskiej jest następujące: następna wojna będzie wygrana przez stronę, która w najlepszy sposób wykorzysta spektrum elektromagnetyczne.

W okresie 2010–2013 zaobserwowano w Siłach Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej zmniejszenie stanów etatowych oraz zmiany organizacyjne w wojskach radioelektronicznych. W okresie rozbudowy oraz modernizacji Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej, budowy tarczy antyrakietowej oraz rozbudowy wojsk przeciwlotniczych i innych rola oraz znaczenie wojsk radioelektronicznych znacząco wzrastają.

Zwracam się do Pani Premier z prośbą o odpowiedź na pytania i opinie w następujących sprawach:

1. Czy planowane jest wprowadzenie do Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej nowych systemów walki radioelektronicznej oraz samolotów, śmigłowców, okrętów wyposażonych w nowoczesny sprzęt do walki pasywnej i aktywnej w zakresie WRE?

2. Czy liczba jednostek oraz stan etatowy wojsk radioelektronicznych są wystarczające do wykonania zadań zleconych tym oddziałom? Czy nie należałoby rozważyć możliwości, aby w najbliższych latach nastąpiła rozbudowa ilościowa i jakościowa wojsk radioelektronicznych?

3. W jakim zakresie polski przemysł zbrojeniowy będzie uczestniczył w modernizacji oraz rozbudowie wojsk radioelektronicznych?

Z wyrazami szacunku
Maciej Klima

**Odpowiedź
MINISTRA
OBRONY NARODOWEJ**

Warszawa, 2015.02.11

Pan Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

odpowiadając, z upoważnienia Prezes Rady Ministrów, na oświadczenie złożone przez Pana Senatora Macieja Klimę na 68. posiedzeniu Senatu RP w dniu 9 stycznia 2015 r. w sprawie wojsk radioelektronicznych (BPS/043-68-2910/15), uprzejmie proszę o przyjęcie następujących wyjaśnień.

Liczba jednostek oraz stan etatowy oddziałów oraz pododdziałów radioelektronicznych są dostosowane do rozwoju technologicznego i stanu posiadania sprzętu walki radioelektronicznej. Programy rozwoju tego rodzaju wojsk zakładają zarówno zmiany ilościowe (w zakresie stanów osobowych), jak i jakościowe (w zakresie modernizacji sprzętu rozpoznania radioelektronicznego i walki radioelektronicznej) w perspektywie wieloletniej (do 2022 r.).

Posiadanie przez własne wojska systemów walki elektronicznej oraz wsparcia elektronicznego, czyli tzw. wywiadu elektronicznego (signals intelligence – SIGINT) stanowi obecnie istotny element uzyskania przewagi nad przeciwnikiem na współczesnym polu walki. Prowadzenie działań wojennych (lub przygotowanie się do nich) wymaga nie tylko zakłócania przesyłanych informacji, ale również ich przechwytywania oraz poddawana wszechstronnej analizie.

Za słuszne należy uznać stwierdzenie, że wojska rozpoznania i walki elektronicznej, w rezultacie systematycznego rozwoju sprzętu wojskowego i metod prowadzenia walki są jednym z najważniejszych rodzajów wojsk, gdyż skuteczne prowadzenie działań militarnych we wszystkich wymiarach przestrzeni operacyjnej (lądowej, powietrznej, morskiej, a także w przyszłości kosmicznej) wymaga stałego i niezakłóconego dostępu wojsk własnych do zasobów spektrum elektromagnetycznego. Uzyskanie kontroli nad tym spektrum powinno być traktowane jako zadanie pierwszoplanowe.

Wychodząc naprzeciw współczesnym tendencjom modernizacyjnym w zakresie tego typu sprzętu wojskowego również Polska, podobnie jak inne kraje, przywiązuje istotną wagę do modernizacji własnych sił zbrojnych w obszarach związanych z prowadzeniem rozpoznania elektronicznego. Powyższe znajduje odzwierciedlenie w „Planie modernizacji technicznej Sił Zbrojnych RP na lata 2013–2022”, w którym planowane jest zwiększenie zdolności Sił Zbrojnych RP poprzez pozyskanie nowych systemów rozpoznania i walki radioelektronicznej oraz dostosowanie struktury jednostek wojskowych do ich efektywnego wykorzystania zgodnie z bojowym przeznaczeniem. Rozwój zdolności w tym obszarze odpowiada nowym wyzwaniom wynikającym z rozwoju technologicznego systemów elektronicznych wykorzystywanych we współczesnym polu walki.

Odpowiadając na pytanie Pana Senatora Macieja Klimy dotyczące zaangażowania polskiego przemysłu zbrojeniowego w modernizację oraz rozbudowę wojsk radioelektronicznych informuję, że podstawą modernizacji Sił Zbrojnych RP jest jak największe wykorzystanie krajowego potencjału naukowego i produkcyjnego, np. spółek PIT-Radwar SA, czy Wojskowych Zakładów Elektronicznych SA. Wchodzą one w skład Polskiej Grupy Zbrojeniowej SA i posiadają odpowiednie doświadczenie i know-how w zakresie konstruowania i produkcji urządzeń dedykowanych do realizacji zadań SIGINT.

Jednym z przykładów dotychczasowego zaangażowania krajowej myśli technicznej w przedmiotowym zakresie jest „Zautomatyzowany System Rozpoznawczo-Zakłócający – KAKTUS” opracowywany przez Wojskowy Instytut Łączności i Wojskową Akademię Techniczną.

Dalsze działania zmierzające do pozyskania nowego sprzętu walki elektronicznej i SIGINT będą realizowane stosownie do zidentyfikowanych przez Sztab Generalny WP potrzeb.

Ponadto chciałbym podkreślić, że zgodnie z obowiązującymi przepisami, proces pozyskania tego typu sprzętu wojskowego (podobnie jak i innego) w przypadku zakupów zagranicznych realizowany będzie wg określonych procedur, którym towarzyszy m.in. proces polonizacji. Polega on na lokowaniu określonych zdolności w krajowych podmiotach przemysłowych, co powinno umożliwić im w przyszłości aktywny udział w dostawach sprzętu wojskowego dla Sił Zbrojnych RP.

Z poważaniem

z up. Maciej Jankowski
Podsekretarz Stanu

Oświadczenie senatora Macieja Klimy

skierowane do prezes Rady Ministrów Ewy Kopacz

Szanowna Pani Premier!

Realizacja budżetu państwa jest ważnym zadaniem każdego rządu Rzeczypospolitej Polskiej. Nierealizowanie planu budżetowego może naruszać prawo. Nierealizowanie budżetu Ministerstwa Obrony Narodowej wpływa na poziom bezpieczeństwa państwa polskiego.

W ustawie budżetowej na rok 2013 z dnia 25 stycznia 2013 r. w części 29 zaplanowano wydatki na sumę 31 170 785 tysięcy zł. Po nowelizacji 27 września 2013 r. wydatki w części 29 zmniejszono do kwoty 28 024 285 tysięcy zł. Wydatki były niższe o 4% od zaplanowanych w 2012 r. (29 203 205 tysięcy zł), w wyniku nowelizacji ustawy budżetowej wydatki zostały zmniejszone o 3 146 500 tysięcy zł (10,1%), w tym w zakresie centralnych planów rzeczowych – o 2 320 120,4 tysiąca zł.

W ramach Centralnych Planów Rzeczowych (CPR) środki na Plan Modernizacji Technicznej (PMT) SZ RP zmniejszono o 1 923 519,4 tysiąca zł; środki na inwestycje budowlane, remontowe – o 266 966 tysięcy zł; środki na zakupy środków materiałowych, plany zakupów środków materiałowych (PZŚM) – o 103 600 tysięcy zł.

Przeprowadzona w 2014 r. przez NIK kontrola wykonania budżetu państwa w 2013 r. w części 29 „Obrona narodowa” oraz wykonania planu finansowego Funduszu Modernizacji Sił Zbrojnych wykazała szereg nieprawidłowości polegających na:

— udzieleniu przez Inspektorat Uzbrojenia zaliczek w kwocie 1 563 671,3 tysiąca zł na podstawie decyzji nr 285/MON ministra obrony narodowej z dnia 20 września 2012 r. w sprawie zasad udzielania zaliczek na poczet wykonania zamówień sprzętu wojskowego, co było niezgodne z §15 ust. 6 rozporządzenia ministra finansów z dnia 7 grudnia 2010 r. w sprawie sposobu prowadzenia gospodarki finansowej jednostek budżetowych i samorządowych zakładów budżetowych;

— niewykazaniu przez Inspektorat Uzbrojenia w złożonym, w terminie określonym w rozporządzeniu ministra finansów z dnia 3 lutego 2010 r. w sprawie sprawozdawczości budżetowej, do Ministerstwa Obrony Narodowej, sprawozdaniu Rb-28 rocznym za 2013 r. zobowiązań w kwocie 103 275,5 tysiąca zł (przedmiotowe sprawozdanie zostało skorygowane);

— dokonywaniu przez pracowników Inspektoratu Uzbrojenia czynności prawnych wynikających z umowy nr PL-D-SAC z 18 kwietnia 2003 r. na dostawę samolotów F-16 wraz z wyposażeniem, bez upoważnienia; wadliwe czynności, których zakres finansowy został obliczony na 125 000 tysięcy zł, potwierdził minister obrony narodowej;

— niezyskaniu w roku budżetowym 2013 efektów, w postaci wykonania zadań w zakresie rzeczowym, z poniesionych nakładów w wyniku udzielenia wykonawcom, przez Rejonowy Zarząd Infrastruktury w Szczecinie, zaliczek na kwotę 17 465,3 tysiąca zł.

Szanowna Pani Premier, zwracam się z uprzejmą prośbą o odpowiedź na następujące pytania i o opinię:

1. Jaką sumę (w milionach złotych) przekazano w postaci zaliczek firmom, instytucjom mającym swe siedziby poza granicami RP przez Inspektorat Uzbrojenia na podstawie decyzji nr 285/MON ministra obrony narodowej z dnia 20 września 2012 r. w sprawie zasad udzielania zaliczek na poczet wykonania zamówień sprzętu wojskowego, co było niezgodne z §15 ust. 6 rozporządzenia ministra finansów z dnia 7 grudnia 2010 r. w sprawie sposobu prowadzenia gospodarki finansowej jednostek budżetowych i samorządowych zakładów budżetowych?

2. Jakie były przyczyny usunięcia 57 zadań z PMT na rok 2013, a szczególnie dotyczących: lotniczych pocisków raketowych S-8KOM (w kwietniu 2014 r. podpisano umowę na zakup pocisków S-5, o gorszych parametrach bojowych, takich jak zasięg, waga głowicy; wykrywaczy min z wideoradarem; doposażenia KTO Rosomak z systemem wieży HITFIST-30?

3. Czy zmniejszenie o 115 zadań z PMT w 2013 r. wiąże się z kontynuacją tych zadań w latach następnych czy też niektóre te zadania zostały ostatecznie usunięte z PMT w 2014 r. (jeżeli tak, to jakie)?

4. Czy po przesunięciu finansowania 157 zadań z PMT z roku 2013 na 2014 r. wszystkie te zadania zostały w 2014 r. zrealizowane i zakończone?

Z wyrazami szacunku
Maciej Klima

**Odpowiedź
MINISTRA
OBRONY NARODOWEJ**

Warszawa, 2015.02.11

Pan Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

odpowiadając, z upoważnienia Prezes Rady Ministrów, na oświadczenie złożone przez Pana Senatora Macieja Klimę na 68. posiedzeniu Senatu RP w dniu 9 stycznia 2015 r., w sprawie *realizacji budżetu Ministerstwa Obrony Narodowej* (BPS/043-68-2911/15), uprzejmie proszę o przyjęcie następujących wyjaśnień.

Na wstępie należy podkreślić, że wskazane w oświadczeniu Pana Senatora Macieja Klimy ilości zadań nie znajdują pełnego odzwierciedlenia w przeprowadzonej przez Sztab Generalny WP analizie realizacji zadań ujętych w Planie Modernizacji Technicznej (PMT) 2013 r., przedstawionej Ministrowi Obrony Narodowej w ramach *Informacji z realizacji Planu modernizacji technicznej Sił Zbrojnych RP w latach 2013–2014 za 2013 rok*. Należy przy tym podkreślić, że wskazana na wstępie oświadczenia kwota zmniejszenia planu dotyczyła bezpośrednio redukcji wydatków wymuszonej ograniczeniem budżetu resortu obrony narodowej w 2013 r.

W 2013 roku Inspektorat Uzbrojenia – na podstawie decyzji nr 285/MON Ministra Obrony Narodowej z dnia 20 września 2012 r. w sprawie *zasad udzielania zaliczek na poczet wykonania zamówień sprzętu wojskowego* (Dz. Urz. MON, poz. 360 ze zm.) – wypłacił firmom zagranicznym, instytucjom mającym swe siedziby poza granicami Rzeczypospolitej Polskiej, zaliczki w łącznej wysokości 647,1 mln zł.

W odniesieniu do pozostałych pytań informuję, że wprowadzone w trakcie roku budżetowego korekty PMT obejmowały łącznie 927 pozycji planu. Dotyczyły one dofinansowania 208 zadań (w tym wprowadzenia 63 nowych) oraz zmniejszenia wartości 719 zadań (w tym usunięcia 274).

Do głównych, ogólnych przyczyn niezrealizowania zadań w 2013 r. można zaliczyć:

- konieczność redukcji wydatków w zakresie modernizacji technicznej spowodowaną ograniczeniem w 2013 r. budżetu resortu obrony narodowej,
- długotrwałość procedur przetargowych, w tym brak możliwości zakończenia realizacji rzeczowo-finansowej w 2013 r.,
- konieczność dokonania zmian i uzupełnień dokumentacji,
- złożenie w postępowaniu ofert niespełniających wymagań zamawiającego,
- unieważnienie postępowań z powodu wniesienia odwołań,
- problemy realizacyjne dostawców (wykonawców) – opóźnienia,
- przedłużający się proces badań i testów sprzętu wojskowego.

Natomiast w odniesieniu do szczegółowych zadań wymienionych w oświadczeniu Pana Senatora Macieja Klimy przyczynami ich usunięcia były, w przypadku:

- zakupu lotniczych pocisków raketowych S-8KOM – oferowany podczas negocjacji z wykonawcą termin dostawy, wykraczający poza rok budżetowy, tj. minimum 12 miesięcy od dnia podpisania umowy, finansowanie zadania zabezpieczono począwszy od 2014 r.,
- wykrywacza min z georadarem – zmniejszenie finansowania w związku z ograniczeniem budżetu, środki finansowe na realizację zadania zabezpieczono w 2014 r. i zrealizowano,
- doposażenia KTO Rosomak z systemem wieżowym Hitfist-30 w wyrzutnie ppk Spike z wykorzystaniem pakietu integracyjnego – postępowanie to zostało w 2013 r. wstrzymane po uzyskaniu negatywnych wyników badań możliwości zachowania pływalności po doposażeniu KTO w równoważnik masowy pakietu integracyjnego, ze względu na przekroczenie przez pojazd dopuszczalnej masy całkowitej do pływania; wykonawca zadania, firma Rosomak SA, do końca pierwszego kwartału 2015 r. zadeklarowała ostateczną weryfikację proponowanego rozwiązania w aspekcie zwiększenia wyporności i poprawy manewrowości transportera podczas pływania; termin rozpoczęcia dostaw KTO Rosomak wyposażonych w PPK Spike jest uzależniony od pozytywnych prób związanych z zapewnieniem pływalności transportera.

W odniesieniu do pozostałych pytań oświadczenia informuję, że z 274 zadań usuniętych z PMT w 2013 r., w PMT 2014 r. ujęto 187 zadań, w tym dla 132 nastąpiło zwiększenie finansowania poprzez przeniesienie środków z 2013 r. na 2014 r. Pozostałe zadania, z uwagi na możliwości finansowe przeniesiono do realizacji w 2015 r.

Z danych roboczych wynika, że z grupy 132 zadań, których finansowanie zostało przeniesione z 2013 r. na 2014 r., 32 zadania nie były w 2014 r. realizowane (usunięte z PMT korektami). W tej grupie znalazły się m.in. zadania, które w związku ze znaczącym stopniem skomplikowania oraz koniecznością zastosowania nowatorskich rozwiązań wykonywane są w cyklu wieloletnim, np. poprzez realizację prac rozwojowych. Powyższe powoduje, że i ich zakończenie nie było ani planowane, ani możliwe w 2014 r.

Jednocześnie należy wyjaśnić, że zgodnie z obowiązującym w resorcie obrony narodowej systemem sprawozdawczym, szczegółowe dane z realizacji PMT w 2014 r. będą znane po dniu 20 marca br., tj. po terminie przedstawienia Ministrowi Obrony Narodowej informacji zbiorczej wymaganej decyzją nr 103/MON Ministra Obrony Narodowej z dnia 31 marca 2014 r. *w sprawie zasad opracowywania i realizacji centralnych planów rzeczowych* (Dz. Urz. MON, poz. 105). Analiza informacji przesłanych przez realizatorów planu pozwoli na określenie czy wyżej wymienione zadania, przesunięte do finansowania w 2014 r., zostały zakończone, czy też będą kontynuowane w latach następnych.

Z poważaniem

z up. Maciej Jankowski
Podsekretarz Stanu

Oświadczenie senatora Ryszarda Knosali

skierowane do minister spraw wewnętrznych Teresy Piotrowskiej

Ustawa z dnia 12 grudnia 2013 r. o cudzoziemcach przewiduje możliwość zatrudnienia w Polsce cudzoziemca w oparciu o złożone przez pracodawcę oświadczenie o zamiarze powierzenia wykonywania pracy zarejestrowane w powiatowym urzędzie pracy właściwym ze względu na siedzibę przedsiębiorcy. W praktyce nierzadko okazuje się, że przedsiębiorca nie wywiązuje się ze złożonej obietnicy i ostatecznie nie zatrudnia cudzoziemca w sposób legalny, zgodny ze złożonym oświadczeniem, oferując w zamian zatrudnienie „na czarno”.

Niestety, w aktualnym stanie prawnym organy wydające zgodę na przyjazd cudzoziemca nie mają możliwości weryfikowania na bieżąco, zaraz po przyjeździe cudzoziemca do Polski, czy faktycznie doszło do przyrzeczonego zatrudnienia na warunkach zgodnych z oświadczeniem złożonym przez pracodawcę. Dlatego też ewentualne nieprawidłowości ujawniane są dopiero po czasie, najczęściej w toku kontroli prowadzonych w szczególności przez Państwową Inspekcję Pracy lub Straż Graniczną.

Mając na uwadze zagwarantowanie właściwej ochrony praw cudzoziemców podejmujących w naszym kraju zatrudnienie, proszę Panią Minister o rozważenie wprowadzenia w ustawie o cudzoziemcach stosownych zmian, które pozwoliłyby ograniczyć opisane nadużycia.

Z wyrazami szacunku
Ryszard Knosala

**Stanowisko
MINISTRA
SPRAW WEWNĘTRZNYCH**

Warszawa, 26 stycznia 2015 r.

Pan
Władysław Kosiniak-Kamysz
Minister Pracy i Polityki Społecznej

Szanowny Panie Ministrze,
stosownie do art. 21 ustawy z dnia 4 września 1997 r. o działach administracji rządowej (t.j.: Dz. U. z 2013 r., poz. 743 z późn. zm.), w załączeniu uprzejmie przekazuję – zgodnie z właściwością – oświadczenie złożone przez Senatora RP Pana Ryszarda Knosalę podczas 68. posiedzenia Senatu RP w dniu 9 stycznia 2015 roku w sprawie ustawy o cudzoziemcach.

Z poważaniem

MINISTER
SPRAW WEWNĘTRZNYCH
z up. Piotr Stachańczyk
Sekretarz Stanu

**Odpowiedź
MINISTRA PRACY
I POLITYKI SPOŁECZNEJ**

Warszawa, 27 lutego 2015 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu RP

Szanowny Panie Marszałku,

w związku z pismem z dnia 19 stycznia 2015 r. znak BPS/043-68-2912/15 w sprawie oświadczenia złożonego przez Senatora Ryszarda Knosalę na 68. posiedzeniu Senatu w dniu 9 stycznia 2015 r. przedstawiam następujące wyjaśnienia.

Pan Senator zwrócił uwagę na niektóre nadużycia związane z rejestrowanymi przez powiatowe urzędy pracy oświadczeniami o zamiarze powierzenia wykonywania pracy cudzoziemcowi, w szczególności na przypadki, w których przedsiębiorca nie wiąże się z obietnicą zawartą w oświadczeniu i oferuje cudzoziemcom zatrudnienie nielegalne, niezgodne ze złożonym oświadczeniem.

Opisane praktyki należy oceniać negatywnie, ponieważ wiążą się one z naruszeniem interesów zainteresowanych cudzoziemców oraz stanowią nadużycie przepisów administracyjnych, dotyczących pracy cudzoziemców w Polsce.

Praktyki takie są również niezgodne z celem przepisów dotyczących oświadczeń rejestrowanych w powiatowych urzędach pracy, którym jest zwolnienie z wymogu uzyskania i posiadania zezwolenia na pracę na określonym stanowisku pracy i na określonych warunkach, jeżeli podmiot powierzający pracę złoży wcześniej do rejestracji oświadczenie o zamiarze powierzenia wykonywania cudzoziemcowi pracy na tym stanowisku i na tych warunkach. Jeżeli oświadczenie w zakresie stanowiska i warunków pracy nie musiałoby odpowiadać rzeczywistości, to przepis nie wymagałby określenia w oświadczeniu stanowiska i warunków pracy.

Mimo to, niektóre organy uznają oświadczenie danego pracodawcy za formalną podstawę zwolnienia z wymogu uzyskania i posiadania zezwolenia na pracę u tego pracodawcy na dowolnym stanowisku.

Przyjęty przez Radę Ministrów dokument „Polityka migracyjna Polski – stan obecny i postulowane działania” rekomenduje m.in. rozwijanie mechanizmów uproszczonego podejmowania pracy przez cudzoziemców w Polsce przy jednoczesnym zapewnieniu instrumentów monitorowania i ewaluacji (rekomendacja 1.2.14). *Plan wdrażania dla dokumentu „Polityka migracyjna Polski – stan obecny i postulowane działania”*, również przyjęty przez Radę Ministrów, zwraca uwagę w odniesieniu do ww. rekomendacji na kwestię pełnego zabezpieczenia praw obcokrajowców pracujących na podstawie oświadczeń, w szczególności poprzez stworzenie prawnych gwarancji ich zatrudnienia na warunkach nie gorszych niż określone w oświadczeniu, zwłaszcza w kwestii wysokości należnego wynagrodzenia oraz rodzaju umowy, jaka ma być zawarta z cudzoziemcem (tak jak to jest w przypadku zezwoleń na pracę).

W związku z powyższym w projekcie nowego rozporządzenia wykonawczego do art. 90 ust. 4 ustawy z dnia 20 kwietnia 2004 r. o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy (Dz. U. z 2015, poz. 149) przewiduje się nadanie przepisowi dot. oświadczeń takiego brzmienia, które nie będzie budziło wątpliwości, że okolicznością uzasadniającą zwolnienie z wymogu posiadania zezwolenia na pracę jest oświadczenie określające rzeczywiste warunki pracy cudzoziemca.

Zmiana taka nie wpłynie jednak na sposób weryfikacji, czy cudzoziemiec posiadający oświadczenie o zamiarze powierzenia wykonywania pracy może wykonywać pracę bez zezwolenia na pracę. Oświadczenie dotyczy zamiaru powierzenia pracy. Dopiero w czasie kontroli legalności zatrudnienia Państwowa Inspekcja Pracy i Straż Graniczną mogą stwierdzić, czy cudzoziemiec posiadający zarejestrowane oświadczenie o zamiarze powierzenia mu wykonywania pracy pracuje na rzecz podmiotu, który zareje-

stował oświadczenie, przez okres nieprzekraczający 6 miesięcy w ciągu 12 miesięcy, a po wprowadzeniu zapowiedzianej wyżej zmiany również na warunkach określonych w oświadczeniu.

W odniesieniu do weryfikacji samego faktu przyjazdu cudzoziemca do miejsca pracy wskazanego w oświadczeniu ww. *Plan wdrażania* przewiduje przeprowadzenie szerokich konsultacji społecznych nt. przepisów zobowiązujących do informowania odpowiedniego organu (np. PIP, SG lub urzędu pracy) o podjęciu pracy przez cudzoziemca na podstawie oświadczenia bądź o tym, że nie został on zatrudniony.

Wprowadzenie skutecznych rozwiązań mających na celu ograniczenie nadużyć związanych z uproszczonym dostępem cudzoziemców do rynku pracy będzie wymagało zmiany przepisów ustawowych. Wstępne prace w tym zakresie zostały zainicjowane w związku z przyjęciem dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady nr 2014/36/UE z 26 lutego 2014 r. w sprawie warunków wjazdu i pobytu obywateli państw trzecich w celu zatrudnienia w charakterze pracownika sezonowego.

Z poważaniem

MINISTER
z up. Jacek Męcina
Sekretarz Stanu

Oświadczenie senatora Ryszarda Knosali

skierowane do ministra środowiska Macieja Grabowskiego

Art. 91c ustawy – Prawo ochrony środowiska daje ministrowi środowiska możliwość opracowania krajowego programu ochrony powietrza. Program ten ma charakter dokumentu strategicznego, który nakreśla cele i kierunki działań, jakie powinny zostać uwzględnione w wojewódzkich programach ochrony powietrza. Uzasadnieniem przyjęcia środka na poziomie ogólnokrajowym jest sytuacja, kiedy przekroczenie poziomów dopuszczalnych lub docelowych substancji w powietrzu występuje na znacznym obszarze kraju, a środki podjęte przez organy samorządu terytorialnego nie wpływają na ograniczenie emisji zanieczyszczeń do powietrza.

Analiza wyników kontroli pod tytułem „Ochrona powietrza przed zanieczyszczeniami”, przeprowadzonej przez Najwyższą Izbę Kontroli, prowadzi do wniosku, że jakość powietrza w kraju dalece odbiega od założonych norm. Szczególnie duże przekroczenia odnotowywane są w odniesieniu do stężenia pyłu zawieszonego oraz benzo(a)pirenu. W przypadku benzo(a)pirenu w latach 2011–2013 przekroczenie norm odnotowano aż w 91% stref, w których dokonuje się oceny jakości powietrza. Niepokoi także sukcesywny wzrost zanieczyszczenia spowodowanego pyłem zawieszonym PM 2,5 (w roku 2013 wartość normatywna została przekroczona w 52% stref).

Wszystko to może prowadzić do wniosku, że dotychczasowe działania ukierunkowane na poprawę jakości powietrza w Polsce nie przynoszą oczekiwanych efektów. Proszę zatem o rozważenie przyjęcia wspomnianego na wstępie krajowego programu ochrony powietrza.

Z wyrazami szacunku
Ryszard Knosala

Odpowiedź

Warszawa, 10 lutego 2015 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu RP

Szanowny Panie Marszałku,

odpowiadając na oświadczenie senatora Ryszarda Knosali, przekazane pismem z dnia 19 stycznia 2015 r., znak: BPS/043-68-2913/15, w sprawie przygotowania krajowego programu ochrony powietrza, przedstawiam stosowne wyjaśnienia.

Poprawa jakości powietrza oraz ograniczenie emisji szkodliwych substancji znajduje się w centrum uwagi Ministra Środowiska i jest dla niego jednym z najważniejszych priorytetów do realizacji. W celu poprawy stanu jakości powietrza w Polsce konieczne jest podjęcie szeregu działań o charakterze techniczno-technologicznym, organizacyjnym czy finansowym na każdym poziomie zarządzania, począwszy od lokalnego, przez regionalny, wojewódzki aż do krajowego. Biorąc powyższe pod uwagę informuję, że Ministerstwo Środowiska jest w trakcie realizacji delegacji ustawowej, określonej w art. 91c ust. 9 ustawy z dnia 27 kwietnia 2001 r. – *Prawo ochrony środowiska* (Dz. U. z 2013 r., poz. 1232, z późn. zm.), która stanowi, że w przypadku, gdy przekroczenie poziomów dopuszczalnych lub docelowych substancji w powietrzu

występuje na znacznym obszarze kraju, a działania podjęte przez organy administracji samorządowej nie wpływają na poprawę stanu jakości powietrza, minister właściwy do spraw środowiska może opracować krajowy program ochrony powietrza (KPOP).

Na decyzję o potrzebie opracowania KPOP, wpłynął fakt, że wyniki oceny jakości powietrza za lata 2006–2013 wykazują przekroczenia poziomów dopuszczalnych dla pyłu drobnego PM10 oraz poziomów docelowych dla benzo(a)pirenu w przeważającej liczbie stref w Polsce. KPOP będzie dokumentem o charakterze strategicznym, wyznaczającym cele i kierunki działań, jakie powinny zostać uwzględnione w szczególności na szczeblu lokalnym, w programach ochrony powietrza. Celem KPOP jest osiągnięcie poprawy jakości powietrza na terenie całej Polski. Dotyczy to w szczególności obszarów o najwyższych stężeniach zanieczyszczenia powietrza oraz obszarów, na których występują duże skupiska ludności. Poprawa jakości powietrza powinna nastąpić co najmniej do stanu niepowodującego przekroczeń poziomów dopuszczalnych i docelowych substancji w powietrzu i niezagrożającego zdrowiu ludzi. W ustawie założono, że KPOP, jak każdy dokument strategiczny szczebla krajowego, zostanie przekazany do konsultacji społecznych i uzgodnień międzyresortowych. Następnie zostanie przedłożony pod obrady Komitetu Rady Ministrów oraz Rady Ministrów. Po przyjęciu KPOP, Minister Środowiska ogłosi w Dzienniku Urzędowym Rzeczypospolitej Polskiej „Monitor Polski” komunikat o adresie strony internetowej, na której zamieszczono ten program, oraz o terminie, od którego ma być on stosowany.

Z poważaniem

Sekretarz Stanu
Pełnomocnik Rządu
do spraw Polityki Klimatycznej
z up. MINISTRA
Marcin Korolec

Oświadczenie senatora Ryszarda Knosali

skierowane do ministra zdrowia Bartosza Arłukowicza

Jak wynika z ustaleń poczynionych w toku kontroli przeprowadzonej przez Najwyższą Izbę Kontroli („Dostępność i finansowanie rehabilitacji leczniczej”), przyjęte w naszym kraju zasady finansowania rehabilitacji leczniczej dalece odbiegają od stanu pożądanego. W okresie 2011–2013, pomimo zwiększenia nakładów, w wielu województwach wydłużył się czas oczekiwania na świadczenie. W efekcie niemożliwe było odpowiednio wczesne zapoczątkowanie procesu rehabilitacyjnego, co w wielu przypadkach oznaczało obniżenie skuteczności terapeutycznej poczynionych zabiegów.

Istotnym problemem jest tutaj także brak dostatecznego zorientowania na podnoszenie jakości i efektywności świadczeń rehabilitacyjnych, co w dużej mierze wynika z braku określenia standardów postępowania w rehabilitacji leczniczej.

Nie ulega wątpliwości, że standaryzacja usług przyczyniłaby się do upowszechniania najlepszych dostępnych rozwiązań, a także umożliwiłaby monitorowanie i porównywanie ich jakości i skuteczności, co byłoby korzystne zarówno dla pacjenta, jak i dla budżetu państwa.

Dlatego też proszę Pana Ministra o rozważenie potrzeby opracowania i przyjęcia przepisów wykonawczych, na podstawie art. 22 ust. 5 ustawy z dnia 15 kwietnia 2011 r. o działalności leczniczej, określających standardy postępowania medycznego we wskazanej dziedzinie.

Z wyrazami szacunku
Ryszard Knosala

Odpowiedź

Warszawa, 2015.02.04

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku!

W odpowiedzi na oświadczenie złożone przez Pana Ryszarda Knosalę – Senatora RP na 68. posiedzeniu Senatu w dniu 9 stycznia 2015 r., przesłane przy piśmie Pani Marii Pańczyk-Pozdziej – Wicemarszałka Senatu, z dnia 19 stycznia 2015 r. (znak: BPS/043-68-2914/15), w sprawie „podniesienia jakości i efektywności świadczeń rehabilitacyjnych”, uprzejmie proszę o przyjęcie następujących wyjaśnień.

Zasady realizacji świadczeń opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych zostały określone w przepisach ustawy z dnia 27 sierpnia 2004 r. o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych (dalej ustawa o świadczeniach opieki zdrowotnej – t.j. Dz. U. z 2008 r. Nr 164, poz. 1027, z późn. zm.) oraz aktach wykonawczych do niej. Zgodnie z art. 97 ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej do podstawowych zadań Narodowego Funduszu Zdrowia należy zarządzanie środkami finansowymi pochodzącymi m.in. ze składki na ubezpieczenie zdrowotne, a także określenie jakości, dostępności oraz przeprowadzenie analizy kosztów świadczeń opieki zdrowotnej w zakresie niezbędnym do prawidłowego zawierania umów o udzielanie świadczeń opieki zdrowotnej.

Odnosząc się do zagadnienia efektywności wykorzystania środków finansowych przeznaczonych na rehabilitację leczniczą, uprzejmie wyjaśniam, iż wszystkie środki finansowe przeznaczone na realizację świadczeń gwarantowanych w rodzaju rehabilitacja lecznicza są zgodne z planem finansowym na dany rok oraz planem zakupów przygotowywanym przez dyrektorów oddziałów wojewódzkich. Należy podkreślić, iż plan zakupu sporządzany jest w ramach ustalonego planu finansowego, w oparciu o analizę epidemiologiczną, która uwzględnia zarówno dane zewnętrzne (GUS, PZH, wymogi określone przez Ministra Zdrowia w rozporządzeniach w sprawie świadczeń gwarantowanych), jak i dane własne (realizację świadczeń w latach poprzednich, realizację priorytetów przyjętych w roku poprzednim, poziom kolejek w latach poprzednich, potencjał świadczeniodawców). Należy podkreślić, że poziom bezpieczeństwa zdrowotnego wyznacza zamknięta pula środków finansowych, jaką dysponuje NFZ. Tak więc ewentualne zmiany w finansowaniu świadczeń opieki zdrowotnej, podejmowane przez dyrektorów oddziałów wojewódzkich NFZ, powinny uwzględniać zasadę zrównoważenia planu finansowego, w tym planu zakupów, w zakresie przychodów i kosztów. Poprawa efektywności wykorzystania funduszy przeznaczonych na realizację będzie możliwa w oparciu o standardy postępowania rehabilitacyjnego, które wyznaczają m.in. zasady kwalifikacji do rehabilitacji, optymalne metody oraz czas trwania usprawniania prowadzące do uzyskania efektów leczenia czyli poprawy funkcjonalności narządów pacjenta. Jednocześnie uprzejmie wyjaśniam, iż Minister Zdrowia wystosował pismo do Konsultantów Krajowych w dziedzinach rehabilitacji medycznej, fizjoterapii oraz do Prezesów Polskiego Towarzystwa Rehabilitacji i Polskiego Towarzystwa Fizjoterapii, dotyczące propozycji rozważenia możliwości zainicjowania i podjęcia działań mających na celu wypracowanie standardów postępowania medycznego w zakresie rehabilitacji leczniczej.

Stworzenie standardów postępowania rehabilitacyjnego, które wyznaczają m.in. zasady kwalifikacji do rehabilitacji, optymalne metody oraz czas trwania usprawniania, umożliwi stworzenie systemu efektywniejszego wykorzystania funduszy przeznaczonych na rehabilitację.

Z poważaniem

z upoważnienia
MINISTRA ZDROWIA
Sekretarz Stanu
Sławomir Neumann

**Oświadczenie senatorów Marii Koc,
Krzysztofa Słonia oraz Jana Marii Jackowskiego**

skierowane do minister infrastruktury i rozwoju Marii Wasiak

Szanowna Pani Minister!

W aktualnej perspektywie finansowej na lata 2014–2020 województwo mazowieckie korzysta jedynie z połowy środków unijnych, jakie mogłoby uzyskać z UE, gdyby nie utrata statusu regionu biednego. W 2009 r. z powodu wysokich dochodów Warszawy województwo mazowieckie osiągnęło 97% średniej PKB Unii Europejskiej, w związku z czym Mazowsze straciło dotychczasowy dostęp do środków unijnych w ramach Funduszu Spójności. Mamy jednak świadomość, że gdyby z województwa mazowieckiego wyłączyć Warszawę, Mazowsze byłoby jednym z czterech najbiedniejszych regionów Polski. Dlatego zmniejszenie puli środków unijnych dla województwa mazowieckiego na bieżące lata wydaje się daleko niesprawiedliwe, tym bardziej że potrzeby inwestycyjne w naszym regionie są olbrzymie i dotyczą podstawowej infrastruktury, takiej jak drogi, sieć wodno-kanalizacyjna, rewitalizacja miast, infrastruktura oświatowa i dotycząca służby zdrowia.

Można było temu zaradzić, wyłączając administracyjnie lub chociażby statystycznie Warszawę z województwa mazowieckiego. Niestety, problem ten nie został rozwiązany, co skutkuje drastycznym zmniejszeniem środków unijnych dla Mazowsza w latach 2014–2020, a w perspektywie po roku 2020 pozbawi całkowicie województwo mazowieckie możliwości korzystania z pomocy unijnej. Niewątpliwie taka sytuacja będzie miała bardzo negatywne skutki dla Mazowsza, chociażby z uwagi na zły stan finansowy regionu. Ogromne zadłużenie województwa w połączeniu z brakiem środków unijnych może uniemożliwić Mazowszu dalszy rozwój po roku 2020.

Dlatego zwracamy się do Pani Minister z pytaniem, czy podziela Pani opinię, że statystyczne wyłączenie Warszawy z województwa mazowieckiego jest konieczne. Czy obecnie są prowadzone działania mające na celu statystyczne wyłączenie Warszawy z Mazowsza? A jeśli tak, to na jakim etapie realizacji są obecnie i kiedy przewiduje Pani Minister ich zakończenie, na skutek którego Mazowsze zostanie podzielone na dwie jednostki statystyczne NUTS?

*Z poważaniem
Maria Koc
Krzysztof Słoń
Jan Maria Jackowski*

Odpowiedź

Warszawa, 12 lutego 2015 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

odpowiadając na pismo znak BPS/043-68-2915/15 z dnia 19 stycznia br. zawierające prośbę o zajęcie stanowiska w odniesieniu do Oświadczenia w sprawie podziału woj. mazowieckiego na jednostki poziomu NUTS 2, złożonego przez Senatorów: Panią Marię Koc, Pana Krzysztofa Słonia i Pana Jana Marię Jackowskiego

na Posiedzeniu Senatu w dniu 9 stycznia br., przekazuję poniżej informacje dotyczące tego zagadnienia, w tym o działaniach podejmowanych przez Ministerstwo Infrastruktury i Rozwoju.

Podzielam pogląd wyrażony przez Senatorów, że rozważana modyfikacja podziału woj. mazowieckiego na jednostki statystyczne NUTS 2 jest kwestią dużej wagi i zasługuje na jej rozpatrzenie w szerszym kontekście konieczności dostosowywania narzędzi i instrumentów polityki regionalnej do potrzeb samorządów regionalnych.

Nawiązując do poruszonej w Oświadczeniu kwestii zmniejszenia środków unijnych dla Mazowsza w latach 2014–2020 należy zaznaczyć, że Ministerstwo Infrastruktury i Rozwoju wynegocjowało szereg dodatkowych rozwiązań dla woj. mazowieckiego na ten okres, zapewniających większe środki niż wynikające z ogólnych przepisów unijnych. W rezultacie, województwo mazowieckie objęte zostało pakietem specjalnych rozwiązań łagodzących skutki zmian jego kwalifikowalności wynikającej z przesunięcia z grupy regionów europejskich objętych celem „konwergencja” do grupy regionów lepiej rozwiniętych (PKB per capita w relacji do UE powyżej 90%). Interwencje publiczne zaprojektowane dla województwa mazowieckiego będą realizowane poprzez Regionalny Program Operacyjny Województwa Mazowieckiego na lata 2014–2020, jak również poprzez programy krajowe. Są to rozwiązania korzystniejsze niż według zasad obowiązujących takie regiony w całej Unii Europejskiej.

Kolejną kwestią podejmowaną w Oświadczeniu jest statystyczne wyłączenie Warszawy z województwa mazowieckiego w kontekście pozyskania większych środków unijnych dla tego regionu po 2020 roku.

Państwa członkowskie UE mają prawo zgłaszania propozycji zmian do Klasyfikacji Jednostek Terytorialnych do Celów Statystycznych (NUTS) regulowanej przepisami Rozporządzenia (WE) 1059/2003 z późniejszymi zmianami co 3–4 lata, w ramach rewizji tej klasyfikacji, ogłaszanej przez Eurostat. Kolejna runda rewizji klasyfikacji jest przewidziana w 2015 r. W związku z tym w Ministerstwie Infrastruktury i Rozwoju zostały podjęte prace analityczne, zmierzające do rozpoznania uwarunkowań i konsekwencji modyfikacji statystycznego podziału Polski na poziomie NUTS 2. Obecnie, poziom NUTS 2 w Polsce tworzą województwa. Z uwagi na obowiązujące regulacje prawne, wyłączenie Warszawy oraz pozostałej części woj. mazowieckiego jako odrębnych jednostek NUTS 2 prawdopodobnie spowoduje konieczność modyfikacji podziału w innych województwach liczących powyżej 3 mln ludności (dotyczyłoby to woj. śląskiego, małopolskiego i wielkopolskiego). Ponadto, wyłączenie samej Warszawy z województwa mazowieckiego może nie uchronić reszty województwa przed wyjściem z kategorii regionów słabiej rozwiniętych, co jest argumentem przemawiającym za wyodrębnieniem szerszego obszaru (wraz z obszarem funkcjonalnym stolicy). W najbliższym czasie powinna być podjęta dyskusja na temat celowości wprowadzenia ewentualnych zmian w klasyfikacji i wypracowanie optymalnego dla polityki rozwoju układu jednostek NUTS.

Sądzę, że zespół, który będzie pracował nad tym zagadnieniem, rozważy możliwość wystąpienia strony polskiej do Eurostat-u z propozycją nowego podziału na poziomie NUTS 2. Należy jednak zaznaczyć, że przepisy przywoływanego rozporządzenia unijnego nie przesądzają jednoznacznie kwestii, czy dopuszczalna jest sytuacja, w której wprowadza się poziom NUTS, w którym są jednostki terytorialne należące do różnych klas jednostek administracyjnych w danym kraju.

Dalsze działania i decyzje w omawianej kwestii będą uwarunkowane, z jednej strony uzyskaniem konsensusu przez wszystkich partnerów, których omawiana zmiana będzie dotyczyć, z drugiej zaś – zgodnością z przepisami i procedurami unijnymi.

Jestem przekonany, że wypracowane w tej kwestii w najbliższych miesiącach rozwiązania okażą się korzystne dla rozwoju kraju i regionów.

Z poważaniem

MINISTER

z up. Marceli Niezgoda
Podsekretarz Stanu

**Oświadczenie senatorów Marii Koc,
Jana Marii Jackowskiego oraz Krzysztofa Słonia**

skierowane do prezesa Naczelnego Sądu Administracyjnego Romana Hausera

Szanowny Panie Prezesie!

W dniu 20 czerwca 2014 r. pan Grzegorz Jagielski z Kałuszyna złożył do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie skargę na decyzję nr 83/14 wojewody mazowieckiego. Sprawie nadano w WSA sygn. akt VII SA/Wa 1438/14.

Decyzja nr 83/14 wojewody mazowieckiego jest odpowiedzią na odwołanie pana Jagielskiego od decyzji nr 289/14 starosty mińskiego, dotyczącej zmiany miejsca usytuowania obiektu małej architektury, czyli krzyża metalowego. Ponieważ wzmiankowany krzyż stanowił zwieńczenie cementowego obelisku, a całość znajdowała się na mogile powstańców styczniowych, jak określają przekazy ustne, i była wpisana do gminnego rejestru zabytków, będący stroną w sprawie pan Grzegorz Jagielski odwołał się od decyzji starosty, a następnie wojewody, do WSA. Do dnia dzisiejszego żadna rozprawa w tej sprawie się nie odbyła.

W dniu 23 września 2014 r. kierownik Delegatury w Siedlcach Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków w Warszawie złożył do Prokuratury Rejonowej w Mińsku Mazowieckim zawiadomienie o podejrzeniu popełnienia przestępstwa polegającego na naruszeniu miejsc spoczynku zmarłych i złożonych szczątków ludzkich w granicach targowiska miejskiego w miejscowości Kałuszyn. Do popełnienia przestępstwa miało dojść w trakcie realizacji inwestycji przebudowy targowiska miejskiego w Kałuszynie, gdzie od wielu dziesięcioleci umiejscowiony jest zabytkowy krzyż.

Sprawa jest wielowątkowa i wzbudza wiele kontrowersji wśród lokalnej społeczności, tym bardziej dziwi opieszałość WSA w rozpatrzeniu odwołania pana Grzegorza Jagielskiego.

W związku z licznymi pytaniami na ten temat uprzejmie prosimy Pana Prezesa o odpowiedź, kiedy wspomniane odwołanie zostanie rozpatrzone przez Wojewódzki Sąd Administracyjny w Warszawie i dlaczego cała procedura tak długo trwa.

Czy w razie uznania odwołania pana Jagielskiego decyzja starosty mińskiego nr 289/14 straci ważność?

Co z pracami, które pomimo braku odpowiedzi ze strony WSA zostały przeprowadzone tak, jak gdyby żadnego odwołania nie było?

*Z poważaniem
Maria Koc
Jan Maria Jackowski
Krzysztof Słoń*

Odpowiedź

Warszawa, 2.02.2015 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Wielce Szanowny Panie Marszałku,

w związku z oświadczeniem Pani Senator RP Marii Koc oraz Panów Senatorów RP Jana Marii Jackowskiego i Krzysztofa Słonia z dnia 9 stycznia 2015 r., przesłanym przez Panią Marię Pańczyk-Pozdziej Wicemarszałek Senatu RP przy piśmie z dnia 19 stycznia 2015 r., sygn. BPS/043-68-2916/15, dotyczącym przyczyn długotrwałości postępowania w sprawie ze skargi Pana Grzegorza Jagielskiego na decyzję Wojewody Mazowieckiego z dnia 23 maja 2014 r., toczącej się przed Wojewódzkim Sądem Administracyjnym w Warszawie, sygn. akt VII SA/Wa 1438/14, uprzejmie przedstawiam, co następuje.

Skarga Pana Grzegorza Jagielskiego na decyzję Wojewody Mazowieckiego z dnia 23 maja 2014 r., nr 83/2014, wpłynęła do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie w dniu 15 lipca 2014 r. Następnie Przewodniczący Wydziału VII WSA w Warszawie wydał zarządzenie o uiszczeniu przez skarżącego wpisu sądowego od skargi oraz o uzupełnienie jej braków.

W dniu 30 lipca 2014 r. wpłynęło do Sądu potwierdzenie uiszczenia wpisu przez skarżącego oraz 3 egzemplarze odpisów skargi. Jednocześnie skarżący złożył w tym dniu wniosek o przyznanie prawa pomocy poprzez częściowe zwolnienie od kosztów sądowych oraz ustanowienie radcy prawnego jako pełnomocnika. Postanowieniem z dnia 27 sierpnia 2014 r. Sąd uwzględnił wniosek o prawo pomocy, i w dniu 1 września 2014 r., przesłał postanowienie skarżącemu, a po jego uprawomocnieniu, w dniu 11 września 2014 r. zostało wysłane do Okręgowej Izby Radców Prawnych w Warszawie celem wyznaczenia skarżącemu pełnomocnika z urzędu. W dniu 25 września 2014 r. wpłynęła do Sądu informacja z Okręgowej Izby Radców Prawnych w Warszawie o wyznaczeniu skarżącemu pełnomocnika w osobie radcy prawnego Daniela Nagrodzkiego.

Następnie w dniu 15 października 2014 r. Sąd rozpoznał zgłoszony w skardze wniosek o wstrzymanie wykonania zaskarżonej decyzji, wydając postanowienie o odmowie wstrzymania wykonania tej decyzji. Postanowienie to zostało niezwłocznie przesłane pełnomocnikowi skarżącego, organowi i uczestnikom postępowania wraz z pouczeniem o przysługującym prawie jego zaskarżenia.

Po uprawomocnieniu się powołanego postanowienia, w dniu 15 grudnia 2014 r. zostało wydane zarządzenie o wyznaczeniu rozprawy, której termin został ustalony na dzień 9 lutego 2015 r., o czym zawiadomiono wszystkie strony.

Analiza akt sądowych wskazuje, że w sprawie o sygn. akt VII SA/Wa 1438/14 czynności procesowe były wykonywane z zachowaniem możliwie szybkich terminów i uwzględnieniem konieczności podejmowania przez sędziego sprawozdawcę czynności procesowych w innych sprawach wyznaczonych temu sędziemu. Zaznaczyć należy, że czas procedowania w sprawie był również zależny od konieczności rozpoznania wniosków procesowych składanych przez skarżącego.

Poruszona w oświadczeniu Państwa Senatorów RP kwestia utraty mocy decyzji Starosty Mińskiego, nr 289/14, która została utrzymana przez Wojewodę Mazowieckiego zaskarżoną do Sądu decyzją, zależy od wyniku rozpoznania przedmiotowej sprawy przez Wojewódzki Sąd Administracyjny w Warszawie.

W odniesieniu natomiast do prac, które pomimo wniesionej skargi, były nadal prowadzone w wykonaniu zaskarżonej decyzji Wojewody Mazowieckiego z dnia 23 maja 2014 r., należy wskazać, że zgodnie z art. 61 §1 ustawy z dnia 30 sierpnia 2002 r. – Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi (Dz. U. z 2012 r., poz. 270, ze zm.; zwanej dalej P.p.s.a.) wniesienie skargi nie wstrzymuje wykonania aktu lub

czynności. Na podstawie art. 61 §3 P.p.s.a. sąd może na wniosek skarżącego wydać postanowienie o wstrzymaniu wykonania w całości lub w części aktu lub czynności, jeżeli zachodzi niebezpieczeństwo wyrządzenia znacznej szkody lub spowodowania trudnych do odwrócenia skutków. W dniu 15 października 2014 r., po rozpoznaniu wniosku skarżącego, Wojewódzki Sąd Administracyjny w Warszawie wydał postanowienie o odmowie wstrzymania wykonania zaskarżonej decyzji, na które żadna ze stron nie złożyła zażalenia. W związku z tym, pomimo wniesionej do Sądu skargi, zaskarżona decyzja podlegała wykonaniu.

Jednocześnie informuję, mając na uwadze stanowisko Pana Marszałka oraz oświadczenie Państwa Senatorów, że w piśmie z dnia 30 stycznia 2015 r., na podstawie art. 22 §1 ustawy z dnia 25 lipca 2002 r. – Prawo o ustroju sądów administracyjnych (Dz.U. z 2014 r., poz. 1647) oraz §2 pkt 8 i §11 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Prezydenta RP z dnia 18 września 2003 r. w sprawie szczegółowego trybu wykonywania nadzoru nad działalnością administracyjną wojewódzkich sądów administracyjnych (Dz.U. Nr 169, poz. 1645), zleciłem Prezesowi Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie objęcie przedmiotowej sprawy nadzorem w zakresie sprawności postępowania.

Z wyrazami szacunku

PREZES
Naczelnego Sądu Administracyjnego
prof. Roman Hauser

**Oświadczenie senatorów Marii Koc,
Jana Marii Jackowskiego oraz Krzysztofa Słonia**

skierowane do prokuratora generalnego Andrzeja Seremeta

Szanowny Panie Prokuratorze!

W odpowiedzi na oświadczenie, zmierzające do udzielenia mi informacji na temat prowadzonego przez Prokuraturę Rejonową w Mińsku Mazowieckim postępowania w sprawie podejrzenia naruszenia miejsc spoczynku zmarłych pochowanych na targowisku w Kałuszynie, otrzymałam wyjaśnienie, że po dokonaniu oceny zgromadzonego materiału postanowieniem z dnia 27 października 2014 r. prokurator odmówił wszczęcia śledztwa w sprawie.

Decyzja Prokuratury Rejonowej w Mińsku Mazowieckim w tej sprawie budzi zdziwienie przedstawicieli lokalnej społeczności, w tym zainteresowanych sprawą członków Towarzystwa Przyjaciół Ziemi Kałuszyńskiej, którzy na podstawie analizy dokumentów oceniają, że przeniesienie zabytkowego krzyża usytuowanego na mogile powstańczej na targowisku w Kałuszynie odbyło się bez koniecznych zezwoleń konserwatorskich. Zarzucają też wykonującym prace dewastację samej mogiły, krzyża i cokołu, na którym był on posadowiony, pomimo że krzyż był wpisany do gminnej ewidencji zabytków.

Z uwagi na wiele innych zastrzeżeń i kontrowersji wokół tej sprawy prosimy Pana Prokuratora Generalnego o zapoznanie się ze sprawą i rozważenie, czy nie należy wznowić jej rozpatrzenia przez Prokuraturę Rejonową w Mińsku Mazowieckim.

*Z poważaniem
Maria Koc
Jan Maria Jackowski
Krzysztof Słoń*

Odpowiedź

Warszawa, 16.02.2015 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

odpowiadając na pismo z dnia 19 stycznia 2015 roku nr BPS/043-68-2920-PG/15 oraz pismo z dnia 19 stycznia 2015 roku nr BPS/043-68-2917/15, przy których przekazane zostały dwa oświadczenia Pani Senator Marii Koc złożone wspólnie z innymi senatorami podczas 68. posiedzenia Senatu RP w dniu 9 stycznia 2015 roku wskazujące na potrzebę podjęcia postępowania w sprawie podejrzenia naruszenia miejsc spoczynku zmarłych pochowanych na targowisku w Kałuszynie zakończonego postanowieniem Prokuratora Rejonowego w Mińsku Mazowieckim o odmowie wszczęcia śledztwa oraz zbadania przedmiotowej sprawy pod kątem odpowiedzialności karnej uprzejmie przedstawiam co następuje.

Prokuratura Rejonowa w Mińsku Mazowieckim nadzorowała postępowanie sprawdzające 2 Ds. 1420/14 dotyczące między innymi znieważenia miejsca spoczynku zmarłych i złożonych w nich szczątków ludzkich w granicach targowiska miejskiego w Kałuszynie, to jest o czyn z art. 262 §1 k.k.

Postępowanie zainicjowane zostało zawiadomieniem złożonym w dniu 26 września 2014 roku przez Mazowieckiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków – Kierownika Delegatury w Siedlcach.

Z treści zawiadomienia o podejrzeniu popełnienia przestępstwa wynikało, że decyzją z dnia 2 kwietnia 2012 roku Starosty Mińskiego (zmienioną następnie decyzją z dnia 8 kwietnia 2014 roku) udzielono Gminie Kałuszyn pozwolenia na przebudowę targowiska w ramach programu pod nazwą „Tworzymy nasz Rynek” na działkach o numerach ewidencyjnych 2519/1, 2508 oraz 2561 w miejscowości Kałuszyn. Na mocy udzielonego pozwolenia inwestor Gmina Kałuszyn rozpoczęła na przedmiotowym terenie prace budowlane, między innymi związane z przeniesieniem krzyża upamiętniającego walki powstańcze w latach 1863–1865.

Pismem z dnia 3 lipca 2014 roku Burmistrz Kałuszyna wystąpił do Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków z wnioskiem o wyrażenie zgody na przeprowadzenie badań poszukiwawczych mających na celu sprawdzenie, czy pod krzyżem usytuowanym na terenie targowiska na działce nr 2519/1 znajdują się szczątki ludzkie.

Decyzją z dnia 7 lipca 2014 roku udzielone zostało pozwolenie na przeprowadzenie badań poszukiwawczych za pomocą georadaru oraz na wykonanie odwiertów na terenie działki. Przeprowadzone badania wykazały zaburzenie naturalnego układu warstw ziemi, jednak bez wskazania przyczyny takiego stanu rzeczy. Następnie pismem z dnia 8 lipca 2014 roku Burmistrz Kałuszyna wystąpił do Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków z wnioskiem o udzielenie pozwolenia na przeprowadzenie badań archeologicznych sondażowych mających na celu sprawdzenie, czy pod krzyżem upamiętniającym walki Powstania Styczniowego znajdują się szczątki ludzkie. Decyzją z tego samego dnia udzielono pozwolenia na wnioskowane badania.

W dniu 9 lipca 2014 roku po przeniesieniu części pomnika, przeprowadzono archeologiczne badania sondażowe, w wyniku których odkryto szczątki ludzkie spoczywające w wąskim wykopie. W związku z tym, decyzją z dnia 10 lipca 2014 roku Wojewódzki Konserwator Zabytków po dokonaniu oględzin, nakazał wstrzymanie prac budowlanych na okres 30 dni i przeprowadzenie na koszt jednostki finansującej roboty budowlane wykopaliskowych badań archeologicznych o charakterze ratowniczym w miejscu lokalizacji krzyża oraz niezbędnych badań antropologicznych. Po uzyskaniu pozwolenia na przeprowadzenie badań wykopaliskowych, wykonano je na zlecenie Gminy Kałuszyn w dniach 15–23 lipca 2014 roku. W wyniku badań w rejonie krzyża odkryto 4 groby. Nadto w fundamencie postumentu krzyża, w zaprawie murarskiej, ujawniono fragmenty kości ludzkich. Po analizie antropologicznej stwierdzono, że na tym etapie badań odkryto szczątki około 13 osób płci męskiej, w tym 9 szkieletów w 4 jamach grobowych. Część czaszek w jamach grobowych została uszkodzona w płaszczyźnie poziomej. Jakkolwiek nie ustalono czasu, w jakim nastąpiło zniszczenie, to przyjęto, że mogło to mieć miejsce podczas niwelacji terenu przy pracach budowlanych związanych z przebudową targowiska. Następnie w wyniku rozpoznawczych badań georadarowych, wytypowano obszary przypuszczalnej lokalizacji kolejnych grobów, w związku z czym rozszerzono obszar niezbędnych badań archeologicznych. W dniu 8 września 2014 roku rozpoczęto II etap prac wykopaliskowych, w wyniku których odkryto 2 miejsca, w których występowały szczątki ludzkie (przy ścianie budynku handlowego i na wprost zachodniego wejścia do budynku). Ujawnienie pojedynczych kości ludzkich w układzie przemieszonym wskazywało, że część z nich mogła zostać naruszona przez wykop fundamentowy pod filar zadaszenia stoisk handlowych podczas prac związanych z przebudową targowiska.

Po zapoznaniu się z zawiadomieniem i dołączoną do niego dokumentacją Prokurator Rejonowy w Mińsku Mazowieckim polecił Komisariatowi Policji w Mrozach przeprowadzenie postępowania sprawdzającego, w tym uzyskanie stanowiska Burmistrza Kałuszyna oraz wykonawcy robót ziemnych przy przebudowie targowiska.

W toku postępowania sprawdzającego do Prokuratury Rejonowej w Mińsku Mazowieckim wpłynęło nadto pismo z dnia 20 października 2014 roku Dyrektora Muzeum Ziemi Nadbużańskich, stanowiące zawiadomienie o podejrzeniu popełnienia przestępstw urzędniczych przez Burmistrza Kałuszyna (poświadczenia nieprawdy w dokumentach, niedopełnienia obowiązku przeprowadzenia wymaganych prawem

uzgodnień z Wojewódzkim Konserwatorem Zabytków oraz Radą Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa), a także zniszczenia grobów wojennych i umyślnego naruszenia zabytkowego krzyża. W uzasadnieniu podano, że Burmistrz Kałuszyna musiał mieć świadomość istnienia grobów w miejscu posadowienia krzyża, gdyż wynika to z zapisów planu miejscowego miasta Kałuszyn oraz gminnej ewidencji zabytków. Powyższe zawiadomienie dołączono do sprawy 2 Ds. 1420/14.

W wyniku rozpytania Burmistrza Kałuszyna ustalono, że przed rozpoczęciem przenoszenia krzyża w nowe miejsce (przesunięcie na odległość ok. 20 metrów) czynił on sprawdzenia co do poległych lub pochowanych w tym miejscu powstańców z lat 1863–1865 w księgach parafialnych, a także zasięgał opinii Dyrektora Biura Akt Nowych, jednak nie uzyskał informacji, że w tym miejscu mogą być groby powstańców. Jednocześnie poinformował Przewodniczącego Przyjaciół Ziemi Kałuszyńskiej, że po przeniesieniu krzyża zostaną przeprowadzone badania w kierunku ewentualnego potwierdzenia istnienia w tym miejscu szczątków ludzkich, co może skutkować ich ekshumacją i przeniesieniem na miejscowy cmentarz.

Nadto uzyskano informację, że w trakcie prac projektowych nad zagospodarowaniem targowiska dokonano sprawdzenia zgodności inwestycji z planem zagospodarowania przestrzennego miasta Kałuszyn. Ustalono, że w planie znajduje się zapis „pamiątkowy krzyż w miejscu mogiły powstańczej”. Fakt istnienia mogiły nie miał jednak potwierdzenia w ewidencji mogił wojennych prowadzonej przez Wojewodę Mazowieckiego. Nadto w gminnej ewidencji zabytków figurował jedynie zapis, że jest to „pamiątkowy krzyż poświęcony powstańcom z 1863 roku”.

Przeniesienie krzyża nastąpiło w dniu 9 lipca 2014 roku, zgodnie z decyzją administracyjną z dnia 8 kwietnia 2014 roku zezwalającą na przeniesienie. Wykonano także zleczone przez Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków prace archeologiczne, które w całości mogły być przeprowadzone dopiero po przesunięciu krzyża. Wcześniej, w reakcji na sygnały obywateli o możliwości pochowania w tym miejscu szczątków ludzkich, przeprowadzono badania georadarowe.

Po dokonaniu oceny zgromadzonego materiału postanowieniem z dnia 27 października 2014 roku prokurator odmówił wszczęcia śledztwa w sprawie:

- znieważenia w okresie od 6 marca do 10 lipca 2014 roku w Kałuszynie miejsca spoczynku zmarłych oraz szczątków ludzkich poprzez przeprowadzenie robót budowlanych w granicach targowiska miejskiego, to jest o czyn z art. 262 §1 k.k. wobec braku znamion czynu zabronionego (art. 17 §1 pkt 2 k.p.k.),
- zaistniałego w 2012 roku poświadczenia przez Burmistrza Kałuszyna nieprawdy w dokumentach co do okoliczności mającej znaczenie prawne (istnienie mogiły powstańczej), co skutkowało wydaniem decyzji administracyjnej zezwalającej na przebudowę targowiska miejskiego, to jest o czyn z art. 271 §1 k.k. wobec braku znamion czynu zabronionego (art. 17 §1 pkt 2 k.p.k.),
- zaistniałego w okresie od 2012 roku do lipca 2014 roku niedopełnienia obowiązków przez Burmistrza Kałuszyna poprzez zaniechanie dokonania wymaganych prawem uzgodnień z Mazowieckim Wojewódzkim Konserwatorem Zabytków oraz Radą Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa, co było działaniem na szkodę interesu publicznego, to jest o czyn z art. 231 §1 k.k. wobec braku znamion czynu zabronionego (art. 17 §1 pkt 2 k.p.k.).

Ponadto w Prokuraturze Rejonowej w Mińsku Mazowieckim wydane zostało postanowienie 2 Ds. 943/14 o odmowie wszczęcia śledztwa w sprawie przekroczenia uprawnień przez Burmistrza Kałuszyna w okresie od 27 czerwca do 25 lipca 2014 roku poprzez rozpoczęcie i prowadzenie prac związanych z przeniesieniem krzyża, przed rozpoznaniem skargi Grzegorza J. skierowanej do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie na decyzję Wojewody Mazowieckiego z dnia 23 maja 2014 roku utrzymującą w mocy decyzję Starosty Mińskiego z dnia 8 kwietnia 2014 roku zatwierdzającą zamiennie rysunki do projektu budowlanego dotyczące zmiany lokalizacji krzyża powstańczego wobec braku znamion czynu zabronionego (art. 17 §1 pkt 2 k.p.k.).

Stosownie do dyspozycji §27 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 11 września 2014 roku Regulamin wewnętrznego urzędowania powszechnych jednostek organizacyjnych prokuratury (Dz. U. z 2014 r. poz. 1218 z późn. zm.) Prokurator

Okręgowy w Siedlcach dokonał kontroli powyższych postępowań, w celu dokonania oceny i zasadności podjętych decyzji merytorycznych.

Dokonując oceny postanowienia o odmowie wszczęcia śledztwa i uzasadnienia decyzji 2 Ds. 1420/14 Prokuratury Rejonowej w Mińsku Mazowieckim Prokurator Okręgowy w Siedlcach uznał, iż wydane postanowienie jest zasadne pod względem formalnym i merytorycznym.

Odnosząc się do punktu I sentencji uznał, iż do uszkodzenia ujawnionych w wyniku czynności archeologicznych czaszek ludzkich doszło w wyniku działań nieumyślnych człowieka. Prawdopodobną przyczyną tego były prace budowlane polegające na niwelowaniu terenu za pomocą ciężkiego sprzętu w czasie przebudowy targowiska. Za taką oceną przemawia fakt, iż prace te były wykonywane zanim przeprowadzono badania georadarowe i sondażowe, w wyniku których ujawniono szczątki ludzkie. Po tych badaniach prace budowlane zostały wstrzymane.

W odniesieniu do czynu polegającego na poświadczeniu nieprawdy określonego w punkcie II sentencji postanowienia wskazać należy, iż potwierdzone zostało istnienie zapisu w planie zagospodarowania przestrzennego miasta Kałuszyn o treści: „pamiątkowy krzyż w miejscu mogiły powstańczej”. Zapis taki samoistnie nie mógł stanowić podstawy do uznania, że pod krzyżem Powstańców znajdują się szczątki ludzkie, w sytuacji gdy brak było analogicznego zapisu w ewidencji mogił wojennych prowadzonej przez Wojewodę Mazowieckiego. Również przeprowadzona przez Burmistrza Kałuszyna weryfikacja powyższej okoliczności za pomocą innych historycznych źródeł, przekazów i opinii nie potwierdziła tego faktu. Zatem posłużenie się stwierdzeniem, że pamiątkowy krzyż poświęcony jest powstańcom z 1863 roku a nie, że jest miejscem mogiły powstańczej było uprawnione i nie nosiło znamion czynu zabronionego określonego w art. 271 §1 k.k.

W opisanej sytuacji, złożenie wniosku przez Burmistrza Kałuszyna wraz z innymi dokumentami do Starosty Mińskiego w celu uzyskania decyzji nr 314/12 z dnia 2 kwietnia 2012 roku, a następnie decyzji nr 289/14 z dnia 8 kwietnia 2014 roku Starosty Mińskiego (zmieniającej wcześniejszą decyzję z 2012 roku) w celu możliwości dokonania przebudowy targowiska miejskiego, w tym przeniesienia krzyża poza obręb targowiska nie mogło stanowić z identycznych względów przestępstwa wyłudzenia poświadczenia nieprawdy określonego w art. 272 k.k.

Prokurator Okręgowy w Siedlcach uznał za słuszne rozstrzygnięcie w zakresie czynu III sentencji postanowienia polegającego na niedopełnieniu obowiązków przez Burmistrza Kałuszyna. Ze zgromadzonego materiału dowodowego wynika, iż wbrew twierdzeniu zawiadamiającego, projekt związany z przeniesieniem krzyża, poprzedzający wydanie przez Starostę Mińskiego w tej sprawie decyzji administracyjnej, posiadał wymagane przepisami uzgodnienie z Wojewódzkim Konserwatorem Zabytków. Brak natomiast było uzgodnienia projektu z Radą Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa, ponieważ takie uzgodnienie nie było konieczne, w sytuacji gdy w ewidencji mogił wojennych prowadzonej przez Wojewodę Mazowieckiego, miejsce usytuowania krzyża nie było tam wskazane jako mogiła wojenna. W powyższej sytuacji Burmistrz Kałuszyna działał zgodnie z obowiązującymi przepisami, a zatem nie można mu zarzucić niedopełnienia obowiązków zaistniałych w procesie uzyskiwania decyzji administracyjnej innego organu.

Dokonując analizy akt postępowania 2 Ds. 943/14 Prokuratury Rejonowej w Mińsku Mazowieckim Prokurator Okręgowy uznał, iż wydane postanowienie o odmowie wszczęcia śledztwa jest zasadne pod względem formalnym i merytorycznym, albowiem Burmistrzowi Kałuszyna nie można zarzucić przekroczenia uprawnień w procesie uzyskiwania decyzji administracyjnej. Przed przeniesieniem krzyża Burmistrz Kałuszyna każdorazowo występował z wnioskami do Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków o zgodę na przeprowadzenie badań za pomocą georadaru, badań sondażowych, a następnie prac archeologicznych. Decyzja o przeniesieniu krzyża, a następnie realizacja tejże decyzji podjęta została w słusznie pojętym interesie publicznym. Umieszczenie krzyża poza targowiskiem, obszarem dostępnym dla mieszkańców jedynie w określone dni tygodnia, w miejsce godne i ogólnodostępne przez wszystkie dni tygodnia było decyzją trafną i akceptowalną przez zdecydowaną większość mieszkańców Kałuszyna.

Reasumując w ocenie Prokuratora Okręgowego w Siedlcach zgromadzony materiał był wystarczający do podjęcia prawidłowych decyzji merytorycznych i brak jest podstaw do wszczęcia śledztwa w wyżej wymienionych postępowaniach.

Z uwagi na brak dowodów podważających dotychczasowe ustalenia podzielam stanowisko Prokuratora Okręgowego w Siedlcach, iż brak jest podstaw do podjęcia dalszych działań w tych sprawach.

Z poważaniem

Andrzej Seremet

**Oświadczenie senatorów Roberta Mamąta,
Grzegorza Wojciechowskiego, Przemysława Błaszczyka,
Bogdana Pęka, Jana Marii Jackowskiego
oraz Wojciecha Skurkiewicza**

skierowane do ministra rolnictwa i rozwoju wsi Marka Sawickiego

Szanowny Panie Ministrze!

Zwracamy się z uprzejmą prośbą do Pana Ministra o zainteresowanie się problemem, z którym zetknął się młody, dwudziestodwuletni rolnik chcący powiększyć swoje gospodarstwo.

Otóż ten młody rolnik, aktualnie student inżynierii środowiska, gospodarstwo o powierzchni ponad 12 ha w gminie Torzym przejął w lutym 2014 r. od swojego ojca, który ze względu na znaczne pogorszenie się stanu zdrowia nie był już w stanie go prowadzić. Po przejęciu gospodarstwa mężczyzna modernizuje je i chce rozwijać. Pojawiła się taka szansa, bowiem Agencja Nieruchomości Rolnych Oddział Terenowy Gorzów Wielkopolski wystawiła w przetargu na dzierżawę cztery działki, których zakup umożliwiłby proces powiększania i rozwoju gospodarstwa. Jednakże obecnie obowiązujące przepisy wykluczają młodych rolników z takich przetargów, bowiem nie spełniają oni pięcioletniego okresu prowadzenia gospodarstwa. Tym samym nie mogą oni przystąpić do przetargów.

Zwracamy się do Ministra Rolnictwa z zapytaniem, czy znane są Panu Ministrowi takie przypadki. Prosimy o rozważenie sposobu pomocy tym młodym ludziom, którzy przejmują gospodarstwa rolne i chcieliby je rozwijać, ale niestety napotykać ograniczenia prawne.

Z góry dziękujemy za przekazanie szczegółowych wyjaśnień.

Z poważaniem

Robert Mamąta

Grzegorz Wojciechowski

Przemysław Błaszczyk

Bogdan Pęk

Jan Maria Jackowski

Wojciech Skurkiewicz

Odpowiedź

Warszawa, 30 stycznia 2015 r.

Pan

Bogdan Borusewicz

Marszałek Senatu RP

Panie Marszałku!

Odpowiadając na oświadczenie Pana Senatora Roberta Mamąta złożone wspólnie z innymi senatorami w sprawie możliwości nabycia nieruchomości Zasobu Własności Rolnej Skarbu Państwa przez młodych rolników, którzy nie spełniają wymogu osobistego prowadzenia gospodarstwa przez okres 5 lat uprzejmie informuję, co następuje.

Agencja Nieruchomości Rolnych obecnie przeznaczona nieruchomości Zasobu Własności Rolnej Skarbu Państwa do sprzedaży w trybie przetargów ograniczonych dla rolników indywidualnych, w rozumieniu przepisów o kształtowaniu ustroju rolnego, zamierzających powiększyć gospodarstwo rodzinne, jeżeli mają oni miejsce zamieszkania w gminie, w której położona jest nieruchomość wystawiana do przetargu lub w gminie graniczącej z tą gminą. Stosownie zaś do przepisów o kształtowaniu ustro-

ju rolnego za rolnika indywidualnego uważa się osobę fizyczną będącą właścicielem, użytkownikiem wieczystym, samoistnym posiadaczem lub dzierżawcą nieruchomości rolnych, których łączna powierzchnia użytków rolnych nie przekracza 300 ha, posiadającą kwalifikacje rolnicze oraz co najmniej od 5 lat zamieszkałą w gminie, na obszarze której jest położona jedna z nieruchomości rolnych wchodzących w skład gospodarstwa rolnego i prowadzącą przez ten okres osobiście to gospodarstwo. Mając powyższe na uwadze, w wyżej wymienionym przetargu nie mogą uczestniczyć osoby, które nie spełniają wymogu 5-letniego okresu osobistego prowadzenia gospodarstwa rolnego.

Powyższy problem jest znany i zostały już podjęte działania mające na celu jego rozwiązanie. Obecnie bowiem w Sejmie RP trwają prace nad projektem ustawy o zmianie ustawy o gospodarowaniu nieruchomościami rolnymi Skarbu Państwa (druk nr 1925) oraz projektem ustawy o kształtowaniu ustroju rolnego oraz o zmianie niektórych innych ustaw. Powyższe projekty ustaw przewidują wprowadzenie przepisu, mającego na celu ułatwienie przystąpienia posiadającym kwalifikacje rolnicze młodym rolnikom do przetargów ograniczonych na powiększenie ich gospodarstw rodzinnych, przez odstąpienie od wymogu 5-letniego okresu osobistego prowadzenia gospodarstwa rolnego.

Mając powyższe na uwadze, przygotowane już są rozwiązania mające na celu rozwiązanie wskazanego problemu. Opracowana regulacja umożliwi młodym rolnikom udział w przetargach ograniczonych na sprzedaż nieruchomości Zasobu.

z up. MINISTRA ROLNICTWA
I ROZWOJU WSI
Sekretarz Stanu
Kazimierz Plocke

**Oświadczenie senatorów Roberta Mamąta,
Grzegorza Wojciechowskiego, Wiesława Dobkowskiego,
Jana Marii Jackowskiego, Mieczysława Gila
oraz Wojciecha Skurkiewicza**

*skierowane do ministra sprawiedliwości Cezarego Grabarczyka
oraz do prokuratora generalnego Andrzeja Seremeta*

Szanowny Panie Ministrze! Szanowny Panie Prokuratorze!

Media informują o bulwersującym zdarzeniu we wsi Kulany, woj. mazowieckie, gdzie komornik sądowy (wg informacji – komornik z Łodzi) zajął, zlicytował i sprzedał ciągnik, który został zajęty przez pomyłkę – na skutek pomylenia właściciela ciągnika z jego zadłużonym sąsiadem.

Pomyłka – ludzka rzecz, może się przytrafić także komornikowi. Dlaczego jednak sprawa nie została wyjaśniona w ciągu pięciu minut? Dlaczego nikt nie słuchał protestów właściciela ciągnika? Dlaczego pokrzywdzony rolnik nie uzyskał skutecznej pomocy w sądzie?

Czy Pan Minister Sprawiedliwości zna tę sprawę i wyciągnie z niej jakieś konsekwencje dyscyplinarne? Czy Pan Prokurator Generalny zbada tę sprawę pod kątem konsekwencji karnych? Ludzie w Polsce odpowiadają karnie za mniej rażące błędy.

Czy w kontekście tej sprawy możemy być pewni naszego bezpieczeństwa prawnego? Raz przez pomyłkę zabiorą ciągnik, innym razem – dzieci, a jeszcze innym przez pomyłkę zamkną kogoś w więzieniu (była taka sprawa w woj. zachodniopomorskim, a omyłkowo aresztowany człowiek spędził w więzieniu dwa lata).

Z poważaniem

Robert Mamąta

Grzegorz Wojciechowski

Wiesław Dobkowski

Jan Maria Jackowski

Mieczysław Gil

Wojciech Skurkiewicz

**Odpowiedź
MINISTRA SPRAWIEDLIWOŚCI**

Warszawa, 4.03.2015 r.

Pani
Maria Pańczyk-Pozdziej
Wicemarszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowna Pani Marszałek!

W nawiązaniu do pisma Pani Marszałek z dnia 19 stycznia 2015 r., przekazującego oświadczenie złożone przez Senatorów Roberta Mamąta, Grzegorza Wojciechowskiego, Wiesława Dobkowskiego, Jana Marię Jackowskiego, Mieczysława Gila i Wojciecha Skurkiewicza na 68. posiedzeniu Senatu RP w dniu 9 stycznia 2015 r., dotyczące nieprawidłowości w sprawach egzekucyjnych prowadzonych w kancelarii Jarosława Kluczkowskiego – Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi, Departament Wykonania Orzeczeń i Probacji uprzejmie informuję, co następuje.

W sprawie dotyczącej postępowania egzekucyjnego trwa, zainicjowane już w dniu 8 stycznia 2015 r., postępowanie nadzorcze w trybie art. 64 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. o komornikach sądowych i egzekucji (Dz. U. z 2011 r., Nr 231, poz. 1376, j.t., z późn. zm.). W zainteresowaniu Ministra Sprawiedliwości leży prawidłowość całego postępowania egzekucyjnego w sprawie, obejmującego zarówno czynności asesora komorniczego, jak i komornika sądowego, w którego kancelarii prowadzona była sprawa.

W wyniku poczynionych ustaleń, w dniu 22 stycznia 2015 r. Minister Sprawiedliwości podpisał postanowienie o zawieszeniu w czynnościach Michała K. – asesora komorniczego w kancelarii komorniczej Jarosława Kluczkowskiego – Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi, w związku ze skierowanym przeciwko ww. asesorowi wnioskiem dyscyplinarnym do Komisji Dyscyplinarnej przy Krajowej Radzie Komorniczej, w którym domaga się wykreślenia go z wykazu asesorów komorniczych. W pozostałym zakresie, tj. odpowiedzialności dyscyplinarnej komornika sądowego Jarosława Kluczkowskiego, sprawa jest w dalszym ciągu analizowana i badana przez Ministra Sprawiedliwości.

W przedmiotowej sprawie Ministerstwo Sprawiedliwości, niezwłocznie po powzięciu wiadomości o uchybieniach w postępowaniach prowadzonych przez Michała K., podjęło szereg działań, i tak:

- pismem z dnia 12 stycznia 2015 r. zwrócił się do Prokuratury Rejonowej w Mławie o udzielenie informacji o stanie postępowania w sprawie;
- pismem z dnia 16 stycznia 2015 r. zwrócił się do Prokuratury Rejonowej w Mławie o wypożyczenie akt sprawy egzekucyjnej zabezpieczonych do postępowania;
- pismem z dnia 16 stycznia 2015 r. zwrócił się do Prezesa Sądu Apelacyjnego w Łodzi o przesłanie szczegółowego wykazu zastępstw Jarosława Kluczkowskiego – Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi;
- pismem z dnia 19 stycznia 2015 r. zwrócił się do Prezesa Sądu Rejonowego dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi o przesłanie szczegółowej informacji o złożonych na ww. komornika skargach administracyjnych wraz z kopiami udzielonych odpowiedzi oraz skargach na czynności komornika wraz z odpisami orzeczeń zapadłych w tych sprawach;
- pismem z dnia 19 stycznia 2015 r. zwrócił się do Komendy Powiatowej Policji w Mławie o przesłanie kopii notatki służbowej z dnia 7 listopada 2014 r. z interwencji we wsi K. dokonanej podczas czynności egzekucyjnej zajęcia ruchomości;
- pismem z dnia 28 stycznia 2015 r. zwrócił się do Prezesa Sądu Apelacyjnego w Łodzi o wskazanie czy Jarosław Kluczkowski występował o zgodę na dodatkowe zatrudnienie bądź zawiadamiał o zamiarze podjęcia dodatkowego zajęcia w trybie art. 21 ust. 1–3 ustawy o komornikach sądowych i egzekucji;
- pismem z dnia 30 stycznia 2015 r. zwrócił się do Prezesa Krajowej Rady Komorniczej w Warszawie o podanie czy Jarosław Kluczkowski uczestniczył w pracach samorządu a jeżeli tak to w jakich;
- pismem z dnia 9 lutego 2015 r. zwrócono się do Prezesa Sądu Apelacyjnego w Łodzi z prośbą o wskazanie czy istnieją podstawy do odwołania przez niego Michała K. asesora komorniczego w kancelarii komorniczej Jarosława Kluczkowskiego – Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi z zajmowanego stanowiska – w trybie art. 32b ust. 1 pkt 6 ustawy o komornikach sądowych i egzekucji.

Pragnę także zauważyć, iż zgodnie z art. 7 Konstytucji RP organy władzy publicznej działają na podstawie i w granicach prawa, w związku z czym Minister Sprawiedliwości zobowiązany był do dokładnego wyjaśnienia sprawy – przede wszystkim w oparciu o akta egzekucyjne. Po analizie zebranego w sprawie całokształtu materiału dowodowego, jak już wspomniano, Minister Sprawiedliwości zawiesił asesora w czynnościach i zarzucił mu, we wniosku dyscyplinarnym z dnia 22 stycznia 2015 r., delikty dyscyplinarne z art. 71 pkt 2 ustawy o komornikach sądowych i egzekucji tj. rażącą obrazę przepisów prawa a mianowicie:

- 1) art. 776 k.p.c. poprzez skierowanie egzekucji do osoby niebędącej dłużnikiem, co skutkowało zajęciem i sprzedażą ruchomości (ciągnika rolniczego) należącej do osoby trzeciej wobec postępowania, tj. Radosława Z.;
- 2) art. 845 § 2 k.p.c. poprzez zajęcie ruchomości nienależącej do dłużnika i niebędącej we władaniu ani dłużnika, ani wierzyciela ale osoby trzeciej – Radosława Z., w sytuacji gdy ta osoba nie wyraziła zgody na zajęcie oraz stwierdziła, że nie stanowi ona własności dłużnika;
- 3) art. 841 §1 k.p.c. poprzez faktyczne pozbawienie Radosława Z., na skutek dokonanej w dniu 10 grudnia 2014 r. sprzedaży należącej do niego ruchomości, możliwości skutecznego zwolnienia jej spod egzekucji, pomimo iż od dnia 21 listopada 2014 r. asesor komorniczy posiadał informację o złożonym do Sądu Rejonowym w Mławie przez Radosława Z. stosownym powództwie.

Jak wynika z informacji udzielonej przez Komisję Dyscyplinarną przy Krajowej Radzie Komorniczej postępowanie zainicjowane wnioskiem Ministra Sprawiedliwości zostało połączone do postępowania z wniosku Rady Izby Komorniczej w Łodzi. Najbliższy termin rozprawy wyznaczony został na dzień 11 marca 2015 r.

Pragnę również poinformować, iż w związku z licznymi, powtarzającymi się informacjami dotyczącymi innych bulwersujących spraw związanych z czynnościami asesorów komorniczych zatrudnionych w kancelarii komorniczej Jarosława Kluckowskiego, Ministerstwo Sprawiedliwości objęło swoim nadzorem również niżej wymienione sprawy tego komornika, tj.:

- tzw. sprawa Pana Przemysława S., który stracił Toyotę Auris;
- tzw. sprawa Radosława T., któremu komornik zabrał Toyotę Yaris;
- tzw. sprawa Pani Katarzyny W.

We wszystkich tych sprawach Ministerstwo Sprawiedliwości zwróciło się o akta egzekucyjne. Ponadto pismem z dnia 28 stycznia 2015 r. Minister Sprawiedliwości zwrócił się do Pana Andrzeja Seremeta – Prokuratora Generalnego o podjęcie działań mających na celu zbadanie czy doszło do popełnienia przez asesora komorniczego, względnie nadzorującego go komornika czynu wypełniającego znamiona z art. 231 §1 k.k. i objęciem nadzorem służbowym podjętego w tej sprawie postępowania. Jednocześnie, w związku z licznymi informacjami prasowymi na temat ewentualnych powiązań komornika, asesora komorniczego, wierzycieli oraz nabywców zbywanych w drodze egzekucji rzeczy, Minister Sprawiedliwości zwrócił się z prośbą do Prokuratora Generalnego o rozważenie możliwości rozszerzenia przedmiotu śledztwa o art. 285 §1 k.k. Pismem z dnia 4 lutego 2015 r., sygn. PG II Ko134/15 Prokurator Generalny poinformował, iż pismo Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 stycznia 2015 r. zostało przekazane Prokuraturze Okręgowej w Płocku, która objęła przedmiotową sprawę nadzorem służbowym.

Natomiast w sprawach dotyczących postępowań egzekucyjnych w wyniku poczynionych ustaleń, pismami z dnia 9 lutego 2015 r. Ministerstwo Sprawiedliwości zawiadomiło ponadto Prokuraturę Rejonową w Mławie o uzasadnionym podejrzeniu popełnienia przez Michała K. (względnie również inne osoby wykonujące czynności egzekucyjne w sprawie), przestępstwa opisanego w art. 231 par. 1 k.k., polegającego na przekroczeniu przez niego uprawnień, przez co działał on na szkodę interesu publicznego jak i prywatnego, albowiem jak wynika z przesłanych do Ministerstwa Sprawiedliwości kopii dokumentów z akt egzekucyjnych, Michał K. skierował egzekucję względem Przemysława S. i Katarzyny W. tj. osób niebędących dłużnikami, co skutkowało zajęciem i sprzedażą ruchomości należących do osób trzecich wobec postępowania egzekucyjnego.

Z poważaniem

z upoważnienia
MINISTRA SPRAWIEDLIWOŚCI
Jerzy Kozdroń
Sekretarz Stanu

**Odpowiedź
PROKURATORA GENERALNEGO**

Warszawa, 28.01.2015 r.

Pani
Maria Pańczyk-Pozdziej
Wicemarszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowna Pani Marszałek,

w odpowiedzi na pismo Pani Wicemarszałek z dnia 19 stycznia 2015 r. oraz oświadczenie Senatorów Rzeczypospolitej Polskiej Roberta Mamąta, Grzegorza Wojciechowskiego, Wiesława Dobkowskiego, Jana Marii Jackowskiego, Mieczysława Gila i Wojciecha Skurkiewicza, złożone na 68. posiedzeniu Senatu w dniu 9 stycznia 2015 r., a dotyczące zajęcia przez komornika sądowego z Łodzi ciągnika nienależącego do dłużnika uprzejmie informuję, iż Prokuratura Rejonowa w Mławie prowadzi postępowanie przygotowawcze w sprawie przekroczenia uprawnień przez komornika sądowego przy Sądzie Rejonowym dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi, tj. o przestępstwo z art. 231 §1 kk, wszczęte na skutek zawiadomienia pokrzywdzonego – pana Radosława Z., którego przedmiotem jest m.in. zajęcie należącego do pokrzywdzonego ciągnika w toku egzekucji komorniczej prowadzonej przeciwko innej osobie. Poza tym postępowaniem tym objęto również zawiadomienie innego pokrzywdzonego o zdarzeniu, do którego doszło podczas czynności egzekucyjnych z udziałem tego samego pracownika kancelarii komorniczej, stąd też podjęto decyzję o łącznym prowadzeniu spraw.

W dniu 13 stycznia 2015 r. sprawa została objęta nadzorem służbowym Prokuratury Okręgowej w Płocku i pozostaje w zainteresowaniu Departamentu Postępowania Przygotowawczego Prokuratury Generalnej.

Z poważaniem

Andrzej Seremet

**Oświadczenie senatorów Marka Martynowskiego,
Wiesława Dobkowskiego, Roberta Mamąta,
Jana Marii Jackowskiego, Marii Koc, Doroty Czudowskiej,
Mieczysława Gila oraz Wojciecha Skurkiewicza**

skierowane do wiceprezesa Rady Ministrów, ministra gospodarki Janusza Piechocińskiego,
do minister kultury i dziedzictwa narodowego Małgorzaty Omilanowskiej
oraz do prokuratora generalnego Andrzeja Seremeta

Szanowny Panie Premierze! Szanowna Pani Minister! Szanowny Panie Ministrze!

Od mieszkańców Kałuszyna, województwo mazowieckie, uzyskałem bulwersujące wiadomości, że w związku z prowadzonymi przez władze miasta pracami budowlanymi w obszarze targowiska miejskiego doszło tam do niezrozumiałej dewastacji istniejącej od stu pięćdziesięciu lat mogiły i pomnika poległych w tym mieście powstańców styczniowych. Ta mogiła i pomnik, choć znajdowały się na targowisku, były otoczone pamięcią, czcią, i nikomu nie przeszkadzały. Mieszkańcy Kałuszyna i my razem z nimi nie możemy pojąć, dlaczego władze samorządowe, przy obojętności władz państwowych, tak drastycznie naruszyły miejsce spoczynku zmarłych i miejsce narodowej pamięci.

Według informacji szczątki poległych powstańców znajdują się w zakładzie pogrzebowym, a władze nie wiedzą, co z nimi zrobić. Prosimy Panią Minister o niezwłoczne zajęcie się sprawą, a Pana Prokuratora Generalnego – o zbadanie tej sprawy pod kątem odpowiedzialności karnej.

Do Pana Wicepremiera, Ministra Gospodarki kierujemy to oświadczenie w celu politycznego zainteresowania opisaną sprawą, tak aby na nią zareagował, dotyczy ona bowiem władz miasta i gminy, które reprezentują formację polityczną, na czele której stoi Pan Wicepremier.

Z poważaniem

*Marek Martynowski
Wiesław Dobkowski
Robert Mamąta
Jan Maria Jackowski*

*Maria Koc
Dorota Czudowska
Mieczysław Gil
Wojciech Skurkiewicz*

**Odpowiedź
MINISTRA GOSPODARKI**

Warszawa, 18 lutego 2015 r.

Pani
Maria Pańczyk-Pozdziej
Wicemarszałek Senatu

Szanowna Pani Marszałek,
w odpowiedzi na Pani pismo sygn. BPS/043-68-2920-MG/15 z dnia 19 stycznia 2015 r., w sprawie zajęcia stanowiska dotyczącego oświadczenia senatorów Marka Martynowskiego, Wiesława Dobkowskiego, Roberta Mamąta, Jana Marii Jackowskiego, Marii Koc, Doroty Czudowskiej, Mieczysława Gila i Wojciecha Skurkiewicza na 68. posiedzeniu Senatu w dniu 9 stycznia 2015 r. uprzejmie informuję, co następuje.

Należy podkreślić, iż Wicepremier, Minister Gospodarki, Pan Janusz Piechociński kieruje działem administracji rządowej gospodarka przy pomocy urzędu – Ministerstwa Gospodarki. Ustawa z dnia 4 września 1997 r. o działach administracji rządowej

(t.j. Dz. U. z 2013 r., poz. 743, z późn. zm.) określa zakres działań administracji rządowej, zwanych dalej „działaniami” oraz właściwość ministra, kierującego danym działaniem. Dział gospodarka obejmuje sprawy gospodarki, w tym konkurencyjności gospodarki, współpracy gospodarczej z zagranicą, energetyki, oceny zgodności, miar i probiernictwa, własności przemysłowej, innowacyjności, działalności gospodarczej, promocji gospodarki polskiej w kraju i za granicą, umów offsetowych oraz współpracy z organizacjami samorządu gospodarczego.

Powyższe oznacza, iż sprawa o którą Pani wnosi w ww. korespondencji nie należy do zakresu działania Ministra Gospodarki. Przepis art. 19 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego (t.j. Dz. U. z 2013 r., poz. 267, z późn. zm.) obliguje organy administracji publicznej do przestrzegania z urzędu swojej właściwości rzeczowej i miejscowej co oznacza, iż Minister Gospodarki nie może ingerować w zakres kompetencji innych ministrów.

W związku z powyższym uprzejmie proszę o nawiązanie kontaktu z resortem odpowiedzialnym za przedmiotową sprawę.

Z poważaniem

MINISTER
z up. Jerzy W. Pietrewicz
Pełnomocnik Rządu do spraw
Deregulacji Gospodarczych
Sekretarz Stanu

**Odpowiedź
MINISTRA KULTURY
I DZIEDZICTWA NARODOWEGO**

Warszawa, 30 stycznia 2015 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w związku z oświadczeniem złożonym przez senatorów Marka Martynowskiego, Wiesława Dobkowskiego, Roberta Mamatowa, Jana Marię Jackowskiego, Marię Koc, Dorotę Czudowską, Mieczysława Gila i Wojciecha Skurkiewicza na 68. posiedzeniu Senatu w dniu 9 stycznia 2015 roku, przesłanym w piśmie o sygn. BPS/043-68-2920 – MKDN/15, w sprawie mogiły i pomnika poległych Powstańców Styczniowych w Kaluszyńce, uprzejmie proszę o zapoznanie się z poniższymi wyjaśnieniami.

W świetle uzyskanych od Rady Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa informacji wynika, że już na początku lipca 2014 roku, gdy podczas realizacji inwestycji natrafiono na pierwsze szczątki, Rada natychmiast skierowała do Mazowieckiego Urzędu Wojewódzkiego w Warszawie opinię, że władze państwowe winny objąć bezpośredni nadzór nad pracami ekshumacyjnymi, a odkryte szczątki po ich zbadaniu należy pochować w odrębnym grobie wojennym. W toku prac ekshumacyjnych został zbadany znacznie większy obszar dawnego placu targowego niż oznaczony powierzchnią upamiętnienia. W rezultacie odkryto większą ilość pochówków niż pierwotnie przypuszczano. Przeprowadzone jesienią ubiegłego roku badania szczątków powszechnie uznawanych

za pochodzące z czasów powstania styczniowego, określiły przybliżoną datę ich pochodzenia na I połowę XIX w., czyli wojen napoleońskich i powstania listopadowego. W bieżącym roku, ROPWiM po konsultacjach z Mazowieckim Urzędem Wojewódzkim, wyraziła opinię w piśmie do Wojewody Mazowieckiego, w depozycie którego znajdują się szczątki, że grób wojenny, w którym zostaną one pochowane, winien być urządzony na cmentarzu parafialnym w Kałuszynie, obok innych kwater wojennych. Obecnie oczekujemy, zgodnie z obowiązującymi przepisami, na oficjalną decyzję w tej sprawie Wojewody Mazowieckiego.

W związku z powyższym, należy także podkreślić, że mimo medialnego nagłośnienia, sprawa odkrycia w Kałuszynie szczątków ludzkich nie jest odosobnionym przypadkiem natrafienia podczas prac inwestycyjnych na groby z okresu dawnych konfliktów zbrojnych. W tym przypadku, w ewidencji miasta oraz władz wojewódzkich nie było potwierdzenia, czy rzeczywiście w miejscu wskazywanym przez tradycję lokalną, jako upamiętnienie z okresu Powstania Styczniowego, znajdują się pochówki, na które faktycznie w trakcie podjętych prac natrafiono. Zgodnie z obowiązującymi przepisami obszar został zbadany, szczątki ekshumowane, a w niedalekiej przyszłości zostaną także godnie pochowane.

Z wyrazami szacunku

z up. MINISTRA KULTURY
I DZIEDZICTWA NARODOWEGO
Sekretarz Stanu
Piotr Żuchowski

**Odpowiedź
PROKURATORA GENERALNEGO**

Warszawa, 16.02.2015 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

odpowiadając na pismo z dnia 19 stycznia 2015 roku nr BPS/043-68-2920-PG/15 oraz pismo z dnia 19 stycznia 2015 roku nr BPS/043-68-2917/15, przy których przekazane zostały dwa oświadczenia Pani Senator Marii Koc złożone wspólnie z innymi senatorami podczas 68. posiedzenia Senatu RP w dniu 9 stycznia 2015 roku wskazujące na potrzebę podjęcia postępowania w sprawie podejrzenia naruszenia miejsc spoczynku zmarłych pochowanych na targowisku w Kałuszynie zakończonego postanowieniem Prokuratora Rejonowego w Mińsku Mazowieckim o odmowie wszczęcia śledztwa oraz zbadania przedmiotowej sprawy pod kątem odpowiedzialności karnej uprzejmie przedstawiam co następuje.

Prokuratura Rejonowa w Mińsku Mazowieckim nadzorowała postępowanie sprawdzające 2 Ds. 1420/14 dotyczące między innymi znieważenia miejsca spoczynku zmarłych i złożonych w nich szczątków ludzkich w granicach targowiska miejskiego w Kałuszynie, to jest o czyn z art. 262 §1 k.k.

Postępowanie zainicjowane zostało zawiadomieniem złożonym w dniu 26 września 2014 roku przez Mazowieckiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków – Kierownika Delegatury w Siedlcach.

Z treści zawiadomienia o podejrzeniu popełnienia przestępstwa wynikało, że decyzją z dnia 2 kwietnia 2012 roku Starosty Mińskiego (zmienioną następnie decyzją z dnia 8 kwietnia 2014 roku) udzielono Gminie Kałuszyn pozwolenia na przebudowę targowiska w ramach programu pod nazwą „Tworzymy nasz Rynek” na działkach o numerach ewidencyjnych 2519/1, 2508 oraz 2561 w miejscowości Kałuszyn. Na mocy udzielonego pozwolenia inwestor Gmina Kałuszyn rozpoczęła na przedmiotowym terenie prace budowlane, między innymi związane z przeniesieniem krzyża upamiętniającego walki powstańcze w latach 1863–1865.

Pismem z dnia 3 lipca 2014 roku Burmistrz Kałuszyna wystąpił do Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków z wnioskiem o wyrażenie zgody na przeprowadzenie badań poszukiwawczych mających na celu sprawdzenie, czy pod krzyżem usytuowanym na terenie targowiska na działce nr 2519/1 znajdują się szczątki ludzkie.

Decyzją z dnia 7 lipca 2014 roku udzielone zostało pozwolenie na przeprowadzenie badań poszukiwawczych za pomocą georadaru oraz na wykonanie odwiertów na terenie działki. Przeprowadzone badania wykazały zaburzenie naturalnego układu warstw ziemi, jednak bez wskazania przyczyny takiego stanu rzeczy. Następnie pismem z dnia 8 lipca 2014 roku Burmistrz Kałuszyna wystąpił do Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków z wnioskiem o udzielenie pozwolenia na przeprowadzenie badań archeologicznych sondażowych mających na celu sprawdzenie, czy pod krzyżem upamiętniającym walki Powstania Styczniowego znajdują się szczątki ludzkie. Decyzją z tego samego dnia udzielono pozwolenia na wnioskowane badania.

W dniu 9 lipca 2014 roku po przeniesieniu części pomnika, przeprowadzono archeologiczne badania sondażowe, w wyniku których odkryto szczątki ludzkie spoczywające w wąskim wykopie. W związku z tym, decyzją z dnia 10 lipca 2014 roku Wojewódzki Konserwator Zabytków po dokonaniu oględzin, nakazał wstrzymanie prac budowlanych na okres 30 dni i przeprowadzenie na koszt jednostki finansującej roboty budowlane wykopaliskowych badań archeologicznych o charakterze ratowniczym w miejscu lokalizacji krzyża oraz niezbędnych badań antropologicznych. Po uzyskaniu pozwolenia na przeprowadzenie badań wykopaliskowych, wykonano je na zlecenie Gminy Kałuszyn w dniach 15–23 lipca 2014 roku. W wyniku badań w rejonie krzyża odkryto 4 groby. Nadto w fundamencie postumentu krzyża, w zaprawie murarskiej, ujawniono fragmenty kości ludzkich. Po analizie antropologicznej stwierdzono, że na tym etapie badań odkryto szczątki około 13 osób płci męskiej, w tym 9 szkieletów w 4 jamach grobowych. Część czaszek w jamach grobowych została uszkodzona w płaszczyźnie poziomej. Jakkolwiek nie ustalono czasu, w jakim nastąpiło zniszczenie, to przyjęto, że mogło to mieć miejsce podczas niwelacji terenu przy pracach budowlanych związanych z przebudową targowiska. Następnie w wyniku rozpoznawczych badań georadarowych, wytypowano obszary przypuszczalnej lokalizacji kolejnych grobów, w związku z czym rozszerzono obszar niezbędnych badań archeologicznych. W dniu 8 września 2014 roku rozpoczęto II etap prac wykopaliskowych, w wyniku których odkryto 2 miejsca, w których występowały szczątki ludzkie (przy ścianie budynku handlowego i na wprost zachodniego wejścia do budynku). Ujawnienie pojedynczych kości ludzkich w układzie przemieszonym wskazywało, że część z nich mogła zostać naruszona przez wykop fundamentowy pod filar zadaszenia stoisk handlowych podczas prac związanych z przebudową targowiska.

Po zapoznaniu się z zawiadomieniem i dołączoną do niego dokumentacją Prokurator Rejonowy w Mińsku Mazowieckim polecił Komisariatowi Policji w Mrozach przeprowadzenie postępowania sprawdzającego, w tym uzyskanie stanowiska Burmistrza Kałuszyna oraz wykonawcy robót ziemnych przy przebudowie targowiska.

W toku postępowania sprawdzającego do Prokuratury Rejonowej w Mińsku Mazowieckim wpłynęło nadto pismo z dnia 20 października 2014 roku Dyrektora Muzeum Ziemi Nadbużańskich, stanowiące zawiadomienie o podejrzeniu popełnienia przestępstw urzędniczych przez Burmistrza Kałuszyna (poświadczenia nieprawdy w dokumentach, niedopełnienia obowiązku przeprowadzenia wymaganych prawem

uzgodnień z Wojewódzkim Konserwatorem Zabytków oraz Radą Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa), a także zniszczenia grobów wojennych i umyślnego naruszenia zabytkowego krzyża. W uzasadnieniu podano, że Burmistrz Kałuszyna musiał mieć świadomość istnienia grobów w miejscu posadowienia krzyża, gdyż wynika to z zapisów planu miejscowego miasta Kałuszyn oraz gminnej ewidencji zabytków. Powyższe zawiadomienie dołączono do sprawy 2 Ds. 1420/14.

W wyniku rozpytania Burmistrza Kałuszyna ustalono, że przed rozpoczęciem przenoszenia krzyża w nowe miejsce (przesunięcie na odległość ok. 20 metrów) czynił on sprawdzenia co do poległych lub pochowanych w tym miejscu powstańców z lat 1863–1865 w księgach parafialnych, a także zasięgał opinii Dyrektora Biura Akt Nowych, jednak nie uzyskał informacji, że w tym miejscu mogą być groby powstańców. Jednocześnie poinformował Przewodniczącego Przyjaciół Ziemi Kałuszyńskiej, że po przeniesieniu krzyża zostaną przeprowadzone badania w kierunku ewentualnego potwierdzenia istnienia w tym miejscu szczątków ludzkich, co może skutkować ich ekshumacją i przeniesieniem na miejscowy cmentarz.

Nadto uzyskano informację, że w trakcie prac projektowych nad zagospodarowaniem targowiska dokonano sprawdzenia zgodności inwestycji z planem zagospodarowania przestrzennego miasta Kałuszyn. Ustalono, że w planie znajduje się zapis „pamiątkowy krzyż w miejscu mogiły powstańczej”. Fakt istnienia mogiły nie miał jednak potwierdzenia w ewidencji mogił wojennych prowadzonej przez Wojewodę Mazowieckiego. Nadto w gminnej ewidencji zabytków figurował jedynie zapis, że jest to „pamiątkowy krzyż poświęcony powstańcom z 1863 roku”.

Przeniesienie krzyża nastąpiło w dniu 9 lipca 2014 roku, zgodnie z decyzją administracyjną z dnia 8 kwietnia 2014 roku zezwalającą na przeniesienie. Wykonano także zleczone przez Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków prace archeologiczne, które w całości mogły być przeprowadzone dopiero po przesunięciu krzyża. Wcześniej, w reakcji na sygnały obywateli o możliwości pochowania w tym miejscu szczątków ludzkich, przeprowadzono badania georadarowe.

Po dokonaniu oceny zgromadzonego materiału postanowieniem z dnia 27 października 2014 roku prokurator odmówił wszczęcia śledztwa w sprawie:

- znieważenia w okresie od 6 marca do 10 lipca 2014 roku w Kałuszynie miejsca spoczynku zmarłych oraz szczątków ludzkich poprzez przeprowadzenie robót budowlanych w granicach targowiska miejskiego, to jest o czyn z art. 262 §1 k.k. wobec braku znamion czynu zabronionego (art. 17 §1 pkt 2 k.p.k.),
- zaistniałego w 2012 roku poświadczenia przez Burmistrza Kałuszyna nieprawdy w dokumentach co do okoliczności mającej znaczenie prawne (istnienie mogiły powstańczej), co skutkowało wydaniem decyzji administracyjnej zezwalającej na przebudowę targowiska miejskiego, to jest o czyn z art. 271 §1 k.k. wobec braku znamion czynu zabronionego (art. 17 §1 pkt 2 k.p.k.),
- zaistniałego w okresie od 2012 roku do lipca 2014 roku niedopełnienia obowiązków przez Burmistrza Kałuszyna poprzez zaniechanie dokonania wymaganych prawem uzgodnień z Mazowieckim Wojewódzkim Konserwatorem Zabytków oraz Radą Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa, co było działaniem na szkodę interesu publicznego, to jest o czyn z art. 231 §1 k.k. wobec braku znamion czynu zabronionego (art. 17 §1 pkt 2 k.p.k.).

Ponadto w Prokuraturze Rejonowej w Mińsku Mazowieckim wydane zostało postanowienie 2 Ds. 943/14 o odmowie wszczęcia śledztwa w sprawie przekroczenia uprawnień przez Burmistrza Kałuszyna w okresie od 27 czerwca do 25 lipca 2014 roku poprzez rozpoczęcie i prowadzenie prac związanych z przeniesieniem krzyża, przed rozpoznaniem skargi Grzegorza J. skierowanej do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie na decyzję Wojewody Mazowieckiego z dnia 23 maja 2014 roku utrzymującą w mocy decyzję Starosty Mińskiego z dnia 8 kwietnia 2014 roku zatwierdzającą zamienne rysunki do projektu budowlanego dotyczące zmiany lokalizacji krzyża powstańczego wobec braku znamion czynu zabronionego (art. 17 §1 pkt 2 k.p.k.).

Stosownie do dyspozycji §27 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 11 września 2014 roku Regulamin wewnętrznego urzędowania powszechnych jedno-

stek organizacyjnych prokuratury (Dz. U. z 2014 r. poz. 1218 z późn. zm.) Prokurator Okręgowy w Siedlcach dokonał kontroli powyższych postępowań, w celu dokonania oceny i zasadności podjętych decyzji merytorycznych.

Dokonując oceny postanowienia o odmowie wszczęcia śledztwa i uzasadnienia decyzji 2 Ds. 1420/14 Prokuratury Rejonowej w Mińsku Mazowieckim Prokurator Okręgowy w Siedlcach uznał, iż wydane postanowienie jest zasadne pod względem formalnym i merytorycznym.

Odnosząc się do punktu I sentencji uznał, iż do uszkodzenia ujawnionych w wyniku czynności archeologicznych czaszek ludzkich doszło w wyniku działań nieumyślnych człowieka. Prawdopodobną przyczyną tego były prace budowlane polegające na niwelowaniu terenu za pomocą ciężkiego sprzętu w czasie przebudowy targowiska. Za taką oceną przemawia fakt, iż prace te były wykonywane zanim przeprowadzono badania georadarowe i sondażowe, w wyniku których ujawniono szczątki ludzkie. Po tych badaniach prace budowlane zostały wstrzymane.

W odniesieniu do czynu polegającego na poświadczeniu nieprawdy określonego w punkcie II sentencji postanowienia wskazać należy, iż potwierdzone zostało istnienie zapisu w planie zagospodarowania przestrzennego miasta Kałuszyn o treści: „pamiątkowy krzyż w miejscu mogiły powstańczej”. Zapis taki samoistnie nie mógł stanowić podstawy do uznania, że pod krzyżem Powstańców znajdują się szczątki ludzkie, w sytuacji gdy brak było analogicznego zapisu w ewidencji mogił wojennych prowadzonej przez Wojewodę Mazowieckiego. Również przeprowadzona przez Burmistrza Kałuszyna weryfikacja powyższej okoliczności za pomocą innych historycznych źródeł, przekazów i opinii nie potwierdziła tego faktu. Zatem posłużenie się stwierdzeniem, że pamiątkowy krzyż poświęcony jest powstańcom z 1863 roku a nie, że jest miejscem mogiły powstańczej było uprawnione i nie nosiło znamion czynu zabronionego określonego w art. 271 §1 k.k.

W opisanej sytuacji, złożenie wniosku przez Burmistrza Kałuszyna wraz z innymi dokumentami do Starosty Mińskiego w celu uzyskania decyzji nr 314/12 z dnia 2 kwietnia 2012 roku, a następnie decyzji nr 289/14 z dnia 8 kwietnia 2014 roku Starosty Mińskiego (zmieniającej wcześniejszą decyzję z 2012 roku) w celu możliwości dokonania przebudowy targowiska miejskiego, w tym przeniesienia krzyża poza obręb targowiska nie mogło stanowić z identycznych względów przestępstwa wyłudzenia poświadczenia nieprawdy określonego w art. 272 k.k.

Prokurator Okręgowy w Siedlcach uznał za słuszne rozstrzygnięcie w zakresie czynu III sentencji postanowienia polegającego na niedopełnieniu obowiązków przez Burmistrza Kałuszyna. Ze zgromadzonego materiału dowodowego wynika, iż wbrew twierdzeniu zawiadamiającego, projekt związany z przeniesieniem krzyża, poprzedzający wydanie przez Starostę Mińskiego w tej sprawie decyzji administracyjnej, posiadał wymagane przepisami uzgodnienie z Wojewódzkim Konserwatorem Zabytków. Brak natomiast było uzgodnienia projektu z Radą Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa, ponieważ takie uzgodnienie nie było konieczne, w sytuacji gdy w ewidencji mogił wojennych prowadzonej przez Wojewodę Mazowieckiego, miejsce usytuowania krzyża nie było tam wskazane jako mogiła wojenna. W powyższej sytuacji Burmistrz Kałuszyna działał zgodnie z obowiązującymi przepisami, a zatem nie można mu zarzucić niedopełnienia obowiązków zaistniałych w procesie uzyskiwania decyzji administracyjnej innego organu.

Dokonując analizy akt postępowania 2 Ds. 943/14 Prokuratury Rejonowej w Mińsku Mazowieckim Prokurator Okręgowy uznał, iż wydane postanowienie o odmowie wszczęcia śledztwa jest zasadne pod względem formalnym i merytorycznym, albowiem Burmistrzowi Kałuszyna nie można zarzucić przekroczenia uprawnień w procesie uzyskiwania decyzji administracyjnej. Przed przeniesieniem krzyża Burmistrz Kałuszyna każdorazowo występował z wnioskami do Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków o zgodę na przeprowadzenie badań za pomocą georadaru, badań sondażowych, a następnie prac archeologicznych. Decyzja o przeniesieniu krzyża, a następnie realizacja tejże decyzji podjęta została w słusznym pojętym interesie publicznym. Umieszczenie krzyża poza targowiskiem, obszarem dostępnym dla mieszkańców jedynie w określone dni tygodnia, w miejsce godne i ogólnodostępne przez wszystkie

dni tygodnia było decyzją trafną i akceptowalną przez zdecydowaną większość mieszkańców Kałuszyna.

Reasumując w ocenie Prokuratora Okręgowego w Siedlcach zgromadzony materiał był wystarczający do podjęcia prawidłowych decyzji merytorycznych i brak jest podstaw do wszczęcia śledztwa w wyżej wymienionych postępowaniach.

Z uwagi na brak dowodów podważających dotychczasowe ustalenia podzielam stanowisko Prokuratora Okręgowego w Siedlcach, iż brak jest podstaw do podjęcia dalszych działań w tych sprawach.

Z poważaniem

Andrzej Seremet

**Oświadczenie senatorów Marka Martynowskiego,
Bohdana Paszkowskiego, Zdzisława Pupy,
Jarosława Rusieckiego, Jana Marii Jackowskiego,
Kazimierza Jaworskiego, Janiny Sagatowskiej,
Kazimierza Wiatra, Michała Seweryńskiego,
Jerzego Chróścikowskiego, Stanisława Gogacza
oraz Grzegorza Czeleja**

skierowane do ministra rolnictwa i rozwoju wsi Marka Sawickiego

Szanowny Panie Ministrze!

Zakończył się rok 2014, który dla rolnictwa był rokiem ekstremalnie trudnym, między innymi w związku z wprowadzeniem przez Federację Rosyjską zakazu wwozu na jej obszar celny niektórych towarów rolnych z Polski oraz wystąpieniem chorób zakaźnych. Sytuacja ta spowodowała poważne zakłócenia na rynku artykułów rolnych, zwłaszcza owoców i warzyw oraz mięsa. Tym samym prawie wszystkie rodzaje produkcji były w ubiegłym roku nieopłacalne, trudności napotkali zwłaszcza producenci owoców i warzyw, trzody chlewnej oraz mleka. Sytuacja ta stawia w niezwykle trudnym położeniu przede wszystkim rolników, którzy ponoszą konsekwencje utraty rynku zbytu i związanego z tym spadku cen. Szczególnie trudna jest sytuacja tych rolników, którzy zaciągnęli kredyty i pożyczki na cele związane z prowadzeniem gospodarstwa rolnego, a teraz nie są w stanie ich spłacić w sytuacji obniżenia lub braku dochodów.

Zwracamy się zatem z prośbą do Pana Ministra o zainteresowanie się problemem, kiedy to w związku z trudną sytuacją ekonomiczną gospodarstwa rolne, ponoszące straty, nie są w stanie regulować spłat zaciągniętych pożyczek lub kredytów, w szczególności gdy kredyty te są związane z inwestycjami dofinansowanymi z funduszy strukturalnych. W tych przypadkach istnieje bowiem realne zagrożenie wypowiedaniem umów przez banki i sprzedażą zakupionych maszyn, a przez to złamaniem postanowień umów o dofinansowanie poprzez niezachowanie obowiązku pięcioletniego okresu utrzymania inwestycji i tym samym zwrotem otrzymanych środków.

Z góry dziękujemy za rozważenie możliwości rozwiązania przedstawionego problemu i przekazanie szczegółowych wyjaśnień.

Z poważaniem

*Marek Martynowski
Bohdan Paszkowski
Zdzisław Pupa
Jarosław Rusiecki
Jan Maria Jackowski
Kazimierz Jaworski*

*Janina Sagatowska
Kazimierz Wiatr
Michał Seweryński
Jerzy Chróścikowski
Stanisław Gogacz
Grzegorz Czelej*

Odpowiedź

Warszawa, 2015.02.18

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Panie Marszałku!

W związku z oświadczeniem złożonym przez senatora Marka Martynowskiego wspólnie z innymi senatorami podczas 68. posiedzenia Senatu RP w sprawie trudnej sytuacji gospodarstw rolnych – uprzejmie Pana Marszałka informuję, że ceny skupu żywca wieprzowego w Polsce generalnie kształtują się na poziomie średniej ceny notowanej w Unii Europejskiej – w zależności od okresu są od niej nieco wyższe lub też, tak jak ma to miejsce obecnie, kształtują się nieznacznie poniżej jej poziomu. Z uwagi na to, że od sierpnia 2014 r. spadek cen na rynku wieprzowiny występuje w całej Unii, dotknął on również producentów krajowych.

Należy dodać, że po kilku latach postępującego spadku pogłowia świń, badanie stanu pogłowia w marcu 2014 r. po raz pierwszy od marca 2010 r. wykazało wzrost rok do roku. Wyniósł on 2,3%, a pogłowie osiągnęło poziom 11,2 mln sztuk. W czerwcu 2014 r. kontynuowana była wzrostowa tendencja jeśli chodzi o stan pogłowia. Pogłowie w czerwcu 2014 r. wyniosło 11,7 mln sztuk i było o 562 tys. sztuk (+5%) większe niż rok wcześniej, kiedy to pogłowie osiągnęło poziom 11,2 mln sztuk. Przełożyło się to również na wzrost ubojów – dane Głównego Urzędu Statystycznego wskazują, że w 2014 r. wzrost ten wyniósł ponad 9% w stosunku do 2013 r. Również wyniki badania pogłowia trzody chlewnej w grudniu 2014 r. wykazały wzrost liczebności świń w relacji rok do roku. Pogłowie liczyło 11,2 mln sztuk i było o 245,8 tys. sztuk (+2,2%) większe niż rok wcześniej, kiedy wynosiło 10,9 mln sztuk. Te czynniki, obok konsekwencji wystąpienia w Polsce afrykańskiego pomoru świń oraz wprowadzonego przez Federację Rosyjską embarga m.in. na eksport produktów z sektora wieprzowiny, wpływają na obniżenie cen rynkowych.

Od początku 2014 r. Polska wielokrotnie wnioskowała o uruchomienie instrumentów wsparcia rynku wieprzowiny (zwłaszcza dopłat do prywatnego przechowywania) dla producentów poza strefami objętymi ograniczeniami weterynaryjnymi, wprowadzonymi w związku z wystąpieniem afrykańskiego pomoru świń, tj. tych, których nie dotyczyły rekompensaty uruchomione przez KE rozporządzeniem wykonawczym Komisji (UE) nr 324/2014 z dnia 28 marca 2014 r. przyjmujące nadzwyczajne środki wspierania rynku wieprzowiny w Polsce. Ministerstwo zwracało uwagę na problemy z eksportem nie tylko do Federacji Rosyjskiej, ale także do innych krajów trzecich, będących podstawowymi partnerami w handlu wieprzowiną, takich jak Chiny czy Japonia. Wnioski te nie spotkały się jednak z szerokim poparciem państw członkowskich, a Komisja Europejska nie wprowadziła wsparcia rynku wieprzowiny w UE z uwagi na skutki embarga. Wsparcie dotyczyło tylko Polski i Litwy w związku z wprowadzonymi ograniczeniami weterynaryjnymi (nadzwyczajne środki wspierania rynku na podstawie art. 220 rozporządzenia 1308/2013).

Na posiedzeniach organizowanych obecnie przez Komisję Europejską, w związku z rozszerzeniem przez Federację Rosyjską embarga, Polska zwraca uwagę, że utrzymujący się zakaz eksportu wieprzowiny z Unii Europejskiej pogarsza sytuację producentów w Polsce, którzy zmagają się z konsekwencjami afrykańskiego pomoru świń oraz informuje KE o obserwowanym spadku cen na rynku wieprzowiny. W związku z powyższym, Polska popiera wprowadzenie działań stabilizujących rynek wieprzowiny, w tym dopłat do prywatnego przechowywania i refundacji wywozowych, a także działań długofalowych, skierowanych na poszukiwanie i zdobywanie nowych rynków zbytu. Podobne postulaty zgłaszają także niektóre inne państwa członkowskie. Komisja Europejska podkreśla, że ściśle monitoruje sytuację na rynku, ale dotychczas nie zaszyły przesłanki, aby uruchomić środki zarządzania kryzysowego.

Polska była wśród sygnatariuszy wniosku w sprawie omówienia na posiedzeniu Rady w dniach 15–16 grudnia 2014 r. trudnej sytuacji na rynku wieprzowiny oraz uruchomienia dopłat do prywatnego przechowywania tego gatunku mięsa. W przedłożonym dokumencie dziewięć państw członkowskich wnioskowało do Komisji Europejskiej o prowadzenie ścisłego monitoringu rynku wieprzowiny i uruchomienie dopłat do prywatnego przechowywania. Powyższe wskazuje, że spadek cen trzody chlewnej występuje nie tylko w Polsce, ale także w innych krajach Unii Europejskiej.

Na ww. posiedzeniu Rady Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi poinformował o sytuacji na polskim rynku wieprzowiny. Wskazał, że embargo rosyjskie jest jednym z elementów negatywnie wpływających na rynek wieprzowiny, który dodatkowo zmagają się z konsekwencjami afrykańskiego pomoru świń. Polska poparła wprowadzenie działań stabilizujących rynek wieprzowiny, w tym dopłat do prywatnego przechowywania tego gatunku mięsa. Wskazała również na istotność podejmowania działań skierowanych na znoszenie barier weterynaryjnych oraz poszukiwanie i zdobywanie nowych rynków zbytu. W tym celu nie należy również wykluczać uruchomienia refundacji wywozowych.

Komisja Europejska stwierdziła, że pomimo spadku cen widocznego w niektórych państwach członkowskich, cena rynkowa nie jest jeszcze na kryzysowym poziomie. Jednocześnie KE zadeklarowała, że ponownie przeanalizuje wniosek w sprawie uruchomienia dopłat do prywatnego przechowywania w pierwszych tygodniach 2015 r., w świetle ewolucji sytuacji na tym rynku.

Na posiedzeniach instytucji unijnych, które odbywają się w bieżącym roku, Polska nieustannie zwraca uwagę na sytuację na rynku wieprzowiny i wnioskuje o uruchomienie wsparcia tego rynku. Trudna sytuacja producentów świń była prezentowana m.in. na posiedzeniu Rady ds. Rolnictwa i Rybołówstwa w dniu 26 stycznia 2015 r. Minister ponownie przedstawił postulaty dotyczące uruchomienia wsparcia tego rynku. Komisja Europejska podtrzymała jednak stanowisko, że nie ma uzasadnienia dla uruchomienia instrumentów zarządzania kryzysowego.

W zakresie sytuacji na rynku mleka i przetworów mlecznych, w reakcji na wprowadzone przez Federację Rosyjską embargo, Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi już w sierpniu 2014 r. złożyło do Komisji Europejskiej wnioski o wprowadzenie wsparcia dla sektora mleczarskiego oraz zwróciło się z prośbą o wskazanie działań, które KE zamierza w najbliższym czasie podjąć w tej sprawie.

Polska stoi na stanowisku, że istnieje znacząca rozbieżność pomiędzy tym co Unia Europejska mogłaby realizować w ramach dostępnego instrumentarium w reakcji na trudną sytuację na rynku mleka, a tym co jest w rzeczywistości dotychczas realizowane w ramach możliwości skupu interwencyjnego masła i odtłuszczonego mleka w proszku oraz dopłat do prywatnego przechowywania tych produktów.

Mając na uwadze kryzys związany z rosyjskim embargiem oraz koszty, jakie ponoszą producenci mleka dostosowując produkcję do rzeczywistości post-kwotowej, Polska prezentuje na posiedzeniach Rady Ministrów ds. Rolnictwa i Rybołówstwa oraz komitetów omawiających bieżącą sytuację rynkową, jak również na innych forach UE, stanowisko o konieczności podjęcia dalszych działań na unijnym rynku mleka, takich jak:

- wprowadzenie rozwiązań prawnych umożliwiających rolnikom w państwach członkowskich rozłożenie opłaty za przekroczenie kwot mlecznych na nieoprocentowane raty,
- dokonanie korekty poziomów cen interwencyjnych dla masła i odtłuszczonego mleka w proszku, tak aby zapewnić rzeczywiste funkcjonowanie tego mechanizmu w sytuacjach kryzysowych.

Szybkie i zdecydowane podjęcie powyższych działań usprawiedliwia w opinii Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi także kontynuacja spadków cen wielu przetworów mlecznych. W 5. tygodniu 2015 r. cena masła w UE wyniosła 297 euro/100 kg i obniżyła się w porównaniu z sytuacją przed tygodnia o 0,3%. W tym samym okresie cena zbytu odtłuszczonego mleka w proszku wynosiła 196 euro/100 kg odnotowując wzrost na poziomie 3%. W relacji miesięcznej ww. przetwory mleczne były droższe odpowiednio o blisko 2% i 6,4%. W relacji rocznej masło potaniało jednakże o 24%, a OMP aż o 41%. Średnie ceny unijnego masła i OMP pod koniec stycznia br. były wyższe od cen interwencyjnych odpowiednio o 34% i 15,4%.

W ostatnim tygodniu stycznia 2015 r., wg danych Zintegrowanego Systemu Rolniczej Informacji Rynkowej, cena masła w blokach wyniosła 1.182,0 zł/100 kg i była niższa odpowiednio do ceny sprzed tygodnia oraz sprzed roku o 0,3% i 27,5%. Cena zbytu odtłuszczonego mleka w proszku spadła do poziomu 754,6 zł/100 kg, będąc o 0,3% niższa w porównaniu do ceny sprzed tygodnia i aż o 43,7% poniżej cen notowanych przed rokiem. Podobnie zachowania cenowe obserwuje się w przypadku pozostałych przetworów mlecznych. Znaczące obniżki w ciągu ostatniego roku odnotowały ceny zbytu pełnego mleka w proszku oraz serów Edamski i Gouda, które spadły odpowiednio o 37,8% (do 969,8 zł/100 kg), o 31,3% (do 1.163,0 zł/100 kg) oraz o 28,8% (do 1.195,0 zł/100 kg). W kontekście postępującego spadku cen zbytu przetworów mlecznych dalsze obniżanie ceny skupu mleka, już obecnie będącej o ok. 19% poniżej cen sprzed roku, wydaje się nieuniknione. Wyrażona w euro cena masła w Polsce (279,80/100 kg) oraz OMP (178,63 euro/100 kg) była niższa od średnich w UE odpowiednio o 5,8% oraz o 8,7%.

W związku z wprowadzeniem przez Federację Rosyjską embarga m.in. na produkty sektora owoców i warzyw, Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi podejmuje liczne starania, aby złagodzić negatywne jego skutki dla producentów owoców i warzyw, przede wszystkim w oparciu o możliwości jakie dają istniejące przepisy unijne w ramach tzw. wspólnej organizacji rynków rolnych. Od momentu wprowadzenia przez służby fitosanitarne Federacji Rosyjskiej czasowego zakazu wwozu większości produktów rolno-spożywczych importowanych z UE, w tym z Polski, MRiRW aktywnie zabiegało o wdrożenie nadzwyczajnych środków antykryzysowych na poziomie UE, w szczególności w odniesieniu do rynku owoców i warzyw. Efektem tych działań jest wprowadzenie w ramach dwóch mechanizmów wdrożonych rozporządzeniami delegowanymi Komisji (UE) nr 932/2014 i (UE) nr 1031/2014 tzw. nadzwyczajnych środków wsparcia dla producentów niektórych owoców i warzyw.

W ramach rozporządzenia delegowanego Komisji (UE) nr 932/2014 z dnia 29 sierpnia 2014 r. ustanawiającego tymczasowe nadzwyczajne środki wsparcia producentów niektórych owoców i warzyw oraz zmieniające rozporządzenie delegowane (UE) nr 913/2014 (Dz. Urz. UE L 259 z 30.08.2014, str. 2). określono zasady i tryb działań podejmowanych przez uznane organizacje producentów oraz producentów niebędących członkami organizacji producentów w zakresie:

- wycofania z rynku,
- zielonych zbiorów,
- niezbiierania,

niektórych owoców i warzyw, w związku z zakazem ich przywozu z Unii Europejskiej do Federacji Rosyjskiej, zasady kontroli tych działań oraz sposób przyznawania wsparcia.

Realizacja zadań określonych w rozporządzeniu delegowanym Komisji (UE) nr 932/2014 w zakresie nadzoru nad ww. działaniami, wypłatą wsparcia z tytułu ich realizacji oraz informowaniem Komisji Europejskiej powierzona została Agencji Rynku Rolnego rozporządzeniem Rady Ministrów z dnia 4 września 2014 r. w sprawie realizacji przez Agencję Rynku Rolnego zadań związanych z ustanowieniem tymczasowych nadzwyczajnych środków wsparcia producentów niektórych owoców i warzyw w związku z zakazem ich przywozu z Unii Europejskiej do Federacji Rosyjskiej opublikowanym w dniu 5 września 2014 r. (Dz. U. z 2014 r., poz. 1190).

Ogólna kwota wsparcia na działania wycofania z rynku, zielonych zbiorów i niezbiierania określona dla wszystkich państw członkowskich rozporządzeniem delegowanym Komisji (UE) nr 932/2014 wyniosła 125 mln €.

W celu dalszego stabilizowania sytuacji na rynku owoców i warzyw, w dniu 30 września 2014 r. weszły w życie przepisy rozporządzenia delegowanego Komisji (UE) nr 1031/2014 z dnia 29 września 2014 r. ustanawiającego dalsze tymczasowe nadzwyczajne środki wsparcia producentów niektórych owoców i warzyw (Dz. Urz. UE L 284 z 30.09.2014). Powyższe rozporządzenie zostało wdrożone przepisami rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 23 października 2014 r. w sprawie realizacji przez Agencję Rynku Rolnego zadań związanych z ustanowieniem dalszych tymczasowych nadzwyczajnych środków wsparcia dla producentów niektórych owo-

ców i warzyw w związku z zakazem ich przywozu z Unii Europejskiej do Federacji Rosyjskiej (Dz. U. poz. 1468). Zgodnie z nowymi uregulowaniami, dodatkowa pomoc finansowa Unii została rozdysponowana na poszczególne państwa członkowskie w oparciu o ilości produktów eksportowanych w danym okresie do Federacji Rosyjskiej pomniejszone o ilości, które zostały już zgłoszone na mocy rozporządzenia delegowanego Komisji (UE) nr 932/2014. W przypadku Polski, wsparcie przysługuje dla 18750 ton jabłek i gruszek łącznie. Dodatkowo, każde państwo członkowskie ma możliwość wycofania z rynku, dokonania zielonych zbiorów lub niezbięcia w ilości 3000 ton dowolnych produktów objętych wsparciem.

Zgodnie z przepisami rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 27 stycznia 2015 r. w sprawie szczegółowego zakresu i sposobów realizacji niektórych zadań Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa (Dz.U. poz. 187) w związku z ograniczeniami handlowymi producenci rolni mogą ubiegać się o pomoc w spłacie kredytów z dopłatami ARiMR do oprocentowania, w formie zawieszenia ich spłaty na okres 2 lat oraz przejściowe sfinansowanie przez ARiMR w tym okresie odsetek za kredytobiorcę. Zawieszenie w spłatach rat kapitału kredytów bankowych nie może być dłuższe niż dwa lata. Zapłacone w tym okresie przez ARiMR oprocentowanie będzie w przypadku:

- umów kredytu zawartych do 30 kwietnia 2007 r. zwrócone przez kredytobiorcę po okresie zawieszenia spłaty rat kapitału,
- umów zawartych od 1 maja 2007 r. do 31 grudnia 2014 r. pomniejszało kwotę dopłat określoną w umowach kredytu bankowego.

Producenci rolni mogą również ubiegać się w bankach o zmianę warunków spłaty preferencyjnych kredytów udzielonych zgodnie z rozporządzeniem Rady Ministrów z dnia 22 stycznia 2009 r. w sprawie realizacji niektórych zadań Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa w przypadku zaistnienia trudności w spłacie kredytów z przyczyn od nich niezależnych. Zgodnie z obowiązującymi zasadami udzielania kredytów inwestycyjnych w okresie objętym umową kredytu bank może:

- 1) stosować prolongatę spłaty rat kapitału i odsetek, o ile określony w umowie kredytu termin ich spłaty jeszcze nie minął,
- 2) wydłużyć okres kredytowania poza przewidziany w umowie kredytu, w ramach maksymalnego okresu ustalonego dla danej linii kredytowej, o ile określony w umowie kredytu okres kredytowania jeszcze nie minął i pod warunkiem poinformowania o tym ARiMR.

W przypadku wystąpienia nieprzewidzianych, losowych i niezawinionych przez kredytobiorcę okoliczności uniemożliwiających terminową spłatę kredytów okres stosowania dopłat do oprocentowania kredytu preferencyjnego może zostać wydłużony do trzech lat, na wniosek kredytobiorcy złożony w banku.

Natomiast w przypadku kredytów na wznowienie produkcji, w okresie objętym umową kredytu bank może:

- 1) w przypadku kredytów inwestycyjnych (linia KL01):
 - a) stosować prolongatę spłaty rat kapitału i odsetek,
 - b) wydłużyć okres kredytowania poza przewidziany w umowie kredytu, pod warunkiem poinformowania o tym ARiMR i nieprzekroczenia kwoty pomocy, wyliczonej w umowie kredytu,
- 2) kredytów obrotowych (linia KL02) – stosować karencję lub prolongatę spłaty rat kapitału i odsetek, przy czym okres stosowania przez ARiMR dopłat nie może przekroczyć 4 lat.

Maksymalna kwota dopłat do oprocentowania kredytu na wznowienie produkcji, która może zostać wykorzystana w okresie kredytowania, ustalana jest na dzień zawarcia umowy kredytu i wskazana w tej umowie.

z up. MINISTRA ROLNICTWA
I ROZWOJU WSI
Sekretarz Stanu
Kazimierz Plocke

**Oświadczenie senatorów Marka Martynowskiego,
Grzegorza Wojciechowskiego, Krzysztofa Słonia,
Roberta Mamąta, Bohdana Paszkowskiego,
Zdzisława Pupy, Jarosława Rusieckiego,
Stanisława Koguta, Alicji Zając, Macieja Klimy,
Jana Marii Jackowskiego, Janiny Sagatowskiej,
Mieczysława Gila, Stanisława Gogacza, Kazimierza Wiatra,
Michała Seweryńskiego, Jerzego Chróścikowskiego,
Grzegorza Biereckiego oraz Grzegorza Czeleja**

skierowane do ministra Skarbu Państwa Włodzimierza Karpińskiego

Szanowny Panie Ministrze!

Docierają do nas informacje o rażąco wysokich wydatkach spółek grupy kapitałowej PKP na usługi doradcze i eksperckie – przepłacane, wątpliwej przydatności i potrzeby.

Prosimy zatem Pana Ministra o sprawdzenie i przedstawienie informacji, jakie były wydatki spółek grupy PKP na usługi doradcze i eksperckie w okresie od 2008 r. do chwili obecnej.

*Z poważaniem
Marek Martynowski
Grzegorz Wojciechowski
Krzysztof Słoń
Robert Mamąta
Bohdan Paszkowski
Zdzisław Pupa
Jarosław Rusiecki
Stanisław Kogut
Alicja Zając*

*Maciej Klima
Jan Maria Jackowski
Janina Sagatowska
Mieczysław Gil
Stanisław Gogacz
Kazimierz Wiatr
Michał Seweryński
Jerzy Chróścikowski
Grzegorz Bierecki
Grzegorz Czelej*

**Stanowisko
MINISTRA
SKARBU PAŃSTWA**

Warszawa, 23 stycznia 2015 r.

Pani
Maria Wasiak
Minister Infrastruktury i Rozwoju

Szanowna Pani Minister,

w załączeniu przekazuję, według właściwości, oświadczenie Senatora Marka Martynowskiego oraz grupy senatorów w sprawie wydatków spółek grupy kapitałowej PKP na usługi doradcze i eksperckie w okresie od 2008 r. do chwili obecnej, z uprzejmą prośbą o udzielenie odpowiedzi na ręce Marszałka Senatu.

Z poważaniem

MINISTER
SKARBU PAŃSTWA
z up. Sekretarz Stanu
Zdzisław Gawlik

**Odpowiedź
MINISTRA
INFRASTRUKTURY I ROZWOJU**

Warszawa, 27 lutego 2015 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

odpowiadając na skierowane do Ministra Skarbu Państwa oświadczenie złożone przez senatora Marka Martynowskiego oraz grupy senatorów podczas 68. posiedzenia Senatu Rzeczypospolitej Polskiej w dniu 9 stycznia 2015 r. *w sprawie wydatków spółek grupy kapitałowej PKP na usługi doradcze i eksperckie w okresie od 2008 r. do chwili obecnej*, przekazane pismem z dnia 19 stycznia 2015 r., znak BPS/043-68-2922/15, poniżej przedstawiam stanowisko w przedmiotowym zakresie.

Zgodnie z obowiązującymi przepisami, minister właściwy do spraw transportu wykonuje kompetencje właścicielskie bezpośrednio w stosunku do PKP SA, będącej jednoosobową spółką Skarbu Państwa oraz PKP Polskie Linie Kolejowe SA, w której dysponuje większością głosów na Walnym Zgromadzeniu. Spółki Grupy PKP są spółkami prawa handlowego działającymi jako samodzielne podmioty gospodarcze i wszelkie decyzje w zakresie bieżącego zarządzania, w tym m.in. zawierania umów cywilnych pozostają w kompetencjach organów statutowych tych spółek.

W związku z powyższym, Ministerstwo Infrastruktury i Rozwoju zwróciło się do PKP SA, sprawującej nadzór właścicielski nad spółkami Grupy PKP, o przekazanie informacji będących przedmiotem zainteresowania senatora Marka Martynowskiego oraz grupy senatorów. Z wyjaśnień przekazanych przez PKP SA wynika, że całkowite wydatki spółek Grupy PKP na usługi doradcze i prawne w latach 2008–2014 stanowiły 0,24% całkowitych kosztów działalności operacyjnej oraz 0,25% całkowitych przychodów ze sprzedaży netto w tym okresie.

Łączę wyrazy szacunku

z upoważnienia
MINISTRA
INFRASTRUKTURY I ROZWOJU
Sławomir Żałobka
Podsekretarz Stanu

Oświadczenie senatora Rafała Muchackiego*skierowane do ministra finansów Mateusza Szczurka*

Szanowny Panie Ministrze!

Proszę o udzielenie odpowiedzi na pytanie, czy należność z tytułu tzw. renty planistycznej, czyli opłaty naliczanej na podstawie art. 36 ust. 4 ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, może zostać umorzona, a jeżeli tak, to czy na podstawie przepisów ordynacji podatkowej, czy też ustawy o finansach publicznych.

W praktyce stosowane są obie regulacje, co nie powinno mieć miejsca. I tak w wyroku z dnia 7 maja 2013 r. (sygn. sprawy I SA/Gd 25/13) Wojewódzki Sąd Administracyjny w Gdańsku uznał za właściwe rozstrzygnięcie sprawy na podstawie przepisów ordynacji podatkowej. Z kolei Regionalna Izba Obrachunkowa w Bydgoszczy w swoim stanowisku z dnia 14 grudnia 2011 r. opowiedziała się za stosowaniem przepisów ustawy o finansach publicznych, konstatując, że nie ma możliwości umorzenia opłaty planistycznej, ponieważ ta nie mieści się w kategorii należności wymienionych w art. 60 pkt 1–6 ustawy o finansach publicznych.

*Łączę wyrazy szacunku
Rafał Muchacki*

Odpowiedź

Warszawa, 10 lutego 2015 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu RP

Szanowny Panie Marszałku,

odpowiadając na pismo z dnia 19 stycznia 2015 r. (sygn.: BPS/043-68-2923/15), przy którym przekazane zostało oświadczenie złożone przez senatora Pana Rafała Muchackiego na 68. posiedzeniu Senatu RP w dniu 9 stycznia 2015 r. dotyczące udzielenia odpowiedzi na pytanie, czy należność z tytułu tzw. renty planistycznej, czyli opłaty naliczanej na podstawie art. 36 ust. 4 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2012 r. poz. 647, z późn. zm.) może zostać umorzona, a jeżeli tak, to czy na podstawie przepisów ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. – Ordynacja podatkowa (Dz. U. z 2012 r. poz. 749, z późn. zm.), czy też przepisów ustawy z dnia 27 sierpnia 2009 r. o finansach publicznych (Dz. U. z 2013 r. poz. 885, z późn. zm.), uprzejmie przedstawiam poniższe wyjaśnienia.

W myśl art. 36 ust. 4 cyt. wyżej ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, jeżeli w związku z uchwaleniem planu miejscowego albo jego zmianą wartość nieruchomości wzrosła, a właściciel lub użytkownik wieczysty zbywa tę nieruchomość, wójt, burmistrz albo prezydent miasta pobiera jednorazową opłatę ustaloną w tym planie, określoną w stosunku procentowym do wzrostu wartości nieruchomości. Opłata ta jest dochodem własnym gminy. Wysokość opłaty nie może być wyższa niż 30% wzrostu wartości nieruchomości.

Zdaniem Ministerstwa Finansów ww. opłata wpisuje się w otwarty katalog niepodatkowych należności budżetowych o charakterze publicznoprawnym, o którym mowa w art. 60 ustawy o finansach publicznych.

W myśl art. 64 ust. 1 ustawy o finansach publicznych, właściwy organ, na wniosek zobowiązanego, może udzielać określonych w art. 55 ulg w spłacie zobowiązań z tytułu należności, o których mowa w art. 60 tej ustawy. Z literalnego brzmienia cyt. art. 64 ust. 1 wynika, że odsyła on do postanowień art. 55 w zakresie dopuszczalności stosowania określonych w nim form udzielania ulg w spłacie należności pieniężnych mających charakter cywilnoprawny. Wymaga zauważenia przy tym, że przepisy ustawy o finansach publicznych w Dziale I w Rozdziale 5 *Zasady gospodarowania środkami publicznymi*, zawierają regulacje w zakresie umarzania, odraczania i rozkładania na raty należności, o których mowa zarówno w art. 55 jak i w art. 60 tej ustawy. Biorąc powyższe pod uwagę, należy uznać za dopuszczalny fakt odpowiedniego stosowania dyspozycji art. 56 i 57, w przypadku udzielania ulg w spłacie należności, o których mowa w art. 60 ustawy o finansach publicznych, i nieodsyłania w tym zakresie do postanowień Ordynacji podatkowej w związku z art. 67 tej ustawy. Intencją ustawodawcy było bowiem wypracowanie w miarę jednolitych reguł obowiązujących przy umarzaniu, odraczaniu lub rozkładaniu na raty spłaty należności pieniężnych o charakterze zarówno cywilnoprawnym, jak i publicznoprawnym (przy uwzględnieniu specyfiki i charakteru omawianych rodzajów należności). Nie mają zatem zastosowania do tych należności przepisy art. 67a–67d Ordynacji podatkowej.

Jednocześnie należy mieć na względzie, że przepisy ustawy o finansach publicznych nie regulują wszystkich kwestii dotyczących należności, o których mowa w art. 60 tej ustawy. W takiej sytuacji ma zastosowanie art. 67 ustawy o finansach publicznych, zgodnie z którym do spraw dotyczących należności, o których mowa w art. 60, nieuregulowanych niniejszą ustawą stosuje się przepisy ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. – Kodeks postępowania administracyjnego i odpowiednio przepisy działu III ustawy – Ordynacja podatkowa. Zawarte w art. 67 ustawy o finansach publicznych odesłanie do odpowiedniego stosowania przepisów działu III Ordynacji podatkowej nie oznacza automatycznego stosowania wszystkich przepisów działu III tej ustawy. Odpowiednie stosowanie tych przepisów może bowiem polegać na ich stosowaniu wprost, stosowaniu ich z odpowiednimi modyfikacjami lub stosowaniu niektórych z tych przepisów. O zakresie stosowania przepisów działu III ustawy – Ordynacja podatkowa decyduje więc charakter poszczególnych należności oraz przepisy ustaw materialnych dotyczące tych należności. Przyjęcie właściwego rozwiązania w odniesieniu do określonych należności, wymaga zatem indywidualnej oceny charakteru poszczególnych należności oraz analizy przepisów materialnych dotyczących tych należności. Niemniej należy zauważyć, że ustawa o finansach publicznych w odniesieniu do należności stanowiących niepodatkowe należności budżetowe o charakterze publicznoprawnym reguluje jedynie tryb określania ww. należności, kwestię potrącenia oraz ulg i w tym kontekście należy interpretować art. 67 tej ustawy, nakazujący do spraw dotyczących należności, o których mowa w art. 60 tej ustawy, nieuregulowanych tą ustawą stosować odpowiednio przepisy działu III ustawy – Ordynacja podatkowa.

Przepisy dotyczące udzielania ulg w spłacie należności o charakterze publicznoprawnym zawarte w ustawie o finansach publicznych, nie mają zastosowania do należności budżetowych, co do których zasady i tryb regulowania oraz stosowanie ulg określają odrębne przepisy ustawowe. W przypadkach, kiedy stosowanie ulg w spłacie określonych należności regulują przepisy szczególne, stanowią one *lex specialis* w stosunku do regulacji ustawy o finansach publicznych. Z analizy regulacji ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym wynika, iż akt ten nie zawiera stosownych postanowień w zakresie udzielania ulg w spłacie należności z tytułu omawianej opłaty. A zatem do udzielania ulg w spłacie należności z tytułu przedmiotowej opłaty będą miały zastosowanie przepisy art. 60–67 ustawy o finansach publicznych, dotyczące niepodatkowych należności budżetowych o charakterze publicznoprawnym, z odpowiednim uwzględnieniem art. 55–57 tej ustawy. Tym samym ulga taka może polegać na odroczeniu płatności, rozłożeniu jej na raty lub umorzeniu należności w całości lub w części.

Ponadto należy mieć na względzie, że właściwy organ działając w granicach swoich kompetencji jest zobowiązany samodzielnie rozstrzygać w sprawach należących do jego właściwości, a rozstrzygając o udzieleniu ulg w spłacie konkretnych należności winien działać w sposób racjonalny, mając na uwadze dbałość o stan finansów publicznych, każdorazowo badając i dokonując oceny spełnienia przesłanek określonych w art. 56 i art. 57 ustawy o finansach publicznych, pod względem faktycznym i prawnym.

Z wyrazami szacunku

z upoważnienia
MINISTRA FINANSÓW
Podsekretarz Stanu
Artur Radziwiłł

Oświadczenie senatora Andrzeja Pająka

skierowane do ministra rolnictwa i rozwoju wsi Marka Sawickiego

Szanowny Panie Ministrze!

Tylko w ostatnim czasie do mojego biura senatorskiego zgłosiło się kilku przedstawicieli instytucji powiatowych zajmujących się rolnictwem, miałem również okazję przeprowadzić wiele rozmów z rolnikami prowadzącymi działalność na terenie powiatu suskiego i powiatów ościennych. Na podstawie wspomnianych rozmów pragnę poruszyć kilka kwestii, większość z nich dotyczyć będzie wniosków z realizacji Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007–2013.

Z informacji przekazanych mi przez pracowników instytucji branżowych zdecydowanie wynika, że bardzo krzywdzące i demoralizujące dla rolników było porównywalne wsparcie dla „czynnych” gospodarstw ze zwierzętami i dla tych, które zaniechały już produkcji. Często dopłaty brali właściciele ziemi, a nie osoby uprawiające ją. Wbrew pozorom dobrym działaniem służącym przetrwaniu gospodarstw była tak zwana niskotowarówka; dzięki niej wiele gospodarstw jeszcze funkcjonuje pomimo niskich cen na produkty rolne. Biurokracja i najróżniejsze kontrole wpłynęły na zahamowanie wzrostu i wreszcie spadek liczby gospodarstw ekologicznych, których istnienie jest niezwykle ważne dla przyszłości polskiego rolnictwa i produkcji wysokiej jakości żywności.

Pomimo rozrastającej się wciąż kosztownej sfery okołorolniczej, zauważa się drastyczny spadek czynnych gospodarstw rolnych, czyli system nie funkcjonuje prawidłowo. Rolnicy napotykać na swojej drodze rozmaite kontrole z różnych instytucji, po których to kontrolach otrzymują niezrozumiałe dla nich pisma sporządzane w sztywnym stylu urzędowym; różne działania PROW pojawiają się i znikają, zanim wielu rolników zdoła się do nich dostosować, najlepszym przykładem są tu renta strukturalna, niskotowarówka czy pakiety rolnośrodowiskowe. Poczucie krzywdy i obawa przed niezrozumiałymi sankcjami decydują często o zaniechaniu przez rolnika produkcji rolnej. Rolnik nie powinien zajmować się rozbudowaną biurokracją – powinien skupić się na produkcji żywności, którą mógłby następnie bez problemu wprowadzić na rynek. Piętrzenie przed małymi producentami coraz to nowych przeszkód zupełnie nie służy dobru konsumenta, gdyż to właśnie produkty od małego producenta są w chwili obecnej najlepszym źródłem wysokiej jakości żywności.

W tej sytuacji władze powinny wypracować rozwiązania chroniące rolników w jak największym stopniu i stworzyć rolnikom warunki do dalszego rozwoju. Najwięcej uwagi należy w tym przypadku poświęcić ochronie małych gospodarstw rodzinnych, gdzie produkuje się tradycyjnymi metodami, tak dalece różniącymi się od produkcji niemal przemysłowej dużych gospodarstw rolnych Unii Europejskiej.

Coraz bardziej wzrasta świadomość społeczna odnośnie do potrzeby zdrowego odżywiania oraz tęsknota za smakiem tradycyjnej, nieprzetworzonej żywności. Zanim znikną ostatnie małe gospodarstwa rodzinne, należałoby się zastanowić, jak im pomóc, a przynajmniej – nie przeszkadzać. Czy ulokowanie dotacji w dopłacie do kwalifikowanego materiału siewnego, niektórych nawozów i środków ochrony roślin nie byłoby lepszym rozwiązaniem od tak zwanej dotacji do ręki? Tymczasem niezbędna biurokracja powinna być przeniesiona do instytucji pracujących na rzecz rolnictwa, takich jak stacje oceny odmian, stacje hodowli roślin i zwierząt itp., czyli instytucji niezbędnych dla prawidłowego funkcjonowania i rozwoju rolnictwa – wszak to właśnie powinno być przez państwo dotowane.

Szanowny Panie Ministrze, zdaję sobie sprawę, że niektóre z przedstawionych rozwiązań są obecnie nierealne, niemniej jednak czuję się zobligowany do wyrażenia pewnych racji i sugestii, które słyszę na co dzień od rolników. Niniejsze wystąpienie dotyczy w głównej mierze sfery produkcji rolnej małego gospodarstwa rodzinnego. Pojedyncze gospodarstwo oczywiście nie jest w stanie wyprodukować wiele żywności na sprzedaż, jednak jeśli weźmie się pod uwagę niemałą przecież liczbę tych gospodarstw pro-

dukujących wyjątkową, dobrą żywność, suma produkcji jest niebagatelna, i z tego względu należy intensywnie zadbać o ich przyszłość i rozwój.

W związku z przedstawionym zagadnieniem proszę Pana Ministra o ustosunkowanie się do poruszonych problemów i odpowiedź na pytanie, jak Pan widzi przyszłość małych gospodarstw rolnych i jakich narzędzi można użyć w celu ratowania ich przed zupełnym zniknięciem z rynku?

*Z poważaniem
Andrzej Pajak*

Odpowiedź

Warszawa, 11 lutego 2015 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

odpowiadając na oświadczenie Pana Senatora Andrzeja Pajaka w sprawie przyszłości małych gospodarstw rolnych i narzędzi jakie mogą zostać wykorzystane w celu wspierania takich gospodarstw, złożone podczas 68. posiedzenia Senatu RP w dniu 9 stycznia 2015 r., przekazane Ministrowi Rolnictwa i Rozwoju Wsi pismem z dnia 19 stycznia br., znak: BPS/043-68-2924/15, uprzejmie informuję, co następuje.

Tak jak to miało miejsce w minionej perspektywie finansowej (na lata 2007–2013), także w nowej perspektywie przewidziane jest wdrożenie szeregu instrumentów wspierających rolników, w ramach dwóch filarów Wspólnej Polityki Rolnej, tj. filaru I (płatności bezpośrednie) i filaru II (PROW).

W pierwszej kolejności należy podkreślić, że rozwiązania w zakresie systemu wsparcia bezpośredniego na lata 2015–2020 zaprojektowane zostały z myślą o tym, aby skutecznie i efektywnie wykorzystać dostępne środki unijne na rzecz dostarczania konsumentom w Polsce i całej Unii Europejskiej zdrowej i wysokiej jakości żywności w sposób uwzględniający potrzeby restrukturyzacji i modernizacji sektora rolno-żywnościowego, a także wymogi środowiska naturalnego w Polsce. Będzie to realizowane poprzez szczególne wsparcie aktywnych, małych i średnich gospodarstw rolnych, które mają realne szanse na rozwój w warunkach globalizacji rynków i zmian oczekiwań konsumentów.

Celowi temu służyć będzie przesunięcie 25% koperty II filaru na lata 2015–2020, tj. 2,34 mld EUR, zwiększające pierwotną pulę środków na płatności bezpośrednie do 23,49 mld EUR. Środki finansowe uzyskane w wyniku tego przesunięcia będą w większości (około 73%) przeznaczone na finansowanie dodatkowej płatności dla małych i średnich gospodarstw (płatność do hektarów z przedziału od 3,01 do 30 ha w każdym gospodarstwie).

Wsparcie w ramach płatności dodatkowej ukierunkowane na tę grupę beneficjentów pozwoli na skuteczniejsze wspieranie dochodów gospodarstw, które nie osiągają takich korzyści wynikających ze skali produkcji, jak gospodarstwa największe, niemniej jednak mają szanse na trwały rozwój. Na płatność dodatkową przeznaczone zostanie 8,3% krajowej koperty finansowej (ok. 280 mln EUR rocznie). Szacuje się, że stawka tej płatności wyniesie ok. 41 EUR/ha.

Podobny, prorozwojowy efekt będzie miała zaplanowana płatność dla młodych rolników, na którą planuje się przeznaczyć 2% rocznej koperty krajowej. Celem tej płatności jest ułatwienie rozpoczęcia działalności rolniczej przez młodych (do 40 roku życia) rolników i dostosowań strukturalnych ich gospodarstw rolnych po jej rozpoczęciu (nie dłużej niż 5 lat, licząc od dnia założenia gospodarstwa).

Płatność dla młodych rolników będzie miała postać płatności powierzchniowej, a jej stawka wyniesie 25% średniej krajowej płatności na hektar, czyli – według szacunków – ok. 62 EUR/ha. Płatność będzie przyznawana do powierzchni nie większej niż 50 ha.

Polska planuje także w pełni wykorzystać możliwość przeznaczenia 15% koperty krajowej na płatności związane z produkcją. Prawie dwie trzecie z tej kwoty będzie skierowane na wsparcie w sektorze bydła, krów, owiec i kóz, a pozostałe środki – na wsparcie upraw roślin wysokobiałkowych, owoców miękkich, buraków cukrowych, pomidorów, ziemniaków skrobiowych, chmielu, lnu oraz konopi włóknistych. Dzięki tej formie płatności proces restrukturyzacji tych sektorów będzie przebiegał w bardziej zrównoważony sposób, pełniej wykorzystane będą zasoby pracy i ziemi oraz zachowana zostanie różnorodność rolnictwa we wszystkich regionach kraju.

Ponadto, w 2015 r. wdrożony zostanie odrębny system dla małych gospodarstw rolnych, który uczestniczącym w nim beneficjentom oferuje możliwość zwolnienia z kontroli norm i wymogów zasady wzajemnej zgodności, a także z obowiązku stosowania praktyk w zakresie zazielenienia, a jednocześnie pozwala otrzymać płatność w wysokości takiej, jaką otrzymaliby pozostając w systemie standardowym.

Do systemu rolnicy będą mogli przystąpić tylko w pierwszym roku jego stosowania, tj. w roku 2015, na wniosek złożony w terminie do dnia 9 czerwca 2015 r. Rolnicy otrzymujący nie więcej niż 1250 EUR zostaną włączeni do systemu automatycznie, chyba że nie wyrażą na to zgody. Wystąpienie z tego systemu będzie możliwe do 9 czerwca – w odniesieniu do roku 2015, oraz do 30 września roku, w którym wystąpienie to ma nastąpić – w odniesieniu do kolejnych lat, przy czym będzie to wiązało się z brakiem możliwości ponownego w nim udziału.

Kwota wsparcia przysługująca danemu rolnikowi w ramach systemu dla małych gospodarstw to suma wszystkich płatności, do których otrzymania rolnik byłby uprawniony, gdyby pozostał w systemie standardowym, przy czym kwota ta nie może przekraczać 1 250 EUR.

Natomiast, w kwestii wsparcia małych gospodarstw rolnych z II filara WPR informuję, że Program Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014–2020 został w dniu 12 grudnia 2014 r. zaakceptowany przez Komisję Europejską. Obecnie w Ministerstwie, w oparciu o zapisy PROW 2014–2020, przygotowane są przepisy krajowe tj. ustawa o wspieraniu obszarów wiejskich z EFRROW, rozporządzenia wykonawcze określające szczegółowe zasady i tryb przyznawania pomocy w ramach poszczególnych instrumentów.

W ramach PROW 2014–2020 możliwe będzie wsparcie gospodarstw rodzinnych, w tym również małych gospodarstw oraz szeroko rozumianej działalności rolniczej. Należy jednak podkreślić, iż w wyniku przeprowadzonej reformy Wspólnej Polityki Rolnej kontynuowanie wsparcia w zakresie działań: „Renty strukturalne” i „Wspieranie gospodarstw niskotowarowych” nie będzie dalej możliwe.

Ponadto, rolnicy kwalifikujący się do systemu dla małych gospodarstw rolnych (w ramach systemu wsparcia bezpośredniego) będą mogli skorzystać ze specjalnego instrumentu w ramach PROW 2014–2020. Pomoc przyznana zostanie tym rolnikom, którzy trwale przełożą swoje gospodarstwo rolne innemu rolnikowi na powiększenie gospodarstwa. Wysokość tego wsparcia w ramach PROW stanowić będzie 120% rocznego wsparcia, do otrzymania którego beneficjent kwalifikowałby się w ramach systemu dla małych gospodarstw w I filarze WPR. Pomoc wypłacana będzie jednorazowo za okres od dnia przekazania gospodarstwa rolnego do dnia 31 grudnia 2020 r.

Poza wspomnianym powyżej działaniem, małe gospodarstwa rolne będą mogły ubiegać się o wsparcie w ramach poddziałania „Restrukturyzacja małych gospodarstw”. Pomoc w ramach ww. instrumentu ukierunkowana będzie na restrukturyzację gospodarstw, które są potencjalnie rozwojowe, i w których, w efekcie realizacji pomysłu biznesowego rolnika, nastąpi poprawa ekonomicznego wyniku gospodarstwa.

Małe gospodarstwa, o wielkości ekonomicznej mniejszej niż 10 tys. euro, będą mogły ubiegać się o pomoc na realizację projektu restrukturyzacyjnego zgodnie z przedstawionym biznesplanem. Pomoc będzie miała formę premii w wysokości 60 tys. zł. W okresie realizacji biznesplanu będzie musiał nastąpić wzrost wielkości ekonomicznej gospodarstwa do poziomu co najmniej 10 tys. euro, przy czym wzrost ten musi wynieść co najmniej 20% wartości początkowej. Pomoc będzie przyznawana m.in. wnioskodawcy, który jest posiadaczem samoistnym lub zależnym gospodarstwa rolnego w rozumieniu Kodeksu cywilnego, o powierzchni użytków rolnych co najmniej 1 ha lub nieruchomości służącej do prowadzenia produkcji w zakresie działów specjalnych produkcji rolnej w rozumieniu przepisów o ubezpieczeniu społecznym rolników. O pomoc może ubiegać się rolnik będący osobą fizyczną ubezpieczoną na podstawie przepisów o ubezpieczeniu społecznym rolników z mocy ustawy i w pełnym zakresie jako rolnik, prowadzący wyłącznie działalność rolniczą.

Pomoc będzie przyznawana na restrukturyzację gospodarstwa w kierunku produkcji żywnościowych lub nieżywnościowych produktów rolnych, a także przygotowania do sprzedaży i sprzedaży bezpośredniej produktów rolnych wytwarzanych w gospodarstwie.

Warto zwrócić uwagę, że z myślą o małych gospodarstwach, dla których koszty przeprowadzenia kompleksowej operacji inwestycyjnej w zakresie zakupu sprzętu rolniczego są zbyt dużym obciążeniem, w PROW 2014–2020 przewidziano pomoc dla podmiotów mogących świadczyć usługi rolnicze na rzecz mniejszych gospodarstw rolnych. Rolnicy będą więc mogli skupić się na realizacji operacji, które w sposób najbardziej efektywny przyczynią się do poprawy warunków ekonomicznych swoich gospodarstw.

Nowym elementem PROW 2014–2020, skierowanym do rolników, domowników i ich małżonków, ubezpieczanych w KRUS będzie wsparcie na otwarcie działalności gospodarczej w zakresie przetwórstwa produktów rolnych poprzez instrument „Przetwórstwo i marketing produktów rolnych”. W przypadku operacji realizowanych przez rolników składających wnioski w naborze tematycznym maksymalna kwota pomocy będzie wynosiła 300 tys. zł. Natomiast wielkość pomocy przyznanej na realizację jednej operacji w tym przypadku nie może być niższa niż 10 tys. zł.

PROW 2014–2020 zawiera instrumenty, dzięki którym rolnicy będą mogli dokonać zmiany kierunku produkcji, skali produkcji czy też dokonać restrukturyzacji swoich gospodarstw. Wspierane będą również osoby chcące zrezygnować z prowadzenia niewielkich gospodarstw rolnych. Rolnicy, domownicy i małżonkowie rolników będą mogli też skorzystać ze wsparcia na tworzenie, bądź rozwój szeroko rozumianej przedsiębiorczości na obszarach wiejskich.

Zgodnie z prośbą zawartą w piśmie, wersja elektroniczna odpowiedzi została przesłana na adres e-mail: odpowiedzi@senat.gov.pl.

Z poważaniem

z up. MINISTRA ROLNICTWA
I ROZWOJU WSI
Podsekretarz Stanu
Tadeusz Nalewajk

**Oświadczenie senatorów Andrzeja Pająka,
Bogdana Pęka oraz Jana Marii Jackowskiego**

*skierowane do głównego inspektora nadzoru budowlanego Roberta Dziwińskiego,
do rzecznik praw obywatelskich Ireny Lipowicz oraz do starosty buskiego Jerzego Kolarza*

Szanowny Panie Inspektorze! Szanowna Pani Rzecznik! Szanowny Panie Starosto!

Zwracamy się do Pana Inspektora z prośbą, aby w ramach posiadanych uprawnień do kontroli działania organów administracji architektoniczno-budowlanej i nadzoru budowlanego skontrolował działania powiatowego inspektora nadzoru budowlanego w Busku-Zdroju wobec pana Lesława B., a w szczególności działania prowadzące do zamknięcia sklepu w miejscowości W. poprzez wstrzymanie użytkowania jako pomieszczenia handlowego części budynku remizy Ochotniczej Straży Pożarnej w W. (znak sprawy: PINB-7146/84/12). PINB w prowadzonym postępowaniu nie uwzględnił stanowisk Urzędu Gminy T. oraz OSP w W. jako stron w postępowaniu, a jego działania noszą znamiona przekroczenia uprawnień i prowadzenia niezrozumiałej personalnej wojny. Pragniemy zaznaczyć, iż decyzje i postanowienia PINB uchylał WINB (znak: WINB-WOA.7721.1.1.2014).

Panią Rzecznik Praw Obywatelskich prosimy o zbadanie tej sprawy pod kątem naruszenia konstytucyjnych praw obywatelskich oraz ograniczenia swobody działalności gospodarczej przez PINB w Busku-Zdroju wobec pana B.

Natomiast Pana Starostę prosimy o potraktowanie niniejszego oświadczenia jako skargi na działania powiatowego inspektora nadzoru budowlanego w zakresie świadomego przekroczenia uprawnień w omówionej sprawie.

*Z poważaniem
Andrzej Pająk
Bogdan Pęk
Jan Maria Jackowski*

**Odpowiedź
GŁÓWNEGO INSPEKTORA
NADZORU BUDOWLANEGO**

Warszawa, 2015.01.27

Pani
Maria Pańczyk-Pozdziej
Wicemarszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowna Pani Marszałek!

W nawiązaniu do pisma Pani Marszałek z dnia 19.01.2015 r. (data wpływu: 21.01.2015 r.) w sprawie oświadczenia dotyczącego postępowania Powiatowego Inspektora Nadzoru Budowlanego w Busku-Zdroju w stosunku do sklepu Pana L. B. w miejscowości W., złożonego przez senatora Andrzeja Pająka wspólnie z innymi senatorami podczas 68. posiedzenia Senatu RP, uprzejmie informuję, że w poruszonych sprawie istnieje konieczność uzyskania wyjaśnień z terenowych organów nadzoru

budowlanego. W tym celu wystąpiłem do Świętokrzyskiego Wojewódzkiego Inspektora Nadzoru Budowlanego o ustosunkowanie się do ww. pisma oraz przekazanie wyjaśnień.

Niezwłocznie po uzyskaniu wymaganych informacji udzielię Pani Marszałek odpowiedzi.

Z poważaniem

z upoważnienia
GŁÓWNEGO INSPEKTORA
NADZORU BUDOWLANEGO
Zastępca Głównego Inspektora
Nadzoru Budowlanego
Paweł Ziemski

**Odpowiedź
GŁÓWNEGO INSPEKTORA
NADZORU BUDOWLANEGO**

Warszawa, 2015.02.06

Pani
Maria Pańczyk-Pozdziej
Wicemarszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowna Pani Marszałek!

W nawiązaniu do pisma Pani Marszałek z dnia 19.01.2015 r. (data wpływu: 21.01.2015 r.) oraz pisma z dnia 27.01.2015 r., znak: DPR/INN/070/93/2015 w sprawie oświadczenia dotyczącego postępowania Powiatowego Inspektora Nadzoru Budowlanego w Busku-Zdroju w stosunku do sklepu Pana L. B. w miejscowości W., złożonego przez senatora Andrzeja Pajaka wspólnie z innymi senatorami podczas 68. posiedzenia Senatu RP, uprzejmie przedstawiam następujące wyjaśnienia.

Z przekazanych przez Świętokrzyskiego Wojewódzkiego Inspektora Nadzoru Budowlanego informacji wynika, że w poruszanej sprawie terenowe organy nadzoru budowlanego prowadzą postępowanie w związku z samowolną zmianą sposobu użytkowania na cele handlowe części budynku strażnicy Ochotniczej Staży Pożarnej, usytuowanego na działce w miejscowości W. gm. T., tj. pomieszczenia użytkowanego przez Pana L. B. z przeznaczeniem na sklep spożywczo-przemysłowy. Aktualnie przed Świętokrzyskim Wojewódzkim Inspektorem Nadzoru Budowlanego toczy się postępowanie, w związku z odwołaniem Ochotniczej Straży Pożarnej w W. od decyzji¹ Powiatowego Inspektora Nadzoru Budowlanego w Busku-Zdroju nakazującej OSP w W. przywrócić poprzedniego sposobu użytkowania części budynku. Przedmiotowe postępowanie prowadzone jest wobec stowarzyszenia Ochotnicza Straż Pożarna w W., będącego zarządcą budynku strażnicy, a nie wobec Pana L. B.

Ustosunkowując się do prośby o skontrolowanie działań PINB w Busku-Zdroju wyjaśniam, że z uwagi na toczące się postępowanie odwoławcze niedopuszczalna jest merytoryczna ocena sprawy przez Głównego Inspektora Nadzoru Budowlanego.

Jednocześnie informuję, w ślad za organem wojewódzkim, że prowadzone wobec różnych obiektów handlowych postępowania PINB w Busku-Zdroju wszczynane były z urzędu w związku z zawiadomieniami przekazywanymi do inspektoratu przez kon-

¹ decyzja z dnia 12.12.2014 r., znak: PINB-7146/84/12

kurujących ze sobą przedsiębiorców. Świętokrzyski WINB zapewnił, że działania organu powiatowego mają oparcie w przepisach *ustawy z dnia 7 lipca 1994 r. – Prawo budowlane (Dz. U. z 2013 r. poz. 1409, z późn. zm.)*, prowadzone są obiektywnie i nie mają charakteru przekroczenia uprawnień.

Z wyrazami szacunku

Robert Dziwiński

**Odpowiedź
ZASTĘPCY RZECZNIKA
PRAW OBYWATELSKICH**

Warszawa, 17.03.2015 r.

Pani
Maria Pańczyk-Pozdziej
Wicemarszałek Senatu

Szanowna Pani Marszałek,

w odpowiedzi na wystąpienie Pani Marszałek z dnia 19 stycznia 2015 r. (znak: BPS/043-68-2925-RPO/15) przekazujące oświadczenie złożone przez senatorów Andrzeja Pajaka, Bogdana Pęka i Jana Marię Jackowskiego podczas 68. posiedzenia Senatu RP w dniu 9 stycznia 2015 r. uprzejmie informuję, iż Rzecznik Praw Obywatelskich skierował w tej sprawie pismo do Powiatowego Inspektora Nadzoru Budowlanego w Busku-Zdroju z prośbą o udzielenie wyjaśnień w sprawie wstrzymania pozwolenia na użytkowanie części budynku remizy Ochotniczej Straży Pożarnej w W.

Po uzyskaniu wyjaśnień i ich analizie Rzecznik niezwłocznie przekaże Pani Marszałek informację o swoim stanowisku.

Z poważaniem

Stanisław Trociuk

**Odpowiedź
ZASTĘPCY RZECZNIKA
PRAW OBYWATELSKICH**

Warszawa, 27.07.2015 r.

Pani
Maria Pańczyk-Pozdziej
Wicemarszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowna Pani Marszałek,

w nawiązaniu do dotychczasowej korespondencji w sprawie (znak: BPS/043-68-2925-RPO/15) oświadczenia złożonego przez senatorów Andrzeja Pajaka, Bogdana Pęka i Jana Marię Jackowskiego podczas 68. posiedzenia Senatu RP w dniu 9 stycz-

nia 2015 roku, uprzejmie informuję, że Rzecznik Praw Obywatelskich przeprowadził w tej sprawie postępowanie wyjaśniające, którego wyniki pozwalają na zajęcie poniższego stanowiska.

W ramach postępowania wyjaśniającego Rzecznik uzyskał stosowne informacje od Powiatowego Inspektora Nadzoru Budowlanego w Busku-Zdroju oraz telefonicznie ustalił w Wojewódzkim Sądzie Administracyjnym w Kielcach, że postępowanie prowadzone przez organy nadzoru budowlanego w sprawie zmiany sposobu użytkowania jednego z pomieszczeń remizy Ochotniczej Straży Pożarnej w W. poddane zostało kontroli sądowej, w wyniku której Wojewódzki Sąd Administracyjny w Kielcach, wyrokiem z dnia 30 kwietnia 2015 roku, uchylił decyzję Wojewódzkiego Inspektora Nadzoru Budowlanego w Kielcach z dnia 3 lutego 2015 roku oraz poprzedzającą ją decyzję Powiatowego Inspektora Nadzoru Budowlanego w Busku-Zdroju z dnia 12 grudnia 2014 roku. Powyższy wyrok wraz z uzasadnieniem został opublikowany w Centralnej Bazie Orzeczeń Sądów Administracyjnych.

W sprawie przedstawionej w oświadczeniu senatorów Andrzeja Pająka, Bogdana Pęka i Jana Marię Jackowskiego strona postępowania tj. Ochotnicza Straż Pożarna w W. skorzystała z możliwości zainicjowania sądowej kontroli przeprowadzonego przez organy nadzoru budowlanego postępowania administracyjnego i wniesiona w sprawie skarga do sądu okazała się zasadna. Z uzasadnienia prawomocnego wyroku Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Kielcach wynika, że Powiatowy Inspektor Nadzoru Budowlanego w Busku-Zdroju przedwcześnie wydał decyzję nakazującą przywrócenie poprzedniego sposobu użytkowania części remizy strażackiej tj. pomieszczenia handlowego usytuowanego na poddaszu tego obiektu budowlanego. Sąd wyjaśnił także, że rozpoznając sprawę ponownie, Powiatowy Inspektor Nadzoru Budowlanego w Busku-Zdroju będzie zobowiązany do tego, by umożliwić zarządcy nieruchomości legalizację dokonanej samowoli użytkowej wydając postanowienie, o jakim mowa w art. 50 w zw. z art. 71 ust. 3 ustawy – Prawo budowlane w brzmieniu obowiązującym do dnia 31 maja 2004 roku w zw. z art. 2 ust. 3 ustawy z dnia 16 kwietnia 2004 roku o zmianie ustawy – Prawo budowlane, a następnie, w zależności od wyników pierwszej fazy postępowania naprawczego, Powiatowy Inspektor Nadzoru Budowlanego w Busku-Zdroju podejmie dalsze działania w sprawie w oparciu o art. 51 ustawy – Prawo budowlane w brzmieniu obowiązującym do dnia 31 maja 2004 roku.

W ocenie Rzecznika nie ulega wątpliwości, że postępowanie administracyjne w ww. sprawie było prowadzone wadliwie, co we właściwym trybie zostało stwierdzone przez Wojewódzki Sąd Administracyjny w Kielcach. Nie wydaje się jednak, by sam fakt wadliwie prowadzonego postępowania administracyjnego uprawniał do twierdzenia, że doszło do popełnienia przestępstwa przekroczenia uprawnień. W tym miejscu należy bowiem zauważyć, że z ustaleń Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Kielcach wynika, że w sprawie istotnie doszło do tzw. samowoli użytkowej i przeprowadzenie postępowania naprawczego w tej sprawie w oparciu o właściwe przepisy prawa jest konieczne. Rzecznik nie dostrzega także związku pomiędzy ochroną wolności gospodarczej a postępowaniem prowadzonym przez organy nadzoru budowlanego w tej sprawie. Swoboda działalności gospodarczej nie może bowiem uzasadniać odstąpienia od prowadzenia postępowania administracyjnego w sprawie tzw. samowoli użytkowej.

Biorąc to wszystko pod uwagę, Rzecznik podziela stanowisko zawarte w tej sprawie przez Wojewódzki Sąd Administracyjny w Kielcach w uzasadnieniu prawomocnego wyroku z dnia 30 kwietnia 2015 roku. Rolą organów nadzoru budowlanego jest obecnie przeprowadzenie postępowania zgodnie z oceną prawną oraz wskazaniem co do dalszego postępowania wyrażonymi w uzasadnieniu ww. wyroku. Kolejna decyzja wydana w tej sprawie przez Powiatowego Inspektora Nadzoru Budowlanego w Busku-Zdroju będzie mogła zostać poddana kontroli instancyjnej oraz sądowej, co zdaniem Rzecznika, w wystarczającym stopniu zabezpiecza ochronę interesów stron występujących w tej sprawie.

Z poważaniem

Stanisław Trociuk

**Stanowisko
STAROSTY BUSKIEGO**

Busko-Zdrój, 2015.01.28

Sz. Pani
Urszula Markowska
Świętokrzyski
Wojewódzki Inspektor
Nadzoru Budowlanego
w Kielcach

Na podstawie art. 231 w związku z art. 229 pkt 2 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks Postępowania Administracyjnego (Dz. U. z 2013 r., poz. 267 z późn. zm.) przekazuję skargę otrzymaną od Marszałka Senatu Rzeczypospolitej Polskiej zgłoszoną podczas 68. posiedzenia Senatu RP w dniu 9 stycznia 2015 r. na działalność Powiatowego Inspektora Nadzoru Budowlanego w Busku-Zdroju.

Jednocześnie proszę o przesłanie do Marszałka Senatu Rzeczypospolitej Polskiej e-maila z elektroniczną wersją odpowiedzi na adres e-mail: odpowiedzi@senat.gov.pl

Z poważaniem

STAROSTA
Jerzy Kolarz

**Stanowisko
ŚWIĘTOKRZYSKIEGO WOJEWÓDZKIEGO
INSPEKTORA NADZORU BUDOWLANEGO**

Kielce, 2015.02.05

Panowie Senatorowie
Rzeczypospolitej Polskiej
Andrzej Pająk
Bogdan Pęk
Jan Maria Jackowski

Na podstawie art. 229 pkt 7 oraz art. 237 §2 i §3 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego (Dz. U. z 2013 poz. 267 z późn. zm.) zawiadamiam, że wniesiona przez Panów skarga z dnia 9 stycznia 2015 r., przekazana według właściwości do Świętokrzyskiego Wojewódzkiego Inspektora Nadzoru Budowlanego w Kielcach przez Starostę Buskiego przy piśmie z dnia 28 stycznia 2015 r., Znak: OR.1511.1.2015 – na działania Powiatowego Inspektora Nadzoru Budowlanego w Busku-Zdroju prowadzone w sprawie zmiany sposobu użytkowania części budynku Ochotniczej Straży Pożarnej usytuowanego na działce w m. W., gm. T., tj. pomieszczenia usytuowanego na kondygnacji poddasza użytkowanego jako pomieszczenie handlowe – **jest nieuzasadniona.**

W skardze swej zarzucają Panowie Powiatowemu Inspektorowi Nadzoru Budowlanego w Busku-Zdroju: „świadome przekraczanie uprawnień” i „prowadzenie niezrozumiałej personalnej wojny”.

Analizując akta sprawy stwierdzam, co następuje:

Stosownie do przepisu art. 227 Kodeksu postępowania administracyjnego przedmiotem skargi może być w szczególności zaniedbanie lub nienależyte wykonywanie zadań przez właściwe organy albo przez ich pracowników, naruszenie praworządności lub interesów skarżących, a także przewlekłe lub biurokratyczne załatwianie spraw.

Skarga jest prawnym środkiem obrony i ochrony różnych interesów jednostki, które nie dają podstaw do żądania wszczęcia postępowania administracyjnego ogólnego lub szczególnego, ani też nie mogą stanowić podstawy powództwa lub wniosku zmierzającego do wszczęcia postępowania sądowego. Skarga jest równocześnie traktowana jako odformalizowany środek społecznej kontroli działania administracji publicznej podejmowanej w interesie jednostkowym lub publicznym. Skarga ma za przedmiot naganne sytuacje, które już powstały, ponieważ chodzi o ocenę skutków działania już podjętego lub działań będących w toku, jak też bezczynności właściwych organów. (B. Adamiak, J. Borkowski, *Kodeks postępowania administracyjnego. Komentarz*, Warszawa 2012, *Legalis*).

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy podnieść należy, że sprawa ta była przedmiotem rozpatrzenia w postępowaniu administracyjnym.

Decyzją z dnia 12 grudnia 2014 r., Znak: PINB-7146/84/12 Powiatowy Inspektor Nadzoru Budowlanego w Busku-Zdroju nakazał Ochotniczej Straży Pożarnej w W. przywrócić poprzedniego sposobu użytkowania części budynku OSP w m. W., gm. T., tj. pomieszczenia usytuowanego na kondygnacji poddasza użytkowanego jako pomieszczenie handlowe.

W wyniku rozpatrzenia odwołania Ochotniczej Straży Pożarnej w W., Świętokrzyski Wojewódzki Inspektor Nadzoru Budowlanego w Kielcach decyzją z dnia 3 lutego 2015 r., Znak: WINB-WOA.7721.1.1.2015 utrzymał w mocy powyższą decyzję organu I instancji.

Wyjaśnić należy, że sprawa ta została ostatecznie zakończona w administracyjnym postępowaniu, jednakże decyzja ŚWINB w Kielcach może zostać poddana ewentualnej kontroli sądowej, poprzez zaskarżenie jej do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Kielcach.

Odnosząc się do zarzutów wniesionych w skardze pod adresem PINB w Busku-Zdroju, podnieść należy, że w ocenie Świętokrzyskiego Wojewódzkiego Inspektora Nadzoru Budowlanego w Kielcach, Powiatowy Inspektor Nadzoru Budowlanego w Busku-Zdroju zasadnie podjął w tej sprawie działania w ramach obowiązków jakie nakłada na niego ustawa z dnia 7 lipca 1994 r. – Prawo budowlane (Dz. U. z 2013 poz. 1409 z późn. zm.). Zgodnie z przepisem art. 84 ust. 1 pkt 1 ustawy – Prawo budowlane do zadań organów nadzoru budowlanego należy: kontrola przestrzegania i stosowania przepisów prawa budowlanego. Oznacza to, że organy nadzoru budowlanego wszystkich instancji są obowiązane podejmować działania mające na celu sprawdzenie, czy wyniku działań określonych osób nie doszło do naruszenia przepisów prawa budowlanego.

Postępowanie w poruszanej sprawie zostało przez Powiatowego Inspektora Nadzoru Budowlanego w Busku-Zdroju wszczęte z urzędu, w wyniku interwencji osoby, która zastrzegła, iż nie życzy sobie podawania do wiadomości stronom postępowania jej danych personalnych, która w piśmie skierowanym do organu I instancji wskazała, że Pan L. B. bez uzyskania na to stosownego pozwolenia Starosty Buskiego – użytkuje jako sklep spożywczo-przemysłowy, pomieszczenie znajdujące się w budynku remizy OSP w W. Obowiązkiem organu I instancji, który wynika m.in. z cytowanego wyżej przepisu art. 84 ust. 1 pkt 1 Prawa budowlanego, była weryfikacja tychże twierdzeń w toku postępowania administracyjnego, które to postępowanie potwierdziło informacje zawarte w piśmie, inicjującym postępowanie w tej sprawie. Podnieść przy tym należy, że Pan L. B. nie był stroną tego postępowania, gdyż stroną w tym postępowaniu było wyłącznie stowarzyszenie Ochotnicza Staż Pożarna w W. jako zarządca budynku remizy OSP w W.

Wyjaśnić jednocześnie należy, że nie jest to jedyne postępowanie jakie PINB w Busku-Zdroju prowadził w stosunku do obiektów handlowych usytuowanych na terenie gminy T. Podnieść bowiem należy, że w wyniku m.in. interwencji Pana L. B., organ I instancji prowadził postępowanie w sprawie budynku handlowego usytuowanego na

działce w m. N., gm. T., stanowiącego własność Pani Marzeny J. oraz znajdującego się pod tym budynkiem, odcinka sieci wodociągowej, a także w wyniku interwencji osoby, która zastrzegła, iż nie życzy sobie podawania do wiadomości stronom postępowania jej danych personalnych, w stosunku do Pana L. B. – postępowanie administracyjne w sprawie rozbudowy budynku gospodarczego o część handlowo- -usługową zrealizowaną na działkach w m. J., gm. T.

Konkludując podnieść należy, że działania Powiatowego Inspektora Nadzoru Budowlanego w Busku-Zdroju podjęte w tej sprawie nie noszą znamion przekroczenia uprawnień, tylko mają swoje oparcie w przepisach ustawy z dnia 07.07.1994 – Prawo budowlane i nie są wynikiem „niezrozumiałej personalnej wojny” tego organu administracji publicznej z innymi osobami – co najwyżej są następstwem „wojny” jaką prowadzą ze sobą na terenie gminy T., właściciele i użytkownicy obiektów handlowych. Jednakże wobec faktu, że przepisy prawa budowlanego zobowiązują organy nadzoru budowlanego do kontroli przestrzegania i stosowania przepisów prawa budowlanego, organy te są zobowiązane podejmować działania zawsze w przypadku informacji jakiegokolwiek osoby, nawet anonimowej, że dana osoba narusza przepisy prawa budowlanego.

Urszula Markowska

**Oświadczenie senatorów Andrzeja Pająka,
Wiesława Dobkowskiego oraz Jana Marii Jackowskiego**

skierowane do prezesa Urzędu Dozoru Technicznego Mieczysława Borowskiego

Szanowny Panie Prezesie!

Do mojego biura senatorskiego zwrócił się pan Dariusz N. Opisana poniżej sprawa dotyczy kwestii pobierania nienależnych opłat za dozór techniczny oraz odmiennego rozwiązywania analogicznych spraw.

Przeciwko panu Dariuszowi N. prowadzone jest postępowanie egzekucyjne, które jest wynikiem niewniesienia w wyznaczonym terminie sprzeciwu od nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym wydanym z powództwa wniesionego przez Urząd Dozoru Technicznego. Przedmiotowa sprawa dotyczy opłat nienależnie pobieranych przez wspomniany urząd za dozór techniczny mimo sprzedaży urządzeń.

W analogicznej sytuacji, dotyczącej pana Zbigniewa N. – będącego bratem pana Dariusza – który jednak w wyznaczonym terminie wniósł sprzeciw od nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym, Sąd Rejonowy w Skiernewicach, VIII Zamiejskowy Wydział Cywilny z siedzibą w Rawie Mazowieckiej wyrokiem z dnia 11 lipca 2013 r., sygn. akt [...], oddalił powództwo wniesione przez Urząd Dozoru Technicznego. W uzasadnieniu wyroku w sprawie pana Zbigniewa N. wskazano, powołując się przy tym na orzecznictwo Sądu Najwyższego, iż opłaty, z jakimi mamy do czynienia w przedmiotowej sprawie, powinny być pobierane przez Urząd Dozoru Technicznego tylko wówczas, gdy czynności nadzoru zostały rzeczywiście wykonane. Taka sytuacja nie ma jednak miejsca w niniejszej sprawie. Podkreślono przy tym, iż w świetle orzecznictwa stosunek łączący strony jest stosunkiem cywilnoprawnym, który nawiązuje się w chwili, kiedy konkretna czynność nadzoru zostanie wykonana, a urząd sporządzi fakturę stanowiącą podstawę zapłaty wymienionej w niej kwoty we wskazanym terminie. Jak wskazano dalej, w przypadku pana Zbigniewa N., niezależnie od tego, czy zgłosił fakt zbycia urządzeń, nie miała miejsca eksploatacja urządzeń, a urząd nie podejmował czynności związanych z dozorem technicznym. W konsekwencji sąd stwierdził, iż Urząd Dozoru Technicznego nie miał podstaw do obciążenia pana Zbigniewa N., w sytuacji, kiedy nie był już w posiadaniu sprzętu, opłatami rocznymi za dozór techniczny.

W związku z tym uznać należy pobieranie opłat od pana Dariusza N. za bezpodstawne. Niewątpliwe jest bowiem, iż wspomniane opłaty w świetle obowiązujących przepisów nie powinny być egzekwowane. Takie stanowisko potwierdza chociażby przytoczone orzecznictwo. Zatem traktowanie pana Dariusza N. odmiennie niż pana Zbigniewa N. nie powinno mieć miejsca. Zaistniała sytuacja prowadzi także do podważenia zaufania do instytucji, jaką jest Urząd Dozoru Technicznego.

*Z poważaniem
Andrzej Pająk
Wiesław Dobkowski
Jan Maria Jackowski*

Odpowiedź

Warszawa, 5 lutego 2015 r.

Pan Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu RP

Szanowny Panie Marszałku,

w odpowiedzi na pismo z dnia 19 stycznia 2015 r. Pani Wicemarszałek Senatu RP Marii Pańczyk-Pozdziej, znak BPS/043-68-2926/15, dotyczące oświadczenia z dnia 9 stycznia 2015 r. pana senatora Andrzeja Pająka złożonego wspólnie z innymi senatorami, uprzejmie wyjaśniam co następuje.

Przesłane oświadczenie wskazuje, iż pan Dariusz N. nie wykonał w ustawowym terminie czynności niezbędnych dla poddania merytorycznej ocenie przez niezawisły sąd zarzutów pana D. N. w zakresie zasadności roszczeń finansowych Urzędu Dozoru Technicznego (dalej UDT).

Skutkiem tego zaniedbania było uprawomocnienie się wyroku w postępowaniu upominawczym, co stało się podstawą wszczęcia przez UDT postępowania egzekucyjnego.

W chwili obecnej p. D. N. podejmuje próbę kwestionowania istnienia należności, powołując się na „orzecznictwo Sądu Najwyższego” oraz wyrok Sądu Rejonowego w Skierniewicach w sprawie dotyczącej p. Zbigniewa N. – swojego brata.

W pierwszej kolejności podkreślić należy, iż na obecnym etapie sprawy należność jest potwierdzona prawomocnym orzeczeniem, które jest wiążące dla stron, organów władzy publicznej oraz organów egzekucyjnych.

Niezależnie od tego wskazać należy, iż podniesione przez p. D. N. zarzuty merytoryczne są nie tylko spóźnione, ale co najmniej dyskusyjne. Praktyka orzecznicza sądów powszechnych w tego typu sprawach nie jest jednolita. Ocena konkretnego stanu faktycznego, argumentów oraz stanu prawnego dokonana przez niezawisły sąd skutkuje konkretnym rozstrzygnięciem. Dlatego wyrok w sprawie p. Zbigniewa N., nie może być traktowany jako przesłanka oceny zasadności roszczeń UDT w sprawie p. D. N. W innych sprawach prowadzonych przez UDT, opartych na analogicznych stanach faktycznych sądy wydawały wyroki zasadzające należności na rzecz UDT. Dodatkowo wskazać należy, iż na gruncie prawa cywilnego możliwe byłoby wskazanie szeregu regulacji uzasadniających roszczenie UDT.

Nie budzi wątpliwości wynikający z art. 34 ustawy o dozorcze technicznym (Dz. U. z 2013 r. poz. 963, z późn. zm.) obowiązek pobierania opłat za czynności jednostek dozoru technicznego.

Poza sporem pozostaje również fakt, iż p. D. N. nie dokonał czynności wymaganej prawem. Zgodnie z rozporządzeniem Ministra Gospodarki w sprawie wysokości opłat za czynności jednostek dozoru technicznego (Dz. U. Nr 229 z 2010 r. poz. 1502, z późn. zm.), a dokładnie z §3 ust. 4 tego rozporządzenia, który do 1 grudnia 2014 r. brzmiał „Opłatę roczną pobiera się w każdym roku kalendarzowym na podstawie deklaracji przedsiębiorcy złożonej do 15 grudnia roku poprzedzającego rok, za który pobierana będzie opłata. Niezłożenie deklaracji jest uważane za potwierdzenie prowadzenia działalności w dotychczasowym zakresie w roku następnym”, p. D. N. powinien zgłosić zmianę stanu faktycznego, w zakresie prowadzonej działalności.

Zapratywanie to dodatkowo wzmacnia fakt, iż UDT jest państwową osobą prawną, która należy do jednostek sektora finansów publicznych, a co za tym idzie jest zobowiązany do dochodzenia swoich należności, a ponadto nie jest uprawniony do umarzania w całości lub w części przypadających mu należności.

Skoro Urząd Dozoru Technicznego działał w granicach i na podstawie obowiązujących w danym momencie przepisów prawa, a na skutek zaniedbań strony doszło do określania jej zobowiązań prawomocnym wyrokiem, który UDT ma obowiązek egze-

kwować, to w takim stanie rzeczy twierdzenie, że działania Urzędu Dozoru Technicznego są bezpodstawne i podważają zaufanie do UDT jako instytucji, nie wydają się ocenami trafnymi.

Z poważaniem

PREZES

Mieczysław Borowski

Oświadczenie senatora Andrzeja Persona

skierowane do ministra sprawiedliwości Cezarego Grabarczyka

Szanowny Panie Ministrze!

W nawiązaniu do odpowiedzi Ministra Sprawiedliwości z dnia 2 grudnia na oświadczenie złożone przeze mnie 23 października 2014 r. na sześćdziesiątym trzecim posiedzeniu Senatu proszę o udzielenie dodatkowych informacji.

W odpowiedzi na pytanie o sposób implementacji art. 22 dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady 2011/92/UE z dnia 13 grudnia 2011 r. w sprawie zwalczania niegodziwego traktowania w celach seksualnych i wykorzystywania seksualnego dzieci oraz pornografii dziecięcej Minister Sprawiedliwości wskazał szereg instytucji zajmujących się leczeniem osób z zaburzeniami preferencji seksualnych i pomocą im. Implementacja art. 22 dyrektywy polega w całości na działaniach praktycznych, które należą do właściwości Ministerstwa Zdrowia.

W związku ze specyfiką problemu i niezwykle ważną rolą prewencyjną wdrożenia art. 22 dyrektywy proszę o udzielenie informacji, czy istniały lub istnieją programy informacyjne zachęcające do podjęcia leczenia przez osoby z zaburzeniami preferencji seksualnych.

Z poważaniem
Andrzej Persona

Odpowiedź

Warszawa, 10 lutego 2015 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu RP

Szanowny Panie Marszałku,

w odpowiedzi na pismo Pani Marii Pańczyk-Pozdziej, Wicemarszałka Senatu RP z dnia 19 stycznia 2015 r. (sygn. BPS/043-68-2927/15), dotyczące oświadczenia Senatora RP Andrzeja Persona, złożonego podczas 68. posiedzenia Senatu RP w dniu 9 stycznia 2015 r., uprzejmie informuję, iż w pełni podzielam stanowisko Ministra Zdrowia wyrażone w piśmie z dnia 2 lutego 2015 r. (sygn. MD-P.070.2.2015).

Pragnę zauważyć, iż będący przedmiotem pytania Pana Senatora art. 22 Dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady 2011/93/UE z dnia 13 grudnia 2011 r. w sprawie zwalczania niegodziwego traktowania w celach seksualnych i wykorzystywania seksualnego dzieci oraz pornografii dziecięcej, zastępującej decyzję ramową Rady 2004/68/WSiSW, jakkolwiek stanowi istotny element działań zapobiegających popełnianiu przestępstw, wymaga przede wszystkim działań o charakterze praktycznym, a nie koniecznie legislacyjnym. Jednocześnie, z uwagi na charakter tych działań oraz fakt, iż dotyczą one osób, które nie popełniły czynów zabronionych, a tym samym nie są i nie mogą być przedmiotem zainteresowania organów ścigania i wymiaru sprawiedliwości, podstawą ich podejmowania są przede wszystkim regulacje dotyczące funkcjonowania publicznego systemu ochrony zdrowia, które zostały szczegółowo omówione w odpowiedzi Ministra Zdrowia.

Z poważaniem

z upoważnienia
MINISTRA SPRAWIEDLIWOŚCI
dr hab. Monika Zbrojewska
Podsekretarz Stanu

Oświadczenie senatora Andrzeja Persona

skierowane do ministra zdrowia Bartosza Arłukowicza

Szanowny Panie Ministrze!

W związku z odpowiedzią ministra sprawiedliwości z dnia 2 grudnia 2014 r. na oświadczenie złożone przeze mnie w dniu 23 października 2014 r. na 63. posiedzeniu Senatu proszę o udzielenie informacji w następującej sprawie.

Dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady 2011/92/UE z dnia 13 grudnia 2011 r. w sprawie zwalczania niegodziwego traktowania w celach seksualnych i wykorzystywania seksualnego dzieci oraz pornografii dziecięcej, zastępująca decyzję ramową Rady 2004/68/WSiSW, zobowiązała kraje członkowskie do podjęcia szeregu działań. W szczególności na podstawie art. 22 ww. dyrektywy państwa członkowskie podejmują działania z wykorzystaniem środków niezbędnych do zapewnienia osobom, które obawiają się, że mogą popełnić przestępstwa pedofilii, dostępu do skutecznych programów lub środków interwencyjnych służących do oceny ryzyka popełnienia tych przestępstw i zapobiegania ich popełnieniu. Minister sprawiedliwości w ww. odpowiedzi jako podmiot odpowiedzialny za wdrożenie art. 22 dyrektywy wskazał Ministerstwo Zdrowia.

W związku z powyższym proszę o udzielenie informacji, w jaki sposób art. 22 ww. dyrektywy został zaimplementowany do prawa polskiego. Ponadto proszę o udzielenie wszelkich informacji dotyczących sposobów działania, jakie były dostępne przed wejściem w życie ww. dyrektywy, w zakresie pomocy pedofilom w celu zapobiegania popełniania przez nich przestępstw.

*Z poważaniem
Andrzej Person*

Odpowiedź

Warszawa, 2.02.2015 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu RP

Szanowny Panie Marszałku!

W odpowiedzi na przekazane Ministrowi Zdrowia w dniu 19 stycznia br. oświadczenie senatora Andrzeja Persona (pismo znak: BPS/043-68-2928/15) złożone podczas 68. posiedzenia Senatu w sprawie implementacji do prawa polskiego art. 22 Dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady 2011/92/UE z dnia 13 grudnia 2011 r. *w sprawie zwalczania niegodziwego traktowania w celach seksualnych i wykorzystywania seksualnego dzieci oraz pornografii dziecięcej*, zastępującej decyzję ramową Rady 2004/68/WSiSW, uprzejmie wyjaśniam co następuje.

Art. 22 ww. Dyrektywy stanowi, że państwa członkowskie podejmują środki niezbędne do zapewnienia, by osoby, które obawiają się, że mogą popełnić przestępstwa przewidziane w art. 3–7 Dyrektywy (tj. przestępstwa związane z: niegodziwym traktowaniem w celach seksualnych, wykorzystywaniem seksualnym, pornografią dziecięcą, nagabywaniem dzieci do celów seksualnych, a także powiązane z tymi przestępstwami podżeganie, pomocnictwo i usiłowanie) mogły mieć dostęp, w odpowiednich

przypadkach, do skutecznych programów lub środków interwencyjnych służących do oceny ryzyka popełnienia tych przestępstw i zapobiegania ich popełnieniu. Odnosząc się do implementacji tego przepisu do polskiego porządku prawnego, należy zauważyć, że w myśl art. 95a §1 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks karny (Dz. U. Nr 88, poz. 553, z późn. zm.) skazując sprawcę na karę pozbawienia wolności bez warunkowego zawieszenia jej wykonania za przestępstwo skierowane przeciwko wolności seksualnej, popełnione w związku z zaburzeniami preferencji seksualnych, sąd może orzec umieszczenie sprawcy, po odbyciu tej kary, w zakładzie zamkniętym albo skierowanie go na leczenie ambulatoryjne, w celu przeprowadzenia terapii farmakologicznej lub psychoterapii, zmierzających do zapobieżenia ponownemu popełnieniu takiego przestępstwa, w tym w szczególności poprzez obniżenie zaburzonego popędu seksualnego sprawcy. Terapii farmakologicznej nie stosuje się, jeżeli jej przeprowadzenie spowodowałoby niebezpieczeństwo dla życia lub zdrowia skazanego. Ponadto warto zauważyć, że sąd może zarządzić zmianę sposobu wykonywania środka zabezpieczającego (art. 95a §2a) i może zarządzić umieszczenie w zakładzie zamkniętym, jeżeli sprawca uchylił się od leczenia ambulatoryjnego, o którym mowa powyżej.

Według Międzynarodowej Statystycznej Klasyfikacji Chorób i Problemów Zdrowotnych (ICD-10), pedofilia została zaklasyfikowana jako zaburzenie osobowości i zachowania dorosłych – zaburzenie preferencji seksualnych (kod F65.4) i zdefiniowana jako preferencja seksualna osoby dorosłej w stosunku do dzieci, zwykle w wieku przedpokwitaniowym lub wczesnym okresie pokwitania. Do pedofilów należą głównie mężczyźni, którzy wykazują preferencje do dorosłych partnerów seksualnych, lecz ponieważ nawiązywanie odpowiednich kontaktów napotyka trudności, kierują swe zainteresowania na dzieci jako osoby zastępcze.

Program leczenia zaburzeń preferencji seksualnych będący świadczeniem gwarantowanym ujętym w rozporządzeniu Ministra Zdrowia z dnia 6 listopada 2013 r. w sprawie świadczeń gwarantowanych z zakresu opieki psychiatrycznej i leczenia uzależnień (Dz. U. poz. 1386, z późn. zm.), wydanym na podstawie przepisów ustawy z dnia 27 sierpnia 2004 r. o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych (Dz. U. z 2008 r. Nr 164, poz. 1027, z późn. zm.), obejmuje poradnictwo i terapię osób, o którym mowa w art. 95a ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks karny, i jest realizowany poprzez:

- 1) wydawanie świadczeniobiorcy dawek leków stosowanych w celu obniżenia poziomu testosteronu oraz pomocniczo w terapii zaburzeń preferencji seksualnych;
- 2) okresowe badanie stanu somatycznego i psychicznego;
- 3) psychoterapię indywidualną (w wymiarze co najmniej 60 minut, od 1 sesji raz w tygodniu, przez 1 sesję co 2 tygodnie, do 1 sesji w miesiącu – minimum 12 sesji w okresie roku);
- 4) psychoterapię grupową (realizowaną z grupą od 5 do 7 świadczeniobiorców, w wymiarze co najmniej 180 minut, od 5 sesji w tygodniu, przez 1 sesję w tygodniu, do 1 sesji w miesiącu – bez ograniczeń liczby sesji w ciągu roku), sesję prowadzą minimum 2 osoby wchodzące w skład personelu;
- 5) konsultacje specjalistyczne w zakresie seksuologii;
- 6) diagnostykę laboratoryjną obejmującą co najmniej: morfologię, OB, glukozę, wapń, fosfor, FSH, LH, PRL, testosteron, próby wątrobowe, gęstość mineralną kości, EKG;
- 7) kontrolę laboratoryjną: próby wątrobowe – co 3 miesiące; morfologia, glukoza, wapń, fosfor, poziomy hormonów – nie rzadziej niż 1 raz na 6 miesięcy, ocena gęstości mineralnej kości – nie rzadziej niż co 12 miesięcy (w przypadku ryzyka osteoporozy).

Ponadto w ramach programu podejmowane są działania konsultacyjno-edukacyjne dla rodzin osób z zaburzeniami preferencji seksualnych.

Należy zauważyć, że do realizacji świadczeń ambulatoryjnych konieczny jest zespół w składzie:

- 1) lekarz specjalista w dziedzinie seksuologii lub lekarz specjalista w dziedzinie psychiatrii;

- 2) psycholog kliniczny lub psycholog w trakcie specjalizacji w dziedzinie psychologia kliniczna, lub psycholog z udokumentowanym co najmniej dwuletnim doświadczeniem w pracy klinicznej;
- 3) osoba prowadząca psychoterapię;
- 4) osoba prowadząca psychoterapię lub osoba ubiegająca się o otrzymanie certyfikatu psychoterapeuty;
- 5) pielęgniarki;
- 6) pracownik socjalny.

Odnosząc się ponadto do kwestii podejmowanych działań praktycznych służących zapewnieniu osobom cierpiącym na zaburzenia preferencji seksualnych (lecz nie skazanych za przestępstwo o charakterze seksualnym) dostępu do odpowiednich programów terapeutycznych, należy zauważyć, że rozporządzenie Ministra Zdrowia z dnia 6 listopada 2013 r. w sprawie świadczeń gwarantowanych z zakresu opieki psychiatrycznej i leczenia uzależnień wymienia także świadczenia psychiatryczne ambulatoryjne dla dorosłych (porady, wizyty domowe lub środowiskowe oraz sesje psychoterapii), które są dostępne dla osób wykazujących wszystkie sklasyfikowane w ICD-10 zaburzenia psychiczne i zaburzenia zachowania (F00-F99).

Z poważaniem

z upoważnienia
MINISTRA ZDROWIA
Podsekretarz Stanu
Igor Radziewicz-Winnicki

Oświadczenie senatora Mariana Poślednika

skierowane do minister edukacji narodowej Joanny Kluzik-Rostkowskiej

Szanowna Pani Minister!

Chciałbym zwrócić uwagę na bardzo ważny problem dotyczący zakupu podręczników w szkołach podstawowych i gimnazjach.

Zapisaane w ustawie o systemie oświaty nowe zasady wyboru podręczników budzą wiele wątpliwości. Dyrektorzy szkół nie mają doświadczenia w kupowaniu podręczników, w związku z tym może się okazać, że zakup podręczników będzie nieprzemysłany, a co za tym idzie, nauczyciel będzie miał narzucony jeden podręcznik czy zestaw, niekoniecznie dobry.

Otwiera to drogę firmom trudniącym się tym, by jak najlepiej sprzedać produkt, który ma z reguły znikomą wartość merytoryczną. Opisany przeze mnie mechanizm spowoduje pozostanie na rynku wyłącznie dwóch, trzech podmiotów, które mają całe zestawy podręczników. Jednocześnie informuję, że to, co negatywnego się stanie w tym roku, będzie procesem nieodwracalnym i skutkującym na dalsze lata. Państwo, według nowych zasad, kupi podręczniki dla klas czwartych szkoły podstawowej i klas pierwszych gimnazjum na trzy lata, a w kolejnych latach kupi podręczniki do następnych klas, które będą kontynuacją tych zakupionych w przyszłym roku. Spowoduje to bankructwo większości firm z branży wydawniczej.

Biorąc pod uwagę podane argumenty oraz mając na uwadze dobro ucznia, proszę o podjęcie działań uniemożliwiających dyrektorom zamawianie zestawów podręczników od jednego wydawcy, wbrew woli nauczycieli. Proszę też o odpowiedź na pytanie, czy ministerstwo dostrzega przedstawiony problem.

Marian Poślednik

Odpowiedź

Warszawa, 20 lutego 2015 r.

Sz. P.

Bogdan Borusewicz

Marszałek Senatu

Szanowny Panie Marszałku,

odpowiadając na pismo BPS/043-68-2929/15, zawierające w załączniku tekst oświadczenia złożonego przez senatora Mariana Poślednika podczas 68. posiedzenia Senatu RP w sprawie zakupu podręczników w szkołach podstawowych i gimnazjach, zgodnie z prośbą przedstawiam stanowisko w sprawie.

Dyrektorzy szkół podstawowych i gimnazjów mogą ze środków dotacji zakupić podręczniki dopuszczone do użytku szkolnego przez ministra właściwego do spraw oświaty i wychowania bądź inne materiały edukacyjne niepodlegające dopuszczeniu do użytku szkolnego oraz materiały ćwiczeniowe do obowiązkowych zajęć edukacyjnych z zakresu kształcenia ogólnego.

Decydującą rolę w procedurze wyboru podręczników bądź materiałów edukacyjnych mają nauczyciele uczący poszczególnych przedmiotów, a w przypadku dużych szkół, w których na jednym poziomie danego przedmiotu uczy więcej niż jeden nauczyciel, wyboru podręcznika dokonuje wspólnie zespół nauczycieli. Tylko w przypadku braku konsensusu o wyborze podręcznika może zdecydować dyrektor szko-

ły. Takie rozwiązanie zapewnia możliwość wieloletniego użytkowania podręczników w szkole, przynajmniej przez kolejne trzy roczniki uczniów. Odstępstwo od zasady „jednego podręcznika” jest możliwe w przypadku wyboru podręczników do nauki języków obcych nowożytnych z uwagi na konieczność dostosowania podręczników do poziomu kompetencji językowych uczniów oraz w przypadku podręczników przeznaczonych dla uczniów niepełnosprawnych objętych kształceniem specjalnym. Nauczyciele i dyrektorzy szkoły powinni dołożyć niezbędnych starań, aby dokonać właściwego wyboru podręczników bądź materiałów edukacyjnych, ponieważ zmiana będzie mogła być dokonana dopiero za 3 lata. Materiały ćwiczeniowe natomiast są wybierane na dany rok szkolny.

Wdrażanie zmian związanych z zapewnieniem uczniom szkoły podstawowej i gimnazjum bezpłatnego dostępu do podręczników i innych materiałów jest objęte monitorowaniem w oparciu o informacje i pytania napływające do Ministerstwa Edukacji Narodowej od dyrektorów szkół, nauczycieli, rodziców i wydawców podręczników. Podjęte zostaną również działania monitorujące w sposób systemowy, aby uzyskać, na ile to możliwe, pełny obraz wdrażania reformy, ze szczególnym uwzględnieniem możliwych zagrożeń.

Ponadto Ministerstwo Edukacji Narodowej zorganizowało dwa cykle konferencji szkoleniowych dla dyrektorów szkół podstawowych i dyrektorów gimnazjów, na które zostali zaproszeni wszyscy dyrektorzy. Tematem tych konferencji było zapewnienie uczniom bezpłatnego dostępu do podręczników w latach 2014–2017. Zagadnienie przestrzegania procedury wyboru podręczników w szkole oraz ich zamawiania było jednym z tematów omawianych podczas tych konferencji. Dyrektorzy szkół byli uwrażliwiani na możliwość występowania nieprawidłowości w tym zakresie. Zwracamy również dyrektorom szkół uwagę, że w ustawie o systemie oświaty zostało zapisane, że zakazane jest oferowanie, obiecywanie lub udzielanie szkołom lub nauczycielom jakichkolwiek korzyści w sposób pośredni lub bezpośredni w zamian za dokonanie wyboru określonych podręczników, materiałów edukacyjnych lub materiałów ćwiczeniowych oraz oferowanie sprzedaży podręcznika wyłącznie w pakietach z innymi materiałami edukacyjnymi (art. 22d). Prosimy dyrektorów szkół o sygnalizowanie przypadków niedozwolonych praktyk marketingowych, abyśmy mogli im przeciwdziałać.

W bieżącym roku, wybór podręczników w szkołach podstawowych i gimnazjach będzie mógł rozpocząć się po 1 kwietnia br., gdyż do tego czasu wydawcy są zobowiązani dostosować podręczniki do wymagań dotyczących wieloletniego użytkowania.

Dotychczasowe doświadczenia związane z wprowadzaniem reformy podręcznikowej wskazują, że dyrektorzy szkół dobrze radzą sobie z realizacją tego zadania w swoich szkołach.

Z poważaniem

z upoważnienia
MINISTRA
EDUKACJI NARODOWEJ
Joanna Berdżik
Podsekretarz Stanu

**Oświadczenie senatorów Zdzisława Pupy,
Grzegorza Wojciechowskiego, Marka Martynowskiego,
Roberta Mamąta, Bohdana Paszkowskiego,
Jarosława Rusieckiego, Jana Marii Jackowskiego,
Marii Koc, Kazimierza Jaworskiego, Janiny Sagatowskiej,
Doroty Czudowskiej, Mieczysława Gila,
Grzegorza Biereckiego, Kazimierza Wiatra,
Michała Seweryńskiego, Jerzego Chrościkowskiego,
Stanisława Gogacza oraz Grzegorza Czeleja**

skierowane do prokuratora generalnego Andrzeja Seremeta

Szanowny Panie Ministrze!

Dziękujemy za odpowiedź na nasze oświadczenie z 4 grudnia 2014 r., ale treść tej odpowiedzi budzi nasze najwyższe zaniepokojenie. Z odpowiedzi wynika, że prokuratura wciąż czeka na opinię zespołu biegłych, zleconą 3 sierpnia 2011 r., czyli trzy i pół roku temu, przy czym nie wiadomo, ile jeszcze przyjdzie czekać.

Czy Pan Prokurator Generalny nie uważa, że czekanie trzy i pół roku na opinię biegłych, nawet w trudnej sprawie, to jednak przesada? Czy Pan Prokurator Generalny wie, na jakim etapie znajdują się prace biegłych i czy oni cokolwiek zrobili? Czy coś wskazuje na to, że oni tę opinię kiedykolwiek wydadzą?

Wkrótce minie pięć lat od katastrofy. Ile jeszcze przyjdzie nam czekać na zakończenie śledztwa smoleńskiego? Pięć, dziesięć, piętnaście lat, wieczność?

Z poważaniem

*Zdzisław Pupa
Grzegorz Wojciechowski
Marek Martynowski
Robert Mamąta
Bohdan Paszkowski
Jarosław Rusiecki
Jan Maria Jackowski
Maria Koc
Kazimierz Jaworski*

*Janina Sagatowska
Dorota Czudowska
Mieczysław Gil
Grzegorz Bierecki
Kazimierz Wiatr
Michał Seweryński
Jerzy Chrościkowski
Stanisław Gogacz
Grzegorz Czelej*

Odpowiedź

Warszawa, 4.02.2015 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w związku z treścią art. 16 ustawy z dnia 9 maja 1996 roku o wykonywaniu mandatu posła i senatora (tekst jednolity – Dz. U. z 2011 roku, Nr 7, poz. 29 z późn. zm.) oraz przepisu art. 49 ust. 4 i 5 uchwały Senatu Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 23 listopada 1990 roku Regulamin Senatu (tekst jednolity – M.P. z 2014 roku, poz. 529), przedstawiam na ręce Pana Marszałka pisemną odpowiedź na oświadczenie złożone

przez senatora Zdzisława Pupę, wspólnie z innymi senatorami, na 68. posiedzeniu Senatu RP w dniu 9 stycznia 2015 roku, dotyczące biegu śledztwa w sprawie katastrofy smoleńskiej, przekazane Prokuratorowi Generalnemu przez Wicemarszałka Senatu RP Panią Marię Pańczyk-Pozdziej, przy piśmie oznaczonym sygnaturą BPS/043-68-2930/15 z dnia 19 stycznia 2015 roku.

Odnosząc się do zawartego w treści oświadczenia pytania o czas oczekiwania przez prokuraturę wojskową na opinię zespołu biegłych zleconą postanowieniem z dnia 3 sierpnia 2011 r., należy stwierdzić, co następuje.

Wojskowa Prokuratura Okręgowa w Warszawie w dalszym ciągu nie otrzymała kompleksowej opinii zespołu biegłych. Tak długi okres oczekiwania na tę opinię spowodowany jest szczególnie skomplikowanym charakterem prowadzonego śledztwa oraz koniecznością odniesienia się przez zespół biegłych do szeregu różnorodnych zagadnień związanych z ustaleniem okoliczności, przyczyn i przebiegu katastrofy samolotu Tu-154M, nr boczny 101.

Należy dodać, iż prokuratorzy prowadzący śledztwo pozostają w stałym kontakcie z szefem zespołu biegłych, monitorując na bieżąco postęp prac związanych z opracowaniem opinii.

Jednocześnie przypominam, iż czas trwania śledztwa w sprawie katastrofy smoleńskiej został przedłużony do dnia 10 kwietnia 2015 r. Obecnie brak jest możliwości wskazania terminu zakończenia tego postępowania. Będzie to możliwe po zebraniu przez prokuraturę całości materiału dowodowego i ustosunkowaniu się do wszystkich wniosków dowodowych, które ewentualnie mogą zostać złożone przez strony postępowania.

Z poważaniem

Andrzej Seremet

Oświadczenie senatora Jana Rulewskiego

skierowane do marszałka Senatu Bogdana Borusewicza
oraz do szefa Urzędu do Spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych
Jana Ciechanowskiego

Zegar wybił początek roku 2015. Można by rzec, że radosny to rok, bo jest to trzydziesta piąta rocznica powstania NSZZ „Solidarność”, rocznica pamiętnego przełomu sierpniowego. Ale zegar z upływem lat wybija również złowrogie godziny. Właśnie w tych dniach odeszli dwaj wybitni Polacy, którzy nie doczekali tego jubileuszu. Dzisiaj na cmentarzu żegnano – również senatorowie żegnali – profesora Edmunda Wnuk-Lipińskiego. To wybitna postać nauki, ale znaczenie, wartość tego człowieka podbija fakt, że był on nie tylko wybitnym naukowcem, ale i wybitnym obywatelem. Tym, co wyróżnia, wyróżniało i – mam nadzieję – będzie wyróżniało polską inteligencję wśród innych, jest to, że ci ludzie nie tylko musieli podejmować się rozwiązywania problemów nauki, ale też zmagali się z budową wolnego państwa, obywatelskiego społeczeństwa. Profesor Wnuk-Lipiński był oczywiście członkiem NSZZ „Solidarność” i oczywiście uczestniczył w przemianach związanych z Okrągłym Stołem. Do końca trwał na obywatelskim i naukowym posterunku. Będziemy o tym pamiętali.

W zgiełku telewizyjnych relacji poświęconych innym odejściom zaginęło odejście na wieczną wartość człowieka legendy, Edmunda Bałuki. Być może dla młodszych senatorów i dla opinii publicznej jest to postać nieznaną, być może nawet zapomniana, ale ci, którzy mu towarzyszyli, są w stanie dowiedzieć, że miano nadane mu przez jednego z blogerów, iż był to człowiek czynu i legendy, nie jest określeniem na wyrost. Właśnie w 1970 r. uczestniczył on w strajku w stoczni Warskiego w Szczecinie, by potem, gdy władza oszukiwała robotników, ponownie poderwać do czynu załogę tej stoczni. Przypomnijmy, że miało to miejsce krótko po tym, kiedy przez trzy dni rozstrzeliwano robotników w Szczecinie. Zginęło ich osiemnastu. Nie zabrakło mu wtedy odwagi, pamiętał, żeby o tych wydarzeniach przypominać światu. To właśnie przed bramą stoczni szczecińskiej zmusił pierwszego sekretarza partii – chyba stało się tak po raz pierwszy w bloku komunistycznym – do oddania pokłonu robotnikom. Podejmowano wobec niego próby korupcji stanowiskowej. Otaczano go siatką agentów. Wreszcie, wydawałoby się, udało się – prowokacja ubecka spowodowała, że wyrzucono go na brzegach jednej z wysp hiszpańskich. Ale przecież i tam się nie załamał, podjął działalność w obronie praw pracowniczych, działalność związkową i partyjną. Jednak w momencie, gdy wybuchł sierpień 1980 r., uznał, że jego miejscem nie jest zasobna i bogata Bruksela, wygodne stanowisko. Nielegalnie przedarł się przez granicę do swoich, do stoczni Warskiego. Broniony przez pracowników, wówczas już będąc członkiem „Solidarności”, został internowany, tak jak parę tysięcy innych osób, również z tej stoczni. Ale to władzy nie wystarczyło – pamiętała upokorzenie pierwszego sekretarza, który musiał prosić, aby wejść na teren stoczni. W trakcie internowania był dodatkowo aresztowany. Wyszedł razem z nami w 1984 r. w wyniku amnestii. Nie zapomnieliśmy, że jego miejscem życia i działalności jest Polska. Podejmował różne inicjatywy polityczne – przyznajmy, w oczach niektórych i w ich opinii lewackie, lewicowe, powiedziałbym. Mimo ułudy, wyjazdu za granicę, wrócił ponownie do Polski, by przetrwać to piętno emigranta i dowiedzieć, że jego miejsce jest tam, gdzie jego walka, że jego śmierć jest tam, gdzie jego życie.

Myślę, że marszałek Senatu i szef Urzędu do Spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych znajdą stosowną okazję, żeby ten człowiek legenda, ten człowiek, który nie kłaniał się ustrojom, nie kłaniał się służbom, a przy tym był nie tylko bojowy, nie tylko odważny, ale i skromny, niejako pozostał wraz z nami – żebyśmy go wszyscy razem pamiętali.

Jan Rulewski

**Stanowisko
SZEFA
URZĘDU DO SPRAW KOMBATANTÓW
I OSÓB REPRESJONOWANYCH**

Warszawa, 28 stycznia 2015 r.

Szanowny Pan Senator
Jan Rulewski

do wiadomości:
Szanowny Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu RP

Szanowny Panie Senatorze,
uprzejmie informuję, że zapoznałem się z uwagą z treścią oświadczenia złożonego przez Szanownego Pana Senatora na 68. posiedzeniu Senatu RP w dniu 9 stycznia 2015 r., przesłanego do Urzędu do Spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych przez Wicemarszałek Senatu RP Panią Marię Pańczyk-Pozdziej pismem z dnia 19 stycznia 2015 r.

Przypadająca w tym roku trzydziesta piąta rocznica powstania NSZZ „Solidarność”, które w skali Europy i świata było wydarzeniem wyjątkowym, stanowi naturalną okazję do oddania hołdu tym wszystkim Polakom, którzy mieli odwagę sprzeciwić się komunistycznemu reżimowi.

W przypadku osób szczególnie zasłużonych na rzecz przemian demokratycznych w Polsce, a do takich niewątpliwie należy zaliczyć śp. prof. Edmunda Wnuk-Lipińskiego oraz śp. Edmunda Bałukę, stwarza ta rocznica możliwość dokonania pośmiertnego uhonorowania wysokiej klasy Orderem Polonia Restituta.

Urząd do Spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych wyraża chęć i gotowość włączenia się w działania Senatu RP związane z godnym przygotowaniem zbliżających się obchodów trzydziestej piątej rocznicy powstania NSZZ „Solidarność”.

Z wyrazami szacunku

Jan Stanisław Ciechanowski

Oświadczenie senatora Wojciecha Skurkiewicza

skierowane do przewodniczącego Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji Jana Dworaka
oraz do prezesa Zarządu Telewizji Polskiej SA Juliusza Brauna

W minionym i w mijającym tygodniu gościem telewizji publicznej, programu „Kod dostępu” 2 stycznia i programu „Tomasz Lis na żywo” 5 stycznia, był Adam Michnik. Z zażenowaniem odnotowałem fakt, iż redaktor naczelny „Gazety Wyborczej” podczas obydwu tych programów delektował się w studiu telewizyjnym papierosem, tak zwanym e-papierosem.

W związku z tym zwracam się do przewodniczącego Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji z pytaniem, czy taka sytuacja, takie zachowanie gościa studia telewizyjnego i programu na żywo staje się normą, czy to nie jest zachowanie naganne i czy nie dochodzi tu również do złamania czy też naruszenia prawa, szczególnie art. 16b ustawy o radiofonii i telewizji.

Pytam również pana Juliusza Brauna, prezesa TVP SA: czy w związku z zaistniałą sytuacją kierownictwo telewizji publicznej zamierza podjąć jakiegokolwiek działania zmierzające do ukrócenia podobnych sytuacji i podobnych praktyk na antenie telewizji publicznej? Czy wobec prowadzących programy „Tomasz Lis na żywo” oraz „Kod dostępu” zostaną wyciągnięte jakiegokolwiek konsekwencje w związku z tym, iż w żaden sposób nie zareagowali na zaistniałą sytuację?

Wojciech Skurkiewicz

**Odpowiedź
PRZEWODNICZĄCEGO
KRAJOWEJ RADY
RADIOFONII I TELEWIZJI**

Warszawa, 26 stycznia 2015 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu RP

Szanowny Panie Marszałku,

w związku z oświadczeniem złożonym przez senatora Wojciecha Skurkiewicza na 68. posiedzeniu Senatu RP (pismo z 19 stycznia 2015 roku sygn. BPS/043-68-2932-KRRT/15) uprzejmie informuję, że obecnie prowadzone jest postępowanie wyjaśniające, odnoszące się do kwestii poruszonych w ww. oświadczeniu.

Po zakończeniu postępowania zapoznam Pana Marszałka z jego wynikiem.

Z poważaniem

Jan Dworak

**Odpowiedź
PRZEWODNICZĄCEGO
KRAJOWEJ RADY
RADIOFONII I TELEWIZJI**

Warszawa, 26 marca 2015 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu RP

Szanowny Panie Marszałku,
w związku z oświadczeniem złożonym przez senatora Wojciecha Skurkiewicza na 68. posiedzeniu Senatu RP (BPS/043-68-2932-KRRT/15), dotyczącym palenia przez red. Adama Michnika e-papierosa w audycjach *Kod dostępu* (TVP Info, 2 stycznia 2015 r.) i *Tomasz Lis na żywo* (TVP 2, 5 stycznia 2015 r.) oraz w nawiązaniu do korespondencji z 26 stycznia 2015 roku uprzejmie informuję, że w ramach przeprowadzonego w tej sprawie postępowania Krajowa Rada Radiofonii i Telewizji otrzymała wyjaśnienia dyrektorów Telewizyjnej Agencji Informacyjnej i TVP 2. W załączeniu przekazuję treść tych stanowisk.

Po analizie nagrań ww. audycji w kontekście obowiązujących przepisów, a także przedstawionej przez TVP SA argumentacji, skierowałem do prezesa Telewizji Polskiej SA p. Juliusza Brauna wystąpienie, którego kopię przekazuję do wiadomości Pana Marszałka z prośbą o zapoznanie z nim senatora W. Skurkiewicza.

Z poważaniem

Jan Dworak

Załącznik 1

**Pismo PRZEWODNICZĄCEGO
KRAJOWEJ RADY
RADIOFONII I TELEWIZJI**

Warszawa, 6 marca 2015 r.

Pan Juliusz Braun
Prezes Zarządu Spółki
Telewizja Polska SA

Szanowny Panie Prezesie,
w związku z przekazanymi wyjaśnieniami Dyrektora Jerzego Kapuścińskiego, dotyczącymi audycji pt. „Tomasz Lis na żywo” z udziałem red. Adama Michnika, który palił na wizji elektronicznego papierosa (TVP 2, 5 stycznia 2015 r.) uprzejmie informuję, że przyjmuję informację dotyczącą okoliczności tego incydentu, m.in. związanych z prowadzeniem audycji „na żywo”. Pragnę podkreślić, że palenie papierosa, nawet elektronicznego, nie powinno mieć miejsca w programie telewizji publicznej, gdyż może być przez widzów odebrane jeśli nie jako promocja, to jako przyzwolenie na palenie w miejscach publicznych. Przypomnę też, że telewizja publiczna wielokrotnie włączała się w akcje społeczne przeciwko paleniu.

Odnośnie do wyjaśnień przedstawionych przez Dyrektora Tomasza Sandaka w związku z oświadczeniem senatora Wojciecha Skurkiewicza w sprawie palenia elektronicznego papierosa przez red. A. Michnika w rozmowie z red. Barbarą Czajkowską w audycji pt. „Kod dostępu” (TVP Info, 2 stycznia 2015 r.) uprzejmie informuję, że nie mogę zgodzić się z przedstawionym stanowiskiem.

W tym przypadku nie można oczywiście mówić o emisji przekazu handlowego, gdyż w audycji nie była wyeksponowana marka e-papierosa. Zarzut senatora W. Skurkiewicza można jednak rozpatrywać w kategorii promowania palenia. Zgodnie z art. 16b ust. 1 pkt 1 ustawy z 29 grudnia 1992 roku o radiofonii i telewizji (Dz.U. z 2011 roku, Nr 43, poz. 226, z późn. zm.) zakazane jest nadawanie przekazu handlowego wyrobów tytoniowych, rekwizytów tytoniowych, produktów imitujących wyroby tytoniowe lub rekwizyty tytoniowe oraz symboli związanych z używaniem tytoniu, w zakresie regulowanym przez ustawę z 9 listopada 1995 roku o ochronie zdrowia przed następstwami używania tytoniu i wyrobów tytoniowych. Ustawa ta w art. 8 ust. 1 pkt 1 stanowi, że zabrania się reklamowania i promocji wyrobów tytoniowych, rekwizytów tytoniowych i produktów imitujących wyroby lub rekwizyty tytoniowe oraz symboli związanych z używaniem tytoniu, a w szczególności w telewizji i radiu.

W opinii Departamentu Prawnego w Biurze KRRiT istnieją podstawy, by uznać, że e-papierosy należą do kategorii produktów imitujących wyroby tytoniowe. Opinia ta jest zgodna z przekazanym KRRiT w maju 2011 roku stanowiskiem Departamentu Zdrowia Publicznego Ministerstwa Zdrowia, iż *e-papieros jest imitacją papierosa w sposób niebudzący wątpliwości nawiązującą (nazwą, wyglądem, sposobem używania) do palenia papierosa* (w załączeniu kopia stanowiska Ministerstwa Zdrowia).

Uwzględniając powyższe okoliczności zwracam się do Pana Prezesa o podjęcie działań, które pozwolą w przyszłości uniknąć w programach Telewizji Polskiej przekazów kojarzących się z promowaniem palenia papierosów, również poprzez obecność na antenie tzw. e-papierosów. Oświadczenie senatora W. Skurkiewicza oraz skargi, które wpłynęły do KRRiT w związku z zachowaniem red. Adama Michnika we wskazanych audycjach, świadczą o wrażliwości widzów na problem szkodliwości palenia papierosów oraz kwestie związane z promowaniem takich zachowań.

Z poważaniem

Jan Dworak

Załącznik 2

**Pismo ZASTĘPCY DYREKTORA
DEPARTAMENTU ZDROWIA**

Warszawa, 2011.05.20

Pan
Stanisław Celmer
Dyrektor
Departamentu Reklamy
Biura Krajowej Rady
Radiofonii i Telewizji

Szanowny Panie Dyrektorze,

w odpowiedzi na Pana pismo z 10 maja 2011 r. (L.dz. DR/120/2011/1) w sprawie statusu prawnego tzw. e-papierosa w Polsce wyjaśniam, że przedmiotowego produktu nie można zakwalifikować jako „wyrobu tytoniowego bezdymnego” czy „rekwizytu tytoniowego” z uwagi na fakt, że zgodnie z art. 2 ustawy z dnia 9 listopada 1995 r. o ochronie zdrowia przed następstwami używania tytoniu i wyrobów tytoniu (Dz. U. 1996 r. Nr 10, poz. 55, z późn. zm.) za wyrób tytoniowy uznaje się ten, który jest wykonany z tytoniu lub zawiera tytoń. E-papieros nie jest też rekwizytem tytoniowym w rozumieniu przepisów cytowanej ustawy, gdyż nie służy do używania tytoniu.

Oceniając legalność reklamy tego produktu należy zwrócić uwagę na art. 8 cytowanej ustawy, który zabrania „reklamowania i promocji /.../ produktów imitujących wyroby lub rekwizyty tytoniowe oraz symboli związanych z używaniem tytoniu”. Przedmiotowy „e-papieros” jest imitacją papierosa w sposób niebudzący wątpliwości nawiązującą (nazwą, wyglądem i sposobem używania) do palenia papierosa. Wobec powyższego do elektronicznego urządzenia służącego do podawania nikotyny metodą inhalacji, nazywanego przez producentów e-papierosem, stosuje się przepisy art. 8 ust. 1 cytowanej na wstępie ustawy.

Z poważaniem

ZASTĘPCA DYREKTORA
Departamentu Zdrowia
Wojciech Kłosiński

Załącznik 3

**Pismo DYREKTORA
TELEWIZYJNEJ AGENCJI INFORMACYJNEJ**

Warszawa, 2015.01.28

Szanowna Pani
Elżbieta Ponikło
Dyrektor Biura Zarządu
i Spraw Korporacyjnych TVP

Szanowna Pani Dyrektor,

w odpowiedzi na pismo TVP/ JB-072-13/15 (275), w sprawie oświadczenia senatora Wojciecha Skurkiewicza złożonego podczas 68. posiedzenia Senatu RP, dotyczącego programu „Kod dostępu”, z dnia 2.01.2015, uprzejmie informuję, iż przepis, na który powołuje się Senator RP, Wojciech Skurkiewicz (art. 16b ustawy o radiofonii i telewizji), zakazuje nadawanie przekazu handlowego tytoniu, wyrobów tytoniowych, oraz akcesoriów tytoniowych. Wymienione produkty definiuje art. 2 ustawy o ochronie zdrowia przed następstwami używania tytoniu (odwołanie wprost w art. 16b ustawy o radiofonii i telewizji).

Użyty przez red. Adama Michnika inhalator (popularnie nazywany e-papierosem), nie jest produktem wymienionym w ustawie, gdyż nie zawiera tytoniu, ani też nie jest w jakikolwiek sposób przeznaczony do używania tytoniu. Tym samym nie podlega rygorom ustawowym, w związku z czym skarga jest bezprzedmiotowa.

Z poważaniem

TELEWIZJA POLSKA SA
Telewizyjna Agencja Informacyjna
Tomasz Sandak

Załącznik 4

Pismo DYREKTORA PROGRAMU 2 TVP

Warszawa, 26 stycznia 2015 r.

Elżbieta Ponikło
Dyrektor Biura Zarządu
i Spraw Korporacyjnych

Szanowna Pani Dyrektor,

w odpowiedzi na pismo TVP/BZ-EP/054-5/ dotyczące skarg widzów, w związku z emisją audycji „Tomasz Lis na żywo” z udziałem Adama Michnika, emitowanej w dniu 5 stycznia 2015 r. pragnę poinformować, że audycja ta jest realizowana w studiu Telewizji Polskiej z udziałem zaproszonych uczestników i nadawana – zgodnie z jej tytułem – na żywo. Wypowiedzi uczestników audycji – znaczących osób życia publicznego, w których wyrażają oni swoje poglądy na aktualne, często bardzo kontrowersyjne tematy, są spontaniczne, a zachowania tych osób nie zawsze poddają się sugestiom realizatorów audycji i prowadzącego oraz mogą być nieprzewidywalne. Stanowi to także niewątpliwy walor audycji nadawanych na żywo.

Zgadzamy się z poglądami osób, które złożyły skargi, iż uczestnik audycji, w tym przypadku Adam Michnik, nie powinien występować w audycji paląc papierosa elektronicznego. Takie postępowanie Pana Adama Michnika okazało się jednak na tyle zaskakujące dla realizatorów audycji, iż nie zdążyli w porę zareagować i uniemożliwić występowanie na wizji z papierosem elektronicznym w ustach.

Realizatorom audycji oraz Tomaszowi Lisowi została zwrócona uwaga, iż takie zachowania są niedopuszczalne oraz, że w przyszłości w takim lub w podobnych przypadkach mają obowiązek natychmiastowego zareagowania w celu zapobieżenia niewłaściwym zachowaniom.

W żadnym przypadku nie ma jednak podstaw żeby jednorazowe, incydentalne i nieprzewidywalne zachowanie było oceniane jako propagowanie palenia papierosów elektronicznych lub tytoniu. Wyrażamy głębokie ubolewanie, iż u widzów audycji mogło powstać takie wrażenie i dołożymy starań żeby więcej nie doszło do takich sytuacji. W załączeniu przesyłamy kopię nagrania audycji.

Z poważaniem

DYREKTOR PROGRAMU 2 TVP
Jerzy Kapuściński

**Odpowiedź
PREZESA ZARZĄDU
TELEWIZJI POLSKIEJ SA**

Warszawa, 3 lutego 2015 r.

Pani
Maria Pańczyk-Pozdziej
Wicemarszałek Senatu RP

Szanowna Pani Senator,

w odpowiedzi na pismo z 19 stycznia br., o sygnaturze BPS/043-68/2932-TVP/1 5, dotyczące oświadczenia złożonego przez senatora Wojciecha Skurkiewicza podczas 68. posiedzenia Senatu RP w dniu 9 stycznia 2015 r., uprzejmie informuję, iż

przepis, na który powołuje się Senator RP, Wojciech Skurkiewicz (art. 16b ustawy o radiofonii i telewizji) zakazuje nadawania przekazu handlowego tytoniu, wyrobów tytoniowych oraz akcesoriów tytoniowych. Wymienione produkty definiuje art. 2. ustawy o ochronie zdrowia przed następstwami używania tytoniu (odwołanie wprost w art. 16b ustawy o radiofonii i telewizji). Użyty przez red. Adama Michnika inhalator (popularnie nazywany e-papierosem) nie jest produktem wymienionym w ustawie, gdyż nie zawiera tytoniu, ani też nie jest w jakikolwiek sposób przeznaczony do używania tytoniu. Tym samym nie podlega rygorom ustawowym, w związku z czym skarga jest bezprzedmiotowa.

Z poważaniem

Juliusz Braun

Oświadczenie senatora Andrzeja Szewińskiego

skierowane do ministra Skarbu Państwa Włodzimierza Karpińskiego

Szanowny Panie Ministrze!

Pragnę uzyskać informację na temat przebiegu postępowania prokuratorskiego w sprawie sprzedaży przez Agencję Mienia Wojskowego spółce Bosacka Development Partners z siedzibą w Krakowie terenów pod Częstochową obejmujących lotnisko Rudniki.

Lotnisko w podczęstochowskich Rudnikach ma status lądowiska, co powoduje pewne ograniczenia w przyjmowaniu samolotów. Aeroklub Częstochowski jest właścicielem niewielkiej części wokół pasa startowego. Kilka lat temu Agencja Mienia Wojskowego sprzedała powyższej spółce grunty, co wywołało wiele kontrowersji. W efekcie oprócz interwencji lokalnych parlamentarzystów sprawą zajęła się Prokuratura Okręgowa w Warszawie w związku z przekroczeniem uprawnień i niedopełnieniem obowiązków służbowych przez przedstawicieli AMW w okresie od 2002 r. do 2004 r.

Mając na uwadze możliwości rozwoju lotniska w Rudnikach w kontekście rozwoju gospodarczego miasta Częstochowy i regionu, zwracam się o przedstawienie informacji na temat przebiegu sprawy i możliwości uruchomienia procedury wywłaszczenia terenów w przypadku ich sprzedaży z naruszeniem prawa.

*Z poważaniem
Andrzej Szewiński*

**Stanowisko
MINISTRA
SKARBU PAŃSTWA**

Warszawa, 26 stycznia 2015 r.

Pan
Tomasz Siemoniak
Wiceprezes Rady Ministrów
Minister Obrony Narodowej

Szanowny Panie Premierze,
w załączeniu przekazuję, według właściwości, oświadczenie złożone podczas 68. posiedzenia Senatu RP w dniu 9 stycznia 2015 r. przez Senatora Andrzeja Szewińskiego w sprawie sprzedaży przez Agencję Mienia Wojskowego terenów obejmujących lotnisko Rudniki, z uprzejmą prośbą o udzielenie odpowiedzi na ręce Marszałka Senatu.

Z poważaniem

z up. Podsekretarz Stanu
Rafał Baniak

**Odpowiedź
MINISTRA
OBRONY NARODOWEJ**

Warszawa, 2015.02.09

Pan Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

odpowiadając na oświadczenie złożone przez Pana Senatora Andrzeja Szewińskiego na 68. posiedzeniu Senatu RP w dniu 9 stycznia 2015 r., dotyczące przebiegu postępowania prokuratorskiego w sprawie sprzedaży przez Agencję Mienia Wojskowego spółce *Bosacka Development Partners* z siedzibą w Krakowie terenów pod Częstochową obejmujących lotnisko Rudniki (BPS/043-68-2933/15), uprzejmie proszę o przyjęcie następujących informacji.

W dniu 2 września 2004 r. Agencja Mienia Wojskowego i Andrzej S. zawiązali Spółkę *Bosacka Development Partners Sp. z o.o.* Kapitał zakładowy Spółki wynosił 15351000,00 zł. Wspólnik Andrzej S. objął 500 udziałów o łącznej wartości 50000,00 zł za wkład pieniężny, Agencja Mienia Wojskowego objęła 53010 udziałów o łącznej wartości nominalnej 15301000,00 zł za wkład niepieniężny, w postaci prawa własności nieruchomości „Bosacka” położonej w Krakowie przy ul. Bosackiej 13 o powierzchni 3,8674 ha oraz nieruchomości w Rudnikach gmina Rędziny k. Częstochowy o powierzchni 272,7885 ha. Nieruchomość w Rudnikach została przewłaszczona na rzecz Spółki aktem notarialnym Rep. A. nr 8130/2004 w dniu 21 grudnia 2004 r. Wnieсение przez Agencję Mienia Wojskowego nieruchomości aportem na pokrycie udziałów w kapitale zakładowym Spółki było zgodne z obowiązującymi Agencję przepisami w tym zakresie.

W dniu 21 grudnia 2004 r. Agencja Mienia Wojskowego sprzedała 122000 udziałów Andrzejowi S. Po sprzedaży, Agencja posiadała 31010 udziałów, tj. 20,20% udziałów w kapitale zakładowym Spółki, Andrzej S. posiadał 122500 udziałów, tj. 79,80% udziałów w kapitale zakładowym Spółki.

W dniu 28 czerwca 2007 r. aktem notarialnym Rep. A. Nr 242612007, Spółka przeniosła własność nieruchomości w Rudnikach, gmina Rędziny k. Częstochowy na rzecz Andrzeja S.

W latach 2006–2010 Prokuratura Okręgowa w Warszawie prowadziła śledztwo, dotyczące nadużycia uprawnień i niedopełnienia obowiązków w okresie 15 stycznia 2003 r. – 2006 r. przez przedstawicieli Agencji Mienia Wojskowego w zakresie gospodarowania mieniem Skarbu Państwa, powierzonym Agencji celem wykonywania prawa własności i innych praw rzeczowych na rzecz Skarbu Państwa, poprzez nieprawidłowe i samodzielne zbywanie udziałów i akcji przez Agencję w Spółkach prawa handlowego, nabytych w zamian za wniesione aporty do tych Spółek w postaci nieruchomości Skarbu Państwa z pominięciem Ministra Skarbu Państwa i procedur ustawy o restrukturyzacji i prywatyzacji przedsiębiorstw państwowych, tj. przestępstwo z art. 231 §1 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. *Kodeks karny* (Dz.U. Nr 88, poz. 553 ze zm.).

W dniu 30 grudnia 2010 r. Prokuratura Okręgowa w Warszawie Wydział VI ds. Przestępczości Gospodarczej na podstawie art. 17 §1 pkt 1, 2 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. *Kodeks postępowania karnego* (Dz. U. Nr 89, poz. 555 ze zm.) postanowiła umorzyć ww. śledztwo, nie znajdując znamion przestępstwa określonego w art. 231 §1 *Kodeks karny* i stwierdzając, że przedstawiciele Agencji Mienia Wojskowego w zakresie zbywania udziałów w spółkach prawa handlowego po dacie 15 stycznia 2003 r., nabytych za mienie Skarbu Państwa, nie przekroczyli swoich uprawnień.

Prokuratura Okręgowa w Warszawie postawiła zarzut byłemu Prezesowi Agencji Mienia Wojskowego o przestępstwo z art. 296 §1 i §2 *Kodeksu karnego* w zw. z art. 21 §2 *Kodeksu karnego*, dotyczące sprzedaży udziałów posiadanych przez Agencję

w Spółce Bosacka Development Partners Sp. z o.o. na rzecz Wspólnika Andrzeja S. z odroczonym terminem płatności, bez naliczenia z tego tytułu oprocentowania, którego wartość winna wynosić 628261,64 zł.

Z poważaniem

z up. Beata Oczkowicz
Podsekretarz Stanu

Oświadczenie senatorów Grzegorza Wojciechowskiego, Andrzeja Matusiewicza oraz Jana Marii Jackowskiego

skierowane do minister infrastruktury i rozwoju Marii Wasiak
oraz do prokuratora generalnego Andrzeja Seremeta

Szanowna Pani Minister! Szanowny Panie Prokuratorze Generalny!

Zwracamy się do Pani Minister o wyjaśnienie okoliczności realizacji kontraktu nr GDDKiA-O/LU-R2mk/B-obw.Hrubieszowa/11 z dnia 21 lipca 2011 r., zawartego pomiędzy Generalną Dyrekcją Dróg Krajowych i Autostrad a konsorcjum, w którego skład wchodziły Cardio-Mosty Sp. z o.o. (partner), Hak Construction Sp. z o.o. (lider konsorcjum) oraz Dromet Sp. z o.o. (partner), na budowę obwodnicy Hrubieszowa w ciągu drogi krajowej nr 74 Janów Lubelski – granica państwa od km 0+000 (istn. km 320+579) do km 9+269,28 (istn. km 329+270).

Z posiadanych informacji wynika, że GDDKiA Oddział w Lublinie, bazując na informacjach uzyskiwanych od inżyniera kontraktu (inżyniera nadzoru inwestycyjnego oraz jednocześnie konsultanta kontraktu) wypłacało wynagrodzenie za realizację kontraktu na rzecz lidera konsorcjum Hak Construction Sp. z o.o. lub podwykonawców. W późniejszym okresie okazało się, iż inżynier kontraktu (będący jednocześnie konsultantem kontraktu), to jest konsorcjum w składzie Tebodin Poland Sp. z o.o. i International Supervisors Sp. z o.o., potwierdzał wykonanie prac w ramach kontraktu, a co za tym idzie, GDDKiA Oddział w Lublinie wypłacała wynagrodzenie za prace, których faktycznie nie wykonano.

Wypłata wskazanych środków z tytułu realizacji kontraktu na rzecz lidera konsorcjum i podwykonawców spowodowała kłopoty Dromet Sp. z o.o. Z posiadanych informacji wynika, iż 5 października 2012 r. zarząd Hak Construction Sp. z o.o. złożył wniosek o ogłoszenie upadłości spółki Hak Construction Sp. z o.o. Następnie w dniu 11 października 2012 r. został sporządzony przez inżyniera kontraktu jednostronnie protokół konieczności nr 12/IK, z którego wynika, iż na rzecz Hak Construction Sp. z o.o. została dokonana nadpłata w wysokości 5 236 974,57 zł netto (6 441 478,72 zł brutto), co stanowi 34% całego zakresu robót drogowych zafakturowanych przez lidera konsorcjum. Nadpłata powstała wskutek potwierdzenia przez inżyniera kontraktu wykonania przez Hak Construction Sp. z o.o. robót, które w rzeczywistości nie zostały wykonane.

Dromet Sp. z o.o., ratując sytuację, na mocy porozumienia z GDDKiA Oddział w Lublinie, przystąpiła samodzielnie do zakończenia prac, jednak, jak się okazało, było to ponad możliwości jednego wykonawcy. Niezależnie istniały również błędy obciążające GDDKiA polegające na niewłaściwych projektach, które spowodowały chociażby ponowne tyczenie trasy. Przystępując do dalszej realizacji kontraktu, spółka Dromet w piśmie z dnia 17 października 2012 r. uzyskała od GDDKiA zapewnienie będące oświadczeniem, iż dokonane przez inżyniera kontraktu w dniu 18 października 2012 r. „korekty obmiaru” związane z pracami geodezyjnymi i zdjęciem warstwy humusu nie mają wpływu na przyszłe płatności za zrealizowane przez firmę Dromet Sp. z o.o. (w tym podwykonawców) roboty, zaś o zwrot nienależnie pobranej kwoty GDDKiA Oddział w Lublinie wystąpi z roszczeniem do firmy Hak Construction Sp. z o.o. i Cardio-Mosty Sp. z o.o.

GDDKiA Oddział w Lublinie całkowicie pominęła tutaj kwestię odpowiedzialności za wynagrodzenie wypłacane bezpośrednio podwykonawcom, czym wprowadziła firmę Dromet Sp. z o.o. w błąd co do stanu rozliczeń na kontrakcie. Mimo to dalsza realizacja kontraktu przez Dromet Sp. z o.o. przebiegała bez większych zakłóceń. Wykonawca fakturował wykonane roboty zgodnie z kontraktem, zaś GDDKiA dokonywała zapłaty należności. Dopiero po dwóch latach, gdy realizacja kontraktu dobiega końca, GDDKiA wezwała Dromet do zapłaty kwoty 11 596 820,24 zł (jedenaście milionów pięćset dziewięćdziesiąt sześć tysięcy osiemset dwadzieścia złotych 24/100) tytułem zwrotu wypłaconych bezpośrednio na rzecz podwykonawców należności. Załączony do wezwania zestawienie kwot i dat wy-

płat podwykonawcom potwierdzają, że wszystkie wypłaty na rzecz podwykonawców zostały dokonane w okresie 30 sierpnia 2012 r. – 14 listopada 2012 r.

W ten sposób spółka Dromet, będąca wielokrotnie krajowym partnerem w budowach dróg, w związku z niemożliwością samodzielnego sprostania realizacji projektu i wskazanymi działaniami GDDKiA Oddział w Lublinie znajduje się w bardzo trudnej sytuacji finansowej grożącej upadłością.

W związku z tym zwracamy się do Pani Minister o szczegółową analizę wykonywania obowiązków przez GDDKiA i podmioty działające na jej zlecenie, niezależne od konsorcjum, które realizowało budowę obwodnicy Hrubieszowa, między innymi inżyniera kontraktu.

W tym zakresie zwracamy się również do Prokuratora Generalnego o prawnokarną ocenę działań GDDKiA i podmiotów działających na jej zlecenie, to jest projektantów i inżyniera kontraktu.

Będziemy zobowiązani za udzielenie odpowiedzi w przedmiotowej sprawie, od czego uzależnimy dalsze działania.

*Z poważaniem
Grzegorz Wojciechowski
Andrzej Matusiewicz
Jan Maria Jackowski*

**Odpowiedź
MINISTRA
INFRASTRUKTURY I ROZWOJU**

Warszawa, 9 lutego 2015 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w odpowiedzi na pismo z dnia 19 stycznia 2015 r., znak: BPS/043-68-2934-MIR/15, przy którym przesłano oświadczenie senatorów: Grzegorza Wojciechowskiego, Andrzeja Matusiewicza i Jana Marii Jackowskiego złożone podczas 68. posiedzenia Senatu RP w dniu 9 stycznia 2015 r. w sprawie budowy obwodnicy Hrubieszowa, przedstawiam następujące wyjaśnienia.

Obwodnica Hrubieszowa o długości 9,3 km, powstaje w ciągu drogi krajowej nr 74, prowadzącej do przejścia granicznego z Ukrainą w Zosinie. Ma usprawnić ruch przygraniczny. Obwodnica dwukrotnie przechodzi nad linią kolejową, oraz przecina dolinę rzeki Huczwa. Całościowy szacowany koszt inwestycji to blisko 180 mln zł, prawie 97 mln zł ma stanowić dofinansowanie unijne z programu Rozwój Polski Wschodniej.

Nawiązując do treści przedmiotowego oświadczenia senatorów informuję, iż Ministerstwo Infrastruktury i Rozwoju otrzymało od Generalnego Dyrektora Dróg Krajowych i Autostrad szczegółowe wyjaśnienia dotyczące budowy obwodnicy Hrubieszowa.

Budowę obwodnicy rozpoczęło w lipcu 2011 r. konsorcjum firm – HAK Construction jako lider, oraz Dromet Częstochowa i Cardo-Mosty. Po ogłoszeniu upadłości przez lidera budowę obwodnicy od września 2012 r. kontynuował Dromet. Budowa miała zakończyć się w październiku 2014 r. W grudniu 2014 r. GDDKiA zerwała umo-

wę z Drometem z powodu niezrealizowania zobowiązań kontraktu i harmonogramu robót. W chwili wypowiedzenia umowy zaawansowanie prac w branży drogowej wynosiło niecałe 60%, a całości inwestycji ok. 80%.

Prezes spółki Jan Pilis skierował do Prokuratury Okręgowej w Lublinie zawiadomienie o podejrzeniu popełnienia przestępstwa-oszustwa przez GDDKiA. Uważa, iż Dromet został celowo wprowadzony w błąd co do stanu rozliczeń z Liderem Konsorcjum – Hak Construction Sp. z o.o. celem doprowadzenia do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w postaci dalszej realizacji kontraktu.

Władze Drometu podkreślają, że spółka przejmując samodzielnie budowę zastrzegła, iż „za wszelkie zobowiązania powstałe przed dniem przejścia odpowiedzialny jest Lider konsorcjum Hak Construction”. Chodziło m.in. o wypłacenie przez GDDKiA firmie HAK Construction 6,5 mln zł za – jak podnosi Dromet – niewykonane w rzeczywistości prace.

W ocenie władz Drometu GDDKiA zapewniła, że o zwrot nienależnie pobranej kwoty wystąpi do firm Hak Construction i Cardo-Mosty, co „gwarantowało, iż wszelkie zaszłości związane z nieprawidłowym rozliczeniem robót (...) będą rozliczane z tymi podmiotami”, dlatego spółka zdecydowała się na kontynuowanie budowy.

Spółka twierdzi, że budowa przebiegała bez większych zakłóceń, ale w październiku 2014 r. GDDKiA wezwała Dromet do zapłaty ok. 11 mln zł „tytułem zwrotu wypłaconych bezpośrednio na rzecz podwykonawców należności”. Dotyczy to wypłat dokonanych w 2012 r. w okresie od 30 sierpnia do 14 listopada, czyli jeszcze przed przejściem budowy przez Dromet. Według władz Drometu zobowiązania te powinny być rozliczone z poprzednim wykonawcą budowy – HAK Construction, który ogłosił upadłość. Dromet uważa, że GDDKiA zataiła faktyczny stan rozliczeń z HAK Construction, aby nakłonić spółkę do kontynuowania budowy.

W zawiadomieniu do prokuratury Dromet napisał, iż gdyby spółka została w terminie i rzetelnie poinformowana o istniejącym zadłużeniu w wysokości ponad 11 mln zł, w żadnym wypadku nie powróciłaby do realizacji kontraktu.

GDDKiA nie zgadza się z przedstawionym przez Dromet stanem faktycznym, podnosząc, że działa zgodnie z prawem i zasadami zawartej umowy. GDDKiA przypomina, że zawarła umowę na realizację obwodnicy Hrubieszowa z konsorcjum firm i „wszelkie umowy z podwykonawcami były zawierane w imieniu i na rzecz całego konsorcjum”. Po porzuceniu budowy przez dwóch członków konsorcjum (HAK Construction i Cardo-Mosty) firma Dromet kontynuowała prace w ramach dotychczasowej umowy i zdecydowała się dokończyć kontrakt samodzielnie. Zgodnie z podpisaną umową Dromet ponosi solidarną odpowiedzialność za działania konsorcjum. Niezależnie od tego, w jaki sposób członkowie konsorcjum współpracowali ze sobą, otrzymywali do wiadomości pisma kierowane do lidera.

Na wniosek GDDKiA od grudnia 2012 r. Prokuratura Okręgowa w Lublinie prowadzi śledztwo, którego przedmiotem jest sprawa „próby wyłudzenia przez wykonawców obwodnicy” 6,5 mln zł. Prokurator sprawdza, czy doszło do przestępstwa oszustwa na szkodę GDDKiA poprzez wprowadzenie w błąd, co do kondycji finansowej oraz możliwości wywiązania się z umowy na budowę obwodnicy, przez firmy tworzące konsorcjum.

Analizując otrzymane wyjaśnienia dotyczące przebiegu realizacji budowy obwodnicy, w tym dokumenty potwierdzające przebieg uzgodnień pomiędzy wykonawcą a zleceniodawcą, Ministerstwo dostrzega inicjatywy GDDKiA mające na celu zmobilizowanie wykonawcy do efektywnego działania. Wykonawca wielokrotnie był wzywany do respektowania zobowiązań kontraktowych i realizacji robót zgodnie z harmonogramem.

Odnosząc się do prośby Panów senatorów o szczegółową analizę wykonywania obowiązków przez GDDKiA i podmioty działające na jej zlecenie pragnę zapewnić, iż Ministerstwo obejmuje nadzorem wszystkie aspekty działania GDDKiA w zakresie wyznaczonym przez przepisy prawa. Natomiast nie jest uprawnione do ingerowania w działalność pozostałych uczestników procesu inwestycyjnego.

Jednocześnie informuję, iż w styczniu br. GDDKiA ogłosiła przetarg na dokończenie budowy obwodnicy. Zadaniem nowego wykonawcy będzie ukończenie nie-

zrealizowanych prac, skompletowanie dokumentacji powykonawczej oraz uzyskanie pozwolenia na użytkowanie. Wszystko w czasie nie dłuższym niż sześć miesięcy od daty podpisania umowy, przy czym wykonawca może zadeklarować skrócenie terminu o miesiąc co będzie brane pod uwagę przy ocenie składanych ofert (kryteria oceny: 95% cena, 5% termin).

Z poważaniem

MINISTER
z up. Zbigniew Rynasiewicz
Sekretarz Stanu

**Odpowiedź
PROKURATORA GENERALNEGO**

Warszawa, 28.01.2015 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,
odpowiadając na pismo z dnia 19 stycznia 2015 roku nr BPS/043-68-2934-PG/15, przy którym przekazane zostało oświadczenie Pana Senatora Grzegorza Wojciechowskiego złożone wspólnie z innymi senatorami podczas 68. posiedzenia Senatu RP w dniu 9 stycznia 2015 roku, zawierające prośbę o prawnokarną ocenę działań Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad przy realizacji kontraktu na budowę obwodnicy Hrubieszowa uprzejmie przedstawiam co następuje.

Prokuratura Okręgowa w Lublinie po otrzymaniu zawiadomienia złożonego przez prezesa Drometu sp. z o.o. o podejrzeniu popełnienia przestępstwa w dniu 13 stycznia 2015 roku zarejestrowała sprawę w kierunku czynu z art. 286 §1 k.k. w zb. z art. 294 §1 k.k. w zw. z art. 11 §2 k.k.

Na obecnym etapie postępowania przyjęto od pokrzywdzonego protokół ustnego zawiadomienia o przestępstwie, wystąpiono o nadesłanie szeregu dokumentów, w tym kopii kontraktu z dnia 21 lipca 2011 roku.

Jednocześnie informuję, że kopia oświadczenia Panów Senatorów z dnia 9 stycznia 2015 roku przekazana została, według właściwości, Prokuratorowi Okręgowemu w Lublinie, celem stosownego wykorzystania.

Z poważaniem

Andrzej Seremet

**Oświadczenie senatorów Grzegorza Wojciechowskiego,
Bogdana Pęka, Jana Marii Jackowskiego oraz Mieczysława Gila**

*skierowane do prokuratora generalnego Andrzeja Seremeta
 oraz do ministra rolnictwa i rozwoju wsi Marka Sawickiego*

Szanowni Panowie Ministrowie!

Zwracamy się z uprzejmą prośbą do Pana Prokuratora Generalnego RP o podjęcie działań w sprawie wierzytelności przysługujących rolnikom wobec przedsiębiorstwa „Wilec” – spółki z o.o. w upadłości (postanowienie Sądu Rejonowego dla Łodzi-Śródmieście z dnia 13 grudnia 2013 r., sygn. akt XIV GU 116/13). Z informacji, jakie posiadamy, wynika, iż wyżej wymieniona spółka nabywała od producentów płody rolne około czterech miesięcy przed ogłoszeniem upadłości, co w naszym przekonaniu rodzi podejrzenie, że już w owym czasie jej przedstawiciele mieli pełną świadomość niewypłacalności.

Do Ministra Rolnictwa zwracamy się z prośbą o objęcie nadzoru nad tą sprawą i wsparcie naszej prośby kierowanej do Prokuratora Generalnego, bowiem sprawa ta związana ze szkodami i krzywdami, jakie ponoszą rolnicy producenci, nie jest incydentalna (o tego rodzaju nieuczciwych praktykach alarmowano wielokrotnie, chociażby w ramach składanych oświadczeń senatorskich) i po raz kolejny uwiadamia brak ochrony producentów rolnych przed nieuczciwymi działaniami zakładów przetwórczych, skupujących ich płody rolne.

*Z poważaniem
 Grzegorz Wojciechowski
 Bogdan Pęk
 Jan Maria Jackowski
 Mieczysław Gil*

**Odpowiedź
PROKURATORA GENERALNEGO**

Warszawa, 18.02.2015 r.

Pani
Maria Pańczyk-Pozdziej
Wicemarszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowna Pani Marszałek,

w odpowiedzi na pismo Pani Marszałek z dnia 19 stycznia 2015 r., dotyczące oświadczenia Senatorskiej Komisji Nadzoru nad Gospodarką Własnością Gospodarcą Pana Grzegorza Wojciechowskiego, złożonego podczas 68. posiedzenia Senatu RP w dniu 9 stycznia 2015 r., dotyczącego wierzytelności przysługujących rolnikom wobec przedsiębiorstwa „Wilec” sp. z o.o. w upadłości, uprzejmie informuję, że w jednostkach organizacyjnych prokuratury podległych Prokuraturze Apelacyjnej w Łodzi nie prowadzono postępowania przygotowawczego w tej sprawie.

Aktualnie toczą się natomiast w Prokuraturze Rejonowej w Pabianicach dwa postępowania z udziałem przywołanego powyżej podmiotu, ale dotyczą one innego zakresu merytorycznego. Postępowanie sygn. Ds. 1141/14 prowadzone jest mianowicie w sprawie przywłaszczenia mienia znacznej wartości przez sp. z o.o. „Wilec” na

szkodę „Indos Warszawa” SA z s. w Warszawie, tj. o czyn spenalizowany w art. 284 §1 k.k. w zw. z art. 294 §1 k.k., natomiast zainteresowaniem postępowania sygn. Ds. 1768/14 objęta jest kwestia wprowadzenia do obrotu przez sp. z o.o. „Wilec” środków ochrony roślin, oznaczonych podrobionym znakiem towarowym Zakładów Chemicznych Organika-Sarzyna z s. w Nowej Sarzynie, tj. o czyn z art. 305 ust. 1 ustawy z dnia 30 czerwca 2000 r. – Prawo własności przemysłowej [Dz. U. 2013.1410].

Uprzejmie informuję Panią Marszałek, że w związku z powyższymi ustaleniami Prokurator Apelacyjny w Łodzi polecił Prokuratorowi Okręgowemu w Łodzi potraktowanie przedmiotowego oświadczenia Panów Senatorów Rzeczypospolitej Polskiej, jako zawiadomienia o przestępstwie.

Z poważaniem

Andrzej Seremet

**Odpowiedź
MINISTRA ROLNICTWA
I ROZWOJU WSI**

Warszawa, 2015.02.11

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

W związku z oświadczeniem złożonym przez Pana Senatora Grzegorza Wojciechowskiego wspólnie z innymi senatorami podczas 68. posiedzenia Senatu RP w dniu 9 stycznia 2015 r. dotyczącego podjęcia działań przez Prokuratora RP w sprawie wiarygodności przysługujących rolnikom wobec przedsiębiorstwa „Wilec” Sp. z o.o. – w upadłości oraz zainteresowanie się sprawą przez Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi informuję Pana Marszałka, co następuje.

Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi, w celu stworzenia możliwości prawnych gwarantujących producentom rolnym uzyskanie przychodów w przypadku znacznego obniżenia dochodów lub w przypadku braku możliwości uzyskania zapłaty za sprzedane produkty od podmiotu, który stał się niewypłacalny, opracowało projekt ustawy o *Funduszu Wzajemnej Pomocy w Stabilizacji Dochodów Rolniczych*.

Powyższy projekt przewiduje, że ze środków Funduszu będą wypłacane rekompensaty producentom rolnym, zbywającym swoje produkty rolne, w przypadku m.in. braku zapłaty od podmiotu prowadzącego działalność w zakresie skupu, uboju lub przetwórstwa produktów rolnych za zbyte produkty rolne.

Do wpłat na Fundusz w wysokości 0,2% wartości netto nabywanych produktów rolnych obowiązane będą podmioty skupujące produkty rolne w celu ich przetworzenia lub odsprzedaży, przedsiębiorcy prowadzący działalność gospodarczą w zakresie uboju zwierząt gospodarskich, podmioty prowadzące działalność w zakresie połowu ryb w wodach śródlądowych lub morskich oraz podmioty prowadzące działalność w zakresie chowu i hodowli ryb oraz importerzy produktów rolnych.

Wniosek o rekompensatę producenci rolni będą składali do dyrektora oddziału terenowego ARR właściwego ze względu na siedzibę producenta rolnego, od dnia 1 lutego do dnia 31 marca roku następującego po roku, w którym nastąpiło obniżenie dochodów o więcej niż 30% w stosunku do średniego dochodu z ostatnich trzech lat

lub trzech lat z ostatnich pięciu lat, z wyłączeniem wartości najwyższej i najniższej albo ustalona została data niewypłacalności podmiotu. Wskaźnik dotyczący poziomu obniżenia dochodu obliczany będzie jako iloraz kwoty obniżenia dochodu i kwoty średniego dochodu z ostatnich trzech lat lub trzech lat z okresu pięciu ostatnich lat z wyłączeniem wartości najwyższej i najniższej.

Komisja zarządzająca Funduszem składająca się wyłącznie z przedstawicieli organizacji rolniczych będzie m.in. ustalała wysokość środków na rekompensaty, zatwierdzała zestawienie wniosków o rekompensaty, ustalała do dnia 30 kwietnia danego roku stawkę procentową rekompensaty za ubiegły rok, z uwzględnieniem dostępnych środków rekompensaty ustalonych w planie finansowym Funduszu na dany rok, która nie będzie mogła przekroczyć 70%:

- kwoty obniżenia dochodu,
- należności netto za sprzedane produkty rolne, wynikającą z załączonych faktur, która nie została uregulowana przez podmiot, który jest niewypłacalny.

W dniu 6 lutego 2015 r. na posiedzeniu Sejmu RP odbyło się pierwsze czytanie ww. projektu i został on skierowany do rozpatrzenia przez Komisję Rolnictwa i Rozwoju Wsi.

Mam nadzieję, że wprowadzone w życie, w najbliższym czasie, regulacje prawne w przedmiotowej sprawie przyczynią się do poprawy sytuacji producentów rolnych w przypadku niewypłacalności zakładów przetwórczych skupujących od rolników płody rolne.

z up. MINISTRA ROLNICTWA
I ROZWOJU WSI
Podsekretarz Stanu
Tadeusz Nalewajk

**Oświadczenie senatorów Grzegorza Wojciechowskiego,
Jana Marii Jackowskiego, Janiny Sagatowskiej
oraz Doroty Czudowskiej**

*skierowane do prokuratora generalnego Andrzeja Seremeta
oraz do rzecznik praw obywatelskich Ireny Lipowicz*

Szanowny Panie Ministrze! Szanowna Pani Rzecznik!

Prosimy, by Pan Prokurator Generalny i Pani Rzecznik Praw Obywatelskich zapoznali się z naszym oświadczeniem senatorskim z dnia 23 października 2014 r. (63. posiedzenie Senatu) skierowanym do Rzecznika Praw Dziecka i do Ministra Sprawiedliwości oraz z odpowiedziami obu tych urzędów w sprawie dotyczącej sprawy małoletniej Oliwii H. Sąd rodzinny (Sąd Rejonowy w Częstochowie, a w drugiej instancji Sąd Okręgowy w Częstochowie) zarządził odebranie jej matce i odesłanie do ojca w Hiszpanii.

Z odpowiedzi rzecznika praw dziecka, który zajmował się tą sprawą, wynika, że sąd rodzinny, decydując o drastycznej zmianie i wielce prawdopodobnej traumie w życiu dziecka (oderwanie od matki i wystanie w obcy dla dziecka świat), nie zadał sobie trudu przeprowadzenia badań psychologicznych pod kątem wpływu oderwania od matki na dobro dziecka. Potrzeba takich badań wydaje się oczywista nie tylko dla prawników, ale chyba dla każdego, choćby średnio wrażliwego człowieka. Są to zresztą badania, których przeprowadzenia wprost wymagają wskazane w odpowiedzi RPD przepisy konwencji haskiej.

Rozumiemy niezawistość sądu i wszystkie jej implikacje, ale czy mamy się bezradnie przyglądać, jak sąd w majestacie prawa dopuszcza się okrucieństwa i odmawia dziecku podstawowych praw, przeprowadzenia podstawowych badań decydujących o jego losie? Takiej krzywdy nie robi się dziecku.

Działania pana rzecznika praw dziecka, któremu dziękujemy za zajęcie się tą sprawą, niestety nie okazały się skuteczne, działania pana ministra sprawiedliwości również. Znane są nam deklaracje pana ministra o jego całkowitej bezradności wobec nawet najbardziej krzywdzących orzeczeń sądowych. Prosimy zatem, by sprawą tą zajęli się Prokurator Generalny i Rzecznik Praw Obywatelskich.

Z poważaniem

*Grzegorz Wojciechowski
Jan Maria Jackowski*

*Janina Sagatowska
Dorota Czudowska*

**Odpowiedź
PROKURATORA GENERALNEGO**

Warszawa, 5.02.2015 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Odpowiadając na pismo z dnia 19 stycznia 2015 r. w sprawie oświadczenia złożonego przez senatorów Grzegorza Wojciechowskiego, Jana Marię Jackowskiego, Janinę Sagatowską i Dorotę Czudowską na 68. posiedzeniu Senatu w dniu 9 stycznia 2015 r. w sprawie dotyczącej małoletniej Oliwii H., uprzejmie przedstawiam co następuje.

Sprawa o wydanie małoletniej Oliwii H. do Hiszpanii rozpatrywana była przez sąd na podstawie przepisów Konwencji dotyczącej cywilnych aspektów uprowadzenia dziecka za granicę, sporządzonej w Hadze w dniu 25 października 1980 r. (zwanej dalej Konwencją Haską).

Powyższa Konwencja ratyfikowana została przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej w dniu 6 lipca 1992 r. i opublikowana w Dzienniku Ustaw z 1995 r., Nr 108, poz. 528. W dzienniku tym pod pozycją 529, ogłoszono Oświadczenie Rządowe z dnia 17 maja 1995 r. w sprawie przystąpienia Rzeczypospolitej Polskiej do Konwencji. Stroną tej Konwencji jest też Hiszpania.

Zgodnie z art. 598² §1 k.p.c. w czasie trwania postępowania o odebranie osoby podlegającej władzy rodzicielskiej lub pozostającej pod opieką, toczącego się w trybie przepisów Konwencji Haskiej nie można rozstrzygać w przedmiocie władzy rodzicielskiej lub opieki nad tą osobą.

Cele Konwencji Haskiej zostały wyraźnie określone w jej preambule jako wyraz dążenia do ochrony dziecka przed szkodliwymi skutkami, wynikającymi z bezprawnego uprowadzenia go lub zatrzymania, któremu to dążeniu mają służyć zasady postępowania realnie umożliwiające powrót dziecka do państwa jego stałego pobytu.

W postępowaniu prowadzonym na podstawie Konwencji Haskiej sąd nie rozstrzyga ani o prawie do opieki, ani o władzy rodzicielskiej, ani o miejscu zamieszkania dziecka. Zgodnie z Konwencją Haską z bezprawnym uprowadzeniem lub zatrzymaniem mamy do czynienia, kiedy nastąpiło naruszenie prawa do opieki przyznanego określonej osobie. Prawo do opieki obejmuje prawo do decydowania o miejscu pobytu dziecka i może wynikać z samego prawa, orzeczenia sądowego lub administracyjnego lub z ugody mającej moc prawną. Wydane zatem na podstawie przepisów Konwencji Haskiej rozstrzygnięcie uwzględniające wniosek, zmierza do usunięcia bezprawia, czyli udzielenia ochrony do opieki – przyznanemu i wykonywanemu na mocy ustawodawstwa państwa, w którym dziecko miało miejsce pobytu bezpośrednio przed uprowadzeniem lub zatrzymaniem – i ma doprowadzić do przywrócenia stanu istniejącego przed uprowadzeniem lub zatrzymaniem. W sytuacji, gdy obojgu rodzicom przysługuje prawo do opieki (w tym prawo do decydowania o miejscu pobytu dziecka) i rodzice nie są w stanie porozumieć się co do wyjazdu i zamieszkania dziecka w innym kraju, rozstrzygnięcie w tym zakresie może wydać sąd miejsca stałego pobytu dziecka.

Słusznie Rzecznik Praw Dziecka podniósł w odpowiedzi na oświadczenie złożone przez Senatorów na 63. posiedzeniu, że obowiązek wydania przez sąd nakazu powrotu dziecka w wypadku bezprawnego wywiezienia go za granicę lub zatrzymania go tam, nie jest bezwzględny. Sąd może oddalić wniosek o wydanie dziecka, jeżeli strona sprzeciwiająca się temu wykaże, że istnieje poważne ryzyko, iż powrót dziecka naraziłby je na szkodę fizyczną lub psychiczną albo w jakikolwiek inny sposób postawiłby je w sytuacji nie do zniesienia (art. 13 lit. b Konwencji Haskiej).

W przedstawionej sprawie Sąd Okręgowy w Częstochowie oddalił apelacje matki dziecka, jej profesjonalnych pełnomocników oraz prokuratora, wniesionych od postanowienia Sądu Rejonowego w Częstochowie zarządzającego wobec Katarzyny H. niezwłoczne wydanie małoletniej córki Oliwii H. – ojcu. Sąd ustalił, że matka dziecka dokonała bezprawnego zatrzymania małoletniej Oliwii H. w Polsce, czym naruszyła prawo ojca do pieczy nad dzieckiem, które przed zatrzymaniem dziecka było przez niego wykonywane. Zdaniem Sądu, matka sprzeciwiająca się wydaniu dziecka nie wykazała istnienia przesłanek z art. 13 lit. b Konwencji Haskiej, które mogłyby stanowić podstawę oddalenia wniosku ojca dziecka o wydanie mu małoletniej Oliwii H. Zauważyć również należy, że konsekwencją powyższego orzeczenia jest powrót dziecka do miejsca jego pobytu przed bezprawnym zatrzymaniem go przez matkę, a nie jak podniesiono w złożonym oświadczeniu senatorskim „wysłanie w obcy dla dziecka świat”. Orzeczenie to nie rozstrzyga komu w wyroku rozwodowym (sprawa aktualnie toczy się w Hiszpanii) zostanie powierzona piecza nad małoletnią i przy którym z rodziców zostanie ustalone miejsce jej pobytu.

Informacyjnie podaję, że nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia, służącym do zmiany lub uchylecia prawomocnego orzeczenia, przysługującym Prokuratorowi Generalnemu jest skarga kasacyjna. Jednakże od kwestionowanego postanowienia Sądu

Okręgowego wydanego na podstawie przepisów Konwencji Haskiej w postępowaniu nieprocesowym w sprawie z zakresu prawa rodzinnego, opiekuńczego i kurateli skarga kasacyjna nie przysługuje (por. art. 519¹ §1 i §2 k.p.c. oraz postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 14 października 2010 r., sygn. I CSK 223/10).

Nadmienić należy, że w sprawach o odebranie dziecka, sąd – stosownie do art. 598¹ §1 k.p.c. – doręcza prokuratorowi odpis wniosku i zawiadamia go o terminach rozprawy. Prokurator może oddziaływać na orzecznictwo sądów, tak jak i Rzecznik Praw Dziecka, przez zgłaszanie udziału w tych postępowaniach, składanie wniosków dowodowych i zaskarżanie postanowień sądu. Przedmiotowa sprawa toczyła się z udziałem prokuratora, który – jak już podkreślono – wniósł apelację od orzeczenia sądu pierwszej instancji, przedstawiając stosowną argumentację.

Prokurator Generalny, z podanych wyżej powodów, nie posiada w niniejszej sprawie nadzwyczajnych uprawnień procesowych.

Z poważaniem

Andrzej Seremet

**Odpowiedź
ZASTĘPCY RZECZNIKA
PRAW OBYWATELSKICH**

Warszawa, 20.03.2015 r.

Pani Maria Pańczyk-Pozdziej
Wicemarszałek Senatu

Szanowna Pani Marszałek,

uprzejmie dziękuję za przekazanie (**pismo o sygn. BPS/043-68-2936-RPO/15**) oświadczenia Senatorów: Doroty Czudowskiej, Janiny Sagatowskiej, Jana Marii Jackowskiego, Grzegorza Wojciechowskiego z 9 stycznia 2015 r., w sprawie stosowania Konwencji dotyczącej cywilnych aspektów uprowadzenia dziecka za granicę (Dz.U. z 1995 r., Nr 108, poz. 528 ze zm.). Po zapoznaniu się z tym oświadczeniem, a także oświadczeniem z 23 października 2014 r. uprzejmie przekazuję poniższe wyjaśnienia Rzecznika.

Konwencja haska dotycząca cywilnych aspektów uprowadzenia dziecka za granicę, a raczej kwestie wynikające z uprowadzenia albo zatrzymania dziecka przez jednego z rodziców i stosowania tej umowy międzynarodowej pojawiają się w korespondencji kierowanej przez obywateli do Rzecznika Praw Obywatelskich od wielu lat. W większości wypadków do Rzecznika zwraca się obywatel lub obywatelka RP, których dziecko zostało uprowadzone bądź którzy sami dziecko uprowadzili, o wiele rzadziej zdarza się, że do Rzecznika pisze obywatel państwa obcego, którego dziecko zostało uprowadzone do Polski. Z tej racji łatwo byłoby przyjąć, że obywatele polscy są głównie negatywnie dotykani przez stosowanie konwencji – jednak taka konstatacja usuwa z pola widzenia drugą stronę konfliktu rodzicielskiego: obywatela państwa obcego bądź – coraz częściej – obywatela polskiego, przebywającego w państwie obcym. Ta druga strona konfliktu ma także swoje racje, które niekiedy mogą przeważać nad racjami obywatela RP znajdującego się w Polsce i zwracającego się z prośbą o interwencję do Rzecznika bądź swego senatora.

Warto podkreślić, że decyzje w tych sprawach należą do niezawisłych sądów, zaś każda z nich musi być indywidualnie rozpatrywana z uwagi na całokształt okoliczności. **Orzeczenia o powrocie dziecka w trybie Konwencji haskiej nie oznaczają „odebrania” dziecka rodzicowi** – decyzja sądu w ogóle nie dotyczy rodzica, a jedynie

dziecka. Rodzic taki może wraz z dzieckiem powrócić do poprzedniego miejsca pobytu – co prawda jest możliwe, że na miejscu spotka się z negatywnymi konsekwencjami swego czynu, czyli uprowadzenia dziecka, lecz nie można utożsamiać rozstrzygnięcia o powrocie dziecka z „oderwaniem dziecka” od rodzica.

Trzeba przy tym wskazać, że uprowadzenie dziecka jest zazwyczaj wyrazem woli uprowadzającego rodzica, nie zaś dziecka; to przede wszystkim **uprowadzenie wiąże się z wyrwaniem dziecka z dotychczasowego środowiska** i nagłym przeniesieniem do innego, jeśli zaś rodzina drugiego rodzica mieszka w państwie, z którego dziecko zostało uprowadzone, uprowadzenie oznacza także zerwanie (a co najmniej utrudnienie) kontaktu z tymi krewnymi – połową dotychczasowej rodziny. Powrót dziecka do dotychczasowego miejsca pobytu jest jedynie konsekwencją bezprawnego uprowadzenia lub zatrzymania.

Głównymi celami Konwencji są: zapewnienie niezwłocznego powrotu dzieci bezprawnie uprowadzonych lub zatrzymanych oraz zapewnienie poszanowania praw do opieki i odwiedzin (art. 1 Konwencji). W tym celu wystarczy ustalenie dwóch faktów: uprowadzenie lub zatrzymanie dziecka było bezprawne, a dziecko miało swoje stałe miejsce pobytu w jednym z państw związanych Konwencją (art. 3 i 4 Konwencji). Bezprawnym uprowadzeniem jest uprowadzenie powodujące naruszenie prawa do opieki, przyznanego określonej osobie na mocy prawa państwa miejsca stałego pobytu dziecka i gdy w chwili uprowadzenia prawa te były skutecznie wykonywane (art. 3 Konwencji). Jeśli zatem powrót rodzica do Polski nie jest związany z naruszeniem prawa drugiego rodzica, Konwencja w ogóle nie znajduje zastosowania. W sytuacji bezprawnego uprowadzenia władze sądowe lub administracyjne państwa-strony powinny podjąć niezwłoczne działania w celu powrotu dziecka – jeśli nie upłynął rok od dnia uprowadzenia do dnia wpłynięcia wniosku o wydanie dziecka, władze zarządzą bezzwłoczne wydanie dziecka (art. 2 i 12 Konwencji). Dziecko powinno zostać również wydane po upływie wspomnianego jednego roku pomiędzy wnioskiem a uprowadzeniem, chyba że zostanie ustalone, że dziecko przystosowało się już do nowego środowiska.

Od tego obowiązku istnieją wyjątki. Na mocy art. 13 państwo-strona Konwencji nie musi (ale wciąż może) zarządzić wydania dziecka, jeśli osoba sprzeciwiająca się wydaniu dziecka wskaże, że osoba opiekująca się dzieckiem przed uprowadzeniem w praktyce nie wykonywała tej opieki lub zgodziła się na uprowadzenie albo zatrzymanie; państwo nie musi również zarządzić wydania dziecka, jeśli istnieje **poważne ryzyko, że powrót dziecka naraziłby je na szkodę fizyczną lub psychiczną albo w jakikolwiek inny sposób postawiłby je w sytuacji nie do zniesienia**. Państwo może również odmówić wydania dziecka, jeżeli dziecko sprzeciwia się powrotowi, a osiągnęło już wiek i stopień dojrzałości, przy którym właściwe jest uwzględnienie jego opinii (art. 13). Na mocy art. 20 można również odmówić zwrotu dziecka, jeśli sprzeciwia się to przepisom państwa wezwanego do zwrotu, dotyczącym ochrony praw człowieka i podstawowych wolności.

Konwencja haska nie wymaga wprost przeprowadzenia badań psychologicznych ani żadnych innych – jak wynika z treści art. 13b Konwencji (a także z art. 232 ustawy z 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego, j. t. Dz.U. z 2014 r., poz. 101 ze zm.), to do osoby, instytucji lub organizacji sprzeciwiającej się wydaniu dziecka należy wykazanie, że istnieje poważne ryzyko, że powrót dziecka naraziłby je na szkodę fizyczną lub psychiczną albo w jakikolwiek inny sposób postawiłby je w sytuacji nie do zniesienia. W polskim systemie prawnym osoba, instytucja czy organizacja (zazwyczaj jest to uprowadzający rodzic) może to uczynić przez złożenie wniosku dowodowego o dopuszczenie opinii biegłego, instytutu naukowego czy naukowo-badawczego. Jednak sąd ocenia wnioski dowodowe i na mocy art. 217 §3 KPC pomija twierdzenia i dowody, jeżeli są powoływane jedynie dla zwłoki lub okoliczności sporne zostały już dostatecznie wyjaśnione. Dodatkowo na mocy art. 233 §1 KPC sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału.

Należy również przypomnieć, że ogólną zasadą Konwencji jest jak najszybszy powrót dzieci do ich miejsca stałego pobytu sprzed uprowadzenia. To jest właśnie główną przyczyną krótkiego, sześciotygodniowego terminu przewidzianego w Konwencji

– **postępowanie w jej trybie ma jedynie na celu przywrócenie stanu zgodnego z prawem i nieutrwalanie, także w psychice dziecka, stanu tymczasowości**, zaś zasadnicze decyzje merytoryczne mają być, po zakończeniu postępowania konwencyjnego, podejmowane przez właściwe organy miejsca stałego pobytu dziecka. W polskiej praktyce stosowanie się przez sądy do terminu konwencyjnego spotyka się z zarzutem nadgorliwości czy zbyt szybkiego „odsyłania” polskich dzieci; z kolei kierowanie spraw do rodzinnych ośrodków diagnostyczno-opiekuńczych bądź do biegłych sądowych powodowało właściwie nieuchronnie przekroczenie terminu, którego Rzeczpospolita Polska zobowiązała się przestrzegać.

W tej konkretnej sprawie, jak wynika z informacji Rzecznika Praw Dziecka zawartych w piśmie z 17 listopada 2014 r., zapadło orzeczenie, które zostało zakwestionowane apelacją, zaś sąd drugiej instancji nie podzielił zarzutów apelującej oraz Rzecznika Praw Dziecka i podtrzymał orzeczenie sądu pierwszej instancji. Jednolite orzecznictwo Sądu Najwyższego prezentuje stanowisko, że sprawy rozpatrywane w myśl Konwencji haskiej dot. cywilnych aspektów uprowadzenia dziecka za granicę są sprawami opiekuńczymi rozpatrywanymi w trybie postępowania nieprocesowego. W takich sprawach skarga kasacyjna przysługuje jedynie w sprawach wymienionych w art. 519¹ §2 KPC – zaś sprawy konwencyjne do nich nie należą.

Mam nadzieję, że powyższe wyjaśnienia zostaną przez Panią Marszałek uznane za wyczerpujące; będę wdzięczny za ich przekazanie autorom oświadczenia z 9 stycznia 2015 r., Senatorom: Dorocie Czudowskiej, Janinie Sagatowskiej, Janowi Marii Jackowskiemu, Grzegorzowi Wojciechowskiemu.

Z poważaniem

Stanisław Trociuk

Oświadczenie senator Alicji Zajęc

skierowane do ministra pracy i polityki społecznej Władysława Kosiniaka-Kamysza

Szanowny Panie Ministrze!

Przepisy ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych oraz ustawa o rencie społecznej mówią m.in. o tym, że emerytura lub renta ulega zmniejszeniu lub zawieszeniu w razie osiągnięcia przez świadczeniobiorcę przychodu w kwocie wyższej niż 70% i 130% przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia. Interesuje mnie, jak wymienione zawieszenia i zmniejszenia oddziaływały na budżet ZUS w latach 2013 i 2014, w związku z czym proszę o udzielenie odpowiedzi na następujące pytania.

1. Ilu emerytów dotyczyło zmniejszenie świadczenia i jaki to przyniosło efekt finansowy dla budżetu ZUS w roku 2013, a jaki w roku 2014?

2. Ilu emerytów dotyczyło zawieszenie świadczenia i jaki to przyniosło efekt finansowy dla budżetu ZUS w wymienionych okresach?

3. Ilu emerytów służb mundurowych dotyczyło zmniejszenie świadczenia po przekroczeniu odpowiednio 70% i 130% średniego wynagrodzenia i jaki to przyniosło efekt finansowy dla budżetu ZUS w wymienionych okresach?

4. Ilu rencistów z orzeczoną całkowitą niezdolnością do pracy i do samodzielnej egzystencji dotyczyło zmniejszenie świadczenia i jaki to przyniosło efekt finansowy dla budżetu ZUS w wymienionych okresach?

5. Ilu rencistów z orzeczoną całkowitą niezdolnością do pracy i do samodzielnej egzystencji dotyczyło zawieszenie świadczenia i jaki to przyniosło efekt finansowy dla budżetu ZUS w wymienionych okresach?

6. Ilu rencistów z orzeczoną całkowitą niezdolnością do pracy dotyczyło zmniejszenie świadczenia i jaki to przyniosło efekt finansowy dla budżetu ZUS w wymienionych okresach?

7. Ilu rencistów z orzeczoną całkowitą niezdolnością do pracy dotyczyło zawieszenie świadczenia i jaki to przyniosło efekt finansowy dla budżetu ZUS w wymienionych okresach?

8. Ilu rencistów z orzeczoną częściową niezdolnością do pracy dotyczyło zmniejszenie świadczenia i jaki to przyniosło efekt finansowy dla budżetu ZUS w wymienionych okresach?

9. Ilu rencistów z orzeczoną częściową niezdolnością do pracy dotyczyło zawieszenie świadczenia i jaki to przyniosło efekt finansowy dla budżetu ZUS w wymienionych okresach?

10. Ilu rencistów z rentą socjalną dotyczyło zawieszenie świadczenia i jaki to przyniosło efekt finansowy dla budżetu ZUS w wymienionych okresach?

Uwaga! Proszę o podanie także danych dotyczących rencistów służb mundurowych, wraz z informacją, jaki to przyniosło efekt finansowy dla budżetu ZUS w wymienionych okresach.

Alicja Zajęc

Odpowiedź

Warszawa, 20 lutego 2015 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu RP

Szanowny Panie Marszałku,

w odpowiedzi na przekazane przez Pana Marszałka przy piśmie z dnia 19 stycznia 2015 r. znak BPS/043-68-2938/15 oświadczenie senator Alicji Zajęc w sprawie zmniejszeń świadczeń emerytalno-rentowych, przedstawiam, co następuje.

Oświadczenie senator Alicji Zajac przekazałem – z prośbą o przedstawienie właściwych danych – do Prezesa ZUS, Ministra Obrony Narodowej, Ministra Spraw Wewnętrznych oraz Dyrektora Biura Emerytalnego SW.

Prezes ZUS pismem z dnia 13 lutego br. przekazał mi dostępne dane dotyczące zmniejszeń i zawieszonych emerytur i rent z tytułu osiągnięcia przychodów w latach 2013–2014.

I tak zgodnie z informacją Prezesa ZUS:

- Przeciętna miesięczna liczba zmniejszonych emerytur wyniosła odpowiednio: w 2013 r. – 10,4 tys., w 2014 r. – 5,9 tys. Kwota zmniejszeń wyniosła odpowiednio: w 2013 r. – 67,7 mln zł, w 2014 r. – 39,5 mln zł.
- Przeciętna miesięczna liczba zawieszonych emerytur wyniosła odpowiednio: w 2013 r. – 2,9 tys., w 2014 r. – 2,3 tys. Kwota zawieszonych emerytur wyniosła odpowiednio: w 2013 r. – 116,4 mln zł, w 2014 r. – 94,2 mln zł.
- Przeciętna miesięczna liczba zmniejszonych rent z tytułu niezdolności do pracy wyniosła odpowiednio: w 2013 r. – 5,1 tys., w 2014 r. – 4,8 tys. Kwota zmniejszeń wyniosła odpowiednio: w 2013 r. – 26,6 mln zł, w 2014 r. – 25,8 mln zł.
- Przeciętna miesięczna liczba zawieszonych rent z tytułu niezdolności do pracy wyniosła odpowiednio: w 2013 r. – 2,6 tys., w 2014 r. – 2,6 tys. Kwota zawieszonych rent z tytułu niezdolności do pracy wyniosła odpowiednio: w 2013 r. – 41,4 mln zł, w 2014 r. – 42,8 mln zł.
- Przeciętna miesięczna liczba zawieszonych rent socjalnych wyniosła odpowiednio: w 2013 r. – 1,2 tys., w 2014 r. – 1,3 tys. Kwota zawieszonych rent socjalnych wyniosła odpowiednio: w 2013 r. – 9,7 mln zł, w 2014 r. – 10,6 mln zł.

Minister Obrony Narodowej pismem z dnia 16 lutego br. podkreślił, że zasady dotyczące zmniejszania wysokości wojskowych świadczeń emerytalnych w przypadku osiągnięcia dodatkowych przychodów zawierają nieco odmienne regulacje niż te, które dotyczą świadczeń w ramach powszechnego systemu emerytalnego. Ustawa z dnia 10 grudnia 1993 r. *o zaopatrzeniu emerytalnym żołnierzy zawodowych oraz ich rodzin* (Dz. U. z 2013 r., poz. 666 ze zm.) nie przewiduje bowiem sytuacji całkowitego zawieszenia uprawnień do świadczenia emerytalnego lub uprawnień do wojskowej renty inwalidzkiej.

W myśl przepisu art. 40 ust. 1 przywołanej ustawy, w razie osiągnięcia przychodu z tytułu działalności podlegającej obowiązkowi ubezpieczenia społecznego, emerytura lub renta inwalidzka ulega zmniejszeniu na zasadach określonych w przepisach art. 104 ust. 1a–6, ust. 8 pkt 1 i 2 oraz ust. 9 i 10 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. *o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych* (Dz. U. z 2013 r., poz. 1440 ze zm.), nie więcej jednak niż o 25% wysokości tej emerytury lub renty inwalidzkiej, z zastrzeżeniem ust. 2 i 3. Na podstawie art. 40 ust. 2 ustawy *o zaopatrzeniu emerytalnym żołnierzy zawodowych oraz ich rodzin* przepisy art. 104 ust. 8 pkt 2 ustawy *o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych*, stosuje się również do renty inwalidzkiej III grupy. Z kolei na podstawie art. 40 ust. 3 wojskowej ustawy emerytalnej, w razie osiągnięcia przychodu w kwocie przekraczającej 130% przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia za kwartał kalendarzowy, ostatnio ogłoszonego przez Prezesa Głównego Urzędu Statystycznego, kwota emerytury lub renty inwalidzkiej ulega zmniejszeniu o 25% jej wysokości.

Zgodnie z przepisem art. 40 ust. 4 wojskowej ustawy emerytalnej przepisów art. 40 ust. 1 i 3 tej ustawy, dotyczących zmniejszania wysokości świadczenia w związku z osiąganym przychodem, nie stosuje się wobec osób, których emerytura stanowi 75% podstawy jej wymiaru bez uwzględnienia podwyższenia z tytułu inwalidztwa pozostającego w związku ze służbą wojskową oraz osób pobierających rentę inwalidzką z tytułu inwalidztwa powstałego wskutek wypadku pozostającego w związku ze służbą lub wskutek choroby powstałej w związku ze szczególnymi właściwościami, bądź warunkami służby, z tytułu których przysługują świadczenia odszkodowawcze. W myśl przywołanych wyżej przepisów ustawy *o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych* w razie osiągnięcia przychodu z tytułu działalności podlegającej obowiązkowi ubezpieczenia społecznego w kwocie przekraczającej 70% przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia za kwartał kalendarzowy, nie wyżej jednak niż 130%

tej kwoty (ostatnio ogłoszonego przez Prezesa Głównego Urzędu Statystycznego), emerytura lub renta inwalidzka ulega zmniejszeniu o kwotę przekroczenia, nie większą jednak niż kwota maksymalnego zmniejszenia, tj. o tzw. część socjalną emerytury stanowiącej:

- 24% kwoty bazowej obowiązującej przy ostatniej waloryzacji – dla emerytury lub renty inwalidzkiej I grupy,
- 18% kwoty bazowej, o której mowa wyżej dla renty inwalidzkiej II i III grupy,
- nie więcej jednak niż o 25% wysokości tej emerytury lub renty inwalidzkiej.

Ponadto Minister Obrony Narodowej udostępnił następujące dane, które były możliwe do wygenerowania, przez podległe wojskowe organy emerytalne.

- Przeciętna miesięczna liczba zmniejszonych emerytur wyniosła odpowiednio: w 2013 r. – 4,6 tys., w 2014 r. – 4,1 tys. Kwota zmniejszeń wyniosła odpowiednio: w 2013 r. – 51,1 mln zł, w 2014 r. – 32,3 mln zł.
- Przeciętna miesięczna liczba zmniejszonych rent inwalidzkich wyniosła odpowiednio: w 2013 r. – 289, w 2014 r. – 263. Kwota zmniejszeń wyniosła odpowiednio: w 2013 r. – 2,4 mln zł, w 2014 r. – 1,2 mln zł.

Również Minister Spraw Wewnętrznych wskazał, że istnieją różnice pomiędzy powszechnym systemem emerytalnym określonym przepisami ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. z 2013 r. poz. 1440 ze zm.), a systemem dedykowanym dla służb mundurowych określonym przepisami ustawy z dnia 10 grudnia 1993 r. o zaopatrzeniu emerytalnym żołnierzy zawodowych oraz ich rodzin (Dz. U. z 2013 r. poz. 666 ze zm.). Systemy te różnią głównie kwestie przesłanek nabycia prawa do świadczenia emerytalnego, a także przesłanek nabycia prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy i analogicznej dla służb mundurowych renty inwalidzkiej.

Z uwagi na powyższe, uwzględniając przepisy ustawy oraz specyfikę systemu informatycznego Zakładu Emerytalno-Rentowego MSW oraz dane w nim zawarte, jak również odnosząc się szczegółowo do zagadnień wskazanych w wystąpieniu, MSW udostępniło następujące dane dotyczące zmniejszenia świadczeń emerytalno-rentowych w przypadku osiągnięcia przez emerytów i rencistów służb mundurowych przychodów w kwocie wyższej niż 70% i 130% przeciętnego wynagrodzenia, które były możliwe do wygenerowania przez ZER MSW.

Tab. 1. Liczba emerytów, którzy mieli zmniejszone świadczenia po przekroczeniu 70% i 130% przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia w związku z osiąganiem dodatkowych przychodów oraz łączna kwota zmniejszeń.

Rok	Przychód w kwocie wyższej niż:	Liczba emerytów, których dotyczyło zmniejszenie świadczenia (pozostających w zakresie właściwości Dyrektora Zakładu Emerytalno-Rentowego MSW)	Kwota zmniejszeń
2013	70% przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia	950	6 365 190,75 zł
	130% przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia	1 172	12 324 050,63 zł
	Łącznie	2 122	18 689 241,38 zł
2014	70% przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia	1 001	4 997 162,28 zł
	130% przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia	1 154	12 445 206,10 zł
	Łącznie	2 155	17 442 368,38 zł

Tab. 2. Liczba osób pobierających rentę inwalidzką I grupy z orzeczoną niezdolnością do samodzielnej egzystencji, które miały zmniejszone świadczenia w związku z osiągnięciem dodatkowych przychodów oraz łączna kwota zmniejszeń.

Rok	Liczba osób	Kwota zmniejszeń
2013	1	13 832,22 zł
2014	1	6 677,34 zł

Tab. 3. Liczba osób, pobierających rentę inwalidzką I grupy bez orzeczonej niezdolności do samodzielnej egzystencji, które miały zmniejszone świadczenia w związku z osiągnięciem dodatkowych przychodów oraz łączna kwota zmniejszeń.

Rok	Liczba osób	Kwota zmniejszeń
2013	7	47 774,53 zł
2014	6	34 577,25 zł

Tab. 4. Liczba osób pobierających rentę inwalidzką II grupy, które miały zmniejszone świadczenia w związku z osiągnięciem dodatkowych przychodów oraz łączna kwota zmniejszeń.

Rok	Liczba osób	Kwota zmniejszeń
2013	145	986 494,21 zł
2014	145	956 751,27 zł

Tab. 5. Liczba osób pobierających rentę inwalidzką III grupy, które miały zmniejszone świadczenia w związku z osiągnięciem dodatkowych przychodów oraz łączna kwota zmniejszeń.

Rok	Liczba osób	Kwota zmniejszeń
2013	43	226 991,13 zł
2014	48	240 489,98 zł

Natomiast zgodnie z informacją uzyskaną z Biura Emerytalno-Rentowego Służby Więziennej przeciętna miesięczna liczba zmniejszonych emerytur wyniosła odpowiednio: w 2013 r. – 194, w 2014 r. – 189. Kwota zmniejszeń wyniosła odpowiednio: w 2013 r. – 1,2 mln zł, w 2014 r. – 1,2 mln zł. Z kolei przeciętna miesięczna liczba zmniejszonych rent inwalidzkich wyniosła odpowiednio: w 2013 r. – 20, w 2014 r. – 19, a kwota zmniejszeń wyniosła odpowiednio: w 2013 r. – 0,1 mln zł, w 2014 r. – 0,1 mln zł.

Z poważaniem

MINISTER
z up. Marek Bucior
Podsekretarz Stanu

Oświadczenie senator Alicji Zajac

skierowane do prezes Zarządu Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych
Teresy Hernik

Szanowna Pani Prezes!

Podczas dyskusji w czasie posiedzenia sejmowej Komisji Polityki Społecznej i Rodziny w dniu 21 października 2014 r. wypowiedziała się Pani m.in. na temat ulg zawartych w art. 22 ustawy o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych, cytując, że: „Nie można twierdzić, iż należy te ulgi całkowicie zlikwidować. (...) Z pewnością należałoby pozostawić te ulgi w zakładach pracy, w których występuje bardzo duża koncentracja niepełnosprawnych i które wykazują specyfikę tego rodzaju, że żadna osoba pracująca w takim zakładzie nie znajdzie zatrudnienia poza tym zakładem pracy. W tej chwili to zagadnienie stanowi przedmiot naszych głębokich analiz, (...) wspólnie z biurem pełnomocnika”.

Wypowiedź ta wielce zaskoczyła niektórych pracodawców osób niepełnosprawnych uprawnionych do udzielania ulg we wpłatach na PFRON. W związku z powyższym bardzo proszę o udzielenie odpowiedzi na następujące pytania.

1. Jak wysoki musi być wskaźnik zatrudnienia osób niepełnosprawnych w zakładzie, aby można było mówić „o bardzo dużej koncentracji”?

2. Co należy rozumieć pod pojęciem „zakłady, które wykazują specyfikę tego rodzaju, że żadna osoba pracująca w takim zakładzie nie znajdzie zatrudnienia poza tym zakładem pracy”?

3. Do jakiej konkluzji doszedł PFRON i biuro pełnomocnika po głębokich analizach w tym temacie?

4. Czy z Pani wypowiedzi można wysnuć wniosek, że PFRON i BON opowiadają się za pozostawieniem prawa do udzielania ww. ulg tylko zakładom pracy spełniającym wymogi określone w art. 22 i równocześnie posiadającym status zakładu pracy chronionej?

5. Czy Pani Prezes znane jest stanowisko pana ministra J. Dudy (pismo nr BON-I-0702-3-2-LK/2014 z dnia 24.04.2014 r.), w którym pan minister bardzo życzliwie opowiada się za zasadnością dalszego funkcjonowania art. 22, i w żadnej mierze nie dzieli uprawnionych sprzedawców – zakładów na te ze statusem ZPChr i te bez statusu ZPChr?

Ponadto, czy zdaniem Pani Prezes kwoty udzielonych ulg mają negatywny wpływ na działalność i budżet PFRON? W odpowiedzi proszę o uwzględnienie faktu, że wysokość ulgi zależy wprost od liczby zatrudnionych osób niepełnosprawnych z najcięższymi schorzeniami oraz od ich wynagrodzeń.

Alicja Zajac

Odpowiedź

Warszawa, 30 stycznia 2015 r.

Pani
Maria Pańczyk-Pozdziej
Wicemarszałek Senatu

Szanowna Pani Marszałek,

w odpowiedzi na pismo z dnia 19 stycznia 2015 r. znak BPS/043-068-2939/15 bardzo dziękuję za zainteresowanie problemami osób niepełnosprawnych. Przytoczone w oświadczeniu Pani Senator Alicji Zająć słowa zostały wypowiedziane podczas posiedzenia sejmowej Komisji Polityki Społecznej i Rodziny w dniu 21 października 2014 r. Były one reakcją na sugestię Pana Przewodniczącego Sławomira Piechoty, że obniżenia wpłat na Państwowy Fundusz Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych powinny zostać ograniczone, o ile nie całkowicie zlikwidowane (strona 44 protokołu, ostatni wiersz). Dziwić może zatem, że wypowiedź Prezesa PFRON wskazująca potrzebę zachowania możliwości obniżania wpłat na Fundusz na podstawie informacji o kwocie obniżenia wpłaty zaskoczyła wystawców tych informacji. Obniżenie wpłaty zostało uregulowane w art. 22 ustawy z dnia 27 sierpnia 1997 r. o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych (t.j. Dz. U. z 2011 r. Nr 127, poz. 721 z późn. zm.) zwanej dalej ustawą o rehabilitacji. Pracodawcy zobowiązani do wpłat na PFRON chętnie korzystają z tego rozwiązania i kwota wykorzystywanych obniżzeń systematycznie rośnie. Pracodawcy obniżyli wpłaty należne na PFRON w okresie od stycznia do listopada 2013 roku w łącznej kwocie 458 789 507 złotych, natomiast w tym samym okresie 2014 r. łączna wartość obniżenia wyniosła już 560 133 229 złotych. Ze wzrostem wartości wykorzystywanego obniżenia wpłat rośnie niestety także ilość nieprawidłowości ujawnianych w wyniku kontroli oraz czynności sprawdzających przeprowadzanych przez pracowników Funduszu. Dlatego pragnę podkreślić, że obniżenia wpłat przewidziane w art. 22 ustawy o rehabilitacji są ważnym instrumentem wspomagającym realizację celów ustawy, jednak jak każdy wyjątek od zasady (obowiązek wpłat na PFRON) powinien być stosowany rozsądnie, w sposób niezaburzający nadmiernie konkurencji i w zgodzie z prawem. Dostrzegamy zatem potrzebę doprecyzowania zasad korzystania z obniżenia wpłat na Fundusz, ale z pewnością bez ograniczania prawa do wystawiania informacji o kwocie obniżenia do pracodawców posiadających status zakładu pracy chronionej.

Odnosząc się do przesłanych pytań bardzo proszę o przyjęcie następujących wyjaśnień:

Ad 1. W kontekście art. 22 ustawy o rehabilitacji mówiąc o „bardzo dużej koncentracji” zatrudnienia osób niepełnosprawnych mam na myśli 30% wskaźnik zatrudnienia niepełnosprawnych pracowników w stopniu znacznym albo w stopniu umiarkowanym, u których orzeczono chorobę psychiczną, upośledzenie umysłowe, całościowe zaburzenia rozwojowe, epilepsję lub są osobami niewidomymi.

Ad 2. W tym przypadku chodzi o pracodawców zatrudniających pracowników niepełnosprawnych ze specjalnymi schorzeniami, które znacznie ograniczają możliwość zatrudnienia lub wymagają kosztownego przystosowania stanowiska pracy do potrzeb niepełnosprawnego pracownika. W szczególności należy tu wskazać niepełnosprawnych pracowników w stopniu znacznym lub umiarkowanym, u których orzeczono chorobę psychiczną, upośledzenie umysłowe, całościowe zaburzenia rozwojowe, epilepsję lub są osobami niewidomymi.

Ad 3. Fundusz po analizie stosowania przez pracodawców przepisów art. 22 ustawy o rehabilitacji proponował BON podjęcie prac legislacyjnych nad zmianą tego artykułu. Główne zmiany postulowane przez Fundusz dotyczyły wyłączenia z katalogu usług uprawniających do wystawiania informacji o obniżeniu wpłat usług najmu, dzierżawy czy innych niezwiązanych z pracą osób niepełnosprawnych ale z posiadanym przez pracodawcę majątkiem. Zdaniem Funduszu są to usługi, które nie generują miejsc pracy dla osób niepełnosprawnych, zatem nie prowadzą do realizacji ustawowego

celu, brak jest zatem uzasadnienia do ich dalszego utrzymywania. PFRON proponował także doprecyzowanie formy i treści informacji o kwocie obniżenia wystawianej przez sprzedającego, terminu i sposobu wykorzystania otrzymanej informacji do obniżenia wpłat. Ponadto proponowane zmiany dotyczyły doprecyzowania obowiązku sprawozdawczości dla wystawców informacji oraz korzystających z obniżenia oraz konsekwencji wystawienia/skorzystania z wadliwych informacji o kwocie obniżenia. W aktualnym stanie prawnym bowiem całe ryzyko skorzystania z wadliwej informacji ponosi obniżający wpłatę na PFRON, natomiast sprzedający nie ponosi żadnych sankcji za wystawienie wadliwej informacji, co więcej często sprzedający pomimo zaleceń pokontrolnych nie jest zainteresowany skorygowaniem wystawionych informacji. Dlatego element dyscyplinujący sprzedającego w tym zakresie wydaje się pożądanym.

Ad 4. Fundusz stoi na stanowisku, że pracodawcy spełniający ustawowe wymagania określone w art. 22 ustawy o rehabilitacji powinni być uprawnieni do wystawiania informacji o kwocie obniżenia wpłat na PFRON, niezależnie od tego czy posiadają status zakładu pracy chronionej, czy też nie. Fundusz nie proponował nigdy ograniczenia tego uprawnienia wyłącznie do zakładów pracy chronionej.

Ad 5. Jest mi znana treść wskazanego pisma Pana Ministra Jarosława Dudy i cieszę się, że Pełnomocnik Rządu ds. Osób Niepełnosprawnych życzliwie opowiedział się za zasadnością dalszego funkcjonowania art. 22. W pełni popieram stanowisko Pana Ministra w zakresie możliwości wystawiania informacji o obniżeniu wpłat przez sprzedających z otwartego rynku pracy (oczywiście spełniających warunki określone w ustawie). Nie proponowałam też, jak zaznaczyłam powyżej, ograniczenia tego uprawnienia wyłącznie do pracodawców posiadających status zakładu pracy chronionej.

Odnosząc się do ostatniego pytania chcę podkreślić, że wartość wykorzystanych (udzielonych) kwot obniżenia wpłat na PFRON w okresie od stycznia do listopada 2014 roku wzrosła o ponad 100 milionów złotych w porównaniu do analogicznego okresu w 2013 roku. Nie pociągnęło to za sobą istotnego wzrostu zatrudnienia osób niepełnosprawnych u tych pracodawców. Wyższe kwoty obniżenia nie wynikają także ze wzrostu wynagrodzeń niepełnosprawnych pracowników. Organizacje pracodawców zwracają uwagę, że obecne zasady udzielania „ulg” we wpłatach na PFRON mogą prowadzić do zachwiania zasad konkurencyjności. Dlatego uważam, że uporządkowanie i doprecyzowanie rozwiązań zawartych w art. 22 ustawy o rehabilitacji jest potrzebne, aby z pieniędzy publicznych korzystały osoby niepełnosprawne. Dlatego mając na uwadze, że Fundusz nie posiada inicjatywy ustawodawczej, liczę na zrozumienie i pomoc Pani senator w nowelizacji wspomnianego przepisu.

Z szacunkiem

PREZES ZARZĄDU
Teresa Hernik

Oświadczenie senator Alicji Zajac

skierowane do prezes Zarządu Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych
Teresy Hernik

Szanowna Pani Prezes!

Zgodnie z art. 34 rozporządzenia Komisji (UE) nr 651/2014 z dnia 17 czerwca 2014 r. pracodawca zatrudniający osoby niepełnosprawne może uzyskać ze środków publicznych pomoc na rekompensatę dodatkowych kosztów związanych z zatrudnieniem pracowników niepełnosprawnych, przy czym intensywność tej pomocy nie może przekroczyć 100% kosztów kwalifikowalnych. Za takie koszty uważa się między innymi: w przypadku beneficjenta oferującego zatrudnienie chronione – koszty budowy, wyposażenia lub modernizacji jednostek produkcyjnych danego przedsiębiorstwa oraz wszelkie koszty administracyjne i koszty transportu bezpośrednio związane z zatrudnieniem pracowników niepełnosprawnych.

Zapisy wyżej wymienionego rozporządzenia unijnego – art. 34 ust. 2 pkt f – zostały przetransponowane na grunt prawa polskiego, do art. 32 ust. 1 pkt 2 oraz ust. 2 ustawy o rehabilitacji, które mówią, że pracodawca prowadzący zakład pracy chronionej może, na wniosek, otrzymać ze środków funduszu: zwrot kosztów budowy lub rozbudowy obiektów i pomieszczeń zakładu, zwrot kosztów transportowych oraz zwrot kosztów administracyjnych. Zwrot kosztów, o których mowa w ust. 1 pkt 2, dotyczy wyłącznie dodatkowych kosztów pracodawcy wynikających z zatrudnienia osób niepełnosprawnych i może być przyznany pracodawcy prowadzącemu zakład pracy chronionej, u którego wskaźnik zatrudnienia osób niepełnosprawnych wynosi co najmniej 50%.

W związku z powyższym proszę o udzielenie odpowiedzi na następujące pytania.

1. Jakie kwoty pomocy opisanej w art. 32 ust. 1 pkt 2 – w ujęciu miesięcznym i rocznym – zostały przekazane przez PRFON do zakładów pracy chronionej w roku 2012, 2013 oraz 2014? Ile zakładów taką pomoc otrzymało?

2. Czy pomoc ta jest zgodna z zasadami rynku wewnętrznego w rozumieniu art. 107 ust. 3 traktatu i wyłączona z obowiązku zgłoszenia, to znaczy nie podlega rygorom limitu de minimis?

3. Czy pomoc ta może być udzielana zakładom osiągającym wskaźnik zatrudnienia osób niepełnosprawnych wyższy niż 50%, ale nieposiadającym statusu zakładu pracy chronionej? Jeśli tak, to ile takich zakładów otrzymało tę pomoc w roku 2012, 2013 oraz 2014 i w jakich kwotach?

Alicja Zajac

**Odpowiedź
ZASTĘPCY PREZESA ZARZĄDU
PAŃSTWOWEGO FUNDUSZU REHABILITACJI
OSÓB NIEPEŁNOSPRAWNYCH**

Warszawa, 11 lutego 2015 r.

Pani
Maria Pańczyk-Pozdziej
Wicemarszałek Senatu

Szanowna Pani Marszałek,

w odpowiedzi na pismo z dnia 19 stycznia 2015 r., znak: BPS/043-68-2940/15, w sprawie oświadczenia złożonego przez senator Alicję Zajęc podczas 68. posiedzenia Senatu RP w dniu 9 stycznia 2015 r., Państwowy Fundusz Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych informuje.

1. *Jakie kwoty pomocy opisanej w art. 32 ust. 1 pkt 2 – w ujęciu miesięcznym i rocznym – zostały przekazane przez PFRON do zakładów pracy chronionej w roku 2012, 2013 oraz 2014? Ile zakładów taką pomoc otrzymało?*

Dane dotyczące pomocy przekazanej przez PFRON do zakładów pracy chronionej w ramach art. 32 ust. 1 pkt 2 w latach 2012–2014 przedstawia poniższa tabela.

miesiąc	2012 r.		2013 r.		2014 r.	
	Kwota wypłacona	Liczba zakładów pracy chronionej	Kwota wypłacona	Liczba zakładów pracy chronionej	Kwota wypłacona	Liczba zakładów pracy chronionej
styczeń	0,00		129 688,63		57 345,78	
lutym	0,00		741 601,45		429 212,78	
marzec	0,00		792 198,29		240 513,99	
kwiecień	59 680,61		611 691,62		190 679,30	
maj	391 182,99		490 272,66		349 644,97	
czerwiec	1 345 876,11		596 696,69		449 299,66	
lipiec	1 082 996,01		467 696,30		557 211,49	
sierpień	719 999,97		490 130,92		774 999,71	
wrzesień	1 399 901,93		446 254,39		664 999,99	
październik	996 775,93		464 930,36		306 807,61	
listopad	749 526,99		495 154,96		546 999,06	
grudzień	1 521 765,46		1 162 544,47		1 202 667,12	
Ogółem	7 401 584,13	156	6 751 128,57	167	5 947 436,92	151

2. *Czy pomoc ta jest zgodna z zasadami rynku wewnętrznego w rozumieniu art. 107 ust. 3 traktatu i wyłączona z obowiązku zgłoszenia, to znaczy nie podlega rygorom limitu de minimis?*

Zgodnie z uzasadnieniem do projektu (z dnia 12 listopada 2014 r.) rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej w sprawie pomocy finansowej udzielanej pracodawcom prowadzącym zakłady pracy chronionej ze środków Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych, problematyka uregulowana w rozporządzeniu jest zgodna z przepisami prawa Unii Europejskiej.

Ponadto brzmienie przepisu art. 32 ust. 1 pkt 2 lit. a ustawy o rehabilitacji zostało dostosowane do przepisów rozporządzenia Komisji (UE) nr 651/2014 z dnia 17 czerwca 2014 r. uznającego niektóre rodzaje pomocy za zgodne z rynkiem wewnętrznym w zastosowaniu art. 107 i 108 Traktatu (Dz. Urz. UE L 187 z 26.06.2014, str. 1),

zgodnie z którymi pomoc na rekompensatę dodatkowych kosztów związanych z zatrudnieniem pracowników niepełnosprawnych, w przypadku beneficjenta oferującego zatrudnienie chronione obejmuje m.in. koszty budowy lub modernizacji jednostek produkcyjnych danego przedsiębiorstwa.

Przepisy rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 23 grudnia 2014 r. w sprawie pomocy finansowej udzielanej pracodawcom prowadzącym zakłady pracy chronionej ze środków Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych (Dz. U. z 2014 r., poz. 1975) przewidują, że dofinansowanie udzielane na podstawie art. 32 ust. 1 pkt 1 ustawy o rehabilitacji jest pomocą de minimis, natomiast w przypadku refundacji udzielanej na podstawie art. 32 ust. 1 pkt 2 ustawy o rehabilitacji brak jest takiego wskazania. A contrario oznacza to, że refundacja udzielana na podstawie art. 32 ust. 1 pkt 2 ustawy o rehabilitacji nie jest pomocą de minimis.

3. Czy pomoc ta może być udzielana zakładom osiągającym wskaźnik zatrudnienia osób niepełnosprawnych wyższy niż 50%, ale nieposiadającym statusu zakładu pracy chronionej? Jeśli tak, to ile takich zakładów otrzymało tę pomoc w roku 2012, 2013 oraz 2014 i w jakich kwotach?

Pomoc, o której mowa w art. 32 ust. 1 pkt ustawy o rehabilitacji, może być udzielana wyłącznie pracodawcom posiadającym status zakładu pracy chronionej, natomiast takiej pomocy nie mogą otrzymać pracodawcy nieposiadający statusu zakładu pracy chronionej, nawet jeżeli wskaźnik zatrudnienia osób niepełnosprawnych wynosi co najmniej 50%.

Z poważaniem

ZASTĘPCA PREZESA ZARZĄDU

Marcin Horyń